



**ELEWACJE KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO
W KLECZKOWIE
07-405 TROSZYN, UL. BIELAWSKA 1
OBRĘB: KLECZKOWO, DZIAŁKA: 353**

PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH

ZAMAWIAJĄCY:

PARAFIA PW. ŚWIĘTEGO WAWRZYŃCA W KLECZKOWIE
KLECZKOWO, UL. BIELAWSKA 1, 07-405 TROSZYN

OPRACOWANIE:

MACIEJ CZYŃSKI
MARCIN KOZARZEWSKI
BARTOSZ ZACHARSKI
3MK PROJEKT SP. Z O.O. SP.K.
UL. LONDYŃSKA 8/9
03-921 WARSZAWA

MICHAŁOWICE, 21 LISTOPADA 2023

Spis treści

1. Podstawowe informacje o obiekcie.....	3
2. Podstawa formalna i merytoryczna.....	3
3. Historia zabytku – dokumentacja historyczna.....	3
4. Opis.....	7
5. Budowa technologiczna	9
6. Stan zachowania i przyczyny powstawania zniszczeń	10
7. Wnioski konserwatorskie	11
8. Program prac konserwatorskich	13
9. Dokumentacja fotograficzna	16
10. Spis ilustracji	56

Załączniki

- Zbiór kart technicznych materiałów konserwatorskich zaproponowanych w programie prac.
- Aneks – dokumentacja historyczna zabytku.

Dokumentacja fotograficzna:

Maciej Czyński, Marcin Kozarzewski, Bartosz Zacharski, wykonana w lipcu i sierpniu 2023 roku.

1. Podstawowe informacje o obiekcie

- *obiekt*: kościół parafialny p.w. św. Wawrzyńca,
- *adres, nr działki*: Kleczkowo, ul. Bielawska 1, poczta 07-405 Troszyn, dz. nr 353, obręb: Kleczkowo,
- *data budowy*: wzniesiony w latach 1512-1518, wysadzony w 1944, zrekonstruowany w latach 1951-1954,
- *projektant*: b.d., odbudowa: inż. Rzepecki (?),
- *pomnik historii*: ---,
- *rejestr zabytków*: A-382, decyzja z dnia 9.06.1958 r, zespół sakralny z XVI w.: kościół pw. św. Wawrzyńca wraz z wystrojem wnętrza, wikariatka, mury obronne i dzwonnica oraz otoczenie w promieniu 100 m,
- *gminna ewidencja zabytków*: figuruje.

2. Podstawa formalna i merytoryczna

Dokumentację sporządzono na podstawie umowy z Parafią św. Wawrzyńca w Kleczkowie. Zakres projektu obejmuje opracowanie dokumentacji historycznej zabytku oraz programu prac konserwacji i restauracji elewacji kościoła parafialnego.

Celem opracowania jest uporządkowanie historii kościoła parafialnego p.w. św. Wawrzyńca zlokalizowanego przy ul. Bielawskiej 1 w Kleczkowie, gm. Troszyn, wchodzącego w skład zespołu sakralnego, rozpoznanie budowy technologicznej oraz stanu zachowania obiektu, zdiagnozowanie przyczyn powstawania zniszczeń, a także sformułowanie wniosków konserwatorskich i programu prac konserwatorskich. Szczególną uwagę skierowano na datowanie obiektu, wygląd, przemiany architektoniczne bryły i elewacji.

Wystrój wnętrza kościoła, jego przemiany oraz wyposażenie nie leżą w zakresie niniejszego opracowania.

Podczas realizacji zadania wykonano kwerendę biblioteczną oraz przegląd materiałów dostępnych on-line, których efektem jest zbiór informacji źródłowych i ikonografii budynku. Dodatkowo wykonano wizję lokalną obiektu ze szczegółową inwentaryzacją fotograficzną bryły, elewacji i szczytów.

3. Historia zabytku – dokumentacja historyczna¹

Ślady aktywności ludzkiej na przedmiotowym terenie notowane są już w czasach kultury łużyckiej. *Skupiska osadnicze znajdujemy w dolinach głównych rzek oraz ich dopływów. Osady i cmentarzyska z tego okresu ulokowały się głównie nad rzeką Orz, na terenie gminy Goworowo w miejscowościach: Brzeźno, Ponikiew, Kobylin, Kunin i Wólka Kunińska, w gminie Czerwin w*

¹ Wypisy ze źródeł dawnych i współczesnych wraz z ikonografią zamieszczono w aneksie do opracowania.

okolicach miejscowości Wojsze, Tomasze, Dąbek, Wiśniewo, Choromany, Tyszki, w gminie Rze-
kuń w okolicach Dzbenina, Ław, Nowej Wsi Wschodniej oraz w gminie Troszyn w miejscowo-
ściach Kamionowo, Trzaski, Kleczkowo².

Sama miejscowość – Kleczkowo – powstała na przełomie XIV/XV wieku
jako wieś. Jak podaje Zygmunt Gloger³ Kleczkowo stanowiło gniazdo szlacheckie rodziny
Kleczkowskich i wchodziło w skład ziemi łomżyńskiej⁴.

Kościół wchodzący w skład założenia sakralno-obronnego (wraz z tzw. wikariatką, mu-
rami obronnymi, dzwonnica), posiada bogatą lecz niespecjalnie obficie udokumentowaną
historię. Już samo datowanie obiektu jest niełatwe i ulegało zmianom. Najwcześniejszy na-
potkany opis mówi o powstaniu kościoła już w XIV w.: *Co do samego kościoła, ta piękna
gotycka świątynia stanęła na polach Mazowsza, w pośród ciemnych borów w XIV wieku. Nie
mogę przypomnieć sobie jej fundatora, chociaż przerzuciłem stare archiwa, które przy kościele
się znajdują i zawierają rzadkie osobliwości, nadania dóbr i innych serwitutów kościelnych z XIV
wieku*⁵.

Zgodnie z charakterystyką zawartą w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i
innych krajów słowiańskich, kościół datowany jest na 1429 rok⁶: *Jest tu kościół paraf. mu-
rowany starożytny, założony wraz z parafią w 1429 r. przez ówczesnego dziedzica K. pod we-
zwaniem św. Maryi Magdaleny i św. Wawrzyńca, jednocześnie pięciu odpustami do roku nadany;
jak to wszystko poświadcza znajdujący się w tęczu kościoła napis.*

Pewnym dowodem na potwierdzenie XV-wiecznego pochodzenia założenia sakralnego
może być fragment opisu ziemi łomżyńskiej: *Parafij w wieku XVII liczyło się 30 tak całkowitych
jak i częściowo do ziemi Łomżyńskiej należących; od tego czasu przybyło tylko kilka także wśród
nowych borów, wszystkie zaś zachowały dotąd swoje granice z nader małymi zmianami od wieku
XV-go, w którym większa ich część założoną została*⁷.

Chronologię przesuwa nieco etnograf Adam Chętnik: W Kleczkowie znajduje się staro-
żytny piękny kościół, należący do kategorii tak zwanych kościołów warownych, których u
nas nieliczne pozostały pomniki. (...) Kościół w Kleczkowie, budowany z cegły, pochodzi
prawdopodobnie z ostatnich lat wieku XV lub początku XVI i otoczony jest cmentarzem
obronnym z tegoż czasu; ślady obronności odnaleźć można również w budowie samego

² Balcerzak M., *Zarys pradziejów ziem położonych między Narwią a Orzem*, [w:] *Z kart naszej historii – dzieje ziem nado-
rzańskich*, Troszyn 2014, s. 11, http://biblio.modr.mazowsze.pl/Biblioteka/Agroturystyka/Ksiazka_ziemiach.pdf [do-
stęp: 21.11.2023].

³ Gloger Z., *Dawna Ziemia Łomżyńska*, Warszawa 1876, s. 12 [https://polona.pl/preview/8812c417-974e-4f3f-896a-
d512abf78681](https://polona.pl/preview/8812c417-974e-4f3f-896a-d512abf78681) [dostęp: 21.11.2023].

⁴ Jedna z dziesięciu historycznych ziem województwa mazowieckiego, leżąca w jego północno-wschodniej części.

⁵ Czajewski W., *O starożytnej rzeźbie*, *Echo*, 5(17) maja 1879 r., s. 3, [https://crispa.uw.edu.pl/object/files/287351/di-
splay/Default](https://crispa.uw.edu.pl/object/files/287351/display/Default) [dostęp: 21.11.2023].

⁶ Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, tom IV, s. 127,
http://dir.icm.edu.pl/pl/Sownik_geograficzny/Tom_IV/127 [dostęp: 21.11.2023].

⁷ Gloger Z., op. cit., s. 4.

kościół, chociaż późniejsze przebudówki ślady te nieco pozacierały. (...) Wszystkie formy budowy prowadzą do wniosku, że powstał on w samym końcu wieku XV, a może na początku XVI⁸.

O Kleczkowie wspomina także Jędrzej Świącicki: (...) *Blisko Łomży, ku Ostrowiu leżącego miasta Kleczkowa (Clescovia) opuścić tu nie możemy, albowiem wspinały kościół posiada, który za pamięci mojego ojca⁹ Budyński, wielkiej pobożności proboszcz, choć sam ubogi, z wyżebranych składek gruntownie i okazałe wystawił¹⁰. Do tego dopożyczył ktoś ze szkatuły prywatnej i kościołowi dodano obwarowanie, oraz mur z wieżą co świątyni nadaje pozór obronnego zamku. Stanowisko polemiczne zajmuje wzmiankowany wcześniej Chętnik wyrażając pogląd, że „Topografia Mazowsza”, w której ta wzmianka się mieści, wydana została przez syna autora, Zygmunta, w roku 1654, ale kto wie, jak mówią badacze, czy nie była pisana jeszcze w wieku XVI. Być może nawet, jak przypuszczają niektórzy, że nie proboszcz Budyński, ale jeden z Kleczkowskich przy pomocy Budyńskiego najwięcej się przyczynił do budowy; prawdopodobnie nawet przebywał gdzieś w Prusach książęcych, może w okolicach Królewca, i na wzór tamtejszych budowli, a nawet może przy pomocy sprowadzonych stamtąd mularzy dźwignął kościół. Potwierdza to styl budowy, należącej do kategorii tak zwanych na Mazowszu „kościółów krzyżackich”¹¹.*

Podobne datowanie zaproponował Marian Sokołowski: *Posiada ona ceglany dość znacznych rozmiarów kościół parafialny, pochodzący z ostatnich lat XV w., a może jeszcze prędzej z początku XVI w., otoczony ze wszech miar zasługującym na uwagę cmentarzem obronnym z tegoż samego mniej więcej czasu¹².*

Nieco świeższe spojrzenie na sprawę datowania kościoła w Kleczkowie przedstawiają Izabela Galicka, Maria Kałamajska-Saeed i Hanna Sygietyńska: *Najstarszą epoką stylową, której zabytki przetrwały do naszych czasów jest więc dopiero późny gotyk. W pierwszej połowie XVI w. powstały późnogotyckie, ceglane kościoły w Łomży, Wiźnie, Kleczkowie, Wąsoszu i Niedźwiadnej¹³. Dalej, doprecyzowują datę powstania: W 1512 r., z fundacji księdza Stanisława z Budnego, wzniesiono trójnawową bazylikę w Kleczkowie, wkrótce potem przekształconą na pseudohalę, niemal identyczną w planie z kościołem w Wiźnie. (...) Kleczkowo z ok. 1512 r. oraz drugiej ćwierci XVI w. jest pseudohalą, podobnie jak korpus nawowy przesklepiony w 1525 r. w*

⁸ Chętnik A., *Kościół w Kleczkowie*, [w:] Ziemia. Tygodnik Krajoznawczy Ilustrowany, 1913, nr 51, s. 821-830, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/109504/edition/124806/content> [dostęp: 21.11.2023].

⁹ Wspomnienia Jędrzeja opracował i wydał jego syn, Zygmunt Świącicki.

¹⁰ Świącicki J., *Opis Mazowsza*, przekł. z jęz. łac. przez Władysława Smoleńskiego, Kraków 1901.

¹¹ Chętnik A., op. cit. s. 829.

¹² Sokołowski M., *Kościół i cmentarz warowny w Kleczkowie na podstawie materiału zebranego przez Grzegorza Worobjewę*, [w:] Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce, t. 7, z. 4, 1905, s. 498, <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/46686/edition/54021/content> [dostęp: 21.11.2023].

¹³ Galicka I., Kałamajska-Saeed M., Sygietyńska H., *Sztuka dawnych ziem łomżyńskiej i wiskiej w XVI-XIX wieku*, [w:] Studia Łomżyńskie, 1, 1989, s. 110, https://pcr.uwb.edu.pl/SL/files/SL_1989_1_006.pdf [dostęp: 21.11.2023].

Wiźnie, a bazylika łomżyńska przekształcona przed 1526 r. na pseudobazylikę również wykazuje dążność do zrównania wysokości naw bocznych z główną¹⁴.

Sprawę datowania porządkuje Paweł Freus: Parafię założono na fali uzupełniania sieci parafialnej na północno-wschodnich krańcach diecezji płockiej, która miała miejsce w ciągu XV i początkach XVI w. Kleczkowską parafię ufundował niejaki Sobisqd (w źródłach: Sobessantius), właściciel tutejszej wsi, w 1429 r., a erygował biskup płocki Paweł Giżycki (lata życia: ok. 1400-1463, rządy: od 1439) w 1442r. Na początku XVI stulecia podjęto decyzję o zastąpieniu drewnianego kościoła murowanym. Na 1509 r. datowane jest nadanie ziemi, a na lata 1514 i 1518- legaty, co wiąże się z planami inwestycyjnymi. Około 1512 r. rozpoczęto budowę murowanej świątyni staraniem wikariusza i kaznodziei warszawskiego ks. Stanisława Budnego. Jednak za głównego fundatora uważa się niekiedy ks. Jakuba Kleczkowskiego (?), doktora teologii. Budowa trwała zapewne do 1518 r. Wzniesiono wtedy prezbiterium i korpus zaplanowany być może w formach bazyliki, tj. o środkowej nawie wyższej od bocznych i własnym oświetleniu- oknach. Wydaje się, że początkowe plany wkrótce zmodyfikowano, w drugim etapie budowy, który przypadł na drugą ćwierć XVI w. Przekształcono wtedy korpus na pseudobazylikę, podwyższając nawy boczne i zasklepiając je. W tym etapie wzniesiono również dzwonnice (zastąpioną w 1846 r. lub 1900 r. obecną) oraz założenie obronne. (...) Zapewne w połowie XVI w. założenie kościoła i jego otoczenie były ukończone¹⁵.

Omawiając losy kościoła, należy wspomnieć o dwóch, nieco mniej istotnych wydarzeniach z punktu widzenia przemian architektonicznych, jednak dobrze dokumentujących współczesne życie i zwyczaje parafii: W 1810 roku w Kleczkowie w pow. ostrołęckim w księdze ogłoszeń proboszcz umieścił zapis dotyczący zakazu palenia tytoniu na ulicach i pod przykrytymi słomą dachami pod groźbą kary pieniężnej lub aresztu¹⁶. Natomiast w 1840 roku doszło do incydentu związanego z ławkami kolatorskimi: W 1840 r. podobnie było w pobliskiej parafii Kleczkowie. Tekla Staniszevska, dziedziczka dóbr Radgoszcz powiadomiła biskupa, że proboszcz przeniósł jej ławkę sprzed ołtarza pod chór. Ks. Uszyński tłumaczył, że ławka stała z boku nawy kościoła niedaleko kratak prezbiterium. Dziedzic dóbr Kleczkowa, W. Sudnik kazał przenieść ławkę nie pod chór, a przed boczny ołtarz, a na to miejsce postawił swoją ławkę. Oświadczył proboszczowi, że na mocy prawa jemu, jako kollatorowi służy w kościele pierwszeństwo przed innymi. Staniszevska przychodziła do nowej ławki, ale wkrótce Sudnik dorobił drzwiczki. Ks. Uszyński czuł się bezradny wobec zaistniałej sytuacji. Wyjaśnił biskupowi, że w parafii jest sześć dworów i gdyby każdy dziedzic chciał stawiać ławkę na przedzie, byłby wielki nieporządek¹⁷.

¹⁴ Galicka, Kałamajska-Saeed, Sygietyńska, op. cit., s. 114.

¹⁵ Freus P., *Na Mazowszu Nowym. Warownia kościelna w Kleczkowie*, [w:] Poza Warszawą, t. III: Architektura i budownictwo Mazowsza XII-XVIII wieku, Warszawa 2020, s. 97.

¹⁶ Łepicka M., *Ochrona przeciwpożarowa terenów nadorzańskich do 1939 roku*, [w:] Z kart naszej historii – dzieje ziem nadorzańskich, Troszyn 2014, s. 172, http://biblio.modr.mazowsze.pl/Biblioteka/Agroturystyka/Ksiazka_ziem_iach.pdf [dostęp: 21.11.2023].

¹⁷ Jemielity W., *Kollatorzy w XIX wieku w Łomżyńskim*, [w:] Studia Łomżyńskie, t. XI, s. 169, https://pcr.uwb.edu.pl/SL/files/SL_2000_11_011.pdf [dostęp: 21.11.2023].

Harmonijną historię obiektu przerywa rok 1944: (...) *W zasadzie wszystkie kościoły w powiecie ostrołęckim były w czasie wojny i okupacji w mniejszym lub większym stopniu zniszczone lub uszkodzone i wymagały remontów. Tak np. kościół w Kleczkowie (gmina Troszyn) został wysadzony w powietrze przez Niemców w sierpniu 1944 r., a w Troszynie spalony*¹⁸.

W pierwszej połowie lat 50 XX w, dzięki zachowanym archiwaliom (pomiary rysunkowe i fotografie¹⁹), a także inicjatywie władz diecezji, kościół odbudowano. Prorządowa postawa niektórych księży pomagała w uzyskaniu pozwoleń na budowę lub remonty zniszczonych kościołów. Tak oto w kwietniu 1950 roku rozpoczęto budowę kościoła w Kleczkowie (gmina Troszyn), który w wyniku wojny został całkowicie zniszczony, a za kaplicę służyła plebania²⁰. W czasie odbudowy zmianie uległy sklepienia: w nawie głównej w miejscu sklepienia sieciowego założono gwiaździste²¹.

W pierwszej lub na początku drugiej dekady XXI wieku w kościele, wikariatce i dzwonnicy wymieniono pokrycie dachowe na dachówkę ceramiczną, zmodernizowano nagłośnienie, instalację elektryczną oraz ogrzewanie. Na początku 2015 roku odnowiono wnętrze prezbiterium, a w 2016 pozostałe wnętrza świątyni²². W 2019 roku przeprowadzono remont muru obronnego²³.

4. Opis

Kościół zlokalizowany w centralnej części wsi Kleczkowo, otoczony warownym murem na planie wydłużonego wieloboku zbliżonego do wrzeciona, z dzwonnica – bramą od północy oraz wieżą – wikariatką od południa. Orientowany. Prezbiterium na planie prostokąta z dostawioną od północy piętrową zakrystią. Korpus nawowy również na planie prostokąta z dobudowanym od południa aneksem mieszczącym kaplicę. We wnętrzu nawy sklepienia gwiaździste, w zakrystii wtórne kryształowe. Wieżba dachowa drewniana, pokryta dachówką ceramiczną. Czeroprzęsłowy korpus główny z kaplicą przy przęśle wschodnim od południa, połączony z trójprzęsłowym, prosto zakończonym prezbiterium (równym co do szerokości z nawą główną). Od północy, przy prezbiterium prostokątna przybudówka z zakrystią i skarbcem.

¹⁸ Kijowski J., *Najnowsze dzieje południowych gmin powiatu ostrołęckiego (1944-1956)*, [w:] *Z kart naszej historii – dzieje ziem nadorzańskich*, s. 133, http://biblio.modr.mazowsze.pl/Biblioteka/Agroturystyka/Ksiazka_ziemiach.pdf [dostęp: 21.11.2023].

¹⁹ Freus P., op. cit., s. 99.

²⁰ Lubecka M., *Stosunki państwo – Kościół katolicki w latach 1944-1989 w południowej części powiatu ostrołęckiego (zarys problematyki)*, [w:] *Z kart naszej historii – dzieje ziem nadorzańskich*, Troszyn 2014, s. 155, http://biblio.modr.mazowsze.pl/Biblioteka/Agroturystyka/Ksiazka_ziemiach.pdf [dostęp: 21.11.2023].

²¹ Karta ewidencyjna zabytku nieruchomego (biała karta): Kościół parafialny pw. św. Wawrzyńca w Kleczkowie, opracował Piotr Hapka, 1984, Archiwum MWKZ.

²² Informacja ze strony parafii: <http://www.parafiakleczkowo.pl/parafia/historia/25-remont> [dostęp: 21.11.2023].

²³ Na podstawie informacji ze strony MWKZ: <https://bip.mwz.pl/uploads/images/dotacje/2019/Wykaz%20przyznanych%20dotacji%20przez%20MWKZ%20w%202019%20roku.pdf> [dostęp: 21.11.2023].

Korpus nakryty wysokim dachem dwuspadowym z wieżyczką przy szczycie wschodnim, zakończoną sygnaturką. Prezbiterium nakryte osobnym niższym dachem dwuspadowym, stanowiącym niejako przedłużenie połaci dachu korpusu i prezbiterium.

Elewacja północna. Ściana przybudówki przy prezbiterium na niewysokim, ceglano-kamiennym cokole, ujęta w narożu jednuskokowymi, niewysokimi szkarpami, dzielona gładko tynkowanym pasem, zwieńczona ceglano-tynkowanym fryzem i ceglanym gzymsem. W licu muru widoczne otwory maczulcowe. W niewielkim ryzalicie, ceglany, ostrołukowy portal wejściowy, nad nim, przesunięte w lewo niewielkie okienko o wykroju łuku pełnego. Ściana korpusu opracowana podobnie, z wyjątkiem dwuuskokowych, wysokich i szerokich szkarp. Okna ostrołukowe, rozglifione dwustronnie, dzielone prostym laskowaniem, na przemian ze zdwojonymi, gładko tynkowanymi blendami o wykroju łuku pełnego. W pierwszej osi okiennej, poniżej okna w niewielkim ryzalicie, ceglany, ostrołukowy portal wejściowy.

Elewacja południowa. Ściana korpusu głównego na niewysokim ceglano-kamiennym cokole, ujęta w narożach i dzielona dwuuskokowymi szerokimi szkarpami nad którymi rozpięto gładko tynkowany pas, zwieńczona ceglano-tynkowanym fryzem i ceglanym gzymsem. Okna ostrołukowe, rozglifione dwustronnie, dzielone prostym laskowaniem. W pierwszej osi, obok okna, zdwojona, gładko otynkowana blenda o wykroju łuku pełnego. W trzeciej osi, w niewielkim ryzalicie, ceglany, ostrołukowy portal dodatkowo ujęty gładko otynkowanym pasem. Kaplica i prezbiterium niższe, opracowana analogicznie, za wyjątkiem braku fryzu. Boczne ściany kaplicy podzielone u góry kątowymi filarkami przechodzącymi w sterczyny, pomiędzy którymi gładko otynkowane blendy o wykrojach arkad zamkniętych łukami odcinkowymi oraz zdwojona blenda z okulusem powyżej.

Elewacja wschodnia. Ściana na niewysokim ceglano-kamiennym cokole, ujęta w narożach dwuuskokowymi szerokimi szkarpami nad którymi rozpięto gładko otynkowany pas. Szczyt schodkowy, podzielony kątowymi filarkami przechodzącymi w sterczyny, pomiędzy którymi wimpergi z okulusem. Między filarkami trzy kondygnacje zdwojonych blend zamkniętych półkoliście. W osi ściany centralne, ostrołukowe, rozglifione dwustronnie okno, dzielone prostym laskowaniem. Poniżej niewysoka, jednuskokowa przypora ze szczytem opracowanym w formie aediculi.

Elewacja zachodnia. Ściana na niewysokim ceglano-kamiennym cokole, ujęta w narożach dwuuskokowymi szerokimi szkarpami. Szczyt schodkowy, podzielony kątowymi filarkami przechodzącymi w sterczyny, pomiędzy którymi wimpergi z okulusem. Między filarkami trzy kondygnacje zdwojonych blend zamkniętych półkoliście. Szczyt na odcinku odpowiadającym nawom bocznym obniżony. W osi ściany centralne, ostrołukowe, rozglifione dwustronnie okno, dzielone prostym laskowaniem. Poniżej dwie, zdwojone gładko otynkowane blendy o wykrojach arkad zamkniętych łukami odcinkowymi oraz ostrołukowy, ceglany portal wejściowy.

5. Budowa technologiczna

Pierwotny kościół wzniesiono w technologii tradycyjnej, z podstawowych materiałów budowlanych: kamienia polnego, cegły ceramicznej pełnej i zaprawy wapiennej. Fundamenty budynku wykonano z głazów narzutowych, z których część łamano dla uzyskania poręcznych, foremnych brył. Obecnie część największych kamieni widoczna jest powyżej poziomu terenu, być może w związku z podciągnięciem i wyrównaniem murów w trakcie odbudowy kościoła. Pozostałą partię kościoła wymurowano (pierwotnie) z cegły pełnej w wątku – jak opisuje Sokołowski – wendyjskim:

Otóż jest rzeczą charakterystyczną, że w budowie naszego kościoła mamy użytą przeważnie więźbę starogotycką, a zatem wendyjską a nie polską. W pojedynczych warstwach jego murów kładzione są przy sobie dwie wozówki, a po nich przychodzi jeden wiązar, cegłę układa się „dwa razy wozem, a raz przez łeb”²⁴.

W trakcie odbudowy kościoła po II wojnie światowej doszło do całkowitej zmiany zastosowanego wątku – z wendyjskiego na polski (zwany obecnie gotyckim). W tym układzie wymurowano wszystkie ściany i szczyty kościoła. Pewne fluktuacje wątków występują na przyporach oraz w rejonie nisz okiennych.

Sokołowski podaje również interesującą uwagę o konstrukcji sygnaturki, która miała być wykonana z kamienia, zapewne dokładniej obrobionych eratyków:

Sygnaturka na dachu jest również kamienna. Uderza przy tem staranność budowy, chociaż cegieł formowanych całkiem nie ma i dokładność w układzie murów co zaświadcza jednogłośnie doszłe do nas świadectwa i stwierdzają same fotografie²⁵.

Obecna struktura kościoła została wzniesiona w znacznej części z gotyckiej cegły rozbiórkowej, przy użyciu zaprawy cementowej z licznymi inkluzjami z kamienia polnego. Od strony północnej w rejonie zakrystii stwierdzono obecność warstwy izolacyjnej w formie pasma papy bitumicznej ułożonej na wyrównanym murze fundamentowym. Najprawdopodobniej tego typu izolacja została zastosowana na całym obwodzie kościoła. Sygnaturka oraz sterczyny ściany szczytowej została zrekonstruowana z cegły. Blendy w szczytach oraz pasmo fryzu nad nawami bocznymi otynkowano i pomalowano na biało. Zastosowano również proste kształtki ceramiczne do zaakcentowania zwieńczenia cokołu, w prostych laskowaniach okien oraz przy wejściach.

W partiach cokołu o mieszanej ceglano-kamiennej strukturze, w szczególności od strony południowej, widoczne są warstwy izolacji pionowej (przeciwwilgociowej) w formie smolistej powłoki bitumicznej.

²⁴ Sokołowski M., op. cit., s. 503.

²⁵ Sokołowski M., op. cit., s. 502.

Obróbki blacharskie wykonano z blachy stalowej ocynkowanej malowanej (wtórnie?) na kolor czerwony. Elementy metaloplastyki wykonano metodami warsztatu kowalskiego. Partie tynkowane wykonano na zaprawie wapiennej. Pola blend dodatkowo pomalowano farbą elewacyjną w kolorze białym.

6. Stan zachowania i przyczyny powstawania zniszczeń

Pod względem konstrukcyjnym kościół wydaje się niezagrożony – dwie rysy zauważono jedynie w elewacji północnej w obrębie zakrystii i w osi wejścia do kościoła. Pierwsza z nich przebiega pionowo w osi okna drugiej kondygnacji (pomieszczenie skarbcza) przecinając pasmo fryzu i gzymsu. Pęknięcie jest wąskie, prawdopodobnie dosyć stare i nie ma kontynuacji w dolnej części elewacji. Druga rysa o podobnej charakterystyce znajduje się w osi okna nad wejściem – pojawia się w glifie i sięga w górę do granicy z tynkowanym pasmem fryzu.

Teren przylegający bezpośrednio do murów kościoła nie jest w żaden sposób utwardzony, a murawa zapewnia bardzo dobre warunki rozsączania. Teren jest płaski, nie występują zagłębienia mogące tworzyć zastoiska wody. Dolne partie kościoła wymurowano w przeważającym stopniu z nienasiąkliwych skał, a w czasie odbudowy ułożono na nich izolację poziomą (papa bitumiczna), co w wystarczającym stopniu zapobiega podciąganiu wilgoci z gruntu – na ścianach nie stwierdzono charakterystycznych objawów zawilgocenia. Pomimo to, w wielu miejscach partii cokołowych kościoła obserwuje się zniszczenia lica cegieł spowodowane krystalizacją soli mineralnych rozpuszczalnych w wodzie. Należy podkreślić, że zjawisko to ma charakter raczej punktowy niż strefowy, wynikający najprawdopodobniej z jednostkowych cech (wtórnie) wykorzystanej cegły. W miejscach narażonych na bezpośrednie oddziaływanie opadów – na uskokach przypór, wysuniętych elementach elewacji, czy sterczynach – ilość zerodowanych cegieł jest znacznie większa. Lica wielu cegieł pokryte są w całości nalotem kryształów soli mineralnych. Spoinowanie wykonane z zaprawy cementowej jest zachowane w dobrym stanie. W miejscach erozji cegieł twarda spoina tworzy typowe obramienie ubytku.

W cokołowej partii wszystkich elewacji widoczne są pozostałości pionowej warstwy izolacyjnej wykonanej z substancji bitumicznej. Miejscami bardzo gruba warstwa podobnej do smoły substancji pokrywa zarówno cegły jak i kamień. W miejscach, gdzie uległa erozji widoczne są jej relikty w formie licznych ciemnych plam.

Szczególnym rodzajem zniszczeń są obfite nawarstwienia węgla wapnia wyptukiwanego z zaprawy cementowej z wnętrza muru. Występują one na pionowych partiach ścian, głównie na przyporach od strony południowej, gdzie doszło najprawdopodobniej do rozsącznienia obróbek blacharskich.

Powierzchnia elewacji pokryta jest nawarstwieniami atmosferycznymi, jednak – w porównaniu do warunków panujących na terenach zurbanizowanych – nie są one zbyt intensywne w odróżnieniu do nawarstwień biologicznych, których obfitość jest bardzo wysoka

zwłaszcza w szczytowych partiach elewacji. Intensywny porost glonów spowodowany jest silnym zawilgoceniem tych elementów w trakcie opadów. Wystające przed ceramiczne lico ściany inkluzje z kamienia polnego powodują lokalne zacieki na których osadzają się zanieczyszczenia i pyły, a także rozwijają mikroorganizmy. Część kształtek i cegieł stanowiących zwieńczenia elementów wystających – gzyms cokołu, sterczyny, zwieńczenia szkarp – ze względu na ekspozycję pociemniała od kumulacji nawarstwień.

Wyniosłe sterczyny elewacji szczytowych kościoła są zachowane w całości – z poziomu terenu zaobserwowano obfite nawarstwienia biologiczne i atmosferyczne oraz erozję spoinowania, jednak wolnostojące elementy nie są przechylone lub w inny sposób osłabione. Biorąc pod uwagę ich wieloletnią ekspozycję na warunki klimatyczne, można przyjąć, że wymurowano je zaprawą na spoiwie cementowym. Bardzo dobrze widoczne są nawarstwienia odchodów pozostawianych przez ptaki. Od strony prezbiterium znajduje się nawet znacznych rozmiarów bocianie gniazdo.

Obróbki blacharskie wykonane z malowanej i ocynkowanej blachy stalowej są zdeformowane i w większości nieszczelne, a powłoka malarska łuszczy się. W partiach narożnych elementy blacharskie wyłożono na prostopadłe lico ścian, co pogarsza estetykę zabytku. W podobny, nieestetyczny sposób wykonano obróbki blacharskie połaci dachowych wzdłuż ścian szczytowych. Tynki pokrywające liczne sterczyny w górnych partiach elewacji są zerodowane i odspojone od podłoża. Elementy metaloplastyki – krzyże w szczytach i na sygnaturce – silnie skorodowane. Instalacja odgromowa częściowo zerwana z mocowań, zdekompletowana.

Na elewacjach widoczne są liczne wtórne uszkodzenia spowodowane działalnością człowieka – otwory pod kołki mocujące przewody elektryczne, puszki rozgałęźne itp. Szczególnym rodzajem zniszczeń (lub brakiem właściwego opracowania w trakcie odbudowy) są wejścia do kościoła, które nie mają poprawnie rozwiązanych schodów. Istniejące obecnie, wykonano na podbudowie ceglanej i otynkowano zaprawą cementową w formie pojedynczych masywnych bloków. Wykonano w nich dodatkowe przebicie dla odwodnienia z rur drenarskich lub instalacji elektrycznych. Odrębnym problemem jest lokalizacja niewłaściwa estetyka skrzynek przyłącza elektrycznego przylegającego od wschodniej strony zakrystii.

7. Wnioski konserwatorskie

Kościół w Kleczkowie legitymuje się metryką sięgającą połowy poprzedniego tysiąclecia. Założenie miało unikalny charakter obronny, podyktowany pograniczną lokalizacją. Na Mazowszu podobny funkcjonalnie zespół – jednak późniejszy (z połowy XVI w.) – znajduje się w Brochowie. Kościół w Kleczkowie został celowo wysadzony w trakcie drugiej wojny światowej. Jego odbudowa w pierwotnej formie architektonicznej była możliwa dzięki badaniom historyków sztuki prowadzonym od XIX wieku, którzy uznawali kleczkowską świątynię za wybitny zabytek sztuki sakralnej.

Odbudowa trwająca do połowy lat 50. XX wieku przywróciła zasadniczy kształt świątyni, wprowadzono jednak szereg względnie drobnych zmian, których przyczyną był zapewne niedostatek szczegółowych informacji. Zmieniono między innymi formę sygnaturki na kalenicy, układ blend i szczytów oraz wążek widoczny w elewacjach – z wendyjskiego na polski (gotycki). Zmiany te nie miały jednak dużego wpływu na walory zabytkowe obiektu.

Obecny stan zachowania kościoła wymaga podjęcia prac konserwatorskich, których celem powinna być poprawa estetyki zabytku. Najważniejsze prace do wykonania obejmują:

- oczyszczenie elewacji (w szczególności trójkątnych szczytów) z różnego rodzaju nawarstwień – bitumicznych w dolnych partiach ścian, węglanu wapnia na szkarpach, atmosferycznych, biologicznych oraz zanieczyszczeń spowodowanych gniazdowaniem ptaków,
- naprawę poprzez miejscową wymianę lub rekonstrukcję specjalistycznymi zaprawami mineralnymi zerodowanych partii ceglanego wążka; postuluje się przy tym pozostawić pierwotne (to jest z czasów odbudowy) spoinowanie wykonane z zaprawy cementowej – zachowane jest ono w dobrym stanie zarówno technicznym i pod względem estetyki, a jego wymiana, wobec braku intensywnych zawilgoceń, byłaby zadaniem niepotrzebnym,
- korekta istniejącego spoinowania w rejonach łęków okiennych; w trakcie odbudowy wykonano je na krążynach, co spowodowało wyciek zaprawy murarskiej na lico cegieł,
- uzupełnienie spoinowania w partiach narażonych na erozję eoliczną, głównie w obrębie sterczyn obu szczytów i sygnaturki kościoła,
- wymianę wypraw tynkarskich pokrywających wszystkie sterczyny i szczyty oraz ich dodatkowe zabezpieczenie warstwą wodoszczelnego szlamu,
- postuluje się odtworzenie wypraw tynkarskich w blendach poprzez usunięcie istniejących tynków cementowych i założenie nowych cienkowarstwowych wypraw, które uwidoczniłyby subtelny rysunek wążka muru znajdującego się pod nimi – zabieg ten poprawi walory architektoniczne zabytku,
- usunięcie nieczynnych instalacji elektrycznych i ich mocowań, estetyzacja koniecznych do zachowania elementów instalacji oraz wykonanie nowego przyłącza energetycznego, które powinno zostać przeniesione poza obrys muru obwodowego (likwidacja skrzynek przyłączeniowych znajdujących się przy zakrystii)²⁶,
- wymianę wszystkich obróbek blacharskich na nowe, wykonane z patynowanej blachy tytanowo-cynkowej; uskoki przypór od strony frontowej i prezbiterium pozostawić bez obróbek – konieczna jest jednak konserwacja cegieł ułożonych na płask,
- w ostatnich latach wymieniono pokrycie połaci dachowych kościoła (dachówka typu mnich-mniszka), które nie wymaga interwencji za wyjątkiem niewielkiej korekty blaszanych kołnierzy wyłożonych na mury szczytów.

²⁶ W odniesieniu do modernizacji przyłącza konieczne jest opracowanie odrębnego projektu w branży elektrycznej.

- zadaniem wymagającym rozwiązania architektonicznego jest aranżacja wszystkich schodów wejściowych (progów) do kościoła oraz do zakrystii; istniejące podesty pokryte tynkiem cementowym zaburzają walory gotyckiej architektury,
- konserwacja elementów metaloplastyki – krzyczy w zwieńczeniach i krat okiennych,
- modernizacja instalacji odgromowej – założenie nowych przewodów i ich mocowań,
- detale kamienne – fragmenty płyt epitafijnych wykorzystane w roli płyt chodnikowych należy przenieść do lapidarium wewnątrz kościoła.

8. Program prac konserwatorskich

Uwagi wstępne:

- Program prac konserwatorskich wymaga weryfikacji w oparciu o bezpośrednie rozpoznanie obiektu przeprowadzone z poziomu rusztowań.
- Wszystkie etapy prac konserwatorskich należy na bieżąco dokumentować fotograficznie.
- Zaleca się prowadzenie dziennika konserwatorskiego i mapowanie zakresów prac konserwatorskich na podkładzie rysunkowym lub ortofotomapie.

Partie wątków ceramicznych:

- Wstępne oczyszczenie i dezynfekcja. Po wystawieniu rusztowań wykonać przegląd elewacji i przeprowadzić wstępne prace polegające na usunięciu warstw gwału, pyłu, mchów i innych luźnych zanieczyszczeń. Prace wykonywać ręcznie przy użyciu szczotek nylonowych, szpachli i odkurzaczy przemysłowych. Następnie przeprowadzić zabieg wstępnej dezynfekcji przy użyciu np. 3% roztworu preparatu Biotin R w alkoholu etylowym lub gotowego do użycia preparatu o analogicznym działaniu, np. Remmers BFA lub Remmers Glonosan. Preparat podawać w formie natrysku niskociśnieniowego w miejscach widocznej kolonizacji glonów, zawilgoceń w rejonie rur spustowych i strefach silnie zanieczyszczonych odchodami.
- Wstępne wzmocnienie. W trakcie przeglądu elewacji zidentyfikować partie muru ceglanego wymagające konsolidacji – wzmocnienia strukturalnego. Potrzeba wykonania zabiegów może być niezbędna w rejonie rur spustowych, gzymsów i elementów szczególnie eksponowanych na działanie wpływów atmosferycznych, jak np. sterczyny w szczytach. Zabieg przeprowadzić przy użyciu preparatów na bazie tetraetoksylanu np. Remmers KSE 100 / 300 lub Keim Silex-OH podawanego metodą natrysku lub pędzlowania „mokre w mokre”. Po nasyceniu podłoża zaimpregnowane partie sezonować około 3 tygodni w warunkach podwyższonej wilgotności.
- Oczyszczenie elewacji. W odniesieniu do powierzchni wątków kamiennych i ceglanych, proponuje się zastosowanie metody niskociśnieniowego strumieniowania pyłem mineralnym, np. typu Garnet przy ciśnieniu roboczym około 1,2 bar. Właściwe

parametry ciśnienia i ilości podawanego ścierniwa regulować na podstawie uzyskiwanych efektów. Prace należy prowadzić z dużą ostrożnością pod nadzorem konserwatorskim. W miejscach trudno dostępnych oczyszczanie wykonać przy użyciu przegrzanej pary wodnej lub mechanicznie za pomocą skalpeli, noży, szpachelek, ekskawatorów dentystycznych itp. Pomocniczo zastosować preparaty zmiękczające nawarstwienia np. Keim Steinreiniger-N, Remmers Schmutzlöser lub Remmers Fassadenreiniger-Paste. Pozostałości preparatów neutralizować wodą demineralizowaną.

- Nawarstwienia bitumiczne usunąć metodą strumieniowania suchym lodem.
- Uzupelnienie ubytków w obrębie partii licowanych cegłą. Po zakończeniu czyszczenia, powierzchnię elewacji odpylić sprężonym powietrzem oraz przy pomocy odkurzaczy przemysłowych. Następnie wykonać przegląd stanu zachowania i wytypować miejsca wymagające wykonania prac o charakterze murarskim – wymiana pojedynczych pudrujących się cegieł lub większych fragmentów wątku, ponowne wmurowanie obluzowanych kamieni. Do przemurowań wątków ceramicznych zastosować cegłę pełną, „gotycką”, o zbliżonym wybarwieniu i spieku, wykonaną indywidualnie na wymiar. Murować przy użyciu zaprawy z dodatkiem trasu np. Optosan TrassMörtel.
- Miejscowe uzupełniania mniejszych ubytków w licu cegieł wykonywać zaprawą wapienno-trasową barwioną w masie, np. Optolith NSR. Partie opracowane w zaprawie wymagają lokalnego scalenia kolorystycznego przy użyciu farb mineralnych np. systemu Keim Restaurolasur.
- Uzupelnienie i rekonstrukcję partii spoinowania wykonywać przy użyciu zaprawy np. Optosan TrassFuge, Remmers Fugenmörtel ZF lub Remmers Historic Fugenmörtel. Wybarwienie, uziarnienie zaprawy, sposób zacierania i ewentualnego zacinalania dobrać w nawiązaniu do sąsiednich partii spoinowania.
- Tynki na zwieńczeniach sterczyn wykonać z zaprawy Optolith HaftPutz. PO związaniu wyprawy na jej powierzchnię założyć warstwę szlamu mineralnego np. Remmers WP Flex 1K.
- Pola w blendach, po ostrożnym mechanicznym usunięciu tynków i uczytelnieniu wątku ceramicznego pokryć cienką warstwą szlamującej zaprawy tynkarskiej Optolith RenoPutz Special. Po związaniu zapraw powierzchnię tynku pomalować farbą mineralną bez bieli tytanowej np. Keim Soldalit-Arte w kolorze starej bieli (nr 9870).
- Metaloplastyka. Elementy wykonane z kutego żelaza zdemontować i poddać czyszczeniu metodą strumieniowania pyłem mineralnym do stopnia czystości Sa3. Po zakończeniu zabiegu powierzchnię odkurzyć, odtłuścić np. acetonem i pomalować preparatem o właściwościach powłoki galwanicznej, np. Zinga. Alternatywnie, po oczyszczeniu z produktów korozji, zastosować stabilizator i inhibitor korozji np. 5 %

roztwór taniny w alkoholu etylowym. Następnie detale malować czarną matową farbą z dodatkiem grafitu np. Eddi Schmier.

- Obróbki blacharskie. Ze względu na stopień zniszczenia zaleca się całkowitą wymianę obróbek blacharskich. Obróbki na przyporach nawy wykonać z patynowanej (ciemnoszarej) blachy tytanowo-cynkowej.
- Przed rozbiórką rusztowań powtórzyć zabieg dezynfekcji wszystkich partii elewacji.

9. Dokumentacja fotograficzna



Fot. 1. Widok ogólny od strony zachodniej – po prawej fragment współczesnej plebanii, w głębi widoczny mur obwodu obronnego, wikariatka (po lewej) i elewacja frontowa kościoła.



Fot. 2. Widok na elewację frontową i południową.



Fot. 3. Fasada kościoła.



Fot. 4. Wejście – portal główny.



Fot. 5. Detal portalu głównego – profilowanie ukształtowane w cegle.



Fot. 6. Północny fragment elewacji frontowej – widoczne liczne głązy wmurowane w mury.



Fot. 7. Fragment elewacji frontowej na lewo od wejścia – stan zachowania wątku ceramicznego.



Fot. 8. Fragment szczytu w elewacji frontowej – stan zachowania. Czytelne strefy porostu glonów.



Fot. 9. Sterczyzny elewacji frontowej w ujęciu od tyłu.



Fot. 10. Detal zwieńczenia sterczyny – intensywny porost glonów i erozja powietrzna spoin.



Fot. 11. Sterczyny elewacji frontowej w ujęciu od tyłu – erozja powłoki tynkarskiej na sterczynach.



Fot. 12. Sterczyzny w elewacji frontowej (od tyłu) – widoczne nawarstwienia biologiczne, obróbka blacharska dachu i zwisający bez mocowanie przewód odgromienia.



Fot. 13. Widok ogólny na elewację południową.



Fot. 14. Stan zachowania elewacji południowej – część zachodnia.



Fot. 15. Fragment elewacji południowej – część nawowa. Widoczne obfite nawarstwienia węgla wapnia na licach przypór oraz ich blaszane pokrywy.



Fot. 16. Stan zachowania lica przypory w elewacji południowej – nawarstwienia węglanu wapnia i erozja powierzchni cegły. Zdeformowane obróbki blacharskie.



Fot. 17. Dolna partia elewacji południowej – widoczne pasmo głazów zastosowanych do budowy fundamentów kościoła oraz erozja cegły.



Fot. 18. Dolna część elewacji południowej w części nawowej – ciemne nawarstwienia na powierzchni kamienia i cegły to pozostałości warstwy bitumicznej pełniącej pierwotnie rolę izolacji.



Fot. 19. Kaplica dobudowana do korpusu nawowego od strony południowej – widok w kierunku północno-wschodnim. Widoczny czarny pas powłoki bitumicznej.



Fot. 20. Kaplica – widok w kierunku północno-zachodnim. Widoczny czarny pas powłoki bitumicznej.



Fot. 21. Po lewej widoczne przypory elewacji południowej korpusu nawowego, w głębi na wprost elewacja zachodnia kaplicy. Dobrze widoczne są nawarstwienia bitumiczne w obrębie kamiennego cokołu i zły stan zachowania elementów blacharskich.



Fot. 22. Elewacja wschodnia kaplicy – poza nawarstwieniami na cokole widoczne liczne uszkodzenia cegieł – otwory po instalacjach(?). Obróbka blacharska rynny wymaga korekty.



Fot. 23. Wejście do nawy południowej – masywny podest z cegły wyprawiony tynkiem cementowym – konieczna ponowna aranżacja wejścia.



Fot. 24. Nisza w ścianie wykuta dla pomieszczenia kamiennej kropielnicy. Widoczne nawarstwienia biologiczne i pozostałości izolacji bitumicznej.



Fot. 25. Fragment cokołu w południowej elewacji kaplicy – miejscowa erozja cegieł.



Fot. 26. Nawarstwienia bitumiczne na cokole kaplicy, erozja cegły.



Fot. 27. Prezbiterium od strony południowej. Widoczne różnice opracowania nakryw uskoków szkarp.



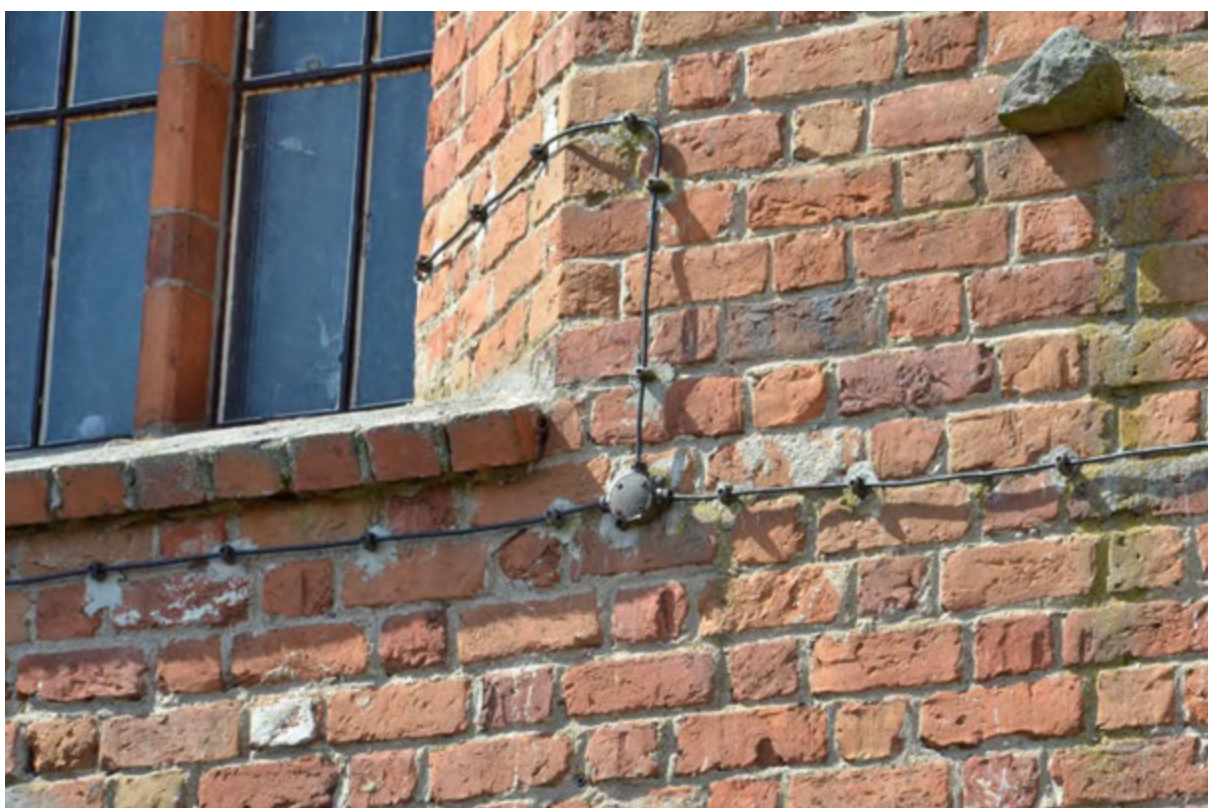
Fot. 28. Narożna przypora prezbiterium – nakrywy z cegły ceramicznej.



Fot. 29. Elewacja prezbiterium – stan zachowania.



Fot. 30. Fragment elewacji prezbiterium – stan zachowania. Widoczne smugi nawarstwień biologicznych bezpośrednio pod elementami wysuniętymi przed lico ściany.



Fot. 31. Fragment elewacji prezbiterium – instalacja elektryczna.



Fot. 32. Szczyt prezbiterium – widok od strony tylnej. Widoczne intensywne nawarstwienia biologiczne.



Fot. 33. Bocianie gniazdo na jednym ze szczytów prezbiterium.



Fot. 34. Szczyt prezbiterium – widok od tyłu. Zły stan zachowania cegieł.



Fot. 35. Fragment szczytu prezbiterium – stan zachowania zwieńczenia jednej z osi – widoczne nawarstwienia biologiczne, erozja cegły i spoinowania w partiach narażonych na wiatr.



Fot. 36. Przypora narożna prezbiterium od strony północnej. Widoczne charakterystyczne dla tego obiektu liczne inkluzje kamienne w ceramicznym wątku. Na nakrywach przypory silne nawarstwienia biologiczne.



Fot. 37. Fragment elewacji północnej prezbiterium – stan zachowania. Po prawej widoczna zakrystia.



Fot. 38. Widok ogólny elewacji północnej. Na pierwszym planie zakrystia dobudowana do prezbiterialnej części kościoła.



Fot. 39. Elewacja północna zakrystii.



Fot. 40. Elewacja zachodnia zakrystii.



Fot. 41. Zwieńczenie cokołu w obrębie zakrystii – kształtka ceramiczna.



Fot. 42. Fragment cokołu zakrystii – widoczne pasmo izolacji przeciwwilgociowej.



Fot. 43. Wejście do zakrystii. Na przyporze widoczne reperacje wykonane zaprawą cementową.



Fot. 44. Fragment muru w pobliżu wejścia do zakrystii – wtórne instalacje i widoczne okablowanie.



Fot. 45. Fragment rzeźbionej płyty (epitafium?) wykorzystanej w roli płyty chodnikowej.



Fot. 46. Okno w elewacji wschodniej zakrystii – ozdobna krata.



Fot. 47. Fragment elewacji północnej zakrystii – okno pomieszczenia drugiej kondygnacji.



Fot. 48. Widok na elewację północną w kierunku prezbiterium.



Fot. 49. Elewacja północna – widok w kierunku zachodnim (fasady kościoła).



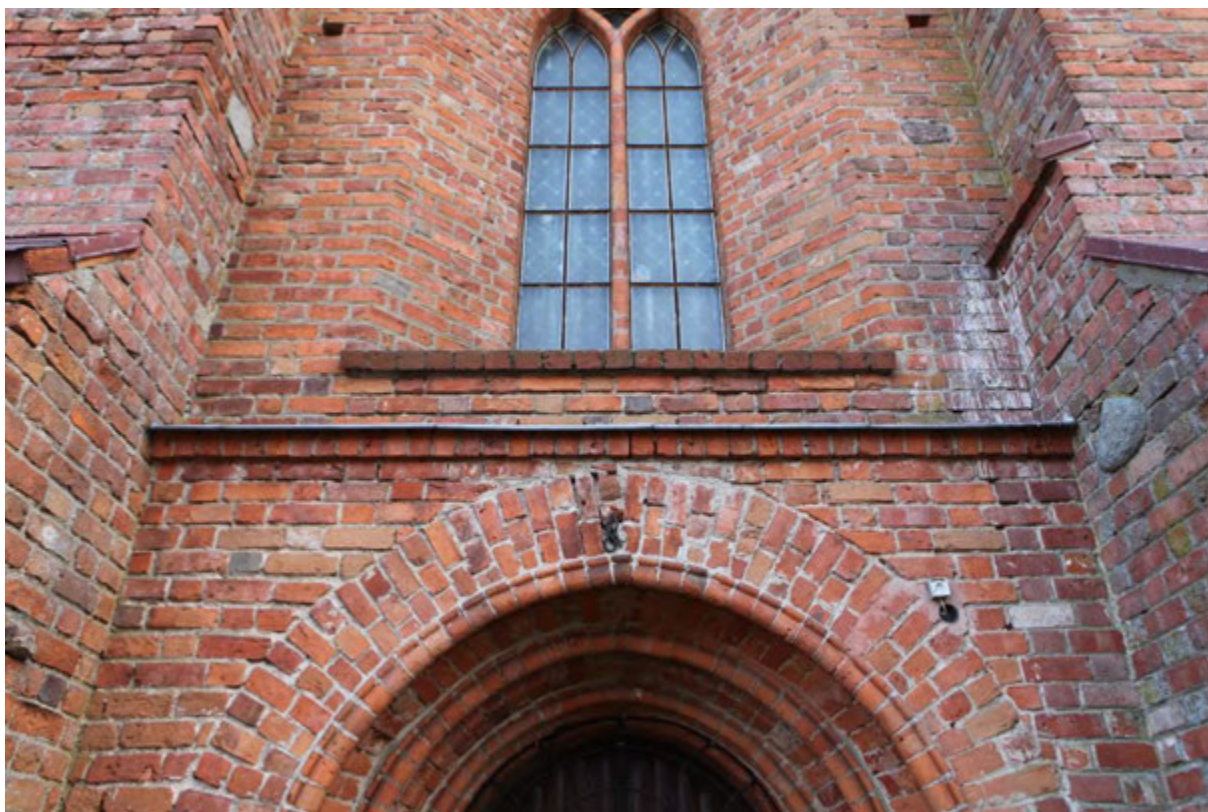
Fot. 50. Elewacja północna – widoczne obfite nawarstwienia węglanu wapnia na przyporach i pozostałości powłoki bitumicznej na cokole.



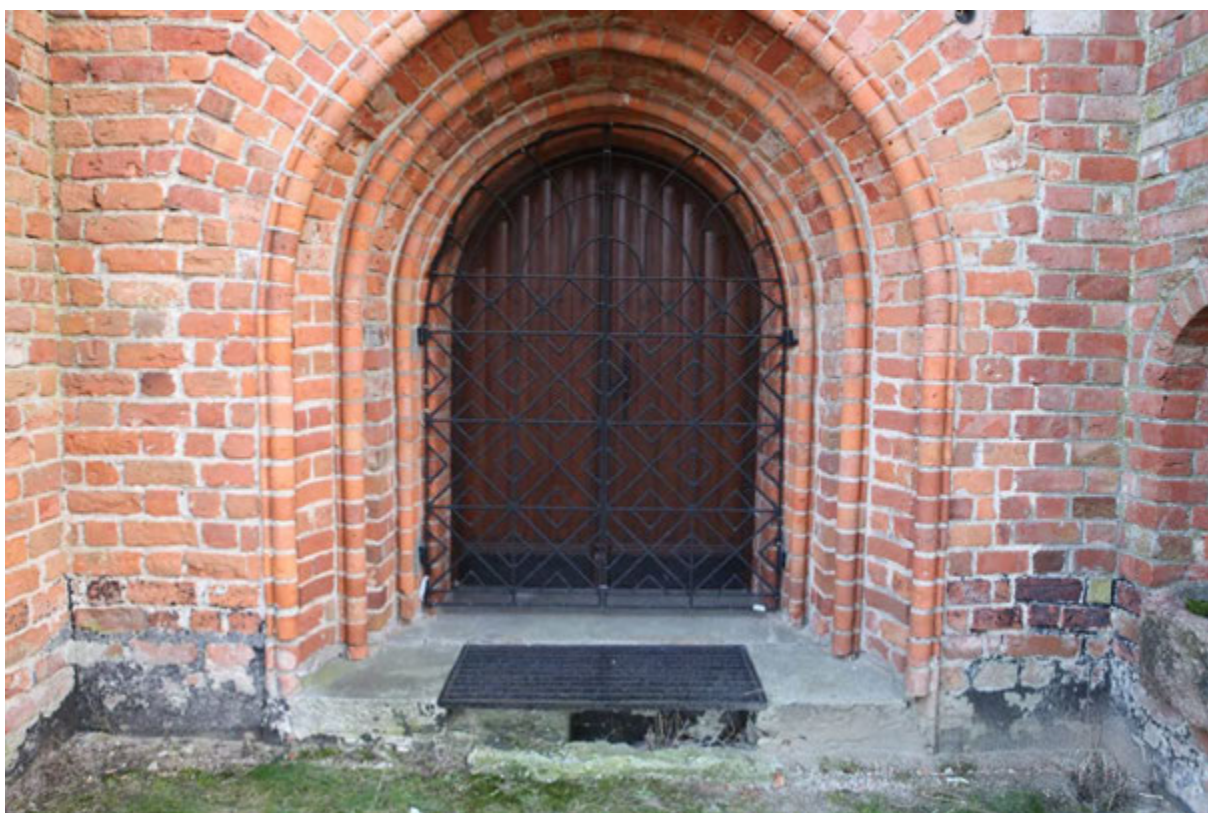
Fot. 51. Wejście do kościoła od strony północnej.



Fot. 52. Zachodnia część elewacji północnej.



Fot. 53. Strefa nad wejściem północnym – nawarstwienia na cegle.



Fot. 54. Wejście do kościoła od strony północnej – widoczne nawarstwienia bitumiczne.



Fot. 55. Kropielnica kamienna przy północnym wejściu do kościoła.



Fot. 56. Ceglane nakrywy szkarp od strony fasady kościoła.



Fot. 57. Sygnaturka – widoczne nawarstwienia biologiczne.



Fot. 58. Sygnaturka – widok od strony północnej.

10. Spis ilustracji

Fot. 1. Widok ogólny od strony zachodniej – po prawej fragment współczesnej plebanii, w głębi widoczny mur obwodu obronnego, wikariatka (po lewej) i elewacja frontowa kościoła.	16
Fot. 2. Widok na elewację frontową i południową.	16
Fot. 3. Fasada kościoła.	17
Fot. 4. Wejście – portal główny.	18
Fot. 5. Detal portalu głównego – profilowanie ukształtowane w cegle.	18
Fot. 6. Północny fragment elewacji frontowej – widoczne liczne głązy wmurowane w mury.	19
Fot. 7. Fragment elewacji frontowej na lewo od wejścia – stan zachowania wątku ceramicznego.	19
Fot. 8. Fragment szczytu w elewacji frontowej – stan zachowania. Czytelne strefy porostu glonów.	20
Fot. 9. Sterczyzny elewacji frontowej w ujęciu od tyłu.	20
Fot. 10. Detal zwieńczenia sterczyzny – intensywny porost glonów i erozja powietrzna spoin.	21
Fot. 11. Sterczyzny elewacji frontowej w ujęciu od tyłu – erozja powłoki tynkarskiej na sterczynach.	21
Fot. 12. Sterczyzny w elewacji frontowej (od tyłu) – widoczne nawarstwienia biologiczne, obróbka blacharska dachu i zwisający bez mocowania przewód odgromienia.	22
Fot. 13. Widok ogólny na elewację południową.	22
Fot. 14. Stan zachowania elewacji południowej – część zachodnia.	23
Fot. 15. Fragment elewacji południowej – część nawowa. Widoczne obfite nawarstwienia węgla wapnia na licach przypór oraz ich blaszane pokrywy.	23
Fot. 16. Stan zachowania lica przypory w elewacji południowej – nawarstwienia węgla wapnia i erozja powierzchni cegły. Zdeformowane obróbki blacharskie.	24
Fot. 17. Dolna partia elewacji południowej – widoczne pasmo głązów zastosowanych do budowy fundamentów kościoła oraz erozja cegły.	25
Fot. 18. Dolna część elewacji południowej w części nawowej – ciemne nawarstwienia na powierzchni kamienia i cegły to pozostałości warstwy bitumicznej pełniącej pierwotnie rolę izolacji.	25
Fot. 19. Kaplica dobudowana do korpusu nawowego od strony południowej – widok w kierunku północno-wschodnim. Widoczny czarny pas powłoki bitumicznej.	26
Fot. 20. Kaplica – widok w kierunku północno-zachodnim. Widoczny czarny pas powłoki bitumicznej.	27
Fot. 21. Po lewej widoczne przypory elewacji południowej korpusu nawowego, w głębi na wprost elewacja zachodnia kaplicy. Dobrze widoczne są nawarstwienia bitumiczne w obrębie kamiennego cokołu i zły stan zachowania elementów blacharskich.	28
Fot. 22. Elewacja wschodnia kaplicy – poza nawarstwieniami na cokole widoczne liczne uszkodzenia cegieł – otwory po instalacjach(?). Obróbka blacharska rynny wymaga korekty.	29
Fot. 23. Wejście do nawy południowej – masywny podest z cegły wyprawiony tynkiem cementowym – konieczna ponowna aranżacja wejścia.	30
Fot. 24. Nisza w ścianie wykuta dla pomieszczenia kamiennej kropielnicy. Widoczne nawarstwienia biologiczne i pozostałości izolacji bitumicznej.	30
Fot. 25. Fragment cokołu w południowej elewacji kaplicy – miejscowa erozja cegieł.	31
Fot. 26. Nawarstwienia bitumiczne na cokole kaplicy, erozja cegły.	31
Fot. 27. Prezbiterium od strony południowej. Widoczne różnice opracowania nakryw uskoków szkarp.	32
Fot. 28. Narożna przypora prezbiterium – nakrywy z cegły ceramicznej.	33
Fot. 29. Elewacja prezbiterium – stan zachowania.	34
Fot. 30. Fragment elewacji prezbiterium – stan zachowania. Widoczne smugi nawarstwień biologicznych bezpośrednio pod elementami wysuniętymi przed lico ściany.	35
Fot. 31. Fragment elewacji prezbiterium – instalacja elektryczna.	35
Fot. 32. Szczyt prezbiterium – widok od strony tylnej. Widoczne intensywne nawarstwienia biologiczne.	36
Fot. 33. Bocianie gniazdo na jednym ze szczytów prezbiterium.	37
Fot. 34. Szczyt prezbiterium – widok od tyłu. Zły stan zachowania cegieł.	37

Fot. 35. Fragment szczytu prezbiterium – stan zachowania zwieńczenia jednej z osi – widoczne nawarstwienia biologiczne, erozja cegły i spoinowania w partiach narażonych na wiatr.	38
Fot. 36. Przypora narożna prezbiterium od strony północnej. Widoczne charakterystyczne dla tego obiektu liczne inkluzje kamienne w ceramicznym wątku. Na nakrywach przypory silne nawarstwienia biologiczne.	39
Fot. 37. Fragment elewacji północnej prezbiterium – stan zachowania. Po prawej widoczna zakrystia. ..	40
Fot. 38. Widok ogólny elewacji północnej. Na pierwszym planie zakrystia dobudowana do prezbiterialnej części kościoła.	41
Fot. 39. Elewacja północna zakrystii.	41
Fot. 40. Elewacja zachodnia zakrystii.	42
Fot. 41. Zwieńczenie cokołu w obrębie zakrystii – kształtka ceramiczna.	43
Fot. 42. Fragment cokołu zakrystii – widoczne pasmo izolacji przeciwwilgociowej.	43
Fot. 43. Wejście do zakrystii. Na przyporze widoczne reperacje wykonane zaprawą cementową.	44
Fot. 44. Fragment muru w pobliżu wejścia do zakrystii – wtórne instalacje i widoczne okablowanie.	45
Fot. 45. Fragment rzeźbionej płyty (epitafium?) wykorzystanej w roli płyty chodnikowej.	45
Fot. 46. Okno w elewacji wschodniej zakrystii – ozdobna krata.	46
Fot. 47. Fragment elewacji północnej zakrystii – okno pomieszczenia drugiej kondygnacji.	47
Fot. 48. Widok na elewację północną w kierunku prezbiterium.	48
Fot. 49. Elewacja północna – widok w kierunku zachodnim (fasady kościoła).	49
Fot. 50. Elewacja północna – widoczne obfite nawarstwienia węglanu wapnia na przyporach i pozostałości powłoki bitumicznej na cokole.	49
Fot. 51. Wejście do kościoła od strony północnej.	50
Fot. 52. Zachodnia część elewacji północnej.	50
Fot. 53. Strefa nad wejściem północnym – nawarstwienia na cegle.	51
Fot. 54. Wejście do kościoła od strony północnej – widoczne nawarstwienia bitumiczne.	51
Fot. 55. Krocielnica kamienna przy północnym wejściu do kościoła.	52
Fot. 56. Ceglane nakrywy szkarp od strony fasady kościoła.	53
Fot. 57. Sygnaturka – widoczne nawarstwienia biologiczne.	54
Fot. 58. Sygnaturka – widok od strony północnej.	55

UNIwersytet Jagielloński
w Krakowie

Wydział Historyczny

nazwa jednostki organizacyjnej uczelni



DYPLOM

Pan(i) Maciej Czymbiski

imię i nazwisko

urodzony(a) dnia 5 sierpnia 1975 r.

w Szaczynie

odbył(a) studia wyższe magisterskie

na kierunku historia sztuki

w latach 1995/96 - 1999/00

w zakresie (studia obrotowe)

z wynikiem dobrym

i uzyskał(a) w dniu 19 października 2000 r.

tytuł magistra historii sztuki

F. Szturm

m.p.

Rektor

Kraków dnia 31.10.2000



Maciej Czymbiski

(podpis posiadacza dyplomu)

Nr 419/299/99100

(numer dyplomu)

MEN - I - 3 SW

ZG Pol. Śl. z. 26/97



POLITECHNIKA KRAKOWSKA

(nazwa szkoły wyższej lub innej jednostki prowadzącej studia podyplomowe)

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY
INSTYTUT HISTORII ARCHITEKTURY I KONSERWACJI ZABYTKÓW
(wydział - instytut)

ŚWIADECTWO

UKOŃCZENIA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH

Pan(i) **mgr Maciej Czyński**

urodzony(a) w dniu **5 sierpnia** 19 **75** r. w **Szczecinie**

woj. **zachodniopomorskie** ukończył(a) w roku **2001**

dwu semestralne Studia Podyplomowe w zakresie

Konserwacji Zabytków Architektury i Urbanistyki

z wynikiem **bardzo dobrym**

DZIEKAN*

Prof.dr hab.inż.arch. Waław Seruga
(pieczęć, podpis)



REKTOR ~~lub KIEROWNIK~~
jednostki organizacyjnej prowadzącej studia

Prof.zw.dr hab.inż. Kazimierz Flaga
(pieczęć, podpis)

Kraków, dnia **23.stycznia** 20**01** r.

** Skala ocen: celująca, bardzo dobra, dobra, dostateczna, dopuszczająca

* Dotyczy studiów podyplomowych prowadzonych przez szkoły wyższe.

** Nie dotyczy studiów podyplomowych prowadzonych przez szkoły wyższe.



BFA

Bakterio- grzybo- i glonobójczy środek kompozytowy do czyszczenia i gruntowania zanieczyszczonych i zagrożonych zanieczyszczeniem biologicznym materiałów budowlanych

Formy dostawy		
Ilość na palecie	84	24
Jedn. opak.	5 l	30 l
Rodzaj opakowania	kanister plastikowy	kanister plastikowy
Kod opakowania	05	30
Nr art.:		
0673	■	■

Zużycie



Co najmniej 0,2 l/m², zależnie od stopnia zanieczyszczenia
Dokładne zapotrzebowanie należy określić wykonując odpowiednio dużą powierzchnię próbną.

Obszary stosowania



- Profilaktyczna ochrona przed zazielenieniem
- Usuwanie zanieczyszczeń biologicznych z podłoży mineralnych, systemów zespolonej izolacji termicznej oraz powłok malarskich

Właściwości



- Doskonałe działanie długotrwałe
- Nie ma działania hydrofobizującego
- Nie zawiera metali ciężkich

Dane techniczne produktu

Gęstość (20 °C)	1,0 kg/l
Odczyn pH (20 °C)	7,5
Wygląd	płyn, bezbarwny, do lekko żółtawego

Wskazane wartości przedstawiają typowe właściwości produktu i nie należy ich uznawać za wiążącą specyfikację wyrobu.

Certyfikaty

- [Datenblatt über Inhaltsstoffe](#)

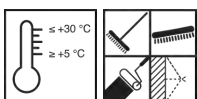
Produkty do opcjonalnego stosowania w systemie

- [hydrofobizaty z rodziny Funcosil](#)
- [farby elewacyjne](#)

Przygotowanie pracy

- Przygotowania
Większe zabrudzenia usunąć mechanicznie lub za pomocą myjki wysokociśnieniowej.

Sposób stosowania



- Warunki stosowania
Temperatury materiału, otoczenia i podłoża powinny się mieścić w przedziale od min. +5 °C do maks. +30 °C.


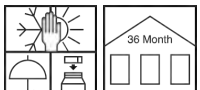
Czyszczenie powierzchni:

W razie potrzeby produkt wielokrotnie nakładać za pomocą odpowiedniego narzędzia.
Po odpowiednim czasie ekspozycji powierzchnię poddaną działaniu środka należy umyć.
W razie potrzeby proces powtórzyć.

Zakładanie rezerwuaru środka:

W razie potrzeby produkt wielokrotnie nakładać za pomocą odpowiedniego narzędzia.
Powierzchni poddawanych zabiegowi nie należy zmywać.
Po wystarczającym wyschnięciu można kontynuować obróbkę.



Wskazówki wykonawcze	Przed pierwszym zastosowaniem produktu należy w niewidocznym miejscu sprawdzić wzajemną tolerancję materiałów. Czas oddziaływania i zużycie należy określić w oparciu o powierzchnię próbną. Sąsiadujące elementy budowlane i materiały, które nie mają wejść w kontakt z produktem, należy zabezpieczyć poprzez zastosowanie odpowiednich środków. Należy przygotować odpowiednie wyposażenie do wychwytywania brudnej cieczy.
Wskazówki	Odstępstwa od obowiązujących aktualnie przepisów należy ustalić oddzielnie. Zarówno na etapie projektowania jak i w budowywania należy stosować się do obowiązujących przepisów, dostępnych świadectw oraz zasad sztuki budowlanej. Zawsze wykonywać powierzchnie próbne!
Narzędzia / czyszczenie 	szczotka do szorowania, szczotka ryżowa, wałek malarski, niskociśnieniowe urządzenie natryskowe Narzędzia natychmiast po użyciu umyć wodą. Narzędzia z oferty Remmers ➤ GLORIA® 405 / 410 T Proffline (4667) ➤ Gloria Drucksprüher Pro 100 (4668) ➤ Gloria CleanMaster PERFORMANCE PF 50 (4666) ➤ Gloria CleanMaster EXTREME EX 100 (4665) ➤ Pędzel do kaloryferów (KANA) (4541)
Przechowywanie / trwałość 	W nienaruszonym oryginalnym opakowaniu, w miejscu suchym i chłodnym lecz zabezpieczonym przed mrozem produkt można przechowywać przez co najmniej 36 mies.
Bezpieczeństwo / przepisy	Blіszsze informacje na temat bezpieczeństwa podczas transportu, składowania i posługiwania się tym produktem oraz jego utylizacji zawarte są w aktualnej Karcie Charakterystyki.
Pierwsza pomoc	Po wdychaniu: Porażonego wyprowadzić na świeże powietrze, ułożyć i uspokoić. W razie dolegliwości odwieźć do lekarza. W razie utraty przytomności należy układać i transportować w stabilnej pozycji bocznej. Po kontakcie ze skórą: Natychmiast zmyć wodą i mydłem i dokładnie spłukać. Przy przedłużającym się podrażnieniu skóry skonsultować się z lekarzem. Po zanieczyszczeniu oczu: Przez kilka minut spłukiwać oko przy otwartej powiece pod bieżącą wodą. Przy przedłużających się dolegliwościach skonsultować się z lekarzem. Po połknięciu: Natychmiast przepłukać usta wodą i popić dużą ilością wody. Natychmiast zasięgnąć porady lekarza.
Indywidualne środki ochrony	Podczas aplikacji natryskowej niezbędne jest noszenie ochrony dróg oddechowych z filtrem cząsteczkowym P2 i okularów ochronnych. Nosić odpowiednie rękawice ochronne i ubranie ochronne.
Wskazówka dotycząca utylizacji	Pozostałości substancji czynnej oraz zawierająca ją brudna woda po czyszczeniu nie może się przedostać do systemu odwadniania terenu. Wodę tę należy zebrać i zgodnie z lokalnie obowiązującymi przepisami przekazać do profesjonalnej firmy utylizującej lub wprowadzić do kanalizacji ściekowej. Wskazówki na ten temat zawiera instrukcja DWA-M 370 „Odpady i ścieki po czyszczeniu i odwarstwianiu elewacji” (Niemcy). Obiekt należy zgłosić odpowiednim urzędem. Kod odpadu 20 01 29* detergenty zawierające substancje niebezpieczne
Rozporządzenie o produktach biobójczych	Substancje czynne: 100 g zawiera 1,00 g hlorku benzalkoniowego Substancje czynne: 100 g środka zawiera 1,00 g alkil (C12-16)-chlorku dimetylobenzyloamoni Podczas stosowania środków biobójczych należy zachować ostrożność. Przed użyciem zawsze czytać etykietę i informacje o produkcie!
Rozporządzenie UE nr 648/2004 w sprawie detergentów	< 5 % kationowych środków powierzchniowo czynnych, metyloizotiazolon, benzoizotiazolon



Prosimy wziąć pod uwagę, że powyższe dane / informacje zostały określone podczas zastosowań praktycznych lub w laboratorium i dlatego z zasady nie mają wiążącego charakteru.

W związku z powyższym informacje mają jedynie charakter ogólnoinformacyjnych wskazówek i opisują nasze produkty oraz informują o ich zastosowaniu i sposobie aplikacji. Należy przy tym uwzględnić, że z uwagi na różnorodność i wielostronny

charakter warunków pracy, stosowanych materiałów i sytuacji na placu budowy z natury rzeczy nie da się uwzględnić każdego odosobnionego przypadku. W związku z powyższym w wątpliwych przypadkach zalecamy albo przeprowadzenie prób, albo konsultację z naszą firmą.

O ile nie potwierdzimy wyraźnie na piśmie przydatności lub właściwości produktów do celu wskazanego w kontrakcie,

to doradztwo lub szkolenie z zakresu techniki zastosowań są mają charakter niewiążący, w pozostałej zaś części obowiązują nasze Ogólne Warunki Sprzedaży i Dostaw.

Z chwilą publikacji nowego wydania tej Instrukcji Technicznej poprzednia wersja traci ważność



Glonosan

- Grünbelag-Entferner -

Specjalny środek czyszczący do usuwania zielonych nalotów z tarasów, kamiennych posadzek i murów

Formy dostawy		
Ilość na palecie	378	200
Jedn. opak.	6 x 1 l	4 x 2,5 l
Rodzaj opakowania	butelka plastikowa	kanister plastikowy
Kod opakowania	01	03
Nr art.:		
0676	■	■

Zużycie

Okolo 10 ml/m² (proporcja mieszania 1:10)

Dokładne zapotrzebowanie należy określić wykonując odpowiednio dużą powierzchnię próbną.



Obszary stosowania

- Powierzchnie betonowe, z kamienia naturalnego, cegły wapienno-piaskowej, ceramiki, szkła, drewna, tworzyw sztucznych i WPC



Właściwości

- Samoczynnie i dogłębnie usuwa zanieczyszczenia organiczne
- Nie wymaga dodatkowego zmywania, czas oddziaływania: 24 godz.
- Produkt stosuje się w stanie skoncentrowanym albo rozcieńczony wodą
- Zastosowanie bez rozcieńczenia powoduje długotrwałe działanie środka
- Preparat nie zawiera aktywnego chloru
- Środek nieagresywny wobec czyszczonego podłoża



Dane techniczne produktu

Stan skupienia	płynny
Odczyn pH (20 °C)	7,6

Wskazane wartości przedstawiają typowe właściwości produktu i nie należy ich uznawać za wiążącą specyfikację wyrobu.

Certyfikaty

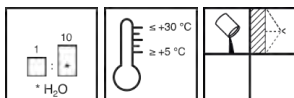
- [Datenblatt über Inhaltsstoffe](#)

Przygotowanie pracy

- Przygotowania
Duże zanieczyszczenia należy usunąć mechanicznie.

Sposób stosowania

- Warunki stosowania
Temperatury materiału, otoczenia i podłoża powinny się mieścić w przedziale od min. +5 °C do maks. +30 °C.



Materiał równomiernie nanieść na suchą powierzchnię i pozostawić do zadziałania.
Czas oddziaływania wynosi 24 godziny, w tym czasie czyszczoną powierzchnię należy chronić przed deszczem, nie płukać wodą.
Po upływie odpowiedniego czasu oddziaływania powierzchnie należy oczyścić.
W razie potrzeby proces powtórzyć.

Wskazówki wykonawcze

Zawsze wykonywać powierzchnie próbne!
Pobliskie rośliny ozdobne czy użytkowe oraz elementy budowlane należy w razie potrzeby zabezpieczyć folią przed bezpośrednim kontaktem ze środkiem.

Wskazówki

Nie dopuścić, aby woda po myciu dostała się do stawów, oczek wodnych itp.
Oddstępstwa od obowiązujących aktualnie przepisów należy ustalić oddzielnie.



Narzędzia / czyszczenie



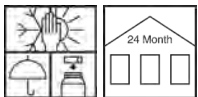
konewka, spryskiwacz

Konewka, spryskiwacz powierzchniowy
Narzędzia na świeżo umyć wodą.
Brudną ciecz usunąć zgodnie z przepisami.

Narzędzia z oferty Remmers

- Gloria Drucksprüher Pro 100 (4668)
- Gloria CleanMaster PERFORMANCE PF 50 (4666)
- Gloria CleanMaster EXTREME EX 100 (4665)
- Heizkörperpinsel (4541)

Przechowywanie / trwałość



W zamkniętych oryginalnych opakowaniach, niez mieszane i nienarażone na działanie mrozu - co najmniej 24 miesiące.

Bezpieczeństwo / przepisy

Blizsze informacje na temat bezpieczeństwa podczas transportu, składowania i posługiwania się tym produktem oraz jego utylizacji zawarte są w aktualnej Karcie Charakterystyki.

Pierwsza pomoc

Po wdychaniu:
Zadbać o świeże powietrze.
W razie dolegliwości odwieźć do lekarza.
Po kontakcie ze skórą:
Natychmiast zmyć wodą i mydłem i dokładnie spłukać.
Po zanieczyszczeniu oczu:
Przez kilka minut spłukiwać oko przy otwartej powiece pod bieżącą wodą. Przy przedłużających się dolegliwościach skonsultować się z lekarzem.
Po połknięciu:
Nie powodować wymiotów, natychmiast sprowadzić lekarza.

Indywidualne środki ochrony

Podczas pracy części ciała należy osłonić odpowiednimi elementami odzieży ochronnej.
Podczas aplikacji natryskowej niezbędne jest noszenie ochrony dróg oddechowych z filtrem cząsteczkowym P2 i okularów ochronnych. Nosić odpowiednie rękawice ochronne i ubranie ochronne.

Wskazówka dotycząca utylizacji

Większe resztki produktu należy usunąć w oryginalnym opakowaniu, zgodnie z obowiązującymi przepisami.
Całkowicie opróżnione opakowania przekazać do recyklingu. Nie usuwać ze strumieniem odpadów komunalnych. Nie dopuścić do przedostania się do kanalizacji.
Kod odpadu 03 02 02* Środki do konserwacji drewna zawierające związki chlorowcoorganiczne

Rozporządzenie o produktach biobójczych

Substancje czynne:
100 g środka zawiera 2,45 g alkil (C12-16)-chlorku dimetylobenzyloamonu
Podczas stosowania środków biobójczych należy zachować ostrożność. Przed użyciem zawsze czytać etykietę i informacje o produkcie!

Rozporządzenie UE nr 648/2004 w sprawie detergentów

<5% kationowych środków powierzchniowo czynnych

Prosimy wziąć pod uwagę, że powyższe dane / informacje zostały określone podczas zastosowań praktycznych lub w laboratorium i dlatego z zasady nie mają wiążącego charakteru.

W związku z powyższym informacje mają jedynie charakter ogólnoinformacyjnych wskazówek i opisują nasze produkty oraz informują o ich zastosowaniu i sposobie aplikacji. Należy przy tym uwzględnić, że z uwagi na różnorodność i wielostronny

charakter warunków pracy, stosowanych materiałów i sytuacji na placu budowy z natury rzeczy nie da się uwzględnić każdego odosobnionego przypadku. W związku z powyższym w wątpliwych przypadkach zalecamy albo przeprowadzenie prób, albo konsultację z naszą firmą.
O ile nie potwierdzimy wyraźnie na piśmie przydatności lub właściwości produktów do celu wskazanego w kontrakcie,

to doradztwo lub szkolenie z zakresu techniki zastosowań są mają charakter niewiążący, w pozostałej zaś części obowiązują nasze Ogólne Warunki Sprzedaży i Dostaw.

Z chwilą publikacji nowego wydania tej Instrukcji Technicznej poprzednia wersja traci ważność



KSE 100

Preparat do wzmacniania kamienia zawierający rozpuszczalniki organiczne oparty na estrach etylowych kwasu krzemowego (KSE). Niski stopień wytrącania żelu ok. 10% (preparat lekko wzmacniający).

Formy dostawy		
Ilość na palecie	84	24
Jedn. opak.	5 l	30 l
Rodzaj opakowania	kanister blaszany	kanister blaszany
Kod opakowania	05	30
Nr art.:		
0719	■	■

Zużycie



Zależnie od rodzaju i stanu podłoża oraz postawionego celu: od 0,3 l/m² po wiele l/m². Dokładne zapotrzebowanie należy określić wykonując odpowiednio dużą powierzchnię próbną.

Obszary stosowania



- Do wzmacniania niewielkich zwierzeń powierzchni
- Do drobnoporowatych kamieni i materiałów budowlanych o niewielkiej nasiąkliwości
- W połączeniu z preparatami wzmacniającymi o wyższym stopniu wytrącania żelu - do uzyskiwania harmonijnych profili wytrzymałościowych oraz w celu uniknięcia nadmiernego wzmocnienia i powstawania skorup.

Właściwości

- Stopień wytrącania żelu: ok. 10%
- Zawiera specjalne rozpuszczalniki zapobiegające niepożądanym migracjom wstecznej podczas przebiegu reakcji
- Nie hydrofobizuje podłoża
- Duża głębokość wnikania preparatu
- Czas przebiegu reakcji: co najmniej 28 dni

Dane techniczne produktu

■ W stanie dostarczanym

Gęstość (20 °C)	0,80 g/cm ³
Zawartość substancji czynnej	ok. 20 % wag.
Kolor	przezroczysty do lekko mętnego, ew. nieznacznie żółtawy
System katalityczny	neutralny



■ Po aplikacji

Uboczny produkt reakcji Etanol (ulatnia się)

Wskazane wartości przedstawiają typowe właściwości produktu i nie należy ich uznawać za wiążącą specyfikację wyrobu.

Informacje dodatkowe

- [Verfahren zur Ermittlung von Festigkeitsprofilen](#)
- [Leitfaden KSE-Modul-System](#)
- [Steuerung von Gelabscheidungsraten und Eindringtiefen](#)

Produkty do opcjonalnego stosowania w systemie

- [KSE 300 \(0720\)](#)
- [KSE 300 E \(0714\)](#)
- [KSE 300 HV \(0654\)](#)

Przygotowanie pracy

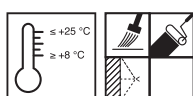
■ Wymagania wobec podłoża

Podłoże musi być czyste, wolne od pyłu i suche.

■ Przygotowania

Wady budowlane, takie jak rysy, spękanie spoiny, błędne połączenia, spiętrzającą się i higroskopijną wilgoć należy najpierw usunąć. Niezbędne zabiegi czyszczące należy wykonywać delikatnie, na przykład poprzez zmycie zimną lub ciepłą wodą lub poprzez czyszczenie przegrzaną parą; w przypadku uporczywych zabrudzeń zastosować technikę czyszczenia wirującym strumieniem rotec (5235) albo środki czyszczące Remmers [np. Schmutzlöser (0671), Fassadenreiniger-Paste (0666), Klinkerreiniger AC (0672), Combi WR (0675)]. Dla uniknięcia strat substancji można jeszcze przed rozpoczęciem czyszczenia przeprowadzić wstępne wzmocnienie z użyciem KSE 100 lub innego odpowiedniego preparatu do wzmocniania kamienia.

Sposób stosowania



■ Warunki stosowania

Temperatury materiału, otoczenia i podłoża powinny się mieścić w przedziale od min. +8 °C do maks. +25 °C.

Impregnat nanoszony jest metodą polewania bezciśnieniowego aż do nasycenia (należy unikać tworzenia mgły). Błotka płynu o długości 30 - 50 cm na powierzchni materiału budowlanego wskazuje na wystarczające podawanie środka.

Polewać należy odcinkami, dysza powinna być prowadzona poziomo, od góry do dołu; natychmiast po podaniu materiału powierzchnię ewentualne kałuże rozprowadzić ławkowcem.

Proces należy kilkakrotnie (co najmniej dwa razy) powtórzyć, aplikując mokre na wilgotne, aż do ustania chłonności podłoża.

Powierzchnie, na których aplikacja natryskowa jest niemożliwa, pomalować używając dobrze nasączonego pędzla lub wałka.

Wskazówki wykonawcze

Sąsiadujące elementy budowlane i materiały, które nie mają wejść w kontakt z produktem, należy zabezpieczyć poprzez zastosowanie odpowiednich środków.

Nadmiar impregnatu należy zmyć w ciągu 1 godziny za pomocą rozcieńczalnika Verdünnung V 101.

Powierzchnie świeżo po zabiegu należy chronić przed ulewnym deszczem, wiatrem, bezpośrednim nasłonecznieniem oraz powstawaniem kondensatu.

Wskazówki

Odstępstwa od obowiązujących aktualnie przepisów należy ustalić oddzielnie. Zarówno na etapie projektowania jak i w budowywania należy stosować się do obowiązujących przepisów, dostępnych świadectw oraz zasad sztuki budowlanej.



Warunkiem optymalnej skuteczności impregnacji jest wchłonięcie impregnatu, które zależy od objętości porów i zawartości wilgoci w danym materiale budowlanym. W przypadku występowania szkodliwych soli należy przeprowadzić ich ilościową analizę. Duże stężenia soli mogą prowadzić do poważnych uszkodzeń budowli, którym impregnacja nie jest w stanie zapobiec.

Pozostałości (np. związków powierzchniowo czynnych, wosków) po wykonanym uprzednio czyszczeniu mogą obniżać skuteczność działania produktu, dlatego należy je całkowicie usunąć.

Nakładanie zapraw renowacyjnych, aplikacja impregnatów hydrofobizujących i powłok malarskich:

Substancja czynna, jaką jest "ester kwasu krzemowego", powoduje po aplikacji zjawisko przejściowej hydrofobizacji, zanikające w miarę tworzenia się żelu (czas przebiegu reakcji: co najmniej 28 dni). Restauriermörtel, Funcosil Imprägniermittel i powłoki malarskie nakłada się dopiero po zakończeniu procesu wydzielania żelu. Jeżeli po ponad 4 tygodniach wzmocnione powierzchnie nadal będą wykazywać efekt perlenia wody, to zjawisko to można ograniczyć poprzez pokrycie powierzchni alkoholem lub wodą pozbawioną napięcia powierzchniowego.

Narzędzia / czyszczenie



Urządzenia tłoczące i natryskowe, odporne na rozpuszczalniki. pędzle, ławkowce i wałki z runa owczego.

Narzędzia muszą być suche i czyste.

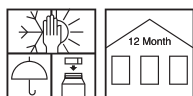
Narzędzia należy dokładnie czyścić po zakończeniu pracy i przed dłuższymi przerwami w pracy rozpuszczalnikiem V 101.

Brudną ciecz usunąć zgodnie z przepisami.

Narzędzia z oferty Remmers

- **Gloria CleanMaster PERFORMANCE PF 50 (4666)**
- **Gloria CleanMaster EXTREME EX 100 (4665)**

Przechowywanie / trwałość



W nienaruszonym oryginalnym opakowaniu, w suchym i chłodnym miejscu zabezpieczonym przed mrozem produkt można przechowywać przez co najmniej 12 mies. Zawartość naruszonego opakowania należy możliwie szybko zużyć.

Po każdym pobraniu materiału opakowanie należy hermetycznie zamykać, ponieważ KSE reaguje z wilgocią zawartą w powietrzu.

Bezpieczeństwo / przepisy

Blizsze informacje na temat bezpieczeństwa podczas transportu, składowania i postępowania się tym produktem oraz jego utylizacji zawarte są w aktualnej Karcie Charakterystyki.

Indywidualne środki ochrony

W przypadku aplikacji natryskowej należy nosić maskę ochronną dróg oddechowych z filtrem kombinowanym - co najmniej A/P2. Należy również nosić odpowiednie rękawice i ubranie ochronne.

Wskazówka dotycząca utylizacji

Zawartość / pojemnik usuwać zgodnie z przepisami miejscowymi / regionalnymi / narodowymi / międzynarodowymi.



Prosimy wziąć pod uwagę, że powyższe dane / informacje zostały określone podczas zastosowań praktycznych lub w laboratorium i dlatego z zasady nie mają wiążącego charakteru.

W związku z powyższym informacje mają jedynie charakter ogólnoinformacyjnych wskazówek i opisują nasze produkty oraz informują o ich zastosowaniu i sposobie aplikacji. Należy przy tym uwzględnić, że z uwagi na różnorodność i wielostronny

charakter warunków pracy, stosowanych materiałów i sytuacji na placu budowy z natury rzeczy nie da się uwzględnić każdego odosobnionego przypadku. W związku z powyższym w wątpliwych przypadkach zalecamy albo przeprowadzenie prób, albo konsultację z naszą firmą.

O ile nie potwierdzimy wyraźnie na piśmie przydatności lub właściwości produktów do celu wskazanego w kontrakcie,

to doradztwo lub szkolenie z zakresu techniki zastosowań są mają charakter niewiążący, w pozostałej zaś części obowiązują nasze Ogólne Warunki Sprzedaży i Dostaw.

Z chwilą publikacji nowego wydania tej Instrukcji Technicznej poprzednia wersja traci ważność



KARTA TECHNICZNA

KEIM SILEX[®]-OH

1. OPIS PRODUKTU

Bezbarwny środek utwardzający na bazie estrów kwasu krzemowego (OH = bez hydrofobizacji).

2. ZASTOSOWANIE

KEIM Silex-OH można stosować na wszystkie mineralne podłoża porowate. W szczególności nadaje się do ponownego utwardzenia uszkodzonych miejsc piaskowca.

3. WŁAŚCIWOŚCI PRODUKTU

KEIM Silex-OH, ze względu na swoje bardzo dobre właściwości, wnika głęboko w pory materiału budowlanego. Po ulotnieniu się niewielkiej części rozpuszczalnika ester kwasu krzemowego reaguje z wilgocią zawartą w materiale budowlanym i powietrzu tworząc żel krzemowy i alkohol. Całkowity czas reakcji wynosi zwykle ok. 3 tygodni. Po tym okresie w materiale budowlanym pozostaje tylko żel krzemowy, alkohol ulatnia się całkowicie. Powstały żel pochodzenia mineralnego wzmacnia kruchy kamień nie zmieniając jego paroprzepuszczalności.

Dane techniczne:

- | | |
|---------------------------------|---------------------------|
| – Postać: | bezbarwny płyn |
| – Gęstość: | 0,9–1,0 g/cm ³ |
| – Udział materiału reagującego: | 75% wagi |
| – Udział powstającego żelu: | 33% wagi |

4. STOSOWANIE

Przygotowanie:

Do zastosowania preparatu KEIM Silex-OH powierzchnia materiału budowlanego musi posiadać otwarte pory, powinna być sucha i oczyszczona z kurzu.

Nanoszenie:

Przeznaczone do konserwacji powierzchni należy wielokrotnie nasączać KEIM Silex-OH w odstępach ok. 10 min., za pomocą szczotki lub węża (nie rozpylać), aż do widocznego stanu pełnego nasycenia. Pozostały ewentualnie nadmiar KEIM Silex-OH natychmiast osuszyć; w przeciwnym razie powstaną skorupki lub zeszklenia. Skorupki i powłoki mogą także powstawać, gdy użyto zbyt małej ilości preparatu, tzn. preparat nie przeniknął zmurszałej warstwy aż do zdrowego rdzenia.

Zużycie:

Potrzebna do utwardzenia ilość KEIM Silex-OH zależy w dużym stopniu od objętości porów i głębokości zmurszałych miejsc materiału budowlanego. Zużycie może wynosić od 0,5 do 5 L/m².

Zużycie należy ustalić podczas nanoszenia próbnego. Powierzchnię nasączyć stosując metodę „mokre na mokre” aż do momentu, kiedy preparat nie będzie się już dłużej wchłaniał.

Nanoszenie kolejnych preparatów:

Z powodu relatywnie długiego czasu reakcji KEIM Silex-OH, należy przestrzegać odpowiednich przerw przed nałożeniem następnej warstwy; dopiero po zakończeniu reakcji powierzchnię można pokrywać odpowiednimi materiałami.

Minimalny okres oczekiwania 10 dni przed:

- Hydrofobizacją KEIM Lotexan N i KEIM Silangrund
- Nałożeniem powłok laserunkowych KEIM Restauro-Lasur
- Nałożeniem warstw kryjących KEIM Granital

Minimalny czas oczekiwania 3 tygodnie przed:

- Uzupelnieniem w kamieniu KEIM Restauro
- Nałożeniem warstw kryjących i laserunkowych KEIM Purkristalat, KEIM Dekorfarben i KEIM Künstlerfarben
- Tynków mineralnych

Czyszczenie narzędzi:

Czyścić w wiaderku z dodatkiem niewielkiej ilości płynu do mycia. Spłukać czystą wodą.

5. OPAKOWANIA

Pojemniki o zawartości 5 L i 25 L.

6. SKŁADOWANIE

12 miesięcy, w chłodnych pomieszczeniach, w temperaturach dodatnich. Chronić przed nagrzewaniem i bezpośrednim nasłonecznieniem. Otwarte wcześniej pojemniki należy zawsze starannie zamykać. Należy unikać dostępu wilgoci, w przeciwnym razie tworzy się żel.



7. USUWANIE ODPADÓW

Europejski Katalog Odpadów: 07 01 99
Tylko pojemniki całkowicie opróżnione nadają się do powtórnego przetwarzania (Recycling).

8. ZALECENIA BHP

Giscode: nie dotyczy

Powierzchnie, które nie są przeznaczone do malowania (np. szkło, ceramika, drewno itd.) odpowiednio chronić. Odpryski z powierzchni w otoczeniu pracy bądź transportu natychmiast rozcieńczyć dużą ilością wody i usunąć.

Chronić skórę i oczy przed rozpryskami. Przechowywać w miejscach niedostępnych dla dzieci.

Przestrzegać wskazówek zawartych w karcie charakterystyki dostępnej na stronie www.keim.com.

Wymienione wartości i właściwości produktu są wynikiem intensywnych prac badawczych i praktycznych doświadczeń. Nasze zalecenia dotyczące stosowania, przekazane ustnie bądź na piśmie mają stanowić dla Państwa pomoc przy wyborze naszych produktów i nie stanowią żadnych umownych warunków prawnych. W szczególności nabywcy i użytkownicy są zobowiązani do przekonania się o przydatności naszych produktów do zamierzonych celów użycia z zawodową starannością. Należy przestrzegać ogólnych zasad techniki budowlanej. Firma zastrzega sobie zmiany służące polepszeniu produktu bądź jego stosowania. Publikacja niniejszej karty technicznej unieważnia poprzednie.





KARTA TECHNICZNA

KEIM STEINREINIGER-N

1. OPIS PRODUKTU

Neutralny, wodorocieńczalny koncentrat czyszczący.

2. ZASTOSOWANIE

KEIM Steinreiniger-N jest koncentratem czyszczącym do uniwersalnego zastosowania; w szczególności przeznaczony jest do delikatnego oczyszczania fasad - z kamienia naturalnego, betonu, fasad klinkierowych - z trwałych zanieczyszczeń kurzem, tłuszczem, olejami i sadzą.

3. WŁAŚCIWOŚCI PRODUKTU

Dane techniczne:

- Postać: transparentny, zielony płyn
- Gęstość: 1,0–1,1 g/cm³
- Odczyn pH: 7,1(neutralny)

4. STOSOWANIE

Czyszczenie preparatem KEIM Steinreiniger-N:

Podłoża zanieczyszczone w warunkach atmosferycznych należy wcześniej nasączyć preparatem KEIM Steinreiniger-N, rozcieńczonym z wodą w stosunku 1:10.

Po upływie min. 1 h zanieczyszczenia usunąć w kierunku od dołu do góry strumieniem wody (zimną lub gorącą) pod ciśnieniem.

Lub: KEIM Steinreiniger-N rozcieńczyć z wodą w stosunku 1:10 i przelać do dozownika aparatu natryskowego. Zabrudzone powierzchnie czyścić w kierunku od dołu do góry strumieniem pod ciśnieniem. Tak oczyszczone powierzchnie należy ostatecznie spłukać czystą wodą.

Wskazówka:

Nie nadaje się do usuwania zaskorupiałego brudu.

Zużycie:

Ustalić na powierzchniach próbnych.

Czyszczenie narzędzi:

Po użyciu narzędzia natychmiast oczyścić wodą.

5. OPAKOWANIA

Pojemniki o zawartości 10 kg.

6. SKŁADOWANIE

12 miesięcy w zamkniętych pojemnikach, w temperaturach dodatnich.

7. USUWANIE ODPADÓW

Europejski Katalog Odpadów: 07 06 99

Tylko pojemniki całkowicie opróżnione nadają się do powtórnego przetwarzania (Recycling).

Mniejsze ilości mogą zostać usunięte wraz z odpadami domowymi.

8. ZALECENIA BHP

Giscode: GF0

Powierzchnie, które nie są przeznaczone do malowania (np. szkło, ceramika, drewno itd.) odpowiednio chronić. Odpryski z powierzchni w otoczeniu pracy bądź transportu natychmiast rozcieńczyć dużą ilością wody i usunąć.

Chronić skórę i oczy przed rozpryskami. Przechowywać w miejscach niedostępnych dla dzieci.

Przestrzegać wskazówek zawartych w karcie charakterystyki dostępnej na stronie www.keim.com.

Wymienione wartości i właściwości produktu są wynikiem intensywnych prac badawczych i praktycznych doświadczeń. Nasze zalecenia dotyczące stosowania, przekazane ustnie bądź na piśmie mają stanowić dla Państwa pomoc przy wyborze naszych produktów i nie stanowią żadnych umownych warunków prawnych. W szczególności nabywcy i użytkownicy są zobowiązani do przekonania się o przydatności naszych produktów do zamierzonych celów użycia z zawodową starannością. Należy przestrzegać ogólnych zasad techniki budowlanej. Firma zastrzega sobie zmiany służące polepszeniu produktu bądź jego stosowania. Publikacja niniejszej karty technicznej unieważnia poprzednie.





Clean SL

- Schmutzlöser -

Roztwór tensydów do usuwania brudu, nawarstwień, pyłów, osadów z olejów i tłuszczów

Formy dostawy	
Ilość na palecie	84
Jedn. opak.	5 kg
Rodzaj opakowania	kanister plastikowy
Kod opakowania	05
Nr art.:	
0671	■

Zużycie

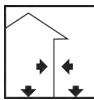
około 0,01 – 0,05 l/m², zależnie od stopnia zanieczyszczenia

Dokładne zapotrzebowanie należy określić wykonując odpowiednio dużą powierzchnię próbną.



Obszary stosowania

- Do usuwania zabrudzeń, nawarstwień, pyłów, osadów z olejów i tłuszczów
- Do powierzchni mineralnych
- Do posadzek i ścian



Właściwości

- Wysoka aktywność myjąca
- Wysokowydajny koncentrat
- Niskopieniący
- Do stosowania ręcznego i maszynowego
- Ulega biodegradacji



Dane techniczne produktu

Gęstość (20 °C)	1,00 kg/l
Zawartość związków powierzchniowo czynnych	około 10 %
Odczyn pH (20 °C)	około 11,5
Wygląd	przezroczysty roztwór

Wskazane wartości przedstawiają typowe właściwości produktu i nie należy ich uznawać za wiążącą specyfikację wyrobu.

Certyfikaty

- [Datenblatt über Inhaltsstoffe](#)

Produkty do opcjonalnego stosowania w systemie

- [Funcosil FC \(0711\)](#)
- [Funcosil SNL \(0602\)](#)
- [Funcosil SN \(0604\)](#)

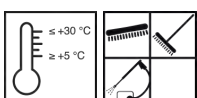
Przygotowanie pracy

- Przygotowania
Duże zanieczyszczenia należy usunąć mechanicznie.
Powierzchnię przeznaczoną do czyszczenia zwilżyć wodą.
W zależności od stopnia zanieczyszczenia należy sporządzić roztwór w proporcji od 1:5 do 1:20 z wodą.
Dla ułatwienia oceny skuteczności czyszczenia wykonać test na powierzchni próbnej.

Sposób stosowania

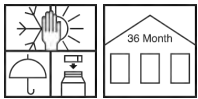
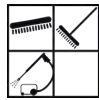
- Warunki stosowania
Temperatury materiału, otoczenia i podłoża powinny się mieścić w przedziale od min. +5 °C do maks. +30 °C.

Roztwór dopasowany do stopnia/rodzaju zanieczyszczenia nanieść za pomocą odpowiedniego urządzenia.
Powierzchnię pokrytą materiałem wyszczotkować za pomocą szczotki ryżowej (do szorowania).





	<p>W przypadku używania myjki wysokociśnieniowej do zasobnika urządzenia wlać około 0,5% produktu. Zmyć używając dużej ilości wody. Preparat czyszczący należy całkowicie usunąć. W razie potrzeby proces powtórzyć.</p>
Wskazówki wykonawcze	<p>Sąsiadujące elementy budowlane i materiały, które nie mają wejść w kontakt z produktem, należy zabezpieczyć poprzez zastosowanie odpowiednich środków. Należy przygotować odpowiednie wyposażenie do wychwytywania brudnej cieczy.</p>
Wskazówki	<p>Pozostałości preparatu czyszczącego mogą negatywnie wpłynąć na wykonywaną później impregnację. Należy przestrzegać aktualnie obowiązujących przepisów i wymogów prawnych. Zawsze wykonywać powierzchnie próbne!</p>
Narzędzia / czyszczenie	<p>Szczotka ryżowa, szczotka do szorowania, myjka wysokociśnieniowa, myjka parowa</p> <p>Narzędzia natychmiast po użyciu umyć wodą.</p> <p>Narzędzia z oferty Remmers</p> <ul style="list-style-type: none">➤ GLORIA® 405 / 410 T Profiline (4667)➤ Gloria Drucksprüher Pro 100 (4668)➤ Gloria CleanMaster PERFORMANCE PF 50 (4666)➤ Gloria CleanMaster EXTREME EX 100 (4665)➤ Pędzel do kaloryferów (KANA) (4541)
Przechowywanie / trwałość	<p>W nienaruszonym oryginalnym opakowaniu, w miejscu suchym i chłodnym lecz zabezpieczonym przed mrozem produkt można przechowywać przez co najmniej 36 mies.</p>
Bezpieczeństwo / przepisy	<p>Bliższe informacje na temat bezpieczeństwa podczas transportu, składowania i posługiwania się tym produktem oraz jego utylizacji zawarte są w aktualnej Karcie Charakterystyki.</p>
Indywidualne środki ochrony	<p>W przypadku aplikacji natryskowej należy nosić maskę ochronną dróg oddechowych z filtrem kombinowanym - co najmniej A/P2. Należy również nosić odpowiednie rękawice i ubranie ochronne.</p>
Wskazówka dotycząca utylizacji	<p>Większe resztki produktu należy usunąć w oryginalnym opakowaniu, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Całkowicie opróżnione opakowania przekazać do recyklingu. Nie usuwać ze strumieniem odpadów komunalnych. Nie dopuścić do przedostania się do kanalizacji.</p>
Rozporządzenie UE nr 648/2004 w sprawie detergentów	<p>5 – 15% niejodowych substancji powierzchniowo czynnych; < 5% EDTA i jego sole, węglowodory alifatyczne, glikol dibutyłowy, glikol butyłowy</p>



Prosimy wziąć pod uwagę, że powyższe dane / informacje zostały określone podczas zastosowań praktycznych lub w laboratorium i dlatego z zasady nie mają wiążącego charakteru.

W związku z powyższym informacje mają jedynie charakter ogólnoinformacyjnych wskazówek i opisują nasze produkty oraz informują o ich zastosowaniu i sposobie aplikacji. Należy przy tym uwzględnić, że z uwagi na różnorodność i wielostronny

charakter warunków pracy, stosowanych materiałów i sytuacji na placu budowy z natury rzeczy nie da się uwzględnić każdego odosobnionego przypadku. W związku z powyższym w wątpliwych przypadkach zalecamy albo przeprowadzenie prób, albo konsultację z naszą firmą.
O ile nie potwierdzimy wyraźnie na piśmie przydatności lub właściwości produktów do celu wskazanego w kontrakcie,

to doradztwo lub szkolenie z zakresu techniki zastosowań są mają charakter niewiążący, w pozostałej zaś części obowiązują nasze Ogólne Warunki Sprzedaży i Dostaw.

Z chwilą publikacji nowego wydania tej Instrukcji Technicznej poprzednia wersja traci ważność



Clean FP

Pasta czyszcząca, do usuwania miejsczych zanieczyszczeń

Formy dostawy			
Ilość na palecie	288	60	16
Jedn. opak.	12 x 1 kg	5 kg	30 kg
Rodzaj opakowania	wiadro plastikowe	wiadro plastikowe	wiadro plastikowe
Kod opakowania	01	05	30
Nr art.:			
0666	■	■	■

Zużycie

Co najmniej 0,1 kg/m², zależnie od stopnia zanieczyszczenia

Dokładne zapotrzebowanie należy określić wykonując odpowiednio dużą powierzchnię próbną.



Obszary stosowania

- Mineralne materiały budowlane, za wyjątkiem cegły wapienno-piaskowej i powierzchni glazurowanych
- Usuwa silne zanieczyszczenia (sadzę, pyły, brud przemysłowy itp.)



Właściwości

- Duża siła czyszczenia
- Konsystencja pasty
- Stabilność na powierzchniach pionowych
- Racjonalne zużycie



Dane techniczne produktu

Nośnik	woda
Lepkość	około 1800 mPa·s
Odczyn pH (20 °C)	około 5,0
Wygląd	żółtawy

Wskazane wartości przedstawiają typowe właściwości produktu i nie należy ich uznawać za wiążącą specyfikację wyrobu.

Certyfikaty

- [Datenblatt über Inhaltsstoffe](#)



Produkty do opcjonalnego stosowania w systemie

- Funcosil FC (0711)
- Funcosil SNL (0602)
- Funcosil SN (0604)

Przygotowanie pracy

- Przygotowania
Duże zanieczyszczenia należy usunąć mechanicznie.

Sposób stosowania



Materiał nanieść za pomocą odpowiedniego urządzenia.
Materiał jeszcze raz przetrzeć mechanicznie szczotką ryżową.
Czas oddziaływania: około 2 do 5 minut.
Nie dopuścić do wyschnięcia materiału.
Czyszczoną powierzchnię zmyć z góry na dół dużą ilością wody pod ciśnieniem.
Preparat czyszczący należy całkowicie usunąć.
W razie potrzeby proces powtórzyć.

Wskazówki wykonawcze

Czyszczoną powierzchnię nie moczyć przed nałożeniem preparatu!
Sąsiadujące elementy budowlane i materiały, które nie mają wejść w kontakt z produktem, należy zabezpieczyć poprzez zastosowanie odpowiednich środków.
Należy przygotować odpowiednie wyposażenie do wychwytywania brudnej cieczy.

Wskazówki

Pozostałości preparatu czyszczącego mogą spowodować nieodwracalne przebarwienia.
Należy przestrzegać aktualnie obowiązujących przepisów i wymogów prawnych.
Zarówno na etapie projektowania jak i w budowywania należy stosować się do obowiązujących przepisów, dostępnych świadectw oraz zasad sztuki budowlanej.
Zawsze wykonywać powierzchnie próbne!

Narzędzia / czyszczenie



Szczotka ryżowa, ławkowiec, wałek malarski typu "jagnięca skórka", myjka wysokociśnieniowa

Narzędzia natychmiast po użyciu umyć wodą.

Narzędzia z oferty Remmers

- Flächenstreicher (4540)
- Farbrolle FC (4913)
- Teleskopstiel (4391)
- Rollerbügel (4449)
- Wałek do epoksydów (5045)
- Nylon-Rolle Standard (5066)
- Heizkörperpinsel (4541)

Przechowywanie / trwałość



W nienaruszonym oryginalnym opakowaniu, w miejscu suchym i chłodnym lecz zabezpieczonym przed mrozem produkt można przechowywać przez co najmniej 36 mies.

Bezpieczeństwo / przepisy

Blizsze informacje na temat bezpieczeństwa podczas transportu, składowania i posługiwania się tym produktem oraz jego utylizacji zawarte są w aktualnej Karcie Charakterystyki.



Wskazówka dotycząca utylizacji

Pozostałości substancji czynnej oraz zawierająca ją brudna woda po czyszczeniu nie może się przedostać do systemu odwadniania terenu. Wodę tę należy zebrać i zgodnie z lokalnie obowiązującymi przepisami przekazać do profesjonalnej firmy utylizującej lub wprowadzić do kanalizacji ściekowej. Wskazówki na ten temat zawiera instrukcja DWA-M 370 „Odpady i ścieki po czyszczeniu i odwarstwianiu elewacji” (Niemcy).
Obiekt należy zgłosić odpowiednim urzędom.

Rozporządzenie UE nr 648/2004
w sprawie detergentów

Zaw. 5 - 15 % bifluorku amonu

Prosimy wziąć pod uwagę, że powyższe dane / informacje zostały określone podczas zastosowań praktycznych lub w laboratorium i dlatego z zasady nie mają wiążącego charakteru.

W związku z powyższym informacje mają jedynie charakter ogólnoinformacyjnych wskazówek i opisują nasze produkty oraz informują o ich zastosowaniu i sposobie aplikacji. Należy przy tym uwzględnić, że z uwagi na różnorodność i wielostronny

charakter warunków pracy, stosowanych materiałów i sytuacji na placu budowy z natury rzeczy nie da się uwzględnić każdego odosobnionego przypadku. W związku z powyższym w wątpliwych przypadkach zalecamy albo przeprowadzenie prób, albo konsultację z naszą firmą.
O ile nie potwierdzimy wyraźnie na piśmie przydatności lub właściwości produktów do celu wskazanego w kontrakcie,

to doradztwo lub szkolenie z zakresu techniki zastosowań są mają charakter niewiążący, w pozostałej zaś części obowiązują nasze Ogólne Warunki Sprzedaży i Dostaw.

Z chwilą publikacji nowego wydania tej Instrukcji Technicznej poprzednia wersja traci ważność



Optosan TrassMörtel

Zaprawa murarsko-tynkarska z trassem do zabytkowych murów

- szybki transport wody
- bardzo dobra plastyczność
- trass zapobiega wykwitom
- brak soli budowlanych

**Zastosowanie:
ZABYTKOWE ELEWACJE I WNĘTRZA / MURY CEGLANE I KAMIENNE**



Opis produktu

Optosan TrassMörtel jest suchą fabryczną zaprawą murarsko-tynkarską wyprodukowaną na bazie spoiw wiążących hydraulicznie wg PN-EN 197-1 i PN-EN 459-1 oraz frakcjonowanych kruszyw 0-2 mm wg PN-EN 13139. Niska zawartość chromianów TRGS 613.

Parametry techniczne

Ziarno:	2 mm
Grubość warstwy	1 – 2 cm
Wytrzymałość na ściskanie:	> 5 N/mm ²
Wytrzymałość na zginanie:	ok. 1,5 N/mm ²
Współczynnik przepuszczalności pary wodnej μ	≤ 15
Podciąganie kapilarne:	W _c 0 szybki transport wody ok. 17 litrów gotowej zaprawy z worka
Zużycie / wydajność	1m ³ = ok. 1660 kg świeżej zaprawy zużycie ok. 15 kg/m ² / 1cm grubości.
Opakowanie	worki 25 kg

Właściwości

Optosan TrassMörtel jest zaprawą niskoalkaliczną – zawartość tlenków zasadowych <0,1% dzięki czemu nie wprowadza do muru szkodliwych związków soli. Dodatek trassu zmniejsza ryzyko powstawania wykwitów wapiennych. Optosan TrassMörtel posiada wytrzymałość i transport wody dopasowane do zabytkowych murów, dzięki temu nie powoduje szczelnych mostków w chłonnym i porowatym podłożu. Ponadto Optosan TrassMörtel charakteryzuje się bardzo dobrymi parametrami użytkowymi – jest bardzo plastyczna, ma niski skurcz, bardzo dobrą urabialność i wysoką zdolność zatrzymywania wody zarobowej.

Zastosowanie

Optosan TrassMörtel służy jako zaprawa murarska dla wszelkich materiałów budowlanych, szczególnie w zabytkowych murach ceglanych i kamiennych. Nadaje się także do wytwarzania tynków podkładowych o większej wytrzymałości przy miejscowych naprawach i dużych nierównościach podłoża jako np. warstwa szpałująca. Optosan TrassMörtel nie należy stosować jako całościowej warstwy tynkarskiej.

Podłoże

Podłożem dla Optosan TrassMörtel mogą być mury wszelkiego rodzaju, szczególnie z zabytkowej cegły lub kamienia. Podłoże musi być twarde, nośne, stabilne oraz wolne od przemrożeń i luźnych, bądź oleistych substancji zmniejszających przyczepność mineralnej zaprawy. Podłoża pod tynk lub przeznaczone do wmurowania cegły i kamienia o dużej nasiąkliwości muszą być odpowiednio przygotowane – przez właściwe zwilżenie, wykonanie warstwy obrzutki, lub specjalnego gruntu.

Przygotowanie i aplikacja

Optosan TrassMörtel przygotowuje się w zwykłych zaprawiarkach (o przymusowym mieszaniu, wolnospadowych lub o pracy ciągłej) względnie ręcznie. Pożądaną konsystencję uzyskuje się przez dodanie ok. 3,0 litrów wody na 25 kg worka. Zarobioną zaprawę należy zużytkować w ciągu ok. 2 godzin.

Prace murarskie: wmurowywać z zachowaniem pełnych spoin. Narzucić płaszczyzny styku pionowego i ewentualnie wypełnić kieszenie w zaprawie. Zgarnąć nadmiar zaprawy. Przy murowaniu do lica z jednoczesnym spoinowaniem odczekać aż spoiny wstępnie stężeją, a następnie wygładzić je kielnią do spoin, lub innym stosownym narzędziem i natychmiast oczyścić mur z zabrudzeń zaprawy

Prace tynkarskie: nadaje się tylko do aplikacji ręcznej; nanieść równomiernie na podłoże w grubościach minimum 1 cm, maksymalnie 2 cm w jednym cyklu roboczym, a następnie w zależności od rodzaju następnej powłoki, po ściągnięciu zatrzeć.

Przy tynkowaniu wielowarstwowym należy dobrze uszorstnić pierwszą warstwę i zwilżyć przed naniesieniem następnej.

Warunki stosowania

Poza czystą wodą nie wolno dodawać do Optosan TrassMörtel żadnych innych substancji. Naniesioną zaprawę należy chronić przed zbyt szybkim wyschnięciem, mrozem oraz silnym namoczeniem w fazie wiązania. Optymalne warunki do obróbki: temperatura powietrza, podłoża jak i produktu powinna zawierać się w granicach +5 do +25°C.

Niższa lub wyższa temperatura od optymalnej może wpływać negatywnie na właściwości produktu. Optosan TrassMörtel wiąże nieco wolniej, dzięki czemu unika się zbyt dużych naprężeń szczególnie niepożądanych przy pracach murarskich oraz kamieniarskich w słabszych i zabytkowych murach ceglanych, bądź kamiennych.

Narzędzia należy umyć wodą, natychmiast po użyciu.

Czas wysychania

Czas sezonowania każdej z warstw wynosi 1 dzień na każdy 1 mm grubości tynku.

Składowanie

Należy chronić przed wilgocią i przechowywać w suchym miejscu na paletach w oryginalnych opakowaniach. Otwarte opakowania należy szczelnie zamknąć. Tak przechowywany produkt zachowuje deklarowane właściwości użytkowe przez minimum 12 miesięcy od daty produkcji.

W przypadku przechowywania produktu w temperaturze poniżej 5°C należy na 12 godzin przed jego użyciem umieścić go w ciepłym i suchym pomieszczeniu.

Uwaga: przygotowywanie masy z mocno wychłodzonego lub zmrożonego materiału może mieć wpływ na właściwości aplikacyjne i użytkowe produktu.

Data produkcji nadrukowana na opakowaniu.

Wskazówki bezpieczeństwa

Produkt w warunkach mokrych i wilgotnych posiada odczyn silnie alkaliczny. Stosować standardowe metody ochrony skóry, oczu i układu oddechowego. W razie kontaktu ze skórą dokładnie przemyć wodą. Przy kontakcie z oczami dodatkowo zgłosić się do lekarza.

Nadzór

Produkt jest kontrolowany przez laboratorium firmy Hufgard Optolith Bauprodukte Polska Sp.zo.o. oraz organy zewnętrzne zgodnie z obowiązującymi przepisami i systemem oceny jakościowej.

Dalsze informacje

Powyższe informacje są opisem produktu. Należy je traktować jako ogólne wskazówki w oparciu o nasze badania i doświadczenia praktyczne, które jednak nie uwzględniają wymogów konkretnego przypadku zastosowania. W związku z tym zalecamy przeprowadzenie prób. Parametry produktu mogą ulec drobnym wahaniom, nie wpływającym jednak na jego właściwości użytkowe i obróbkę. Z podanych informacji nie wynikają jakiegokolwiek roszczenia odszkodowawcze.

Dokumenty odniesienia

Jako zaprawa murarska:

Produkt zgodny z PN-EN 998-2:2016, klasa G M5,

Certyfikat ZKP ITB 1488-CPR-0021/Z wydany przez Instytut Techniki Budowlanej

Certyfikat ZKP Reg.-Nr. 0790-CPR- 1.2303.2355.M.PL - 11 wydany przez instytut BAU-ZERT e. V.

Baustoffüberwachung Mörtel und Trockenbeton.

Deklaracja Właściwości Użytkowych nr DOP-PL-1022/18

Jako zaprawa tynkarska:

Produkt zgodny z PN EN 998-1:2016, GP CS III,

Certyfikat ZKP Reg.-Nr.0790-CPR-1.2303.2355.M.PL – 13 wydany przez instytut BAU-ZERT e. V. Baustoffüberwachung Mörtel und Trockenbeton.

Deklaracja Właściwości Użytkowych nr DOP-PL-1022/18

Strona internetowa z Deklaracjami Właściwości Użytkowych DoP dla produktów Optolith: www.optolith.pl;

kod identyfikacyjny wyrobu: Optosan TrassMörtel



KARTA TECHNICZNA

KEIM RESTAURO[®]-LASUR

1. OPIS PRODUKTU

KEIM Restauro-Lasur jest uniwersalną farbą cienkowarstwową na bazie żelazo-krzemianowej, przeznaczoną w szczególności do warstw laserunkowych, na powierzchniach mineralnych typu kamień naturalny, piaskowiec lub cegła. KEIM Restauro-Lasur posiada właściwości hydrofobowe i spełnia wymogi DIN 18363, rozdz. 2.4.1.

2. ZASTOSOWANIE

KEIM Restauro-Lasur w połączeniu z rozcieńczalnikiem KEIM Restauro-Fixativ tworzy warstwy laserunkowe (półprzezroczyste) do scalania kolorystycznego mineralnych powierzchni z kamienia naturalnego, piaskowca lub cegły.

KEIM Restauro-Lasur i KEIM Restauro-Fixativ można mieszać w dowolnej proporcji, w zależności od oczekiwanego efektu laserunkowego. W przypadku powierzchni o małej chłonności należy zastosować rozcieńczalnik KEIM Spezial-Fixativ.

Farba KEIM Restauro-Lasur nie nadaje się na powierzchnie poziome lub pochylone wystawione na działanie czynników atmosferycznych.

3. WŁAŚCIWOŚCI PRODUKTU

Dane techniczne:

- Ciężar właściwy: 1,1-1,3 g/cm³
- Dyfuzyjnie równoważna grubość warstwy powietrza: $S_d \leq 0,01$ m

Kolor:

Odcienie wg palet KEIM Naturstein (kamień naturalny) i KEIM Exclusiv.

4. STOSOWANIE

Przygotowanie podłoża:

Podłoże mineralne musi być oczyszczone z kurzu i suche. Stare powłoki o małej przyczepności muszą być usunięte.

Utrwalanie wstępne

Silnie chłonne lub piaszczące się podłoża wymagają wstępnego utrwalenia bezbarwnym, nierozcieńczonym

KEIM Restauro-Fixativ.

Warstwy laserunkowe

Na powierzchniach zewnętrznych, ze względu na oddziaływanie warunków atmosferycznych, wymagane jest dwukrotne nałożenie warstwy laserunkowej. W przypadku, kiedy wymagana jest szczególnie transparentna optyka, dopuszczalna jest jedna warstwa, jeśli zastosuje się bezbarwne utrwalenie wstępne KEIM Restauro-Fixativ.

Warstwa podkładowa

Podkładowa warstwa laserunkowa powinna być nakładana pędzlem laserunkowym, przy stosunkowo dużym rozcieńczeniu - w stosunku od 1:1 do 1:20 KEIM Restauro-Fixativ lub KEIM Spezial-Fixativ.

Warstwa wierzchnia

Wierzchnia warstwa laserunkowa KEIM Restauro-Lasur może być nakładana nierozcieńczona lub, w zależności od oczekiwanego efektu laserunkowego, rozcieńczona KEIM Restauro-Fixativ lub KEIM Spezial-Fixativ.

Zużycie:

Utrwalanie wstępne:

Ok. 0,2 L/m² KEIM Restauro-Fixativ

Na dwie warstwy:

0,1-0,2 L/m² KEIM Restauro-Lasur i

0,1-0,4 L/m² KEIM Restauro-Fixativ

Podane ilości są wartościami szacunkowymi. Dokładne wartości należy ustalić wyłącznie na danym obiekcie poprzez nałożenie warstw próbnych.

Dodatkowa ochrona przed wilgocią

W szczególności przy cienkich warstwach laserunkowych mogą być konieczne dodatkowe środki ochrony przed wilgocią na powierzchniach poddanych silnemu działaniu wody lub do ochrony wrażliwych na wilgoć materiałów budowlanych. W takich przypadkach zaleca się stosowanie hydrofobowej warstwy gruntującej KEIM Silangrund, a jako środek rozcieńczający - preparat KEIM Spezial-Fixativ.

Przerwy pomiędzy nakładaniem warstw

Pomiędzy utrwalaniem wstępnym a nakładaniem warstwy laserunkowej stosować przerwy ok. 12 godzin; pomiędzy nakładaniem kolejnych warstw laserunkowych zachować odstęp 24 h. Po nałożeniu KEIM Silangrund kolejną warstwę powinno się nakładać po upływie ok. 4 h.



Wskazówka

Stosowanie dodatkowego środka hydrofobowego na KEIM Restauro-Lasur nie jest wymagane.

Czyszczenie narzędzi:

Natychmiast po użyciu narzędzia oczyścić wodą.

5. OPAKOWANIA

Pojemniki o zawartości 1 L, 5 L i 15 L.

6. SKŁADOWANIE

12 miesięcy w zamkniętych pojemnikach, w chłodnych pomieszczeniach, w temperaturach dodatnich. Chronić przed nagrzewaniem i bezpośrednim nasłonecznieniem.

7. USUWANIE ODPADÓW

Europejski Katalog Odpadów: 08 01 12
Tylko w pełni opróżnione pojemniki nadają się do powtórnego przetwarzania (Recycling).

8. ZALECENIA BHP

Giscode: BSW10

Powierzchnie, które nie są przeznaczone do aplikacji chronić poprzez przykrycie. Odpryski z powierzchni w otoczeniu pracy natychmiast rozcieńczyć wodą i usunąć. Chronić skórę i oczy przed rozpryskami. Przechowywać w miejscach niedostępnych dla dzieci. Przestrzegać wskazań zawartych w karcie charakterystyki dostępnej na stronie www.keim.com.

Wymienione wartości i właściwości produktu są wynikiem intensywnych prac badawczych i praktycznych doświadczeń. Nasze zalecenia dotyczące stosowania, przekazane ustnie bądź na piśmie mają stanowić dla Państwa pomoc przy wyborze naszych produktów i nie stanowią żadnych umownych warunków prawnych. W szczególności nabywcy i użytkownicy są zobowiązani do przekonania się o przydatności naszych produktów do zamierzonych celów użycia z zawodową starannością. Należy przestrzegać ogólnych zasad techniki budowlanej. Firma zastrzega sobie zmiany służące polepszeniu produktu bądź jego stosowania. Publikacja niniejszej karty technicznej unieważnia poprzednie.



Optosan NSR

Zaprawa z trassem do ubytków w cegle i kamieniu



- trass zapobiega powstawaniu wykwitów
- właściwości dopasowane do zabytkowych murów
- dostępna w wielu kolorach
- praktyczne opakowanie



Zastosowanie:
ZABYTKOWE ELEWACJE I WNĘTRZA /
MURY CEGLANE I KAMIENNE / DEKORACJE RZEźBIARSKIE



Opis produktu

Optosan NSR jest suchą, fabryczną zaprawą reprofilacyjną wyprodukowaną na bazie wysokiej jakości spoiw wiążących wg PN-EN 459-1 i PN-EN 197-1, trassu, dodatków mikrowłókien oraz frakcjonowanych kruszyw 0-0,5 mm. Niska zawartość chromianów TRGS 613.

Parametry techniczne

Granulacja	poniżej 0,5 mm
Grubość warstwy	od 2 mm do 50 mm w jednej warstwie.
Kolor	biały 544, szary 560, żółty 596, oranż 543, brąz 586, czerwono-brązowy 600, czerwień 595, ciemny brąz 594. Kolory mogą być ze sobą mieszane. Na życzenie możliwość indywidualnego dobrania koloru.
Wytrzymałość na ściskanie	$\geq 5 < 10 \text{ N/mm}^2$
Współczynnik przepuszczalności pary wodnej μ	≤ 15
Podciąganie kapilarne	$W_c 1; 0,27 \text{ kg/(m}^2 \cdot \text{min}^{0,5})$
Zużycie / wydajność	ok. 12,5 litrów gotowej zaprawy z wiaderka ok. 1,20 kg/m ² /1 mm grubości
Opakowanie	wiadro 15 kg

Właściwości

Optosan NSR charakteryzuje się dobrą przepuszczalnością pary wodnej, niskim skurczem, wysoką przyczepnością, a także wysoką plastycznością i urabialnością. Materiał posiada optymalną wytrzymałość oraz transport wody dopasowane szczególnie do słabszych podłoży zabytkowych. Dzięki dodatkom mikrowłókien jest bardzo elastyczny i nadaje się do nakładania w warstwach od 2 do 50mm w jednym cyklu roboczym. Optosan NSR jest dostępny w wielu standardowych kolorach, lub przygotowywany indywidualnie dla potrzeb obiektu.

Zastosowanie

NSR służy jako zaprawa do uzupełnień ubytków w cegle, kamieniu i detalu architektonicznym, głównie w architekturze zabytkowej.

Podłoże

Podłożem dla Optosan NSR mogą być kamienie naturalne, mury ceglane, beton, mocne mineralne tynki. Podłoże musi być czyste, nośne, suche i wolne od przemrożeń i substancji zmniejszających przyczepność do mineralnej zaprawy (brud, kurz, wykwity, substancje oleiste itp.). Mocno nasiąkliwe, lub gładkie podłoża trzeba wstępnie obrobić (np. właściwe zwilżenie wodą, uszorstnienie powierzchni itp.).

Przygotowanie i aplikacja

Optosan NSR należy rozrabiać ręcznie lub mieszadłem mechanicznym tylko z wodą (1,7 - 1,9 L/15kg) do uzyskania plastycznej, jednorodnej konsystencji. Optosan NSR można nakładać w warstwach od 2 do ok. 50 mm w jednym cyklu. Przy większych, względnie głębszych ubytkach potrzebny jest szalunek i zabrojenie masy, oraz względnie wykonanie zaprawy podkładowej (np. z Optosan StuckoGrob). Należy zawsze przygotowywać tylko taką ilość, która wystarczy na ok. 60 minut pracy.

Warunki stosowania

Jak dla każdej mineralnej zaprawy, wymagany zakres temperatur powietrza, podłoża jak i produktu powinien zawierać się w granicach od +5 do +25 °C. Mniejsze lub wyższe temperatury mogą negatywnie wpływać na prawidłowość wiązania zaprawy Optosan NSR. Szczególnie należy chronić produkt przed przemrożeniem i bezpośrednim słońcem w pierwszych 24h po nałożeniu. Jednak, ze względu na intensywność kolorów zaleca się optymalną temperaturę dla pracy od +10°C do +20°C. Przy niższych temperaturach znacznie wzrasta wilgotność powietrza, a przez to ryzyko powstawania przebarwień i zabielen.

Poza czystą wodą nie wolno dodawać do Optosan NSR żadnych innych substancji. Świeżo naniesioną zaprawę należy chronić co najmniej przez kilka dni przed zbyt szybkim wyschnięciem i bezpośrednim wpływem warunków atmosferycznych (deszcz, mróz itp.). Stwardniałej zaprawy nie wolno uzdatniać do dalszej pracy, ani przez dodatek wody, czy też mieszanie ze świeżą zaprawą.

Czas wysychania

Przy temperaturze +20°C i względnej wilgotności powietrza 65% czas sezonowania nałożonej zaprawy to 1mm/1dzień, jednak nie mniej niż 7 dni. W przypadku wysokiej wilgotności powietrza lub niskiej temperatury czas wysychania może ulec zmianie.

Składowanie

Należy chronić przed wilgocią i przechowywać w suchym miejscu na paletach w oryginalnych opakowaniach. Otwarte opakowania należy szczelnie zamknąć. Tak przechowywany produkt zachowuje deklarowane właściwości użytkowe przez minimum 12 miesięcy od daty produkcji.

W przypadku przechowywania produktu w temperaturze poniżej 5°C należy na 12 godzin przed jego użyciem umieścić go w ciepłym i suchym pomieszczeniu. Uwaga: przygotowywanie masy z mocno wychłodzonego lub zmrożonego materiału może mieć wpływ na właściwości aplikacyjne i użytkowe produktu.

Data produkcji nadrukowana na opakowaniu.

Wskazówki bezpieczeństwa

Reaguje z wilgocią, woda silnie alkalicznie, dlatego chronić skórę i oczy. Przy kontakcie ze skórą dokładnie przepłukać wodą, po dostaniu się do oczu dodatkowo skonsultować się z lekarzem. Produkt w warunkach mokrych i wilgotnych posiada odczyn silnie alkaliczny. Stosować standardowe metody ochrony skóry, oczu i układu oddechowego. W razie kontaktu ze skórą dokładnie przemyć wodą. Przy kontakcie z oczami dodatkowo zgłosić się do lekarza.

Wskazówki bezpieczeństwa

Produkt w warunkach mokrych i wilgotnych posiada odczyn silnie alkaliczny. Stosować standardowe metody ochrony skóry, oczu i układu oddechowego. W razie kontaktu ze skórą dokładnie przemyć wodą. Przy kontakcie z oczami dodatkowo zgłosić się do lekarza.

Utylizacja

Tylko całkowicie opróżnione (nie zawilgocone) worki nadają się do ponownego przetworzenia. Wysuszone resztki materiału mogą być potraktowane jako odpady budowlane lub śmieci domowe.

Nadzór

Oprócz bieżących kontroli zewnętrznych zaprawa jest kontrolowana przez laboratorium firmy Hufgard Optolith Bauprodukte Polska Sp. z o. o. zgodnie z PN.

Dalsze informacje

Powyższe informacje są opisem produktu. Należy je traktować jako ogólne wskazówki w oparciu o nasze badania i doświadczenia praktyczne, które jednak nie uwzględniają wymogów konkretnego przypadku zastosowania. W związku z tym zalecamy przeprowadzenie prób. Parametry produktu mogą ulec drobnym zmianom w zakresie deklarowanej klasy nie wpływając na właściwości użytkowe i obróbkę. Z podanych informacji nie wynikają jakiegokolwiek roszczenia odszkodowawcze.

Dokumenty odniesienia

Produkt zgodny z PN-EN 998-1:2016, GP CSIII, Deklaracja właściwości użytkowych nr DOP-PL-1039/18, Certyfikat ZKP Reg.-Nr.0790-CPR-1.2303.2355.M.PL – 13 wydany przez instytut BAU-ZERT e. V. Baustoffüberwachung Mörtel und Trockenbeton.

Produkt zgodny z PN-EN 998-2:2016, G M5, Deklaracja właściwości użytkowych nr DOP-PL-1039/18,

Certyfikat ZKP ITB 1488-CPR-0021/Z wydany przez Instytut Techniki Budowlanej

Certyfikat ZKP Reg.-Nr. 0790-CPR- 1.2303.2355.M.PL - 11 wydany przez instytut BAU-ZERT e. V.

Baustoffüberwachung Mörtel und Trockenbeton.

Strona internetowa z Deklaracjami Właściwości Użytkowych DoP dla produktów Optolith: www.optolith.pl;
kod identyfikacyjny wyrobu: Optosan NSR.



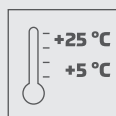
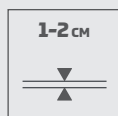
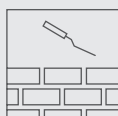
Optosan TrassFuge

Zaprawa wapienno-trassowa do fugowania zabytkowych murów

- trass zapobiega powstawaniu wykwitów
- bardzo dobre właściwości kapilarne
- wytrzymałość dopasowana do zabytkowych murów
- nakładanie i obróbka w technice „na półsucho”
- możliwe przygotowanie w wybranym kolorze i uziarnieniu



Zastosowanie:
ZABYTKOWE ELEWACJE I WNĘTRZA / MURY CEGLANE I KAMIENNE



Opis produktu

Optosan TrassFuge jest suchą zaprawą fugową wyprodukowaną przy użyciu wapna hydraulicznego, trassu, niewielkich dodatków innych spoiw wg PN-EN-459-1 oraz PN-EN-197-1, frakcjonowanych kruszyw 0-0,5, 0-1, 0-2, 0-2,5 lub 0-4mm zależnie od zamówienia oraz specjalnych dodatków dla polepszenia własności produktu zgodnie z przeznaczeniem. Na życzenie produkt może być przygotowany indywidualnie z uwzględnieniem niektórych cech zależnie od wymogów obiektu (dobór koloru, hydrofobizacja w masie).

Parametry techniczne

Ziarno	0,5 mm; 1 mm; 2 mm; 2,5 mm lub 4 mm
Wytrzymałość na ściskanie:	≥ 5,0 MPa
Współczynnik przepuszczalności pary wodnej μ	15/35
Podciąganie kapilarne	Do 5cm: w ok. 30-60 minut
Grubość warstwy	1 – 2 cm
Zużycie / wydajność	ok. 14,5-17 litrów gotowej zaprawy zależnie od konsystencji zaprawy i granulacji kruszywa. 1 tona = 600-650 litrów objętości na mokro.
Opakowanie	worek 25 kg

Właściwości

Zaprawa Optosan TrassFuge została specjalnie opracowana pod względem własności i składu do słabszych, porowatych i chłonnych podłoży. Dzięki temu przy użyciu Optosan TrassFuge nie zmieniają się cechy kapilarne i wytrzymałościowe muru. Ponadto trass reński zawarty w Optosan TrassFuge znacznie zmniejsza ryzyko powstawania zabieleń i wykwitów wapiennych.

Optosan TrassFuge szczególnie nadaje się do pracy w technice „na półsucho” – dzięki temu znacznie zmniejsza się ryzyko zabrudzenia lica muru.

Zastosowanie

Zaprawa Optosan TrassFuge służy do spoinowania zabytkowych murów licowych głównie z cegły lub kamienia naturalnego o równomiernym wątku wewnątrz i na zewnątrz.

Podłoże

Podłożem dla Optosan TrassFuge mogą być mury licowe wszelkiego rodzaju szczególnie z zabytkowej cegły lub kamienia naturalnego o równomiernym wątku. Podłoże (mur oraz zachowane stare zaprawy) muszą być twarde, stabilne i wolne od przemrożeń i luźnych, bądź oleistych substancji zmniejszających przyczepność dla mineralnej zaprawy.

Podłoże musi być dobrze zwilżone przed fugowaniem; należy zwrócić szczególną uwagę na różnice w nasiąkliwości składników muru. Niewystarczające zwilżenie jednego z nich, może bowiem spowodować złą przyczepność zaprawy. Np. granit który ma niską nasiąkliwość może być ułożony na bardzo chłonnej zaprawie; ta, źle zwilżona może wyciągnąć wilgoć z zarobionej spoiny i spowodować jej odspojenie.

Przygotowanie i aplikacja

Zawartość worka Optosan TrassFuge należy rozrabiać z czystą wodą do uzyskania konsystencji półsuchej tzw. mokrej ziemi. Następnie wprowadzać ręcznie w spoiny muru przy użyciu odpowiednich narzędzi przeznaczonych do fugowania. Należy pamiętać, aby głębokość fugi odpowiadała dwukrotnej jej szerokości nie mniej jednak niż 1 cm i nie więcej niż 2-2,5 cm w jednym cyklu.

Przy spoinach głębszych nakładać w dwóch lub więcej warstwach.

Czas pracy Optosan TrassFuge wynosi ok. 1-2 godz. zależnie od konsystencji.

Warunki stosowania

Optymalne warunki do aplikacji: temperatura powietrza, podłoża jak i produktu powinna zawierać się w granicach od +5°C do +25°C. Niższa lub wyższa temperatura od optymalnej może wpływać negatywnie na właściwości fizyko-chemiczne produktu.

Poza czystą wodą nie wolno dodawać do Optosan TrassFuge jakichkolwiek innych substancji szczególnie wpływających na proces wiązania. Do czasu pełnego związania zaprawy należy chronić świeżą „siatkę” spoin przed zbyt szybkim wyschnięciem i złymi warunkami atmosferycznymi, przez co najmniej kilka dni.

Końcowy kolor spoiny Optosan TrassFuge, jak każdej innej mineralnej zaprawy, jest uzależniony od konsystencji zaprawy i warunków atmosferycznych w trakcie nakładania. Zaprawa o konsystencji półsuchej z mniejszą ilością wody będzie ciemniejsza od zaprawy plastycznej zawierającej więcej wody zarobowej. Podobny wpływ w szczególności na intensywność koloru ma wysoka wilgotność powietrza i niska temperatura.

Dla zachowania jednorodności koloru zaleca się, by minimalna temperatura podczas aplikacji wynosiła +10°C. Ponadto szczególnie przy większych powierzchniach muru należy spoinować w możliwie stabilnych warunkach atmosferycznych z powtarzalną konsystencją zaprawy.

Dla potwierdzenia wybranego koloru zaleca się też zawsze sprawdzenie zaprawy bezpośrednio przy obiekcie.

Czas wysychania

Czas wysychania spodniej warstwy 1 dzień na 1 mm spoiny.

Składowanie

Należy chronić przed wilgocią i przechowywać w suchym miejscu na paletach w oryginalnych opakowaniach. Otwarte opakowania należy szczelnie zamknąć.

Tak przechowywany produkt zachowuje deklarowane właściwości użytkowe przez minimum 12 miesięcy od daty produkcji.

W przypadku przechowywania produktu w temperaturze poniżej 5°C należy na 12 godzin przed jego użyciem umieścić go w ciepłym i suchym pomieszczeniu. Uwaga: przygotowywanie masy z mocno wychłodzonego lub zmrożonego materiału może mieć wpływ na właściwości aplikacyjne i użytkowe produktu.

Data produkcji nadrukowana na opakowaniu.

Utylizacja

Tylko całkowicie opróżnione opakowania nadają się do ponownego przetworzenia.

Wysuszone resztki materiału mogą być potraktowane jako odpady budowlane.

Wskazówki bezpieczeństwa

Produkt w warunkach mokrych i wilgotnych posiada odczyn silnie alkaiczny. Stosować standardowe metody ochrony skóry, oczu i układu oddechowego. W razie kontaktu ze skórą dokładnie przemyć wodą. Przy kontakcie z oczami dodatkowo zgłosić się do lekarza.

Nadzór

Produkt jest kontrolowany przez laboratorium firmy Hufgard Optolith Bauprodukte Polska Sp. z o. o. oraz organy zewnętrzne zgodnie z obowiązującymi przepisami i systemem oceny jakościowej.

Dalsze informacje

Powyższe informacje są opisem produktu. Należy je traktować jako ogólne wskazówki w oparciu o nasze badania i doświadczenia praktyczne, które jednak nie uwzględniają wymogów konkretnego przypadku zastosowania.

W związku z tym zalecamy przeprowadzenie prób. Parametry produktu mogą ulec drobnym wahaniom, nie wpływającym jednak na jego właściwości użytkowe i obróbkę.

Z podanych informacji nie wynikają jakiegokolwiek roszczenia odszkodowawcze.

Dokumenty odniesienia

Produkt zgodny z PN-EN 998-2:2016, klasa G M5

Deklaracja Właściwości Użytkowych (DoP) nr DOP-PL-1021/18

Certyfikat ZKP ITB 1488-CPR-0021/Z wydany przez Instytut Techniki Budowlanej

Certyfikat ZKP Reg.-Nr. 0790-CPR- 1.2303.2355.M.PL - 11 wydany przez instytut BAU-ZERT e. V.

Baustoffüberwachung Mörtel und Trockenbeton.

Strona internetowa z Deklaracjami Właściwości Użytkowych DoP dla produktów Optolith: www.optolith.pl;

kod identyfikacyjny wyrobu: Optosan TrassFuge.



FM ZF

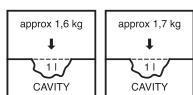
- Fugenmörtel ZF -

Bezczementowa zaprawa do spoinowania



Kolor	Wytrzymałość	Uziarnienie	Formy dostawy	
			Ilość na palecie	42
			Jedn. opak.	25 kg
			Rodzaj opakowania	worek PE
			Kod opakowania	25
			Nr art.:	
kolor niestandardowy	M1	≤ 1,0 mm	1045	■
kolor niestandardowy	M1	≤ 2,0 mm	1046	■
Właściwości produktu można dopasować do nadesłanej próbki (cegły, fragmentu zaprawy pobranego z muru) lub numeru koloru (pow. próbne, wzorniki, NCS itp.). Zróźnicowane uziarnienie tego samego artykułu może powodować nieznaczne odchylenia koloru.				

Zużycie



Największe ziarno 1 mm około 1,6 kg/l przestrzeni spoiny

Największe ziarno 2 mm około 1,7 kg/l przestrzeni spoiny

Dokładne zapotrzebowanie należy określić wykonując odpowiednio dużą powierzchnię próbną.

Obszary stosowania



- Do spoinowania pierwotnego i do naprawy spoin
- Do murów z cegły i kamienia naturalnego o niskiej wytrzymałości
- Spoiny zaprawowe o szerokości od 10 do 30 mm

Właściwości

- Materiał nie zawiera cementu
- Wysoka wytrzymałość na odrywanie
- Niewielkie naprężenia własne
- Możliwe są kolory niestandardowe (pigmenty odporne na UV)

Dane techniczne produktu



Spoivo	NHL (naturalne wapno hydrauliczne) bezcementowe
Porowatość	około 40% obj.
Gęstość nasypowa	około 1,6 kg/dm ³
Zapotrzebowanie wody	Art. 1045 = 1 mm = ok. 3,75 l/25 kg Art. 1046 = 2 mm = ok. 4,25 l/25 kg
Wytrzymałość na ściskanie po 28 dobach	1 - 5 N/mm ² (M1)
Dynamiczny moduł Younga	ok. 4500 N/mm ²
Nadzór zewnętrzny	GG-CERT

Wskazane wartości przedstawiają typowe właściwości produktu i nie należy ich uznawać za wiążącą specyfikację wyrobu.

Certyfikaty

- **Erstprüfung Art. 1045**
- **GG-Cert Zertifikat**

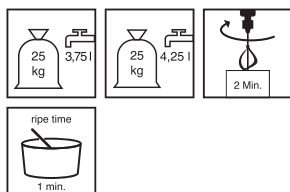
Produkty do opcjonalnego stosowania w systemie

- **ZM HF [basic] (0220)**
- **Clean AC [basic] (0672)**

Przygotowanie pracy

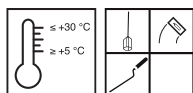
- **Wymagania wobec podłoża**
Nośne, czyste i wolne od pyłu.
- **Przygotowania**
Głębokość spoiny co najmniej 2 cm lub podwójna szerokość spoiny
Szlifowane ścianki łączonego materiału mogą prowadzić do odspojen zaprawy.
Otwartą, oczyszczoną spoinę należy wstępnie zmoczyć.

Przygotowanie materiału



- **Mieszanie**
Do czystego pojemnika wlać wodę i dodać suchą zaprawę.
Intensywnie wymieszać za pomocą mieszarki przez około 2 minuty do uzyskania jednorodnej masy i konsystencji zdatnej do stosowania.
Czas dojrzewania: ok. 1 min.
Jeszcze raz wymieszać, w razie potrzeby dodając nieco wody.

Sposób stosowania



- **Warunki stosowania**
Temperatury materiału, otoczenia i podłoża powinny się mieścić w przedziale od min. +5 °C do maks. +30 °C.
Niskie temperatury wydłużają, wysokie temperatury skracają czas przydatności wymieszanego materiału do użycia oraz czas twardnienia.
- **Czas zdatności do obróbki / żywotności mieszanki (w temp. +20 °C)**
około 2 godzin

Zaleca się, aby podczas spoinowania pracować możliwie dwuwarstwowo, powierzchnię ściągnąć, ale nie wygładzać (nie "prasować") kielnią-spoinówką.
Mieszać tylko tyle zaprawy, ile da się wykorzystać w ciągu ok. 2 godzin



Wskazówki wykonawcze

Cienkowarstwową aplikację przy krawędziach ubytków ułatwia dodatek Haftfest (art. 0220) do wody zarobowej (prop. 1:10); w rezultacie twardnienie nieco się wydłuża i wzrasta współczynnik wytrzymałości na rozciąganie przyczepne.

Po wprowadzeniu materiału wykonać obróbkę za pomocą narzędzia profilującego - np. kawałka węża.

Czas oczekiwania przed nałożeniem kolejnych warstw: co najmniej 24 godziny.

Zaprawy, która zaczęła wiązać, nie wolno ponownie urabiać ani poprzez dodanie wody, ani poprzez dodanie świeżej zaprawy.

Sposób i czas trwania prac wykończeniowych i obróbki powierzchni mają wpływ na kolor. W przypadku różnych szarż możliwe jest wystąpienie nieznacznych odchyłeń kolorystycznych!

Powierzchnie pokryte świeżą zaprawą należy przez co najmniej 4 dni chronić przed zbyt szybkim wyschnięciem, mrozem i deszczem.

Wskazówki

Produkt może zawierać śladowe ilości pirytu (siarczku żelaza).

Nie stosować na podłożach zawierających gips!

Parametry produktów oznaczono w warunkach laboratoryjnych, w temp. 20°C i przy wilgotności względnej powietrza (w.w.p.) = 65%.

Woda zarobowa musi mieć jakość wody pitnej.

Kolor niestandardowy według numeru koloru (nr MF, wzorniki, NCS itp.) lub poprzez nadeśnięcie próbki-wzorca (w przypadku zmiennych barw żądany kolor należy jednoznacznie zaznaczyć).

Kolor, jaki stabilizuje się po wyschnięciu i stwardnieniu jest uzależniony od panujących warunków otoczenia i wybranej metody aplikacji. I tak na przykład powierzchnia wygładzona w stanie świeżym sprawia wrażenie jaśniejszej, niż wygładzona później lub uszorstniona. Różne uziarnienia tego samego artykułu mogą prowadzić do powstania nieznacznych różnic koloru. Podłoża zawilgocone od spodu mogą powodować przebarwienia.

Zawsze wykonywać powierzchnie próbne!

Alkaliczne spoiwa mogą rozpuszczać metale nieżelazne.

Odstępstwa od obowiązujących aktualnie przepisów należy ustalić oddzielnie.

Zarówno na etapie projektowania jak i w budowywania należy stosować się do obowiązujących przepisów, dostępnych świadectw oraz zasad sztuki budowlanej.

Narzędzia / czyszczenie

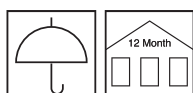
Mieszarka, kielnia, kielnia-fugówka, narzędzie do profilowania (np. kawałek węża)



Narzędzia umyć wodą przed związaniem zaprawy.

Przechowywanie / trwałość

Nienaruszone opakowania, składowane w suchym miejscu, można przechowywać przez ok. 12 miesięcy.



Bezpieczeństwo / przepisy

Bliższe informacje na temat bezpieczeństwa podczas transportu, składowania i postępowania się tym produktem oraz jego utylizacji zawarte są w aktualnej Karcie Charakterystyki.

Wskazówka dotycząca utylizacji

Większe resztki produktu należy usunąć w oryginalnym opakowaniu, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Całkowicie opróżnione opakowania przekazać do recyklingu. Nie usuwać ze strumieniem odpadów komunalnych. Nie dopuścić do przedostania się do kanalizacji.



Deklaracja Właściwości
Użytkowych

➤ **Leistungserklärung GBI P40-2**

Znak CE



0785

Remmers GmbH

Bernhard-Remmers-Str. 13, D – 49624 Lönningen

09

GBI P 40-1

EN 998-2: 2010-09

1045, 1046

Zaprawa murarska ogólnego przeznaczenia do stosowania w ścianach, słupach i ścianach działowych murowych (elementy budowlane wewnątrz i na zewnątrz), które podlegają wymaganiom konstrukcyjnym

Wytrzymałość na ściskanie:	M1
Wytrzymałość na ścinanie (wartość tabelaryczna EN 771):	0,10 N/mm ²
Zawartość chlorków:	≤ 0,1 % wag.
Reakcja na ogień:	klasa A1
Nasiąkliwość:	≤ 1,00 kg/(m ² min ^{0,5})
Przepuszczalność pary wodnej (wartość tabelaryczna EN 1745):	μ 15/35
Przewodność cieplna (λ10,dry) (wartość tabelaryczna EN 1745):	≤ 0,82 W/(m·K) P = 50% ≤ 0,89 W/(m·K) P = 90%
Trwałość (mrozoodporność):	odporne pod warunkiem stosowania zgodnie z instrukcją techniczną

Prosimy wziąć pod uwagę, że powyższe dane / informacje zostały określone podczas zastosowań praktycznych lub w laboratorium i dlatego z zasady nie mają wiążącego charakteru.

W związku z powyższym informacje mają jedynie charakter ogólnoinformacyjnych wskazówek i opisują nasze produkty oraz informują o ich zastosowaniu i sposobie aplikacji. Należy przy tym uwzględnić, że z uwagi na różnorodność i wielostronny

charakter warunków pracy, stosowanych materiałów i sytuacji na placu budowy z natury rzeczy nie da się uwzględnić każdego odosobnionego przypadku. W związku z powyższym w wątpliwych przypadkach zalecamy albo przeprowadzenie prób, albo konsultację z naszą firmą. O ile nie potwierdzimy wyraźnie na piśmie przydatności lub właściwości produktów do celu wskazanego w kontrakcie,

to doradztwo lub szkolenie z zakresu techniki zastosowań są mają charakter niewiążący, w pozostałej zaś części obowiązują nasze Ogólne Warunki Sprzedaży i Dostaw.

Z chwilą publikacji nowego wydania tej Instrukcji Technicznej poprzednia wersja traci ważność



Optosan HaftPutz

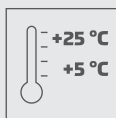
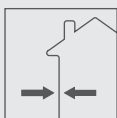
Wapienno-cementowy tynk wyrównawczy



- na słabsze i chłonne podłoża
- tynk wyrównawczy i końcowy
- do warstw 5-15mm w jednym cyklu roboczym

Zastosowanie:

ZABYTKOWE ELEWACJE I WNĘTRZA / TYNKI MINERALNE



Opis produktu

Optosan HaftPutz jest naturalnie białą, fabrycznie przygotowaną suchą zaprawą tynkarską wyprodukowaną na bazie wapna, białego cementu, frakcjonowanych kruszyw 0-0,8 mm jak i specjalnych dodatków poprawiających własności użytkowe produktu.

Parametry techniczne

Ziarno	ok 0,8 mm
Grubość warstwy	od 5 mm do 15 mm w jednej warstwie
Wytrzymałość na ściskanie:	CS III, 3,5 - 7,5 N/mm ²
Przyczepność	≥ 0,2 N/mm ²
Współczynnik przepuszczalności pary wodnej μ	≤ 12
Podciąganie kapilarne:	W _c 1 C ≤ 0,4 kg/(m ² * min ^{0,5})
Zużycie / wydajność	ok. 19 litrów gotowej zaprawy z worka ok. 1,3kg/m ² /1mm grubości
Opakowanie	worek 25 kg

Właściwości

Optosan HaftPutz posiada wysoką paroprzepuszczalność. Jest bardzo plastyczny i łatwy w filcowaniu, dzięki czemu może też służyć jako końcowy tynk cienkowarstwowy. Nadaje się do warstw 5 do 15mm w jednym cyklu roboczym.

Zastosowanie

Optosan HaftPutz jest przeznaczony do nakładania ręcznego, jako warstwa wyrównawcza o zwiększonej przyczepności dla słabszych podłoży o wyższej chłonności np. stabilne, ale wypłukane i nierówne tynki wapienno-cementowe, szczególnie przy pracach renowacyjnych. Nadaje się jako warstwa podkładowa pod końcowe wyprawy dekoracyjne, lub tynki nawierzchniowe.

Podłoże

Podłożem dla Optosan HaftPutz mogą być wszelkie nośne stare i nowe tynki mineralne, w szczególności słabsze o wyższej chłonności. W razie konieczności przed nałożeniem Optosan HaftPutz, podłoże dobrze oczyścić, a następnie zagruntować. Podłoże musi być nośne, czyste, niepyłące, stabilne, niezamarznięte oraz pozbawione luźnych cząstek.

Przygotowanie i aplikacja

Zawartość worka Optosan HaftPutz należy wymieszać z ok. 5,0- 5,5 l czystej wody za pomocą mieszadła mechanicznego, aż do uzyskania jednolitej plastycznej konsystencji wolnej od grudek. Rozrobioną zaprawę nanosić ręcznie pacą stalową lub kielnią na grubość ok. 5-15 mm w jednym cyklu roboczym, a następnie ściągnąć łatą tynkarską. Miejscowo grubość tynku może wynosić nawet 20 mm. Przy zastosowaniu jako podkładowy tynk wyrównawczy po wstępnym związaniu należy zgracować powierzchnię specjalnym drapakiem dla uzyskania ostrej i porowatej powierzchni nadającej się do nałożenia warstw dekoracyjnych.

Przy zastosowaniu jako tynk końcowy Optosan HaftPutz można zacierać, lub filcować, zależnie od żądanej faktury końcowej.

Czas pracy ok. 2h zależnie od warunków wilgotności i temperatury otoczenia względnie podłoża. W przypadku częściowego związania zaprawy niedopuszczalne jest ponowne jej rozrabianie wodą. Przygotowana zaprawa nie powinna być również mieszana z wodą czy suchą zaprawą w celu zmiany konsystencji.

Warunki stosowania

Poza czystą wodą nie wolno dodawać do Optosan HaftPutz żadnych innych substancji.

W przypadku częściowego związania zaprawy niedopuszczalne jest ponowne jej rozrabianie wodą.

Przygotowana zaprawa nie powinna być również mieszana z wodą czy suchą zaprawą w celu zmiany konsystencji. Naniesioną zaprawę należy chronić przed zbyt szybkim wyschnięciem, mrozem oraz silnym namoczeniem w fazie wiązania.

Optymalne warunki do obróbki: temperatura powietrza, podłoża jak i produktu powinna zawierać się w granicach +5°C - 25°C. Niższa lub wyższa temperatura od optymalnej może wpływać negatywnie na właściwości produktu.

Narzędzia należy umyć wodą, natychmiast po użyciu.

Składowanie

Należy chronić przed wilgocią i przechowywać w suchym miejscu na paletach w oryginalnych opakowaniach.

Otwarte opakowania należy szczelnie zamknąć.

Tak przechowywany produkt zachowuje deklarowane właściwości użytkowe przez minimum 12 miesięcy od daty produkcji.

W przypadku przechowywania produktu w temperaturze poniżej 5°C należy na 12 godzin przed jego użyciem umieścić go w ciepłym i suchym pomieszczeniu. Uwaga: przygotowywanie masy z mocno wychłodzonego lub zmrożonego materiału może mieć wpływ na właściwości aplikacyjne i użytkowe produktu.

Data produkcji nadrukowana na opakowaniu.

Utylizacja

Tylko całkowicie opróżnione opakowania nadają się do ponownego przetworzenia. Wyszuszone resztki materiału mogą być potraktowane jako odpady budowlane.

Wskazówki bezpieczeństwa

Produkt w warunkach mokrych i wilgotnych posiada odczyn silnie alkaliczny. Stosować standardowe metody ochrony skóry, oczu i układu oddechowego. W razie kontaktu ze skórą dokładnie przemyć wodą. Przy kontakcie z oczami dodatkowo zgłosić się do lekarza.

Nadzór

Produkt jest kontrolowany przez laboratorium firmy Hufgard Optolith Bauprodukte Polska Sp. z o. o. oraz organy zewnętrzne zgodnie z obowiązującymi przepisami i systemem oceny jakościowej.

Dalsze informacje

Powyższe informacje są opisem produktu. Należy je traktować jako ogólne wskazówki w oparciu o nasze badania i doświadczenia praktyczne, które jednak nie uwzględniają wymogów konkretnego przypadku zastosowania. W związku z tym zalecamy przeprowadzenie prób. Parametry produktu mogą ulec drobnym wahaniom, nie wpływającym jednak na jego właściwości użytkowe i obróbkę. Z podanych informacji nie wynikają jakiegokolwiek roszczenia odszkodowawcze.

Dokumenty odniesienia

Produkt zgodny z PN EN 998-1:2016, GP CS III,
Certyfikat ZKP Reg.-Nr.0790-CPR-1.2303.2355.M.PL – 13 wydany przez instytut BAU-ZERT e. V. Baustoffüberwachung Mörtel und Trockenbeton. Deklaracja Właściwości Użytkowych nr DOP-PL-1010/18
Strona internetowa z Deklaracjami Właściwości Użytkowych DoP dla produktów Optolith: www.optolith.pl;
kod identyfikacyjny wyrobu: Optosan HaftPutz.



WP Flex 1K

- Elastoschlämme 1K -

Elastyczny, jednoskładnikowy szlam uszczelniający



Kolor	Formy dostawy	
	Ilość na palecie	42
	Jedn. opak.	15 kg
	Rodzaj opakowania	worek PE
	Kod opakowania	15
	Nr art.:	
szary	0445	■

Zużycie Ok. 1,3 kg/m²/mm



Dokładne zapotrzebowanie należy określić wykonując odpowiednio dużą powierzchnię próbną.

Obszary stosowania



- Hydroizolacje obiektów nowowznoszonych
- Późniejsze uszczelnienie zewnętrzne
- Jako hydroizolacja pozioma w ścianach i pod nimi
- Uszczelnianie cokołów
- Uszczelnienia zespolone
- Uszczelnianie zbiorników do wysokości napętnienia maks. 3 m

Właściwości

- Bardzo niska emisja (GEV-EMICODE EC 1^{Plus})
- Elastyczność
- Wysoka przyczepność do podłoża
- Można nakładać przez szlamowanie i szpachlowanie
- Szczelność wobec wody pod ciśnieniem zg. z EN 14891



Dane techniczne produktu

Aplikacje szlamu	co najmniej 2 razy
Czas oczekiwania po każdej aplikacji (20 °C)	> 4 godz w temp. 20 °C
Zapotrzebowanie wody	około 3,8 l/15 kg
Obciążenie wodą (20 °C)	po 3 dniach
Można okładać płytkami ceramicznymi (20 °C)	po 12 godzinach
Szczelny wobec wody pod ciśnieniem	do 2 bar
Największe ziarno	0,5 mm
Przyczepność w potężeniu z okładzinami ceramicznymi i płytkami	≥ 0,5 N/mm ² z Remmers FL fix
Kolor	szary

Wskazane wartości przedstawiają typowe właściwości produktu i nie należy ich uznawać za wiążącą specyfikację wyrobu.

Certyfikaty

- [Lizenz zur Führung des EMICODE_GEV vom 03.09.2019](#)
- [AbP PG AIV-F: P-1202/364/19 MPA BS](#)
- [AbP PG-MDS: P-1202/365/19 MPA BS](#)
- [Klassifizierung Brandverhalten gem. DIN EN 13501-1_K-2301/510/19-MPA BS](#)

Produkty do opcjonalnego stosowania w systemie

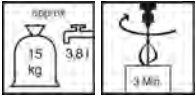
- [Kiesol MB \(3008\)](#)
- [FL fix \(2817\)](#)
- [Tape VF \(5071\)](#)

Przygotowanie pracy

- Wymagania wobec podłoża
Podłoże musi być nośne, czyste i wolne od pyłów
Podłożom niemineralnemu należy nadać szorstkość.
- Przygotowania
Wystające wypełnienia spoin i resztki zapraw należy usunąć.
Narożniki i krawędzie należy zaokrąglić lub sfazować.
Fasety zaokrąglić.
Zagłębienia > 5 mm należy zamknąć za pomocą odpowiedniej masy szpachlowej.
W razie potrzeby wykonać zabezpieczenie przed wilgocią podciąganą od podłoża.
Rury z tworzywa sztucznego przetrzeć papierem ściernym. Rury metalowe oczyścić, ewentualnie przeszlifować.
Przejścia rur należy uszczelnić, układając fasetę dookoła rury.
Podłoża mineralne należy zagruntować preparatem Kiesol MB
Nadmiar materiału natychmiast usunąć.



Przygotowanie materiału

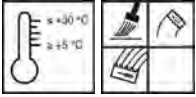


■ Mieszanie

Do czystego pojemnika wlać wodę i dodać suchą zaprawę.

Za pomocą odpowiedniej mieszarki intensywnie mieszać przez 3 minuty, do uzyskania jednorodnej masy.

Sposób stosowania



■ Warunki stosowania

Temperatury materiału, otoczenia i podłoża powinny się mieścić w przedziale od min. +5 °C do maks. +30 °C.

Niskie temperatury wydłużają, wysokie temperatury skracają czas przydatności wymieszanego materiału do użycia oraz czas twardnienia.

■ Czas oczekiwania po każdej aplikacji:

> 4 godziny

■ Czas zdatności do obróbki / żywotności mieszanki (w temp. +20 °C)

3-4 godziny na jedną warstwę

■ Jako izolacja na powierzchniach pionowych

Materiał nakładać na przygotowane podłoże w dwóch warstwach.

■ Jako izolacja na powierzchniach poziomych

Materiał nakładać na przygotowane podłoże w dwóch warstwach.

Drugą warstwę nakłada się, gdy nie spowoduje to uszkodzenia pierwszej.

Po wyschnięciu hydroizolacji, przed wykonaniem jastrychu układa się dwie warstwy folii polietylenowej.

Przy wykonywaniu hydroizolacji w strefach krawędziowych uszczelnienie wykonuje się do wysokości górnej krawędzi gotowej posadzki względnie doprowadza do poziomej izolacji w ścianie

■ Detale złączy / spoiny elementów budowl

Spoiny narożne i łączące należy przekryć systemową taśmą do spoin Tape VF.

Taśmę uszczelniającą należy wtopić w świeżą warstwę kontaktową.

Wskazówki wykonawcze

W przypadku materiałów hydroizolacyjnych, które mają być stosowane w postaci płynnej, bezpośrednie wystawienie na działanie promieni słonecznych i/lub wiatru może prowadzić do przyspieszonego tworzenia się błony i związanych z tym pęcherzy.

Mieszanie ręczne lub mieszanie mniejszych ilości jest niedopuszczalne.

Uszczelnienie należy nakładać od strony wody (dodatnie obciążenie wodą).

W przypadku wilgoci działającej od spodu należy zastosować warstwę szlamu sztywnego.

Świeżą izolację przeciwwodną należy chronić przed deszczem, bezpośrednim nasłonecznieniem, mrozem oraz tworzeniem się kondensatu.

Suche uszczelnienie należy zabezpieczyć przed uszkodzeniami mechanicznymi.

Bez dodatkowej warstwy przenoszącej obciążenia produkt nie nadaje się do stosowania jako hydroizolacja pod łóżyskami ruchomymi.

■ Układanie okładzin ceramicznych

Układanie okładziny rozpoczyna się, gdy tylko izolacja zwiąże na tyle, aby można było po niej bezpiecznie chodzić.



Przykłady zastosowań

Grubości warstw i zużycia przy zastosowaniu we wnętrzach i na zewnątrz

Grupa obciążeń	Minimalna grubość warstwy (mm) (w st. suchym)	Ilość nakładanej świeżej zaprawy (kg/m ²)	Zużycie komponentu proszkowego (kg/m ²)	Wydajność 20 kg (worek papierowy) (m ²)
Izolacja w ścianach i pod ścianami	≥ 3,0	ok. 5,2	ok. 3,9	ok. 3,8
Uszczelnienie przed wodą rozbryzgową/ u. cokotu	≥ 3,0	ok. 5,2	ok. 3,9	ok. 3,8
Wilgoć gruntowa i woda nienapierająca	≥ 3,0	ok. 5,2	ok. 3,9	ok. 3,8
Spiętrzająca się woda przesiąkająca i woda napierająca	≥ 3,0	ok. 5,2	ok. 3,9	ok. 3,8
Zbiornik wodny o głębokości do 8 m	≥ 3,0	ok. 5,2	ok. 3,9	ok. 3,8
Uszczelnienie zespolone	≥ 3,0	ok. 5,2	ok. 3,9	ok. 3,8

Wskazówki

Woda zarobowa musi mieć jakość wody pitnej.
 Produkt może zawierać śladowe ilości pirytu (siarczku żelaza).
 Zawartość chromu w postaci rozpuszczalnych związków chromu (VI) w odniesieniu do całkowitej suchej masy cementu wynosi mniej niż 0,0002%.
 Parametry produktów oznaczono w warunkach laboratoryjnych, w temp. 20°C i przy wilgotności względnej powietrza (w.w.p.) = 65%.
 Odstępstwa od obowiązujących aktualnie przepisów należy ustalić oddzielnie.
 Zarówno na etapie projektowania jak i w budowywania należy stosować się do obowiązujących przepisów, dostępnych świadectw oraz zasad sztuki budowlanej.
 Zawsze wykonywać powierzchnie próbne!

Narzędzia / czyszczenie



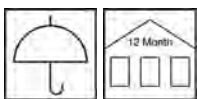
Mieszarka, szczotka murarska, pędzel, paca stalowa, szczotka do nakładania szlamów, szpachla

Narzędzia - świeżo po użyciu - należy myć wodą.

Narzędzia z oferty Remmers

- Messeimer (4241)
- Mischgefäß (4030)
- Schöpfkelle (4103)
- Schichtdickenkelle (4000)
- Paca półokrągła (do faset) (5047)
- Rundkelle (4114)
- Schlämmbürste (4517)
- Heizkörperpinsel (4541)
- Paca stalowa - gładka (4004)
- Glättkelle (4117)
- Paca stalowa duo (4118)
- Mieszadło Collomix® KR (4292)
- Collomix Rührer DLX 152 HF (4286)
- HEXAFIX® Nachrüstadapter (4283)

Przechowywanie / trwałość



W nienaruszonym oryginalnym opakowaniu, w miejscu suchym i chłodnym lecz zabezpieczonym przed mrozem produkt można przechowywać przez 1 rok.



Bezpieczeństwo / przepisy

Blższe informacje na temat bezpieczeństwa podczas transportu, składowania i posługiwania się tym produktem oraz jego utylizacji zawarte są w aktualnej Karcie Charakterystyki.

Wskazówka dotycząca utylizacji

Większe resztki produktu należy usunąć w oryginalnym opakowaniu, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Całkowicie opróżnione opakowania przekazać do recyklingu. Nie usuwać ze strumieniem odpadów komunalnych. Nie dopuścić do przedostania się do kanalizacji.

Deklaracja Właściwości
Użytkowych

➤ [Leistungserklärung](#)

Znak CE



0761

Remmers GmbH

Bernhard-Remmers-Str. 13, D – 49624 Lönigen

19

GBI P77-1

EN 14891: 2012 + AC: 2012

0445

Płynny, nieprzepuszczalny dla wody produkt do klejenia okładzin z płytek ceramicznych i płyt (klejenie za pomocą Remmers FL fix klasy C2 wg PN-EN 12004).

Przyczepność początkowa:	≥ 0,5 N/mm ²
Przyczepność po kontakcie z wodą:	≥ 0,5 N/mm ²
Przyczepność po obróbce cieplnej:	≥ 0,5 N/mm ²
Przyczepność po zmiennych cyklach zamrażania i rozmrażania:	≥ 0,5 N/mm ²
Przyczepność po kontakcie z wodą wapienną:	≥ 0,5 N/mm ²
Przyczepność po kontakcie z wodą chlorową:	≥ 0,5 N/mm ²
Wodnio przepuszczalność:	brak penetracji
Mostkowanie rys w warunkach normalnych:	≥ 0,75 mm
Mostkowanie rys w niskich temperaturach (-5 °C):	≥ 0,75 mm
Uwalnianie substancji niebezpiecznych:	NPD

Prosimy wziąć pod uwagę, że powyższe dane / informacje zostały określone podczas zastosowań praktycznych lub w laboratorium i dlatego z zasady nie mają wiążącego charakteru.

W związku z powyższym informacje mają jedynie charakter ogólnoinformacyjnych wskazówek i opisują nasze produkty oraz informują o ich zastosowaniu i sposobie aplikacji. Należy przy tym uwzględnić, że z uwagi na różnorodność i wielostronny

charakter warunków pracy, stosowanych materiałów i sytuacji na placu budowy z natury rzeczy nie da się uwzględnić każdego odosobnionego przypadku. W związku z powyższym w wątpliwych przypadkach zalecamy albo przeprowadzenie prób, albo konsultację z naszą firmą.
O ile nie potwierdzimy wyraźnie na piśmie przydatności lub właściwości produktów do celu wskazanego w kontrakcie,

to doradztwo lub szkolenie z zakresu techniki zastosowań są mają charakter niewiążący, w pozostałej zaś części obowiązują nasze Ogólne Warunki Sprzedaży i Dostaw.

Z chwilą publikacji nowego wydania tej Instrukcji Technicznej poprzednia wersja traci ważność



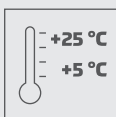
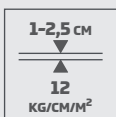
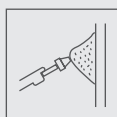
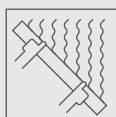
Optosan RenoPutz

Tynk wapienno-trassowy na zabytkowe podłoża

- doskonała przyczepność do zabytkowych podłoży
- wysoka plastyczność i paroprzepuszczalność
- do nakładania ręcznego lub maszynowego
- w wersji specjal jako „tynk z pędzla”



Zastosowanie:
ZABYTKOWE ELEWACJE I WNĘTRZA / ŚCIANY CEGLANE I KAMIENNE



Opis produktu

Optosan RenoPutz jest suchą, naturalnie białą, fabryczną zaprawą tynkarską wyprodukowaną z użyciem wysokiej jakościowych hydraulicznie wiążących materiałów: wapna, trassu reńskiego i innych wg PN-EN-459-1 oraz PN-EN-197-1, średnioziarnistych frakcjonowanych kruszyw 0-1 mm (01), 0-2 mm (02), lub 0-4 mm (04) mikrowłókien zbrojących, trassu oraz specjalnych dodatków dla polepszenia własności produktu.

Parametry techniczne

Ziarno	0-1, 0-2 lub 0-4 mm
Grubość warstwy	8 – 25 mm
Wytrzymałość na ściskanie	ok. 3,5 N/mm ²
Współczynnik przepuszczalności pary wodnej μ	≤9
Podciąganie kapilarne	W _c 0, 0,7 kg/(m ² *min ^{0,5})
Zużycie / wydajność	ok. 20 litrów gotowej zaprawy z worka ok. 12,5 kg/m ² /1 cm grubości
Opakowanie	worek 25 kg

Właściwości

Optosan RenoPutz jest historycznym wapienno-trassowym tynkiem o bardzo wysokiej plastyczności i paroprzepuszczalności. Posiada znakomitą przyczepność szczególnie do chłonnego starszego podłoża. Dzięki dodatkom mikrowłókien zachowuje też bardzo niski skurcz i dużą elastyczność wraz z tolerancją na różnicę grubości warstw w jednym cyklu roboczym.

Zastosowanie

Optosan RenoPutz służy jako tynk podkładowy szczególnie do obiektów zabytkowych na zewnątrz i do wewnątrz. Zarówno jako tynk do lokalnych uzupełnień „z ręki”, lub całościowych rekonstrukcji wypraw przy użyciu agregatu tynkarskiego. Optosan RenoPutz jest też dostępny w wersji „Spezial” jako cienkowarstwowa, wyrównawcza wyprawa do nakładania z pędzla, lub kielni bezpośrednio na podłożu ceglane np. w blendach. Zaprawa na życzenie może być dodatkowo fabrycznie hydrofobizowana, lub barwiona w masie.

Podłoże

Podłożem dla Optosan RenoPutz mogą być mury wszelkiego rodzaju szczególnie z zabytkowej cegły lub kamienia naturalnego. Podłoże musi być twarde, nośne, stabilne oraz wolne od przemrożeń i luźnych, bądź oleistych substancji zmniejszających przyczepność dla mineralnej zaprawy. Podłoża o dużej nasiąkliwości muszą być odpowiednio przygotowane – przez właściwe zwilżenie, wykonanie warstwy obrzutki, lub specjalnego gruntu.

Przygotowanie i aplikacja

Optosan RenoPutz przygotowuje się w zwykłych zaprawiarkach (o przymusowym mieszaniu, wolnospadowych lub o pracy ciągłej) względnie ręcznie, lub przy użyciu dostępnych w handlu maszyn tynkarskich. Zapotrzebowanie wody ustala się w zależności od żądanej w danym przypadku konsystencji, zgodnie z jej przeznaczeniem – zwykle ok. 5 - 6 litrów na 25kg opakowanie, zależnie od zastosowania. Rozrobioną zaprawę należy zużytkować w ciągu ok. 2h. Optosan RenoPutz należy nanosić na podłoże równomiernie w grubościach minimum 1 cm maksymalnie 2cm w jednym cyklu roboczym, następnie po ściągnięciu zatrzeć lub uszorstnić zależnie od planowanego sposobu wykończenia powierzchni. Przy lokalnych wypełnieniach ubytków, grubość warstwy Optosan RenoPutz może wynosić miejscowo nawet do 3 cm. W wersji Optosan RenoPutz specjal nakładać w warstwach 3 do 15mm w jednym cyklu. Przy stosowaniu wielowarstwowym należy dobrze uszorstnić pierwszą warstwę i zwilżyć przed naniesieniem następnej.

Warunki stosowania

Poza czystą wodą nie wolno dodawać do Optosan RenoPutz żadnych innych substancji. Naniesioną zaprawę należy chronić przed zbyt szybkim wyschnięciem, mrozem oraz silnym namoczeniem w fazie wiązania. Optymalne warunki do obróbki: temperatura powietrza, podłoża jak i produktu w wersji białej pod malowanie powinna zawierać się w granicach +5 do +25°C. Niższa lub wyższa temperatura od optymalnej może wpływać negatywnie na właściwości produktu. Optosan RenoPutz i RenoPutz specjal barwiony w masie wymaga starannego dozowania wody, podobnych warunków klimatycznych w szczególności niezbyt wysokiej wilgotności powietrza i jednolitej chłonności podłoża w trakcie aplikacji ze względu na ryzyko pojawienia się przebarwień w stwardniałym tynku. Temperatura podczas nakładania i wstępnego sezonowania (co najmniej 7 dni) nie może być niższa niż +10°C oraz może nie przekraczać +25°C. Narzędzia należy umyć wodą, natychmiast po użyciu.

Czas wysychania

Czas schnięcia każdej z warstw wynosi 1 mm/1 dzień.

Składowanie

Należy chronić przed wilgocią i przechowywać w suchym miejscu na paletach w oryginalnych opakowaniach. Otwarte opakowania należy szczelnie zamknąć.

Tak przechowywany produkt zachowuje deklarowane właściwości użytkowe przez minimum 12 miesięcy od daty produkcji.

W przypadku przechowywania produktu w temperaturze poniżej 5°C należy na 12 godzin przed jego użyciem umieścić go w ciepłym i suchym pomieszczeniu. Uwaga: przygotowywanie masy z mocno wychłodzonego lub zmrożonego materiału może mieć wpływ na właściwości aplikacyjne i użytkowe produktu.

Data produkcji nadrukowana na opakowaniu.

Utylizacja

Tylko całkowicie opróżnione opakowania nadają się do ponownego przetworzenia. Wysuszone resztki materiału mogą być potraktowane jako odpady budowlane.

Wskazówki bezpieczeństwa

Produkt w warunkach mokrych i wilgotnych posiada odczyn silnie alkaliczny. Stosować standardowe metody ochrony skóry, oczu i układu oddechowego. W razie kontaktu ze skórą dokładnie przemyć wodą. Przy kontakcie z oczami dodatkowo zgłosić się do lekarza.

Nadzór

Produkt jest kontrolowany przez laboratorium firmy Hufgard Optolith Bauprodukte Polska Sp. z o. o. oraz organy zewnętrzne zgodnie z obowiązującymi przepisami i systemem oceny jakościowej.

Dalsze informacje

Powyższe informacje są opisem produktu. Należy je traktować jako ogólne wskazówki w oparciu o nasze badania i doświadczenia praktyczne, które jednak nie uwzględniają wymogów konkretnego przypadku zastosowania. W związku z tym zalecamy przeprowadzenie prób. Parametry produktu mogą ulec drobnym wahaniom, nie wpływającym jednak na jego właściwości użytkowe i obróbkę. Z podanych informacji nie wynikają jakiegokolwiek roszczenia odszkodowawcze.

Dokumenty odniesienia

PN EN 998-1:2016, GP CS II

Deklaracja właściwości użytkowych nr DOP-PL-1048/18,

Certyfikat ZKP Reg.-Nr.0790-CPR-1.2303.2355.M.PL – 13 wydany przez instytut BAU-ZERT e. V. Baustoffüberwachung Mörtel und Trockenbeton.

Strona internetowa z Deklaracjami Właściwości Użytkowych DoP dla produktów Optolith: www.optolith.pl;
kod identyfikacyjny wyrobu: Optosan RenoPutz.



KARTA TECHNICZNA

KEIM SOLDALIT®-ARTE

1. OPIS PRODUKTU

KEIM Soldalit-arte jest farbą elewacyjną na bazie żolowo-krzemianowej, bez bieli tytanowej. Formuła bez zawartości dwutlenku tytanu z absolutnie światłotrwale, nieorganicznymi pigmentami i mineralnymi wypełniaczami podkreśla oryginalny charakter podłoża, dzięki czemu powstają warstwy malarskie o szczególnej głębi koloru. Kombinacja spoiw żolu krzemionkowego i szkła wodnego umożliwia nakładanie farby nie tylko na podłoża mineralne, lecz także na wiele podłoży organicznych. KEIM Soldalit-arte spełnia wymagania normy DIN 18 363, 2.4.1. (udział części organicznych < 5%).

2. ZASTOSOWANIE

KEIM Soldalit-arte nadaje się do nakładania warstw malarskich na wytrzymałe podłoża mineralne, organiczne i mieszane. Wyjątek stanowią drewno, podłoża plastyczno-elastyczne, stare farby ze skłonnością do zmydlenia (np. niektóre farby olejne) i podłoża niechłonne (np. lakiery).

Ze względu na brak pigmentu dwutlenku tytanu powierzchnia malarska KEIM Soldalit-arte nie jest tak jednolita kolorystycznie jak w przypadku typowych farb z bielą tytanową. Dlatego właśnie KEIM Soldalit-arte stosuje się szczególnie w renowacji obiektów zabytkowych, które powinny prezentować „koloryt historyczny”. Możliwe jest też jednak zastosowanie w budynkach nowoczesnych, w których szczególną wagę przywiązuje się do wyjątkowego oddziaływania koloru.

3. WŁAŚCIWOŚCI PRODUKTU

KEIM Soldalit-arte jest bardzo trwałą farbą elewacyjną na bazie żolowo-krzemianowej, która posiada formułę pozbawioną dwutlenku tytanu jako pigmentu ujednoliciającego i kryjącego. Pozwala na ukazanie oryginalnej struktury podłoża i czystości absolutnie światłotrwale, nieorganicznych pigmentów. KEIM Soldalit-arte nadaje szczególną głębię koloru.

- Formuła bez zawartości dwutlenku tytanu
- Ograniczona siła krycia na mokro
- Szczególna głębia i czystość koloru
- Podkreśla strukturę podłoża
- Mineralna, matowa optyka
- Nie tworzy błony
- Niepalny

- Zawiera nieorganiczne, światłotrwale pigmenty
- Odporny na działanie warunków atmosferycznych i promieni UV
- Odporny na działanie spalin przemysłowych i kwaśnych deszczy
- Antyelektrostatyczny (nie przyciąga kurzu)
- Wysoce hydrofobowy (pomimo ciemniejszego zabarwienia podczas opadów)
- Wysoce paroprzepuszczalny
- Nieprzyjazny dla grzybów i alg dzięki szybkiemu wysychaniu powierzchni
- Przyjazny dla środowiska - bez dodatku rozpuszczalników i konserwantów

Dane techniczne:

- Ciężar właściwy: ok. 1,4-1,6 g/cm³
 - Zaw. części organicznych: < 5%
 - Odczyn pH: ok. 11
 - Odporność pigmentu na działanie światła: A1
- (Kod Fb zg. z instr. BFS nr 26)

Zgodnie z PN-EN 1062-1:

(wartości szczegółowe dostępne w raporcie z badań FPL)

- Współczynnik przenikania pary wodnej: $V \sim 2000 \text{g}/(\text{m}^2 \cdot \text{d})$
- Dyfuzyjnie równoważna grubość warstwy powietrza: $S_d \leq 0,01 \text{ m}$ (klasa I) wg. PN-EN ISO 7783-2
- Współczynnik przenikania wody (24h): $w < 0,1 \text{ kg} (\text{m}^2 \cdot \text{h}^{0,5})$ klasa III

Kolor:

Naturalna biel (Naturweiss) pigmentowana litoponem, surowa biel (Rohweiss) niepigmentowana oraz odcienie palet KEIM. Inne kolory na zapytanie. Wszystkie kolory bez zawartości dwutlenku tytanu.

W przypadku samodzielnego podbarwiania, podbarwiać wyłącznie koncentratami KEIM Soldalit. Na wrażenie optyczne poszczególnych kolorów w naturalny sposób wpływa podłoże. Ze względu na formułę bez bieli tytanowej możliwe są, w zależności od podłoża i barwy, niewielkie odchylenia koloru w porównaniu do wzornika lub podłoża o innej strukturze.

4. STOSOWANIE

Przygotowanie podłoża:

Podłoże powinno być wytrzymałe, suche, niekredujące



ce, czyste i oczyszczone z kurzu. Luźne elementy starych warstw usunąć mechanicznie lub strumieniem wody pod ciśnieniem. Wypełnić ubytki w podłożu odpowiednim materiałem naprawczym, wyrównując przy tym odpowiednio do struktury powierzchni.

Warstwy spieczone na nowych tynkach usunąć („wytrawić”) stosując KEIM Ätzflüssigkeit zgodnie z informacjami zawartymi w karcie technicznej.

Powierzchnie silnie chłonne zagruntować KEIM Soldalit-Fixativ. Podłoża mineralne można też gruntować środkiem KEIM Spezial-Fixativ lub KEIM Fassadengrund.

Na powierzchniach z poprawkami, różnicami strukturalnymi i/lub z rysami włosowatymi, jako warstwę podkładową, zamiast KEIM Soldalit-arte, należy nanieść KEIM Soldalit-Grob, KEIM Contact-Plus lub KEIM Contact-Plus-Grob.

Nanoszenie:

Zaleca się aplikację za pomocą pędzla/szczotki. Ze względu na brak bieli tytanowej należy pamiętać o szczególnej dbałości przy nanoszeniu produktu.

Warstwa podkładowa:

KEIM Soldalit-arte nanosić nierozcieńczony lub lekko (do ok. 5 %) rozcieńczony z KEIM Soldalit-Fixativ. W przypadku silnie chłonnych podłoży można rozcieńczyć maks. do 10 % z KEIM Soldalit-Fixativ.

Warstwa wierzchnia:

KEIM Soldalit-arte nanosić nierozcieńczony.

Warunki/temperatura podłoża:

Temperatura powietrza i podłoża powyżej +5°C. Nie nanosić przy bezpośrednim nasłonecznieniu lub na podłoża nagrzane przez słońce. Podczas nanoszenia i schnięcia chronić przed bezpośrednim słońcem, wiatrem i deszczem.

Czas schnięcia:

Pomiędzy nanoszeniem kolejnych warstw należy zachować czas min. 12 h.

Zużycie:

Na podwójną warstwę na powierzchni gładkiej ok. 0,45 kg/m² KEIM Soldalit-arte.

Podana ilość jest wartością szacunkową, zależną od właściwości podłoża i sposobu nanoszenia. Dokładne wartości należy ustalić wyłącznie na danym obiekcie poprzez nałożenie warstw próbnych.

Czyszczenie narzędzi:

Natychmiast po użyciu narzędzia czyścić wodą. Narzędzia w czasie przerw trzymać w pojemniku z farbą lub w wodzie.

5. OPAKOWANIA

Pojemniki o zawartości 2,5 kg, 5 kg i 18 kg.

6. SKŁADOWANIE

Przechowywać w zamkniętych pojemnikach, w chłodnym pomieszczeniu, w temperaturach dodatnich, ok. 12 miesięcy.

Chronić przed nagrzewaniem i bezpośrednim nasłonecznieniem.

Uwaga: pozostały materiał z otwartych pojemników należy przelać do mniejszych, aby zredukować w nich do minimum zawartość powietrza.

7. USUWANIE ODPADÓW

Europejski Katalog Odpadów: 08 01 12

Tylko pojemniki całkowicie opróżnione nadają się do powtórnego przetwarzania (Recycling).

8. ZALECENIA BHP

Giscode: BSW10

Powierzchnie nieprzeznaczone do malowania (np. szkło, kamień naturalny, ceramikę, drewno itd.) odpowiednio chronić. Rozpryski z powierzchni w otoczeniu pracy bądź transportu należy natychmiast splukać wodą i usunąć.

Chronić skórę i oczy przed rozpryskami. Przechowywać w miejscach niedostępnych dla dzieci.

Przestrzegać wskazówek zawartych w karcie charakterystyki dostępnej na stronie www.keim.com.

9. CERTYFIKATY



Wymienione wartości i właściwości produktu są wynikiem intensywnych prac badawczych i praktycznych doświadczeń. Nasze zalecenia dotyczące stosowania, przekazane ustnie bądź na piśmie mają stanowić dla Państwa pomoc przy wyborze naszych produktów i nie stanowią żadnych umownych warunków prawnych. W szczególności nabywcy i użytkownicy są zobowiązani do przekonania się o przydatności naszych produktów do zamierzonych celów użycia z zawodową starannością. Należy przestrzegać ogólnych zasad techniki budowlanej. Firma zastrzega sobie zmiany służące polepszeniu produktu bądź jego stosowania. Publikacja niniejszej karty technicznej unieważnia poprzednie.





ZŁOTY
MEDAL
2009

KARTA TECHNICZNA

ZŁOTY
MEDAL
2009



1/10

ZINGA – OPIS PRODUKTU I JEGO FUNKCJE

System do cynkowania na zimno ZINGA. Jednoskładnikowy, gotowy do użycia preparat (o właściwościach farby), który zawiera 96 % zmikronizowanego cynku w suchej powłoce (o najwyższej czystości – 99,995 %) i w żywicy węglowodorowej. Zapewnia ochronę katodową i barierową dla metali żelaznych. System ZINGA jest alternatywą dla cynkowania ogniowego lub metalizacji natryskowej cynkiem na gorąco – posiada porównywalne właściwości ochronne. ZINGA może występować jako system samodzielny (w środowisku do C4) lub w systemie duplex – z wieloma farbami nawierzchniowymi (w środowisku do C5 I/M).

Także jako doskonały system uzupełniający lub naprawczy cynkowania ogniowego, metalizacji natryskowej cynkiem na gorąco i wcześniejszych powłok z ZINGA, jak również jako system ochrony kotew, prętów zbrojeniowych i innej stali w betonie i budowach hydrotechnicznych.

Dane fizyczne i informacje techniczne

1. Powłoka mokra

Skład	– zmikronizowany proszek cynku – węglowodory aromatyczne – spoiwo
Gęstość	2,67 Kg/dm ³ (± 0,06 Kg/dm ³)
Składniki stałe	– 80 % wagowo (± 2 %) – 58 % objętościowo (± 2 %) zgodnie z normą ASTM D2697
Rodzaj rozpuszczalnika i rozcieńczenie	Zingasolv
Punkt zapłonu	>40°C do < 60°C
VOC (zaw. lotnych zw. organ.)	474 gr/Lt = 178g/kg (metoda EPA 24)

2. Powłoka sucha

Kolor	szary, matowy (kolor ciemnieje po zetknięciu z wilgocią) • RAL 7001 (nowa powłoka) • RAL 7004 (kolor powłoki po kilku miesiącach) • RAL 7000 (kolor powłoki po wielu latach)
Zawartość cynku	96 % (±1%) wagowo, o czystości 99,995% ZINGA zapewnia pełną ochronę katodową i jest zgodna ze standardem ISO 3549 w odniesieniu do czystości cynku 99,995 % oraz ze standardem ASTM A780 w odniesieniu do stosowania go do naprawy powłoki cynkowanej ogniowo.
Właściwości produktu	– odporność powłoki w temperaturze otoczenia : – minimalna : – 40°C – maksymalna : 120°C (okresowo do 150°C) – odporność pH w środowiskach otoczenia: od 3,5 pH do 12,5 pH



ZŁOTY
MEDAL
2009

KARTA TECHNICZNA

ZŁOTY
MEDAL
2009



2/10

	<ul style="list-style-type: none">- odporność pH w zanurzeniu w wodzie : od 5,5 pH do 9,5 pH- doskonała odporność na działanie promieni UV
Toksyczność	sucha warstwa ZINGA jest nietoksyczna i może być stosowana w kontakcie z wodą pitną (zgodnie ze standardem BS 6920), posiada atest PZH nr HK/W/0644/01/2013.

Dane dotyczące aplikacji

3. Zalecane systemy

System samodzielny (w środowisku do C4)	<ul style="list-style-type: none">- system ten zalecany jest ze względu na łatwość późniejszej konserwacji powłoki (jej naprawy lub odbudowy). System ZINGA aplikowany jest w dwóch lub trzech warstwach w celu uzyskania grubości suchej powłoki do 180 μm (maksymalna grubość aplikacji jednorazowo : do 80 μm). Z czasem warstwa ZINGA będzie coraz cieńsza, gdyż ZINGA poświęca się, co wynika z ochrony katodowej. Nowa warstwa ZINGA może być aplikowana niezwłocznie po prawidłowym oczyszczeniu powłoki. Każda warstwa łączy się trwale z poprzednią warstwą ZINGA. Grubość suchej warstwy zależy od grubości powłoki pozostałej na podłożu lub od aktualnych wymagań branżowych czy preferencji inwestorskich.- samodzielny system ZINGA 2 x 60 μm GSP został przebadany według :<ul style="list-style-type: none">• standardu NORSOK M-501 : system nr 1 i system nr 7• standardu ISO 12944-6 dla kategorii środowiska C4 i uzyskał wynik : długi okres trwałości zabezpieczenia; dla kategorii środowiska C5 I/M uzyskał wynik : średni okres trwałości zabezpieczenia- samodzielny system ZINGA 2 x 90 μm GSP został przebadany według standardu ISO 12944-6 dla kategorii środowiska C5 I/M i uzyskał wynik : długi okres trwałości zabezpieczenia
System duplex (w środowisku do C5)	<ul style="list-style-type: none">- w systemie duplex ZINGA powinna być aplikowana w jednej warstwie (zalecana metoda: natrysk) o grubości suchej powłoki 60-80 μm, maksymalnej grubości suchej powłoki do 100 μm- przed aplikacją farby nawierzchniowej powierzchnia ZINGA musi być czysta i pozbawiona powstałych na jej powierzchni soli cynku i innych, ewentualnych zanieczyszczeń (jony, chlorki, tłuszcze, pyły, itp.)- powłoka ZINGA może być pokrywana różnymi kompatybilnymi farbami międzywarstwowymi lub bezpośrednio nawierzchniowymi (z wyjątkiem farb na bazie żywic alkidowych)- przebadano kilka systemów duplex zgodnie z ISO 12944. W celu uzyskania dodatkowych informacji prosimy o kontakt z przedstawicielem firmy Zingametall Poland.



	<p><u>Uwagi :</u></p> <ul style="list-style-type: none"> - w celu uniknięcia powstania „pinholi” podczas aplikacji farby bezpośrednio na ZINGA należy zastosować najpierw powłokę mgiełną, a dopiero po jej utwardzeniu zasadniczą (szczególnie dotyczy to farb wysoko rozpuszczalnikowych) - w przypadku wątpliwości co do kompatybilności farb należy wykonać test kompatybilności
<p>Powłoka wyprawkowa</p>	<p>Przed aplikacją zasadniczej powłoki ZINGA zalecane jest wykonanie wyprawek (pędzlem) z ZINGA na wszystkich krawędziach, śrubach, otworach, nakrętkach oraz na powierzchniach spawanych, po odpowiednim ich przygotowaniu (fazowanie krawędzi, odtłuszczenie, usunięcie spieklin, itp., szczególnie po cięciu plazmowym lub laserem).</p>

4. Przygotowanie podłoża stalowego

<p>Nowe konstrukcje</p>	<p>Wykonać prace hawerskie wg wymagań P3 (wg PN-ISO 8501-3), zaokrąglić krawędzie do promienia $R = 2 \div 4$ mm, powierzchnie po spawaniu i krawędzie po cięciu oczyścić poprzez szlifowanie gruboziarnistym ścierniwem (usunąć odpryski, zadziory, zgorzeliny czy spiekliny).</p> <ul style="list-style-type: none"> - powierzchnię odtłuścić (wg ISO/DIN 8502-7) i oczyścić do stopnia Sa 2.5 lub St 3 (wg PN-EN ISO 8501-1), - uzyskać profil chropowatości R_{y5} (Rz) $50 \mu\text{m} \div 70 \mu\text{m}$ (wg PN-EN ISO 8503-4), a dla kotew i stali zbrojeniowej R_{y5} (Rz) $30 \mu\text{m} \div 40 \mu\text{m}$, - bezpośrednio przed nanoszeniem powłoki ZINGA powierzchnię odkurzyć przy użyciu szczotek z włosia lub odkurzaczy przemysłowych i uzyskać wymagany stopień nie wyższy niż 3 (wg PN-EN ISO 8502-3). <p><u>Uwagi :</u></p> <ul style="list-style-type: none"> - w przypadku elementów ciętych wycinarką plazmową lub laserową krawędzie należy „obrabiać” gruboziarnistą tarczą szlifierską, gdyż śrutowanie czy piaskowanie nie usunie spieklin po cięciu, co może spowodować zdecydowane pogorszenie przyczepności powłoki w tych miejscach, - zalecana grubość suchej powłoki zawsze dotyczy grubości w odniesieniu do wartości ponad szczytami profilu chropowatości
<p>Remont starych konstrukcji</p>	<ul style="list-style-type: none"> - w przypadku naprawy systemem ZINGA powierzchni uprzednio metalizowanych i malowanych powierzchnię oczyścić do stopnia Sa 2.5 (wg PN-EN ISO 8501-1) lub PSa 2.5, - uzyskać profil chropowatości R_{y5} (Rz) $50 \mu\text{m} \div 70 \mu\text{m}$ (wg PN-EN ISO 8503-4), a dla kotew i stali zbrojeniowej R_{y5} (Rz) $30 \mu\text{m} \div 40 \mu\text{m}$, - bezpośrednio przed nanoszeniem powłoki ZINGA powierzchnię odkurzyć przy użyciu szczotek z włosia lub odkurzaczy



ZŁOTY
MEDAL
2009

KARTA TECHNICZNA

ZŁOTY
MEDAL
2009



4/10

przemysłowych i uzyskać wymagany stopień nie wyższy niż 3 (wg PN-EN ISO 8502-3).

5. Przygotowanie podłoża wcześniej cynkowanego ogniuwo

Nowa powłoka cynkowa	<ul style="list-style-type: none"> - całą powłokę odtłuścić (np. parą wodną pod ciśnieniem około 14 MPa), uszorstnić poprzez lekkie omiecenie delikatnym ścierniwem ostrokątnym, niemetalicznym lub chemicznie (spłukać czystą wodą), odkurzyć powierzchnię niezanieczyszczonym, sprężonym powietrzem, aplikować ZINGA do wymaganej grubości, - miejscowe uszkodzenia odtłuścić i oczyścić ścierniwem (ręcznie lub mechanicznie), usunąć odpryski, złuszczenia, sople itp., odkurzyć, miejscowo aplikować ZINGA, - na powłokę metalizowaną natryskowo na gorąco można bezpośrednio aplikować ZINGA (pod warunkiem, że powłoka nie została zanieczyszczona), bez konieczności stosowania uszczelniaczy.
Stara powłoka cynkowa	<ul style="list-style-type: none"> - należy usunąć zanieczyszczenia (jonowe, tlenki, chlorki, tłuszcze i inne) ciepłą wodą pod ciśnieniem 20 MPa z dodatkiem detergentów (np. z dodatkiem NaOH lub amoniaku do lekko alkalicznej wartości pH i spłukanie wodą). Ogniska rdzy i istniejąca, łuszcząca się powłokę usunąć ścierniwem mechanicznie lub ręcznie, odkurzyć, aplikować ZINGA do wymaganej grubości.

6. Teoretyczna wydajność produktu

Pokrycie teoretyczne	<ul style="list-style-type: none"> - dla 60 µm GSP : 0,28 Kg/m² lub 0,10 Lt/m² - dla 120 µm GSP : 0,55 Kg/m² lub 0,21 Lt/m²
Wydajność teoretyczna	<ul style="list-style-type: none"> - dla 60 µm GSP : 3,62 m²/Kg lub 9,67 m²/Lt - dla 120 µm GSP : 1,81 m²/Kg lub 4,83 m²/Lt
Wydajność praktyczna	zależy od profilu chropowatości podłoża, rodzaju konstrukcji oraz od metody aplikacji (współczynnik strat: 1.2 ÷ 1.8)

7. Warunki otoczenia podczas aplikacji

Temperatura otoczenia	<ul style="list-style-type: none"> - minimalna : - 15°C - maksymalna : 40°C
Wilgotność względna	<ul style="list-style-type: none"> - maksymalna : 95% - nie stosować na wilgotną lub morką powierzchnię
Temperatura podłoża	<ul style="list-style-type: none"> - minimalna : 3°C powyżej punktu rosy (brak występowania wody lub lodu na powierzchni) - maksymalna : 60°C



ZŁOTY
MEDAL
2009

KARTA TECHNICZNA

ZŁOTY
MEDAL
2009



5/10

Temperatura produktu	Podczas aplikacji optymalna temperatura ciekłego produktu ZINGA powinna wynosić między 15 a 25 °C. Niższa lub wyższa temperatura produktu wpłynie na gładkość powłoki po wyschnięciu.
----------------------	---

8. Schnięcie i pokrywanie kolejną powłoką

Proces schnięcia	Powłoka ZINGA schnie przez odparowanie rozpuszczalnika. Na proces schnięcia wpływ ma: <ul style="list-style-type: none">- całkowita grubość mokrej powłoki- temperatura otoczenia i powierzchni- cyrkulacja powietrza (powietrze atmosferyczne, nie suche!)
Czasy schnięcia	Dla 40 µm grubości suchej powłoki przy temperaturze 20°C w dobrze wietrzonym pomieszczeniu : <ul style="list-style-type: none">- dotykowo sucha: po 15 minutach- możliwość przenoszenia: po 1 godzinie- całkowite utwardzenie: po 48 godzinach- gotowa do zanurzenia w wodzie: po 2 godzinach
Aplikacja kolejnej powłoki ZINGA	<ul style="list-style-type: none">- pędzlem : po 2 godzinach od momentu, gdy jest dotykowo sucha,- metodą natrysku : po 1 godzinie od momentu, gdy jest dotykowo sucha, Maksymalny czas aplikacji kolejnej powłoki zależy od warunków otoczenia. Jeśli utworzą się sole cynku, należy je najpierw zmyć.
Scalanie się powłok ZINGA w homogeniczną całość	Każda nowa warstwa ZINGA łączy się z wcześniejszą warstwą ZINGA w taki sposób, że tworzy jedną, homogeniczną warstwę. Zatem, konstrukcje zinganizowane mogą być uzupełniane warstwą ZINGA po zmniejszeniu się jej grubości w wyniku ochrony katodowej. W celu uzyskania informacji o przygotowaniu powierzchni na starych powłokach zinganizowanych skontaktuj się z przedstawicielem Zingametall lub zapoznaj z dokumentem „ZINGA na „starym” cynkowaniu ogniowym”.
Pokrywanie powłoki ZINGA kompatybilną farbą	ZINGA może być pokryta obszerną gamą farb kompatybilnych. Jest jednak, tak jak wszystkie systemy wysokocynkowe, wrażliwa na wpływ rozpuszczalników. W celu uniknięcia powstawania pęcherzy, „pinholi” czy innych wad powłoki (które wpłyną negatywnie na skuteczność warstwy ZINGA) zaleca się aplikację farby nawierzchniowej techniką powłoki mgielnej/pełnej powłoki. Najpierw nakłada się cienką, ciągłą warstwę, która daje możliwość przedostania się przez nią powietrza. Warstwa ta zapewnia także barierę dla agresywnych rozpuszczalników w farbie nawierzchniowej. <u>Powłoka mgielna :</u> <ul style="list-style-type: none">- aplikacja po upływie co najmniej 6 godzin od momentu, gdy ZINGA jest dotykowo sucha,



ZŁOTY
MEDAL
2009

KARTA TECHNICZNA

ZŁOTY
MEDAL
2009



6/10

- grubość suchej warstwy : 25 do 30 μm (warstwa ciągła)
- rozcieńczenie zgodnie z danymi w karcie technicznej farby nawierzchniowej

Pełna powłoka :

- aplikacja po upływie co najmniej dwóch godzin od momentu, gdy warstwa mgielna jest dotykowo sucha
- określona grubość powłoki minus 25–30 μm (powłoka mgielna)
- rozcieńczenie zgodnie z danymi w karcie technicznej farby nawierzchniowej

Aby uniknąć wszelkich problemów z przyczepnością farby nawierzchniowej radzimy zastosowanie uszczelnacza. Firma Zingametall oferuje kompatybilne uszczelniacze przebadane zgodnie z ISO 12944: ZINGALUFER (uszczelniacz PU) i ZINGACERAM HS (uszczelniacz EP).

Instrukcja przygotowania powierzchni

9. Przygotowanie powierzchni

Czystość powierzchni

1. Stalowe podłoże należy najpierw odtłuścić (np. przez czyszczenie parą wodną pod ciśnieniem 140 bar przy temperaturze 80°C). Następnie należy wykonać obróbkę ścierniwem lub ścierniwem z wodą do stopnia czystości Sa 2.5, zgodnie ze standardem ISO 8501-1:2007 lub do stopnia czystości określonego w standardach SSPC-SP10 i NACE nr 2. Oznacza to, że powierzchnia musi być pozbawiona rdzy, tłuszczu, oleju, farby, soli, kurzu, zgorzeliny spawalniczej i innych zanieczyszczeń. Po zakończeniu obróbki ścierniej powierzchnię należy odkurzyć niezanieczyszczonym, sprężonym powietrzem, zgodnie ze standardem ISO 8502-3 (klasa 2) lub w przypadku obróbki mieszkanką ścierniwa z wodą powierzchnię należy wysuszyć niezanieczyszczonym, sprężonym powietrzem.
Inną metodą jest mycie wodą pod bardzo wysokim ciśnieniem (powyżej 170 MPa) do stopnia czystości WJ2, zgodnie ze standardem NACE nr 5 oraz SSPC-SP12 poziom SC1. Należy jednak pamiętać, że metoda ta nie tworzy profilu chropowatości powierzchni.
Tak wysoki stopień czystości jest również wymagany, gdy ZINGA aplikowana jest na warstwę cynkowaną ogniowo lub metalizowaną albo w przypadku aplikacji na istniejącą warstwę ZINGA, ale nie jest wymagany taki sam profil chropowatości.
2. Dla podłoży, które nie będą zanurzane w wodzie powłokę ZINGA można aplikować na niewielką rdzę nalotową (FWJ-2) powstałą po obróbce ścierniwem na mokro w krótkim okresie czasu.



ZŁOTY
MEDAL
2009

KARTA TECHNICZNA

ZŁOTY
MEDAL
2009



7/10

	<p>Nie jest to zalecane, jeśli chce się uzyskać najlepszą skuteczność ochrony. W przypadku, gdy konstrukcja po malowaniu ma być zanurzona w wodzie, powłoka ZINGA może być aplikowana wyłącznie na powierzchnię przygotowaną do stopnia Sa 2.5, zanieczyszczoną do stopnia NACE nr 5/SSPC SP-12 poziom SC1.</p> <p>3. Na obszarach niewielkich lub mało istotnych aplikację ZINGA można wykonać na powierzchni, która została przygotowana ręcznie do stopnia St 3, zgodnie z ISO 8501-1 (np. gruboziarnistą tarczą szlifierską w celu uzyskania odpowiedniej chropowatości).</p>
Profil chropowatości	<p>1. Powłokę ZINGA należy aplikować na podłoża metalowe o średnim profilu chropowatości G (Rz 50 do 70 μm), zgodnie ze standardem ISO 8503-2:2012. Można to osiągnąć dzięki obróbce ścierniwem ostrokątnym lub mieszanym. Nie osiągnie się tego przez obróbkę strumieniowo-ścierną ścierniwem kulistym. Należy się upewnić, że powierzchnia jest odtłuszczona przed tą obróbką.</p> <p>2. Taki stopień chropowatości nie jest konieczny, gdy powłoka ZINGA stosowana jest na warstwę cynkowaną ogniowo lub metalizowaną natryskowo na gorąco lub gdy jest ona aplikowana na istniejącą powłokę ZINGA. Stare powierzchnie cynkowane ogniowo mają odpowiednią chropowatość, nowe powierzchnie cynkowane ogniowo wymagają omiecienia ścierniwem.</p>
Maksymalny czas do aplikacji	<p>Na przygotowanej powierzchni powłokę ZINGA należy aplikować niezwłocznie, maksymalnie w ciągu 4 godzin.</p> <p>Jeśli przed aplikacją powłoki pojawią się zanieczyszczenia powierzchnię należy ponownie oczyścić, jak opisano wyżej. Rdzę nalotową można usunąć metalową szczotką.</p>

10. Inne zalecenia

Mieszanie	<ul style="list-style-type: none"> - produkt ZINGA musi być gruntownie wymieszany mechanicznie, aby uzyskać homogeniczną ciecz przed aplikacją. Po każdym maksymalnie 20 minutach konieczne jest ponowne wymieszanie. - podczas aplikacji metodą natrysku produkt należy mieszać nieprzerwanie.
Mycie narzędzi i sprzętu malarskiego	<p>Przed i po użyciu sprzętu do natrysku należy go przepłukać rozcieńczalnikiem Zingasolv (także pędzle i wałki). Nigdy nie należy stosować do tych celów benzyny lakierniczej.</p>

11. Aplikacja pędzlem i wałkiem

Rozcieńczenie	<p>ZINGA jest produktem gotowym do aplikacji pędzlem lub wałkiem. Jednak dla uzyskania optymalnej skuteczności należy rozcieńczyć produkt do 5 % rozcieńczalnika Zingasolv.</p>
Pierwsza warstwa	<p>Pierwszej warstwy nigdy nie należy aplikować wałkiem, wyłącznie</p>



ZŁOTY
MEDAL
2009

KARTA TECHNICZNA

ZŁOTY
MEDAL
2009



8/10

	pędzlem, aby wypełnić wgłębienia profilu chropowatości i zwilżyć powierzchnię.
Rodzaj pędzla i wałka	<ul style="list-style-type: none"> - pędzel z krótkim włosiem - okrągły wałek przemysłowy z krótkim włosiem

12. Aplikacja metodą natrysku pistoletem ze zbiornikiem niskociśnieniowym

Rozcieńczenie	Do 15 % (objętościowo) Zingasolv w zależności od grubości dyszy. Większy stopień rozcieńczenia przy tej samej dyszy spowoduje uzyskanie gładziej powierzchni wymalowania.
Ciśnienie przy dyszy	2 do 4 bar (0,2 do 0,4 MPa)
Rozmiar dyszy	1,8 do 2,2 mm (0,071 do 0,087 cala)
Szczególne wymagania dla sprzętu natryskowego	<ul style="list-style-type: none"> - dla natrysku powłoki ZINGA wskazane jest usunięcie wszystkich filtrów z pistoletu i z bębna, aby uniknąć ich zatkania, - pistolet natryskowy musi być wyposażony we wzmocnione sprężyny (jak np. do etylo-krzemianów)

13. Aplikacja metodą natrysku bezpowietrznego

Rozcieńczenie	Do 7 % (objętościowo) rozcieńczalnika Zingasolv w zależności od grubości dyszy. Większy stopień rozcieńczenia przy tej samej dyszy spowoduje uzyskanie gładziej powierzchni wymalowania.
Ciśnienie przy dyszy	±150 bar (15,0 MPa)
Rozmiar dyszy	±0,43 mm do 0,78 mm (0,017 do 0,031 cala)

14. Rozcieńczanie produktu ZINGA

Opakowania handlowe	Pędzel lub wałek 3 - 5 %	Natrysk powietrzny 10 - 15 %	Natrysk bezpowietrzny 5 - 7 %
1 kg	0.03 - 0.05 kg / 0.034 - 0.057 L Zingasolv	0.10 - 0.15 kg / 0.114 - 0.171 L Zingasolv	0.05 - 0.07 kg / 0.057 - 0.080 L Zingasolv
2 kg	0.06 - 0.10 kg / 0.068 - 0.114 L Zingasolv	0.20 - 0.30 kg / 0.228 - 0.343 L Zingasolv	0.10 - 0.14 kg / 0.114 - 0.160 L Zingasolv
5 kg	0.15 - 0.25 kg / 0.171 - 0.285 L Zingasolv	0.50 - 0.75 kg / 0.571 - 0.857 L Zingasolv	0.25 - 0.35 kg / 0.285 - 0.400 L Zingasolv
10 kg	0.30 - 0.50 kg / 0.342 - 0.571 L Zingasolv	1.00 - 1.50 kg / 1.142 - 1.713 L Zingasolv	0.50 - 0.70 kg / 0.571 - 0.800 L Zingasolv
25 kg	0.75 - 1.25 kg / 0.856 - 1.427 L Zingasolv	2.50 - 3.75 kg / 2.854 - 4.281 L Zingasolv	1.25 - 1.75 kg / 1.427 - 1.998 L Zingasolv



15. Pomiary grubości warstw

Grubość warstwy mokrej	<p>Zalecana zgodnie z ISO 2802.</p> <ul style="list-style-type: none">- grubość warstwy mokrej należy mierzyć za pomocą grzebienia malarskiego- w zależności od rozcieńczenia grubość suchej powłoki ZINGA można zmierzyć za pomocą kalkulacji wynikającej ze zmierzonej powłoki warstwy mokrej : $GSP = GMP \times (sbv/100)$- jeśli grubość warstwy mokrej ZINGA zmierzono, należy wziąć pod uwagę, że kolejne warstwy scalą się w jedną, a zatem mierzona jest GMP całego systemu (różne warstwy).
Grubość warstwy suchej	<p>Zalecana zgodnie z ISO 2802.</p> <ul style="list-style-type: none">- grubość warstwy suchej należy mierzyć za pomocą indukcyjnego miernika magnetycznego <p>Pomiary grubości suchej powłoki międzywarstw ZINGA mogą dać fałszywe odczyty, gdy miernik przykłada się do warstw nieutwardzonych. Najlepiej wykonać pomiar po aplikacji ostatniej warstwy, ponieważ międzywarstwy zawsze się scalą i utworzą jedną powłokę.</p> <ul style="list-style-type: none">- ostatnia warstwa nie powinna mieć więcej niż 120 μm GSP
Liczba pomiarów	<p>Zalecana zgodnie z ISO 19840.</p> <ul style="list-style-type: none">- 5 odczytów/m^2
Wartości korygowane	<p>Zgodnie z ISO 8503-1 profil powierzchni określa się jako „średni”, zatem należy zastosować wartość korekty 25 μm.</p> <p>Wartość korekty należy odjąć od indywidualnych odczytów, aby uzyskać indywidualną grubość suchej powłoki w mikrometrach.</p>
Kryteria akceptacji	<p>Zalecane zgodnie z ISO 19840.</p> <ul style="list-style-type: none">- średnia arytmetyczna wszystkich indywidualnych pomiarów grubości suchej powłoki powinny być równa lub większa od nominalnej grubości suchej powłoki (NGSP).- wszystkie indywidualne pomiary grubości suchej powłoki powinny być równe lub większe o 80% od NGSP.- indywidualne pomiary grubości suchej powłoki wynoszące od 80% NGSP do NGSP mogą być zaakceptowane pod warunkiem, że liczba pomiarów jest mniejsza niż 20% całkowitej liczby pobranych pomiarów indywidualnych.- wszystkie indywidualne pomiary suchej powłoki powinny być mniejsze lub równe określonej maksymalnej grubości suchej powłoki.



ZŁOTY
MEDAL
2009

KARTA TECHNICZNA

ZŁOTY
MEDAL
2009



10/10

16. Dostępne opakowania

500 ml	aerazol, w kartonie po 12 sztuk
1 Kg i 2 Kg	pakowane w kartonach po 12 kg
5 Kg i 10 Kg	dostępne
25 Kg	dostępne wyłącznie na zamówienie

17. Warunki i czas magazynowania

Czas magazynowania	nieograniczony; w przypadku długiego okresu magazynowania zaleca się wstrząsnąć zamkniętą puszkę (np. w automatycznym mieszalniku) przynajmniej raz na rok
Warunki magazynowania	przechowywać w chłodnym i suchym pomieszczeniu, w temperaturze od 5°C do 25°C

Opracowanie:

Zingametall Poland s.c.

(na podstawie oryginalnej karty technicznej producenta Zingametall b.v.b.a.)

**KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. ŚW. WAWRZYŃCA
W KLECZKOWIE**

07-405 TROSZYN, UL. BIELAWSKA 1
OBRĘB: KLECZKOWO, DZIAŁKA: 353
REJESTR ZABYTKÓW: A-382 z 9.06.1958

DOKUMENTACJA HISTORYCZNA OBIEKTU
ANEKS DO PROGRAMU PRAC KONSERWATORSKICH

ZAMAWIAJĄCY:

PARAFIA PW. ŚWIĘTEGO WAWRZYŃCA W KLECZKOWIE
KLECZKOWO, UL. BIELAWSKA 1, 07-405 TROSZYN

OPRACOWANIE:

MARCIN KOZARZEWSKI
3MK PROJEKT SP. Z O.O. SP.K.
UL. LONDYŃSKA 8/9
03-921 WARSZAWA

MICHAŁOWICE, 21 LISTOPADA 2023

Spis treści

1. Ikonografia.....	5
2. Wypisy.....	43
Pradzieje – ślady osadnictwa łużyckiego.....	43
1810 – zakaz palenia tytoniu w Kleczkowie.....	43
1816 – Opis starożytnej Polski – Święcki.....	44
1831 – bród w Kleczkowie atakowany	44
1840 – kollatorzy	44
1853 – Opisy Zabytków Starożytności – Stronczyński.....	45
1910 – Polskie Towarzystwo Krajoznawcze	52
1905 – Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905).....	53
1905 – Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905) (uzupełnienie).....	64
1913 – Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).....	65
1929 – 500 lecie kościoła w Kleczkowie	73
1944 – kościół w ruinie.....	74
1944 – wkroczenie wojsk radzieckich.....	74
1946 – utrwalanie władzy ludowej.....	74
1950 – odbudowa / konteksty	75
1953 – czas odbudowy (Archiwum fotograficzne Władysława Paszkowskiego)	75
1959 – stalle (zniszczone).....	76
1964 – studia nad rzeźbą gotycką na Mazowszu.....	76
1989 – popularyzacja	76
1989 – opis kościoła, rzeźby gotyckie, bibliografia	77
2010 – wsie o miejskim rodowodzie	78
2010 – plan	79
2022 – spacer 3D	79
2022 – film dokumentalny.....	80
3. Rzeźby z Kleczkowa – Muzeum Diecezjalne w Łomży.....	81
1879 – rzeźby	81
2016-2017 – konserwacja	82
2017 – analiza artystyczna	84
2017 – karta katalogowa Muzeum Archidiecezjalne, Łomża.....	88
2019 – dotacja na konserwację muru obronnego.....	90
4. Ludzie związani z Kleczkowem	90

Stefan Kleczkowski (1917-1992) – pilot dywizjonu 303	90
Leszek Bakula (1930-1997) – poeta.....	90
5. Bibliografia.....	92

Spis ilustracji

Ilustracja 2. Stronczyński Kazimierz, [w:] Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskiem służące do objaśnienia opisu tychże starożytności, sporządzonego przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1844 i 1846 zebrane., połowa XIX w.	5
Ilustracja 3. Stronczyński Kazimierz, [w:] Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskiem służące do objaśnienia opisu tychże starożytności, sporządzonego przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1844 i 1846 zebrane., połowa XIX w.	6
Ilustracja 4. Wikarówka, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Grzegorz Worobjew, 1899, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	7
Ilustracja 5. Elewacja zachodnia, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Grzegorz Worobjew, 1899, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl . ..	8
Ilustracja 6. Widok na zachodni szczyt kościoła, [w:] Tygodnik Illustrowany – 1902, Nr 1-13., https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/59/edition/39/content	9
Ilustracja 7. Widok na zachodni szczyt kościoła, [w:] Tygodnik Illustrowany – 1902, Nr 1-13. https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/59/edition/39/content	10
Ilustracja 8. Rzut kościoła, przedruk w: Kościoły i cmentarze warowne w Polsce przez Maryana Sokołowskiego, Grzegorza Worobjewa i Jana Zubrzyckiego, [w:] Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905)	11
Ilustracja 9. Elewacja północna, przedruk w: Kościoły i cmentarze warowne w Polsce przez Maryana Sokołowskiego, Grzegorza Worobjewa i Jana Zubrzyckiego, [w:] Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905).....	12
Ilustracja 10. Elewacja zachodnia, przedruk w: Kościoły i cmentarze warowne w Polsce przez Maryana Sokołowskiego, Grzegorza Worobjewa i Jana Zubrzyckiego, [w:] Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905).....	13
Ilustracja 11. Wikariatka, rzut, Adolf Szyszko-Bohusz, Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905) (uzupełnienie).....	14
Ilustracja 12. Wikariatka, rzut, Adolf Szyszko-Bohusz, Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905) (uzupełnienie).....	15
Ilustracja 13. Elewacja zachodnia, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Stefan Zaborowski, 1906, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	16
Ilustracja 14. Sklepienie nawy głównej, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Stefan Zaborowski, 1906, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	17
Ilustracja 15. Elewacja południowa, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	18
Ilustracja 16. Portal w elewacji północnej, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	19
Ilustracja 17. Elewacja północna, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	20
Ilustracja 18. Elewacja zachodnia, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	21

Ilustracja 19. Fragment więźby dachowej, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl .	22
Ilustracja 20. Grupa rzeźbiarska w niewysokiej przyporze ze szczytem opracowanym w formie aeduculi, we wschodniej elewacji, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	23
Ilustracja 21. Widok na południowo-zachodnie naroże, [w:] Piękna nasza Polska cała... Pocztówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, 1910, dostęp: https://architrend.pl/	24
Ilustracja 22. Widok na południowo-zachodnie naroże, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1912, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	25
Ilustracja 23. Elewacja zachodnia, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1912, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	26
Ilustracja 24. Fragment elewacji południowej z widocznym zamknięciem nawy bocznej, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Juliusz Kłos, 1912, dostęp: http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl	27
Ilustracja 25. Widok sklepień, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).	28
Ilustracja 26. Przekrój poprzeczny, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).	29
Ilustracja 27. Przekrój podłużny, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).	30
Ilustracja 28. Szczyt wschodni, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913)	31
Ilustracja 29. Szczyt zachodni, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).	32
Ilustracja 30. Widok na południowo-zachodnie naroże, 1929, dostęp: https://www.cphsalberta.org/	33
Ilustracja 31. Wnętrze świątyni, 1929, dostęp: https://www.cphsalberta.org/	34
Ilustracja 32. Elewacja zachodnia, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w.(?).....	35
Ilustracja 33. Elewacja wschodnia, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w. (?).....	36
Ilustracja 34. Przekrój poprzeczny, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w. (?).....	37
Ilustracja 35. Przekrój podłużny, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w. (?).....	38
Ilustracja 36. Rzut więźby dachowej, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w. (?).....	39
Ilustracja 37 Widok na północno-zachodnie naroże, po 1950, źródło: https://www.flickr.com/	40
Ilustracja 38 Widok na szczyt wschodni, po 1950, źródło: https://www.flickr.com/	41
Ilustracja 39. Widok kościoła w Kleczkowie, Spotkania z Zabytkami, 1989, nr 3, s. 42	42

1. IKONOGRAFIA

Wszystkie materiały ikonograficzne ułożono w porządku chronologicznym.



Ilustracja 1. Stronczyński Kazimierz, [w:] Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskiem służące do objaśnienia opisu tychże starożytności, sporządzonego przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1844 i 1846 zebrane., połowa XIX w.



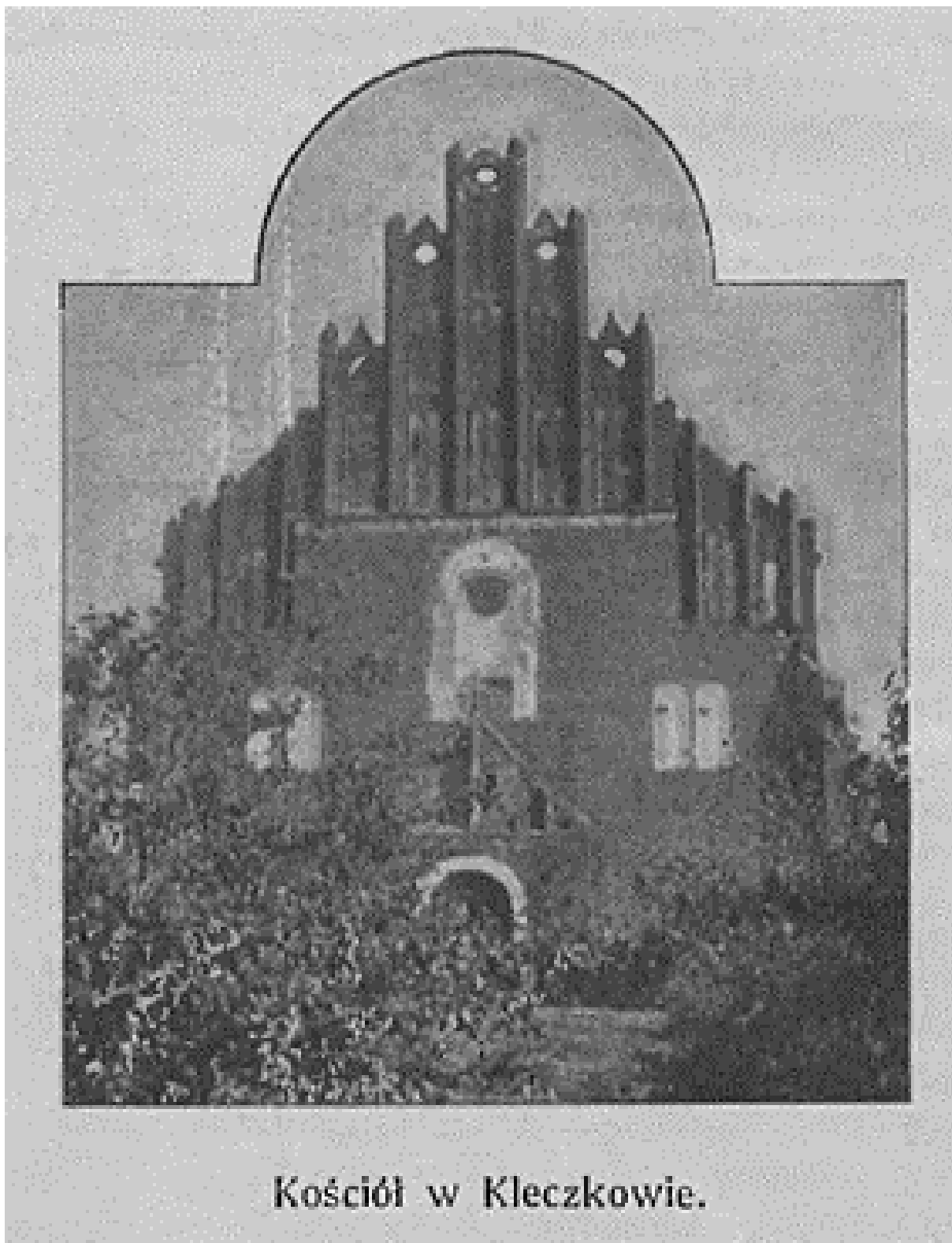
Ilustracja 2. Stronczyński Kazimierz, [w:] Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskiem służące do objaśnienia opisu tychże starożytności, sporządzonego przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1844 i 1846 zebrane., połowa XIX w.



Ilustracja 3. Wikarówka, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Grzegorz Worobjew, 1899, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>.



Ilustracja 4. Elewacja zachodnia, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Grzegorz Worobjew, 1899, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>.



Kościół w Kleczkowie.

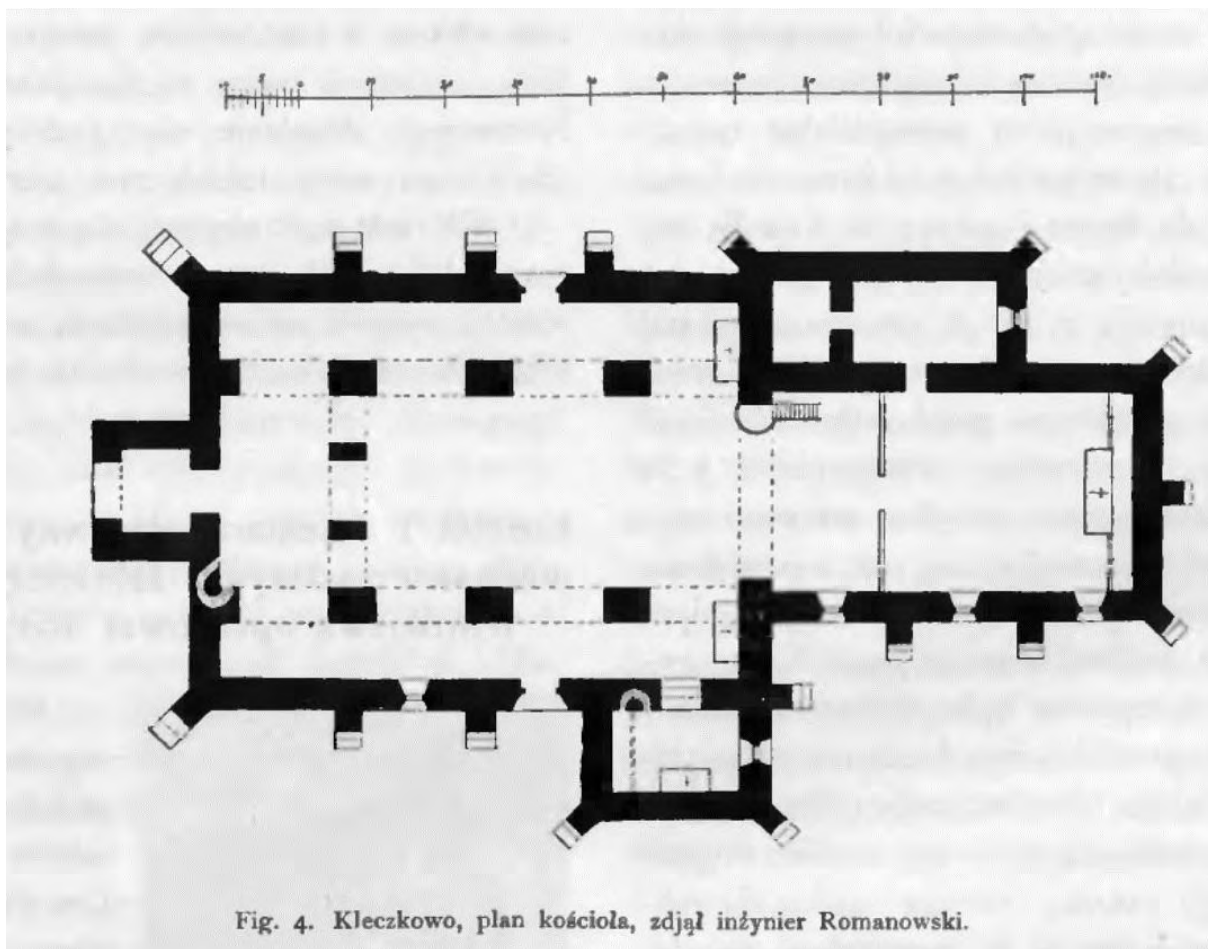
Ilustracja 5. Widok na zachodni szczyt kościoła, [w:] Tygodnik Ilustrowany – 1902, Nr 1, s. 18, <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/59/edition/39/content>

trze w ostatnich | wiecki, Lud.
czasach także czte- | Paszkowski,
roaktowy dramat | waniem do

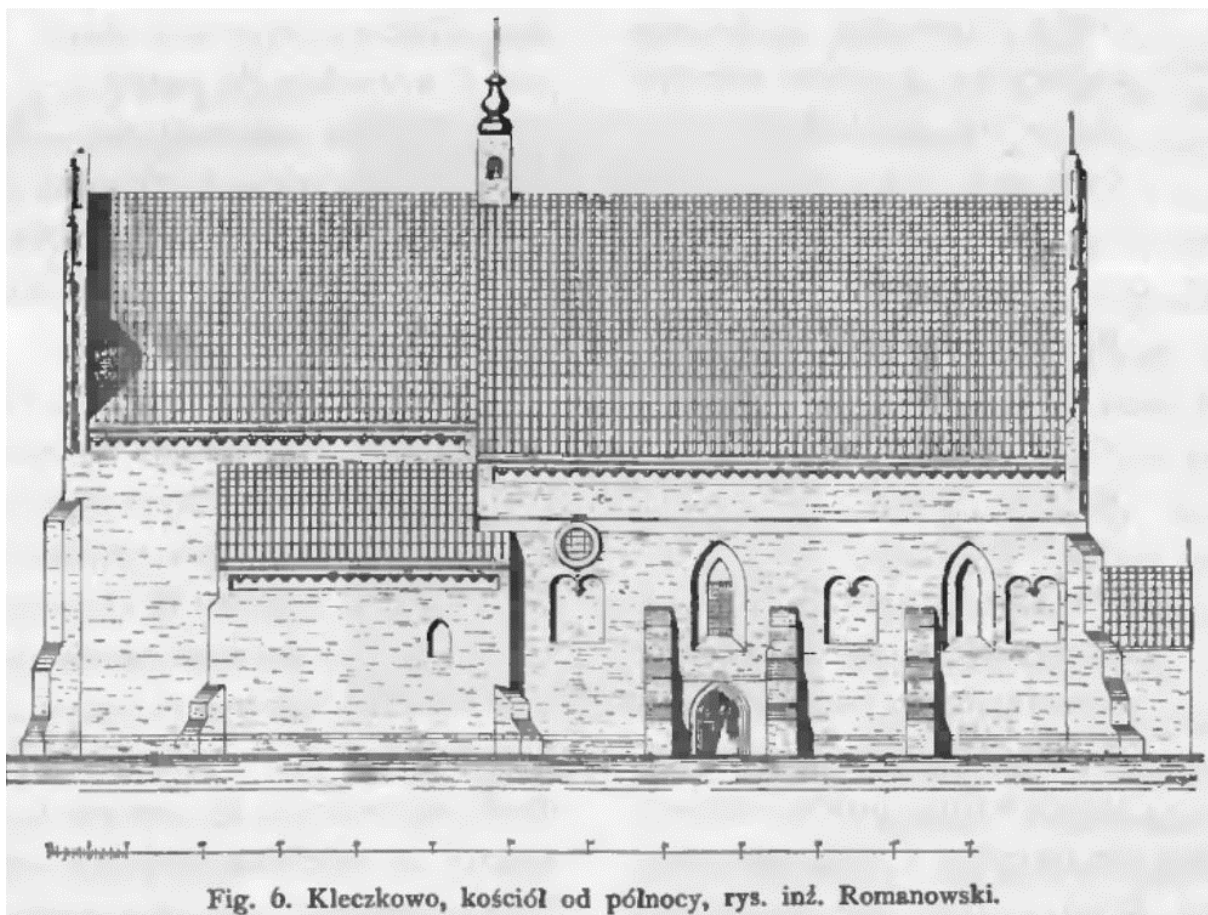


Stara baszta przy kościele w Kleckowie.

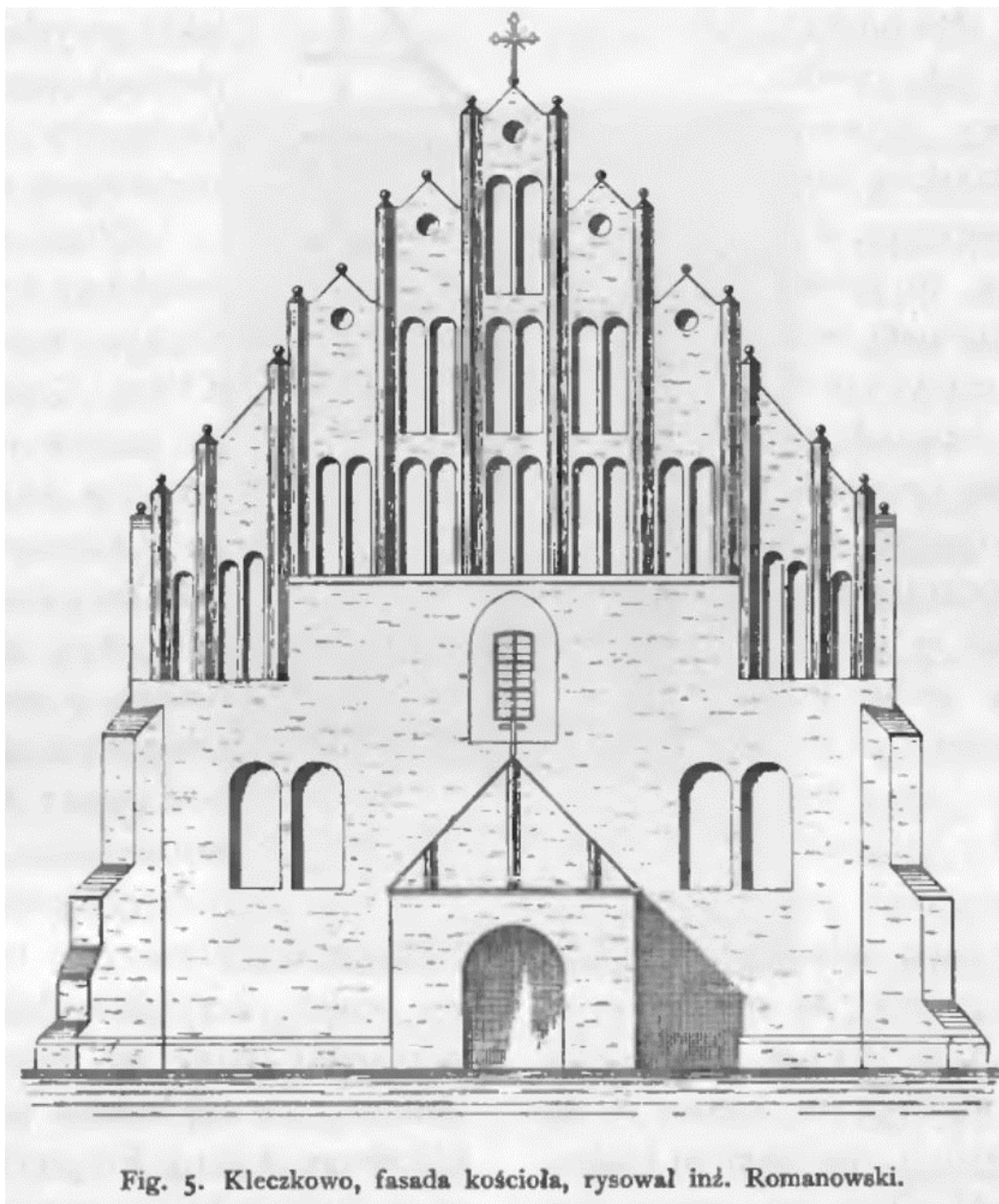
Ilustracja 6. Widok na zachodni szczyt kościoła, [w:] Tygodnik Ilustrowany - 1902, Nr 1, s. 18.
<https://bcu1.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/59/edition/39/content>



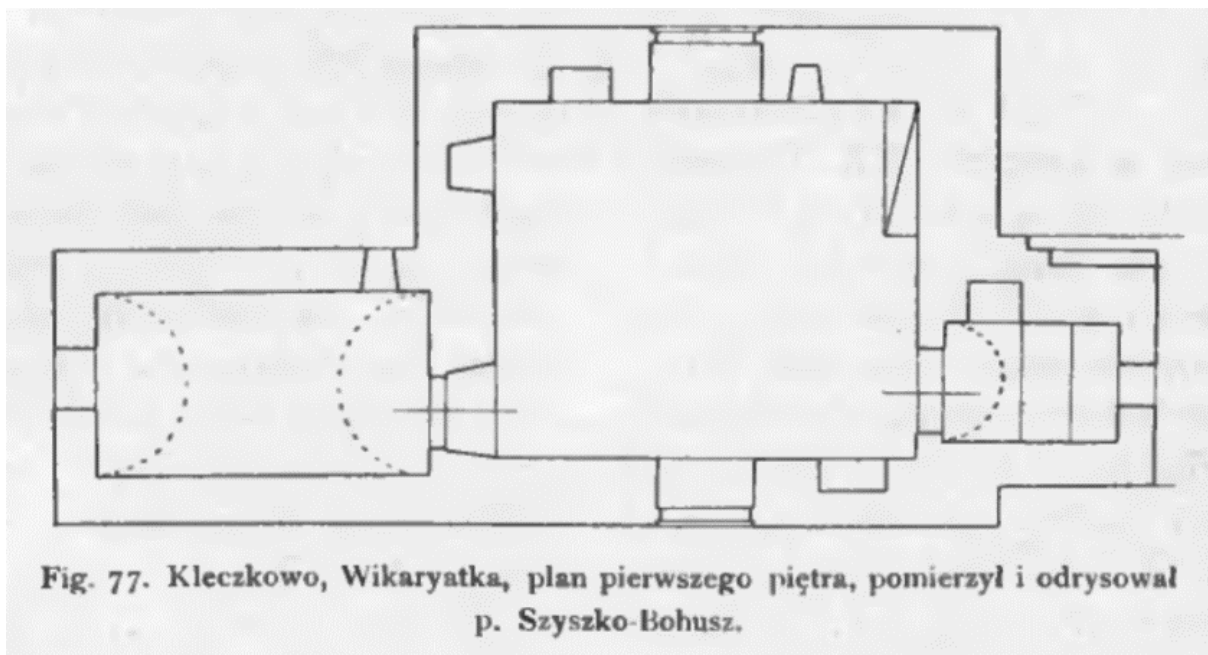
Ilustracja 7. Rzut kościoła, przedruk w: Kościoły i cmentarze warowne w Polsce przez Maryana Sokołowskiego, Grzegorza Worobjewa i Jana Zubrzyckiego, [w:] Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905)



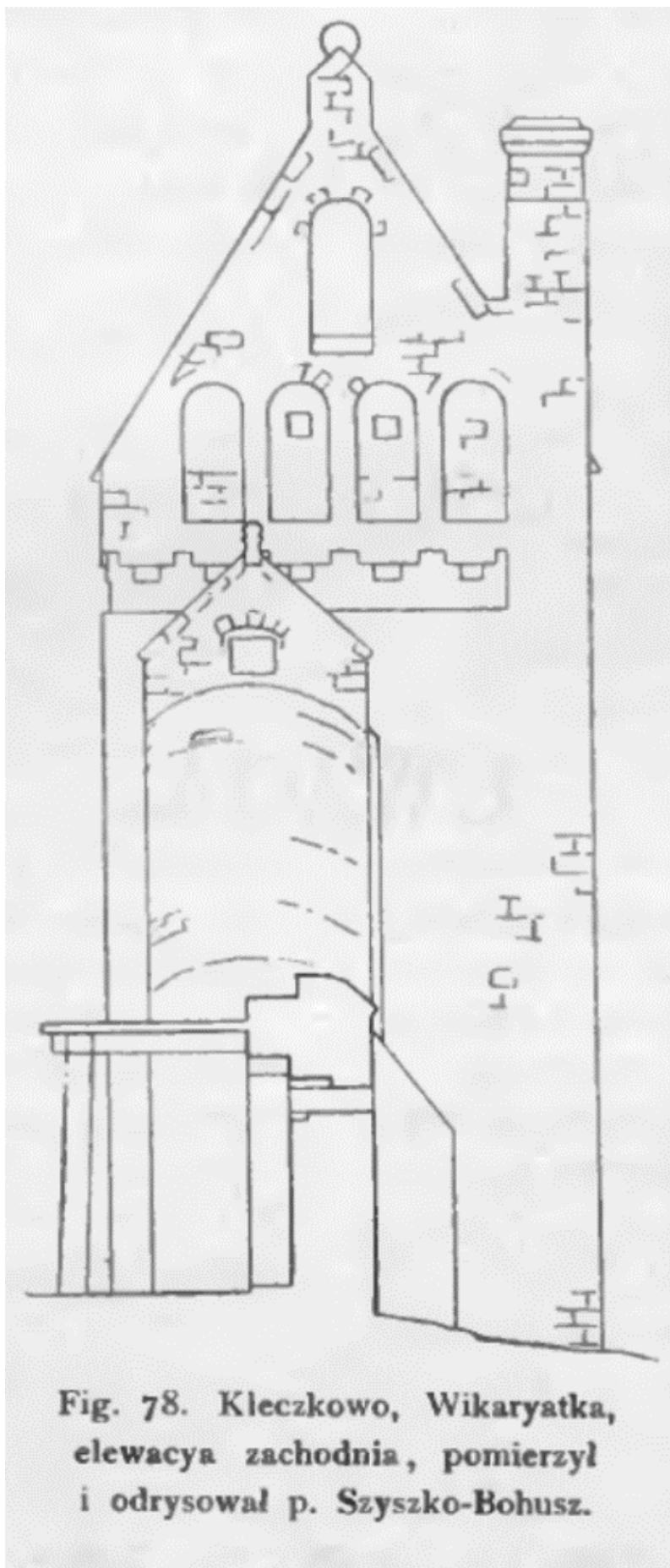
Ilustracja 8. Elewacja północna, przedruk w: Kościoły i cmentarze warowne w Polsce przez Maryana Sokołowskiego, Grzegorza Worobjewa i Jana Zubrzyckiego, [w:] Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905).



Ilustracja 9. Elewacja zachodnia, przedruk w: Kościoły i cmentarze warowne w Polsce przez Maryana Sokołowskiego, Grzegorza Worobjewa i Jana Zubrzyckiego, [w:] Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905).



Ilustracja 10. Wikaryatka, rzut, Adolf Szyszko-Bohusz, Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905) (uzupełnienie).



Ilustracja 11. Wikariatka, rzut, Adolf Szyszko-Bohusz, Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905) (uzupełnienie).



Ilustracja 12. Elewacja zachodnia, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Stefan Zaborowski, 1906, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 13. Sklepienie nawy głównej, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Stefan Zaborowski, 1906, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 14. Elewacja południowa, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 15. Portal w elewacji północnej, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 16. Elewacja północna, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 17. Elewacja zachodnia, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 18. Fragment więźby dachowej, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>.



Ilustracja 19. Grupa rzeźbiarska w niewysokiej przyporze ze szczytem opracowanym w formie aeduculi, we wschodniej elewacji, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1910, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 20. Widok na południowo-zachodnie naroże, [w:] Piękna nasza Polska cała... Pocztówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, 1910, dostęp: <https://architrend.pl/>



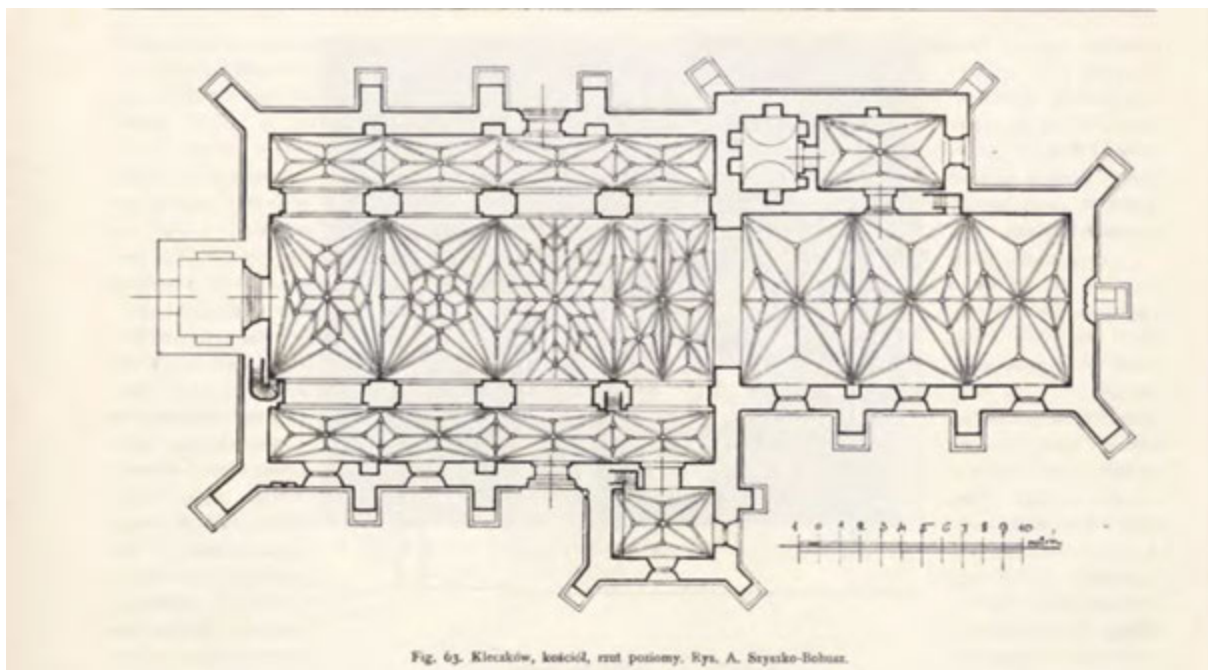
Ilustracja 21. Widok na południowo-zachodnie naroże, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1912, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 22. Elewacja zachodnia, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Józef Pius Dziekoński, 1912, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>



Ilustracja 23. Fragment elewacji południowej z widocznym zamknięciem nawy bocznej, ze zbiorów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor: Juliusz Kłos, 1912, dostęp: <http://www.fototeka.ihs.uj.edu.pl>

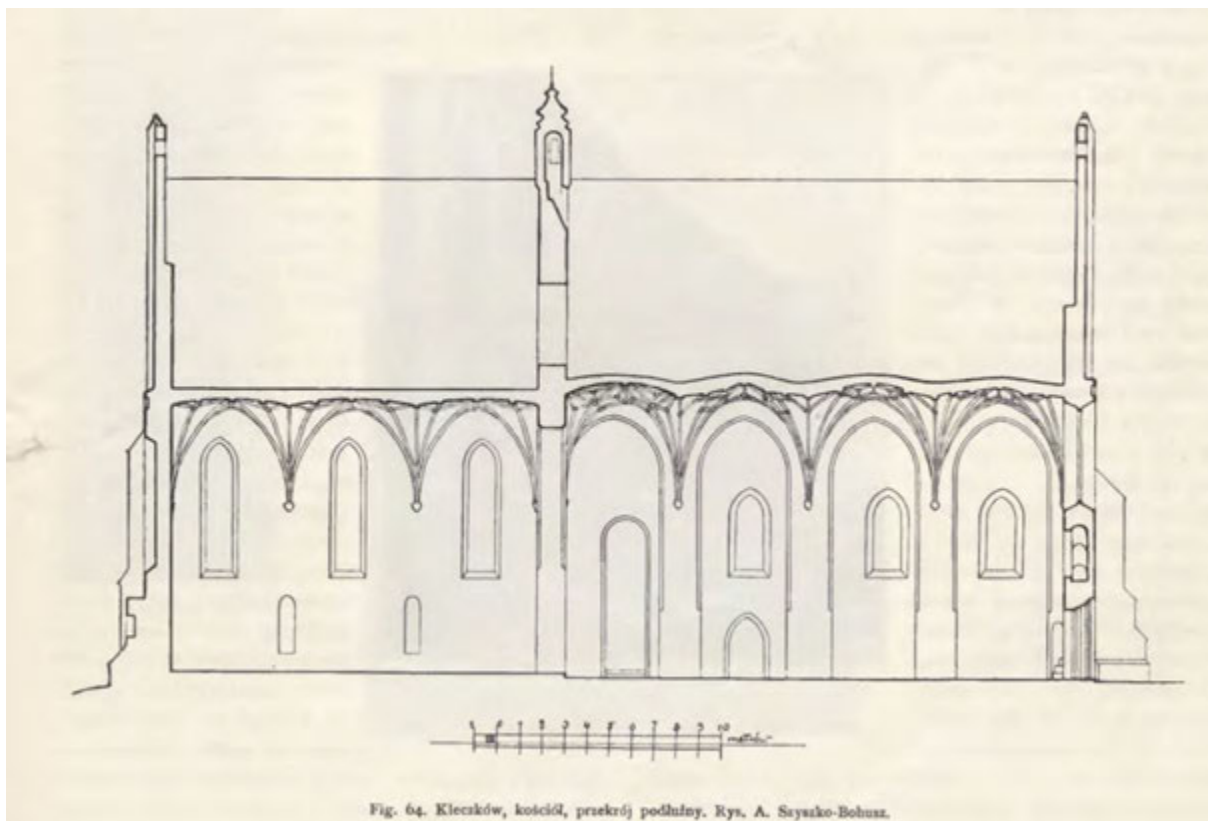


Ilustracja 24. Widok sklepień, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).

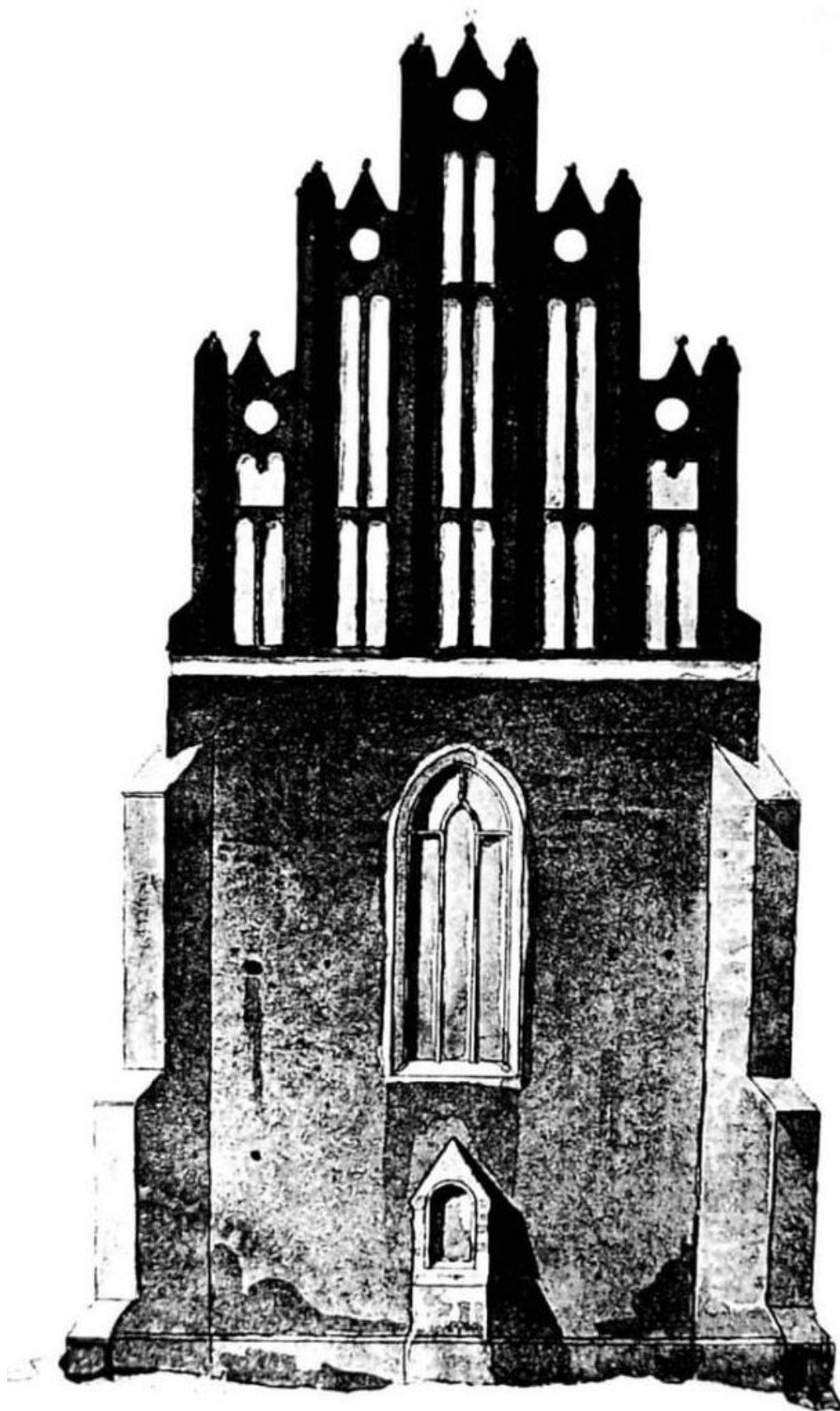


Fig. 65. Kleczków, kościół, przekrój poprzeczny. Rys. A. Szysko-Bohusz.

Ilustracja 25. Przekrój poprzeczny, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).



Ilustracja 26. Przekrój podłużny, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).



Ilustracja 27. Szczyt wschodni, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913)



Ilustracja 28. Szczyt zachodni, przedruk w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913).



Ilustracja 29. Widok na południowo-zachodnie naroże, 1929, dostęp: <https://www.cphsalberta.org/>



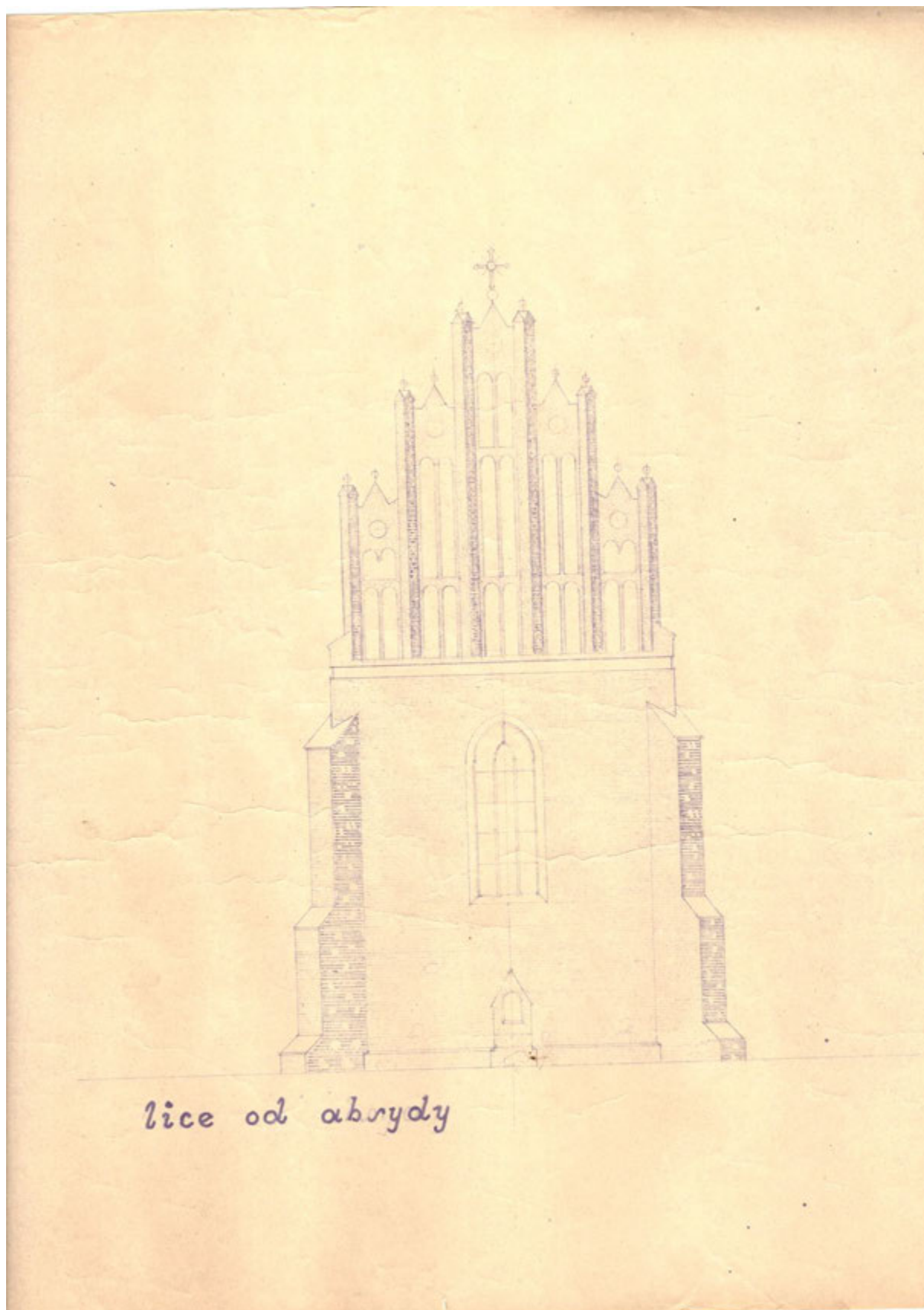
500-lecie Kościoła w Kleczkowie 1429—1929.

Wnętrze.

Ilustracja 30. Wnętrze świątyni, 1929, dostęp: <https://www.cphsalberta.org/>



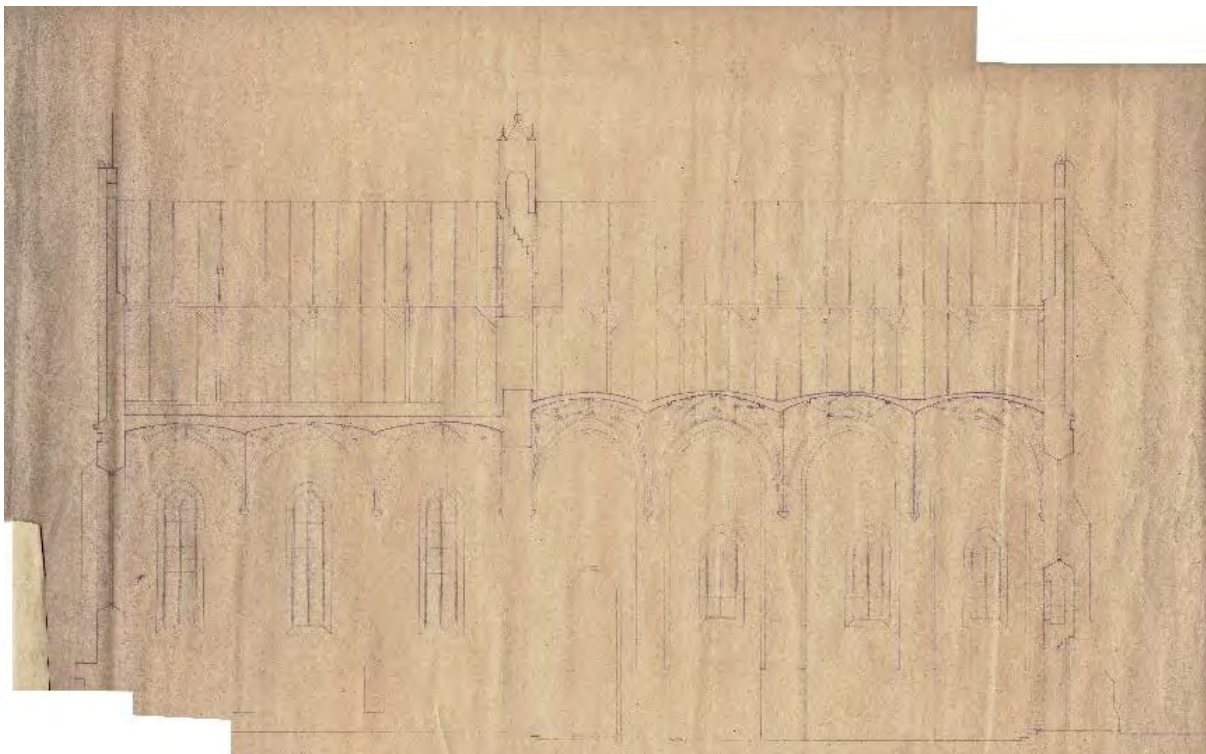
Ilustracja 31. Elewacja zachodnia, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w.(?).



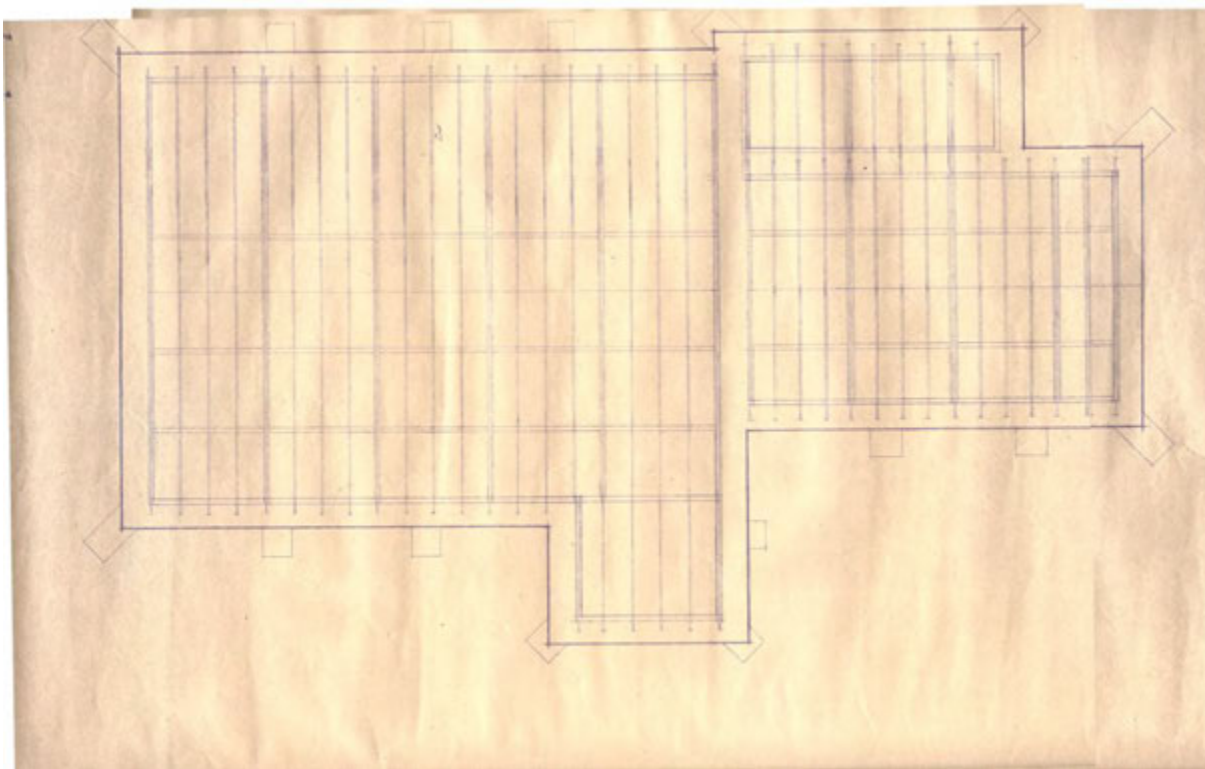
Ilustracja 32. Elewacja wschodnia, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w. (?).



Ilustracja 33. Przekrój poprzeczny, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w. (?).



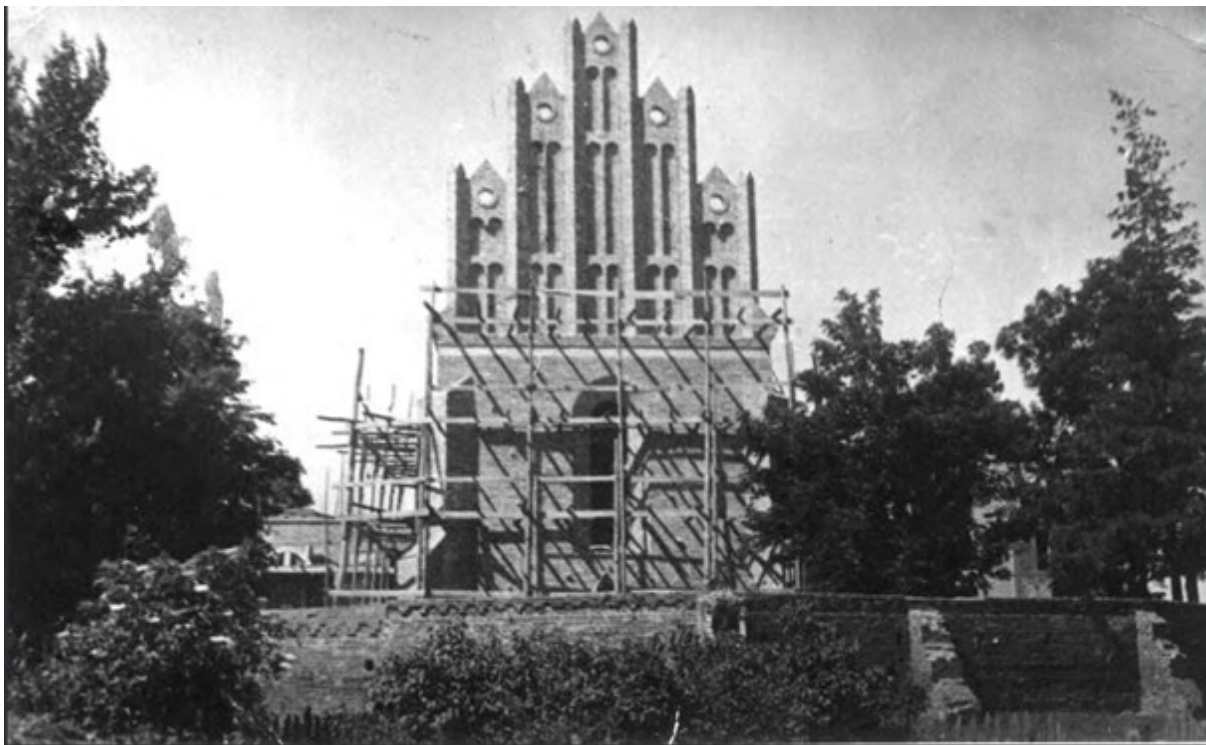
Ilustracja 34. Przekrój podłużny, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w. (?).



Ilustracja 35. Rzut więźby dachowej, rysunek projektowy/ inwentaryzacyjny (?), zasób A. Przybyłowskiej, lata 50. XX w. (?).



Ilustracja 36 Widok na północno-zachodnie naroże, po 1950, źródło: <https://www.flickr.com/>



Ilustracja 37 Widok na szczyt wschodni, po 1950, źródło: <https://www.flickr.com/>



Ilustracja 38. Widok kościoła w Kleczkowie, Spotkania z Zabytkami, 1989, nr 3, s. 42

2. WYPISY

Pradzieje – ślady osadnictwa łużyckiego

Małgorzata Balcerzak, *Zarys pradziejów ziem położonych między Narwią a Orzem*. [w:] Z kart naszej historii – dzieje ziem nadorzańskich pod redakcją naukową Jerzego Kijowskiego, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Zaścianek Mazowsza”, Troszyn 2014

http://biblio.modr.mazowsze.pl/Biblioteka/Agroturystyka/Ksiazka_ziemiach.pdf

s. 11:

Ślady osadnictwa łużyckiego zlokalizowano na całym omawianym obszarze. Skupiska osadnicze znajdujemy w dolinach głównych rzek oraz ich dopływów. Osady i cmentarzyska z tego okresu ulokowały się głównie nad Orzem, na terenie gminy Goworowo w miejscowościach Brzeźno, Ponikiew, Kobylin, Kunin i Wólka Kunińska, w gminie Czerwin w okolicach miejscowości Wojsze, Tomasz, Dąbek, Wiśniewo, Choromany, Tyszki, w gminie Rzekuń w okolicach Dzbenina, Ław, Nowej Wsi Wschodniej oraz w gminie Troszyn w miejscowościach Kamionowo, Trzaski, Kleczkowo.

1810 – zakaz palenia tytoniu w Kleczkowie

Marta Łępicka, *Ochrona przeciwpożarowa terenów nadorzańskich do 1939 roku*. [w:] Z kart naszej historii – dzieje ziem nadorzańskich pod redakcją naukową Jerzego Kijowskiego, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Zaścianek Mazowsza”, Troszyn 2014

http://biblio.modr.mazowsze.pl/Biblioteka/Agroturystyka/Ksiazka_ziemiach.pdf

s. 172:

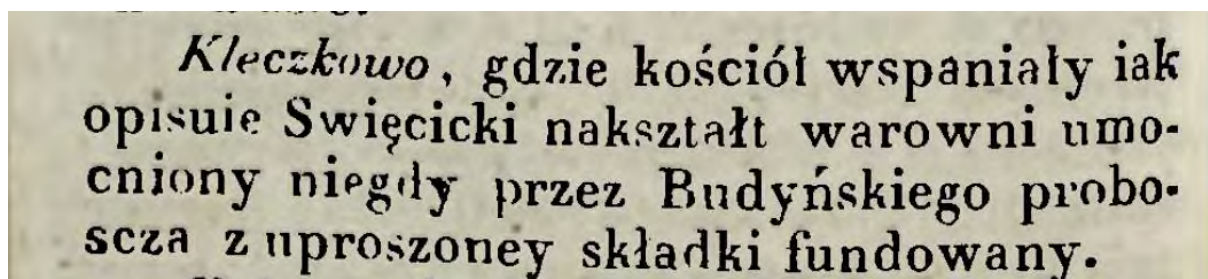
W 1810 roku w Kleczkowie w pow. ostrołęckim w księdze ogłoszeń proboszcz umieścił zapis dotyczący zakazu palenia tytoniu na ulicach i pod przykrytymi słomą dachami pod groźbą kary pieniężnej lub aresztu.

1816 – Opis starożytnej Polski – Święcki

Tomasz Święcki, *Opis starożytnej Polski, przez Tomasza Świeckiego mecenasa przy najwyższym sądzie Królestwa Polskiego, Podlasianina, tom pierwszy*, Warszawa 1816.

https://rcin.org.pl/igipz/Content/38530/PDF/WA51_22552_PAN41089-1-r1816_Opis-starozytnej-t1.pdf

s. 296:



Kleczkowo, gdzie kościół wspaniały iak opisuie Święcicki nakształt warowni umocniony niegdy przez Budyńskiego proboszcza z uproszoney składki fundowany.

1831 – bród w Kleczkowie atakowany

Norbert Kasperek, *Ziemie nadorzańskie w czasie wyprawy na gwardie w 1831 roku. Epizod z powstania listopadowego*, [w:] *Z kart naszej historii – dzieje ziem nadorzańskich* pod redakcją naukową Jerzego Kijowskiego, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Zaścianek Mazowsza”, Troszyn 2014

s. 65:

Przez cały dzień na głównym odcinku frontu, między brodami Kleczkowo a Nadborami, panował względny spokój. Nocą bród w Kleczkowie atakowany był przez pułk jeźrów z 4 działami. Bronił przeprawy znakomity 8 ppl, pod równie znakomitym płk. Jakubem Antonini. Wsparty został on przez 4 ppl, a całość komendy objął gen. Bogusławski.

1840 – kollatorzy

Witold Jemielity, *Kollatorzy w XIX wieku w Łomżyńskim* „Studia Łomżyńskie”, 11, 2000.

https://pcr.uwb.edu.pl/SL/files/SL_2000_11_011.pdf

s. 169

D. Ławka kollatorska

Podstawowym przywilejem kollatora był wybór proboszcz poprzez udzielenie prezenty. Na co dzień jego pozycję społeczną uwidoczniała ławka w prezbiterium lub innym godnym miejscu w świątyni. Przy omawianiu parafii Śniadowa wspomniano o skardze Jastrzębskiego, że proboszcz kazał wyrzucić pod

chór jego ławkę, co zdaniem kollatora równało się wyproszeniem go z kościoła. W 1840 r. podobnie było w pobliskiej parafii Kleczkowie. Tekla Staniszevska, dziedziczka dóbr Radgoszcz powiadomiła biskupa, że proboszcz przeniósł jej ławkę sprzed ołtarza pod chór. Ks. Uszyński tłumaczył, że ławka stała z boku nawy kościoła niedaleko kratedk prezbiteryum. Dziedzic dóbr Kleczkowa, W. Sudnik kazał przenieść ławkę nie pod chór, a przed boczny ołtarz, a na to miejsce postawił swoją ławkę. Oświadczył proboszczowi, że na mocy prawa jemu, jako kollatorowi służy w kościele pierwszeństwo przed innymi. Staniszevska przychodziła do nowej ławki, ale wkrótce Sudnik dorobił drzwiczki. Ks. Uszyński czuł się bezradny wobec zaistniałej sytuacji. Wyjaśniał biskupowi, że w parafii jest sześć dworów i gdyby każdy dziedzic chciał stawiać ławkę na przedzie, byłby wielki nieporządek.

S. 173:

W 1840 r. w Kleczkowie kollator ponosił 1 / 10 część kosztów, resztę wszyscy parafianie w proporcji do opłacanego podatku rządowego.

1853 – Opisy Zabytków Starożytności – Stronczyński

Kazimierz Stronczyński, *Opisy Zabytków Starożytności w Guberni Płockiej przez Delegacyą wystaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w roku 1851m zebrane, rysunkami w osobnym Atlasie zawartem i objaśnione*; [T. IV], rękopis, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Gabinet Rycin, sygnatura: Rps 243 [t.4].

<https://crispa.uw.edu.pl/object/files/616998/display/Default>

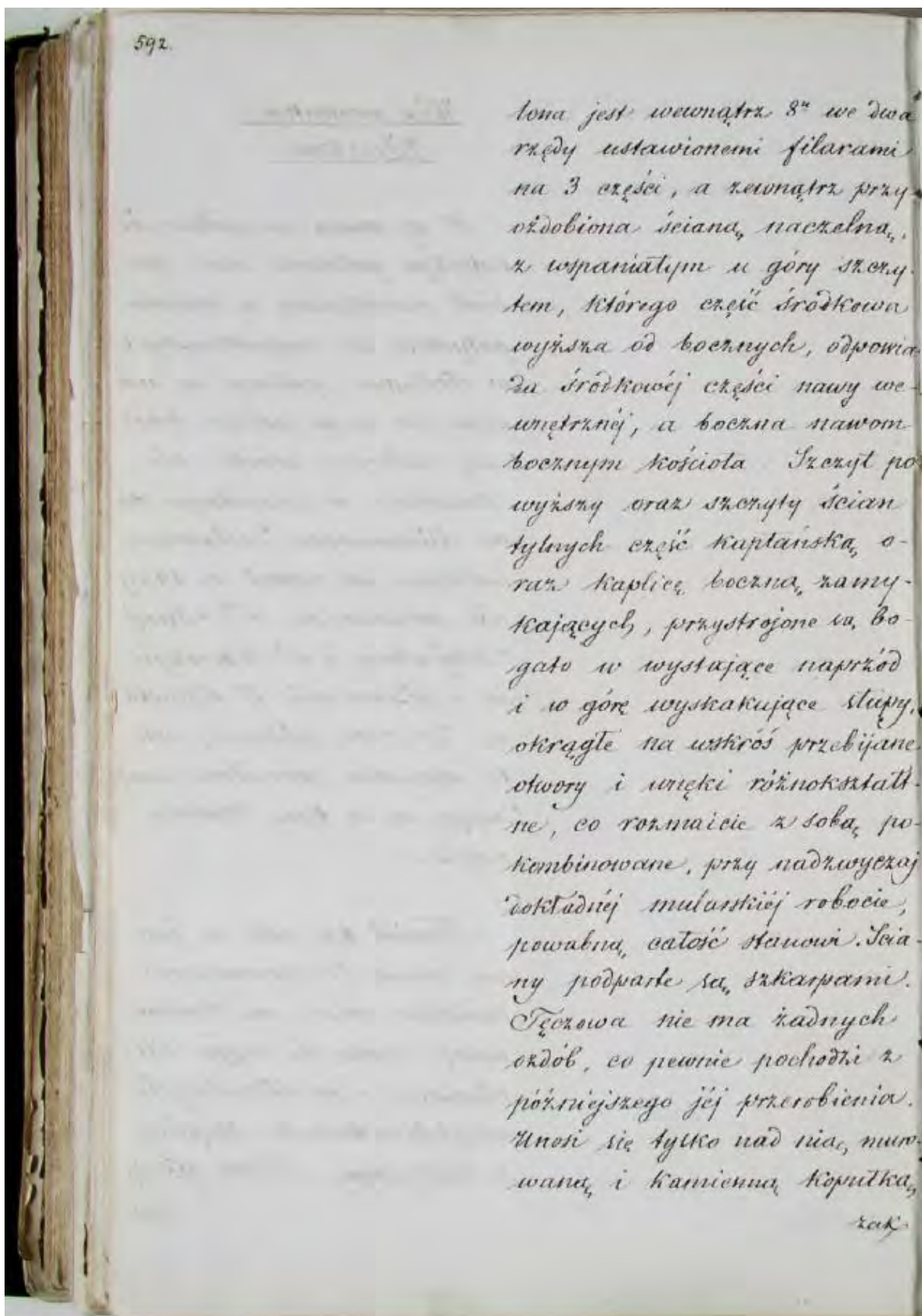
strony 591-596:

Wieś prywatna
Kleczków

O 19 wiorst. na północ od Ostrołęki położona ma kościół parafialny w czasach gotyckich, do najpiękniejszych, w królestwie polickim się mogący, (a co go jeszcze bardziej kaleca :) prawie nieśmiertelnie w pierwotnym stanie budownictwa dochowany. Katedromy on został r. 1429 pod wezwaniem S^{ty} Margi Magdaleny i S^{ty} Waworkyńca i jednocześnie 5^{ty} odpustami do roku nadany, jak to w wykazie państwa krajowego w tej części kościoła napis.

Kościół ten mał się formą swoją, od karykajnych kościołów różni, ma bowiem nawet szereg od części kapłanickiej i w oddzielnych przybudowaniach kaplice i zakrystya, - Nawa podkie-

lona



łona jest wewnątrz 8^o we dwa
 rzędy ustawionemi filarami
 na 3 części, a wewnątrz przy
 ozdobiła ściana, naczelna,
 z wspaniałym u góry szczy-
 tem, którego część środkowa
 wyższa od bocznych, odpowia-
 ra środkowej części nawy we-
 wnętrnej, a boczna nawom
 bocznym kościoła. Szczyt po-
 wyższy oraz szczyty ścian
 tylnych część kaptanką, o-
 raz kaplice boczna, namy-
 skających, przystrojone są bo-
 gato w wystające naprzód
 i w górę wystające stupy,
 okrągłe na wskroś przebija-
 nymi i wnęki różnokształt-
 ne, co rozmaicie z sobą po-
 kombinowane, przy nadzwyczaj
 dokładnej mularskiej robocie,
 powabna, catość stanowi. Ścia-
 ny podparte są, słupkami.
 Tęcza nie ma żadnych
 okadów, co pewnie pochodzi z
 późniejszego jej przerobienia.
 Wnosi się tylko nad nią, mur-
 wana, i kamienna kopułka,
 tak

217 593.

Atlas V. Tab 72, 73.

zakreślona sygnaturka, której kształt części kościoła niekiedy odpowiedni, wskazuje, że niejednocześnie z nim została wzniesiona. Dachy kryte są dachówką; w wysokości kuś swojej, a pewnie i w kształcie pozostały nieco przy następnych odnawianiach (zmiennione: jak tego dowódka, pozostałe podawaniem ich oparciem na ścianach szczytowych ildy. Działaj na obu częściach kościoła kłęczkowskiego dach ma równą wysokość, a gdy część kapitańska (: jak to zwykle bywa :) jest węższa, spadłość katem dachu na obu tych częściach nie mogła być jednakowa, -

Wnętrze tego kościoła mniej jeszcze od zewnętrznej jego postaci późniejszych przedstawia odmian. Dławi nawet któreś zewnątrz do niego prowadzą, w drzewie wory powyrabiane imię Jezus i Marya w go-

tychich

594



tychże literach, noszą, na sobie.
Sklepienia są gotyckie przecie-
najęciem się wzajemnie przebie-
rowaniem ozdobione, a otwory
otwierają i drzwi w otrotkach u gó-
ry wycięte.

Z wewnętrznych przyborsów
ciekawe są, nader stalla, wpra-
wodzone w 16^{ty} już wieku bo
w r. 1521 wystawione: jak to
poświadcza kamieszczony na
nich rok powyższy: ale w sty-
lu całym gotyckim ~~rozpoczę-
tym~~ 15^{ty} stulecia. Najdu-
żące się nad ich ławkami nad-
glowia w piękna, koronka wy-
krajane, nacięta, do najcenniej-
szych, w tym rodzaju robót.
Wymalowane są na nie, herb



oraz grono kapłanów hierarchii,
duchowna, składających. Wtarte
nie kierują, na siebie uwa-
gi. -

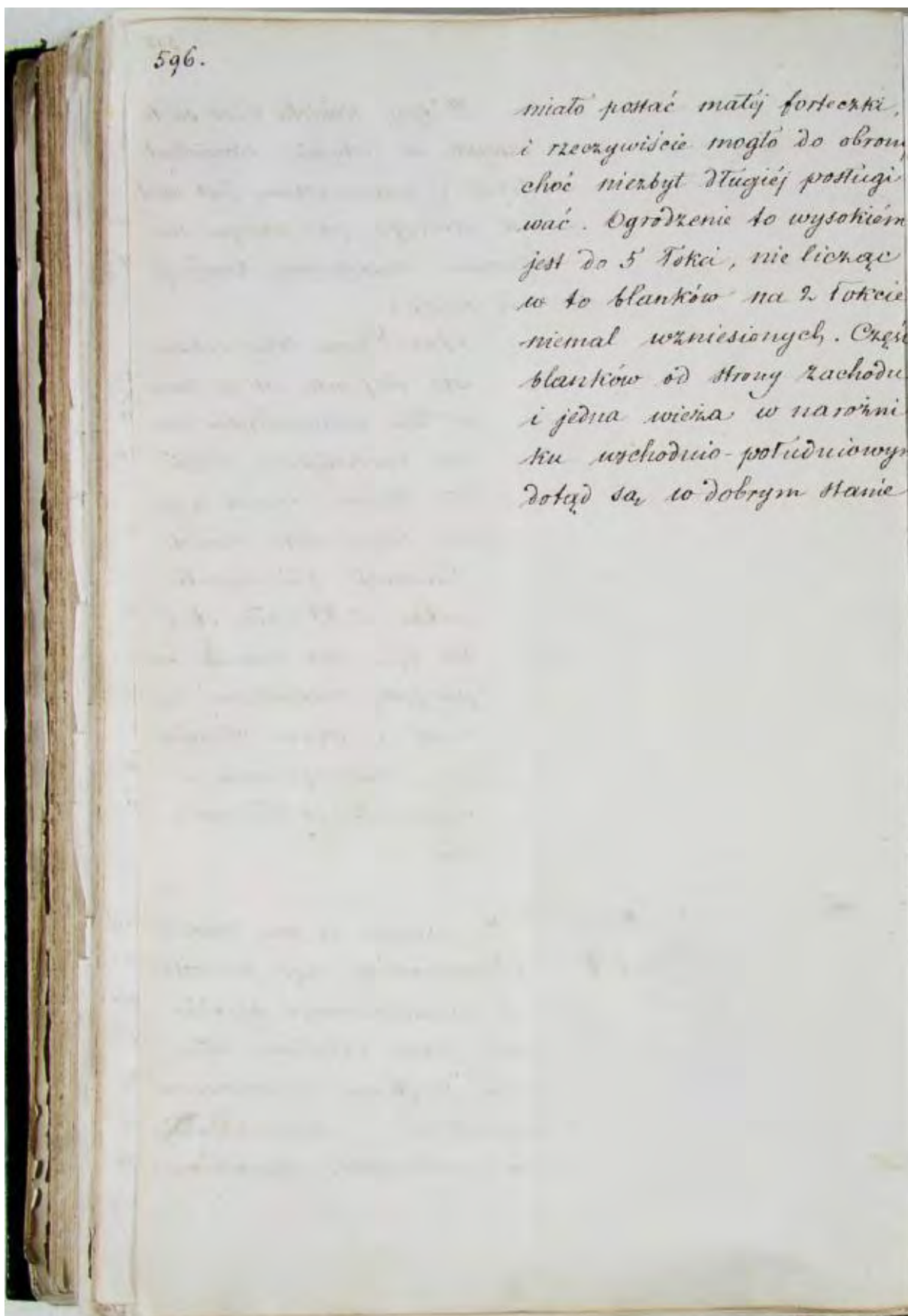
W. K.

W kościele Kiełkowie: jak się to zwykło w gotyckim, Kiełkowie, dzieje: i kamieniczny jest wielki krucyfiks pod którym na arkanie następujący znajduje się napis:

Anno Dom. 1429 ecclesia ista edificata est in honore Dei Omnipotentis nec non sacratissime. Virginis Marie, Sancte Marie Magdalene Sancti Laurencij. Indulgentie autem a 88 Cardi: et a III Ep'is suo Concesse super festo natalitatis Domini S. Marie Magdalene, assumptionis, S. Michaelis et dedicationis.



Dochowała się przy kościele Kiełkowskim część pierwotnego emularzowego ogrodzenia, które ozdobiłone będąc dość misternie murowanemi blaszkami, i wieżyczkami w narożnikach wzmożnionem



596.

miało postać małej forteczki,
i rzeczywiście mogło do obrony,
choć niekiedy sługiej postugi-
wać. Ogródzenie to wysokości
jest do 5' łokci, nie licząc
to 40 blanków na 2 łokcie
niemal wzniesionych. Okrąg
blanków od strony zachodniej
i jedna wieża w narożni-
ku wschodnio-południowym.
Dotąd są to dobrym stanie

1910 – Polskie Towarzystwo Krajoznawcze

Piękna nasza Polska cała... Pocztyówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

Seria I. 1-3

Wyd. Polskiego Tow. Krajoznaw. w Warszawie.

Zakł. Fotochem. B. Wierzbicki i S-ka

130.

KLECZKÓW (vel Kleczkowo) — wieś, pow. ostrołęcki, gub. łomżyńska, od Ostrołęki, st. dr. żel. Nadwiślańskiej, odnogi Nadnarwiańskiej — 19 w. Kościół farny wraz z parafią założony w r. 1429; charakterystyczna budowla ostrołukowa, okaz czystego stylu wiślano-baltyckiego (krzyżowe sklepienie, zewnątrz szkarpy od fundamentów), nadzwyczaj dokładna robota mularska. Godne uwagi: front, drzwi, stalle; w ścianie szczytowej uszkodzona rzeźba, przypominająca dłuto Wita Stwosza. (Opis p. „Echo“ z 17 maja 1879 r.).

ser. I- 1



<https://architrend.pl/pl/p/Piekna-nasza-Polska-cala%E2%80%A6-Pocztowki-Polskiego-Towarzystwa-Krajoznawczego/3142#galleryName=productGallery,imageNumber=2>

1905 – Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905)

KOŚCIOŁY I CMENTARZE WAROWNE W POLSCE przez Maryana Sokołowskiego, Grzegorza Worobjewa i Jana Zubrzyckiego.

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/46686/edition/54021/content>

cych. Takich kościołów i kościolków są na ziemiach duńskich, a nawet skandynawskich, mianowicie południowo-szwedzkich całe szeregi. Niektóre z nich, jak okrągły kościół w Bjernede w Zelandyi ma filar środkowy zastąpiony czterema słupami, na których się wznosi przez wszystkie piętra otwarta od dołu aż ku górze wieża, za pośrednictwem której się ułatwia między pojedynczemi piętrami budynku komunikacja i która w najwyższej swej ponad dach strzelającej części służy tej fortyfikacji za strażnicę⁵.

Fryderyk Seesselberg, który te kościoły charakteryzuje — w niepospolitem swem dziele, budzącem wprawdzie odnośnie do wyluszczonych w niem i rozwiniętych hipotez — słusne wątpliwości, ale niemniej przez to dla badań nad początkową północną kościelną architekturą — donosiłem i otwierającem nowe horyzonty — w sposób przekonywający dowodzi, że skoro podłużna budowa kościoła weszła w użycie, to zaczęto do takich okrągłych fortyfikacji dobudowywać nawy. Zrazu kościoły w ten sposób powstałe miały od zachodu takie okrągłe, na całej szerokości rozpostarte fortyfikacyjne baszty, czy wieże, które się do prostokątnych form nawy stosując, przybrały wkrótce kwadratową czy też również prostokątną formę. Przez zestawienie ze sobą kościołów w Osterlaken i w Aa wykazuje on, jak się w tej transformacji nic od początkowego założenia w wewnętrznym układzie tych wież nie zmieniło. Zastanawia się dalej nad ich rozwojem, nad zastąpieniem kościołów jednowieżowych dwuwieżowymi i na istniejących przykładach dowodzi, że wszystkie stadia tej stopniowej ewolucji naszych czasów doszły i dadzą się wykazać⁶. Wedle niego zatem taki był początek i taka geneza z jednej strony tak zwanych kaplic podwójnych, „Doppelkapellen”, stanowiących logiczne następstwo pierwszych ufortyfikowanych kościołów, a z drugiej wież kościelnych i całego ich konstrukcyjnego związku ze zrębem kościoła w architekturze północnej, nieznanego południowi.

Nie możemy wchodzić w rozstrzygnięcie chwytne

Nie możemy wchodzić w rozstrzygnięcie chwytne dotąd i wahające się w nauce kwestyi przeznaczenia i źródeł powstania tych ostatnich. Bardzo być może, że cele z kultem związane grały tutaj nie małą rolę i że przykład kościołów Syryjskich, opatrzonych w wielu wypadkach dwiema wieżami od frontu — wpłynął na ich ustrój i zastosowanie w architekturze kościelnej zachodniej w epoce jeszcze merowińskiej⁷. Sądźmy jednak, że jedna z tych teoryj nie wyklucza drugiej i że nic nie przeszkadza, aby

się oba te wpływy złożyły na jeden rezultat. To, czemu tradycja czy kult dały początek, zastosowaniem zostało do potrzeb obrony, tak jak zjawiska z obroną wyłącznie związane zespolić się mogły z potrzebami kultu. Niema w każdym razie nic bardziej niebezpiecznego, jak uogólnianie zjawisk, a raczej wyprowadzanie wniosków z nich wyciągniętych i jak najściślej usprawiedliwionych w granicach pewnych warunków — i stosowanie ich do okoliczności, w których się te warunki zmieniają. We Francyi budowa kościołów i katedr wyprzedziła o wiele zrozumienie i odczucie konieczności ujętej w pewien system obrony. Rzecz charakterystyczna nawet, że rozbierano tam nieraz stare gallorzymskie fortyfikacje, pozostawiając miasta otwarte i bezbronne, aby z ich materiału wznosić domy boże i dopiero po inwazji normandzkiej zaczęto otaczać grody fortyfikacyami, budować zamki, warowne mosty, młyny i kościoły⁸. Co więcej, sama forma pierwszych chrześcijańskich świątyń mogła być i w rzeczywistości była w rozmaitych krajach różna, co się ściśle wiązało z warunkami miejscowemi. Na naszej południowej granicy za Karpatami, kościoły budowane przez św. Szczepana miały w początkowym swem założeniu również obronny charakter. Na czterech rogach prostokątnej kościelnej nawy wznoszono tam cztery, otwarte od wewnątrz zwykle — fortyfikacyjne wieże, na podobieństwo wież wzmacniających zamki rzymskie, a sterczących jeszcze w gruzach na ziemi węgierskiej⁹.

Seesselberg ma tę wielką zasługę, że pogłębił genezę sztuki i architektury na północy, że wciągnął w zakres swych poszukiwań zabytki przedhistoryczne i podniósł rolę pierwiastku etnicznego w charakterze artystycznych zjawisk, że wyszedł z ciasnego szablonu dotychczasowych a powtarzanych niezmiennie przez jednego historyka sztuki za drugim zapatrywań i otworzył oczy na fakty, które były dotąd od dziejów artystycznej i monumentalnej twórczości oderwane. Jest on na mniejszą skalę dla nauki niemieckiej tem, czem był o wiele w swych poglądach i w ujęciu zadania od niego szerszy i głębszy, chociaż mniej systematyczny Ludwik Courajod dla francuskiej. Ale teorii Seesselberga przyjąć nie można bez zastrzeżeń, nawet odnośnie do tego wczesnego średniowiecznego budownictwa germańskich szczepów, które jest specjalnym przedmiotem jego badań, a tem bardziej do każdego innego, które wyrosło na innym gruncie i wśród innych plemion. Nie przeszkadza to wszakże, że potwierdza ona w sposób wymowny nasz własny na wstępie przytoczony wywód i że nas żywo przenosi w czasy i warunki zbliżone do tych, w któ-

reglądach i w ujęciu zadania od niego szerszy i głębszy, chociaż mniej systematyczny Ludwik Courajod dla francuskiej. Ale teorii Seesselberga przyjąć nie można bez zastrzeżeń, nawet odnośnie do tego wczesnego średniowiecznego budownictwa germańskich szczepów, które jest specjalnym przedmiotem jego badań, a tem bardziej do każdego innego, które wyrosło na innym gruncie i wśród innych plemion. Nie przeszkadza to wszakże, że potwierdza ona w sposób wymowny nasz własny na wstępie przytoczony wywód i że nas żywo przenosi w czasy i warunki zbliżone do tych, w któ-

⁵ Friedrich Seesselberg, *Die Früh-Mittelalterliche Kunst der Germanischen Völker*, 1897, str. 77 i n. str. 85 i n.

⁶ tamże str. 104 i n.

⁷ G. Dehio u. G. v. Bezold, *Die Kirchliche Baukunst des Abendlandes*, T. I, 1892, str. 563—567. Strzygowski, *Klein-Asien, ein Neuland der Kunstgeschichte*, 1893, str. 213—215.

⁸ A. Lenoir, *L'architecture monastique*, 1852, T. I, str. 57. C. Enlart, *Manuel d'Archéologie française*, T. II, 1904, str. 412.

⁹ M. Sokołowski, *Ruiny*, itd. str. 128, gdzie też podana odnośna literatura.

rych powstawało i zaczęło się rozwijać pod wpływem bliższej i dalszej architektury ościennych krajów nasze skromne lecz własne i dlatego nas najbardziej interesujące kościelne budownictwo.

W Polsce zaczęto budować kościoły, kiedy typ ich razem z wieżami już się utrwalił i kiedy kształt ich podłużny, o jednej lub dwóch wieżach od frontu stał się powszechny. Wieże od początku stanowiły u nas najważniejszą pod względem fortyfikacyjnym część budowy kościelnej. Obronność wymagała, aby miały jedynie przystęp od wnętrza, co sprawia, że w nich wejścia do kościoła być nie mogło — i dla tej samej przyczyny, jeżeli kościół był dwuwieżowy — nie umieszczano też portalu w ścianie między wieżami, tembardziej, że osadzanie mostu zwodzonego przed głównym wejściem nie było u nas w użyciu, jak się to zdarzało niekiedy we Francji⁷. Łuszczkiewicz, który tak niespożyte zasługi położył dla poznania dziejów naszej architektury średniowiecznej, słusznie w jednej ze swych prac powiada: »Możemy przyjąć za zasadę, na podstawie zbadanych naszych pomników XII w., że z bardzo małym wyjątkiem, kościoły wiejskie i miejskie budowane z kamienia wejścia głównego od strony zachodniej nie posiadały. Wejścia znajdowały się w pobliżu frontu kościoła, ale w ścianach północnej i południowej. I nie mogło być inaczej, skoro od zachodu na osi głównej stały forteczne wieże ze strzelnicami lub bez tychże. Spotykamy to w Kościele wielkopolskim, w Wysocicach, w Żarnowie, domyślamy się podobnego układu w Starem Mieście pod Koninem, w Rudzie, w Gieczu i t. d. Widzimy też samo w Tumie pod Łęczycą, tak było prawdopodobnie w Hermanowskiej katedrze krakowskiej, a brązowe drzwi, przeznaczone do głównego wejścia katedry gnieźnieńskiej w epoce romańskiej, nie bez powodu są pomieszczone w ścianie południowej. W wielu też innych kościołach romańskich — mówi on

w dalszym ciągu — boczne wejścia w pobliżu ściany frontowej, jak n. p. u św. Wojciecha lub Andrzeja w Krakowie, nasuwają domysł, że głównego u facyaty nie było⁸. Uzupełniając te słowa dodamy z naszej strony, że pod tym względem stanowią wyjątek te kościoły, w których ciężar obrony z zachodu przeniesiony został ku wschodowi i gdzie wieże budowano po dwóch bokach absydy wschodniej od strony chóru, jakto widzimy w małym romańskim kościółku w Kościele małopolskim koło Proszowic; portal tutaj z głównym wejściem mieści się wskutek tego od zachodu⁹. Dzięki

⁷ W kościele Beaune la Rolande, dep. Loiret. Enlart, l. c. T. II, str. 549.

⁸ W. Łuszczkiewicz, *Kościół romański we wsi Prandocinie pod Słomnikami. Sprawozdania Komisji*, Tom IV, 1891, str. 18. Cf. również Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, 1900, str. 83—84.

⁹ Łuszczkiewicz, *Kościół św. Wojciecha w Kościele*

tym wieżom kościoły były rzeczywiście donjonami i nie jeden z nich grał taką rolę, jak tak zwany Bergfried w obrębie zamkowych fortyfikacji. Skoro już ostatnie szanse zostały zdobyte, skoro się nieprzyjacieli przedostał przez fosy, wały i częstokwały do wnętrza — to wtedy załoga w wieży kościelnej znajdowała schronienie i jeszcze długo mogła rachować na bezpieczeństwo i ratunek. Zaopatrzona w żywność na czas jakiś i w wodę, gdyż w takich wieżach mieściły się zwykle studnie, których ślady w dolnych częściach gdzieśgdy pozostały i w odpowiednią amunicję, była w stanie, chociażby nawet tylko z kilku tylko rezolutnych ludzi złożona — przetrzymać dłuższe oblężenie, co nie miała wagi stanowiło w tych krewkich i niespokojnych czasach. Wieże kościoła św. Andrzeja w Krakowie, a zwłaszcza kolegiaty Łęczyskiej i kościoła klasztorowego w Czerwińsku ze swymi strzelnicami, a nawet kościoła P. Maryi w Inowrocławiu, ten charakter obronny po dziś dzień zachowały. Najlepszym jednakże znanym nam dotąd przykładem takich obronnych kościołów — a także w tych czasach takimi nie były — i takich pod tym względem wież charakterystycznych, są kościoły i wieże kościelne w Prandocinie pod Słomnikami i przedewszystkiem w Żarnowie w Opczyńskim. Obie należą do epoki romańskiej, pierwsza datuje z XIII, druga jeszcze z XII w.; pierwsza była wzniesiona na absydzie zachodniej kościelnej emporii i dobudowana później, druga stanęła jednocześnie z kościołem¹⁰. Wszystkie szczegóły obronne, znane nam z tylu zachodnich przykładów, nie mówiąc o skandynawskich, uderzają nas w tej ostatniej, z wyjątkiem może studni, na którą przynajmniej Łuszczkiewicz w swej monografii nie zwraca uwagi. Widok tej wieży i jej wnętrza przenosi nas żywo w średniowieczne czasy i w stulecia tak od nas oddalone. Opisując ją nasz badacz się ożywia, styl jego nabiera ruchu i barwy i fantazja jego się budzi.

Samo przez się jednak nasuwa się pytanie, czy obok tych wież i niezależnie od nich same kościoły we właściwym swym zrębie były ufortyfikowane? — Nie ulega to i ulegać nie może żadnej wątpliwości. Kościół w Zembocinie w Krakowskim zachował dotąd strzelnice w ścianie swej wschodniej i presbiterialnej, zasłoniętej dzisiaj późniejszą zakrystią¹¹, a nad wielu innymi ścianami romańskich kościołów wznosiły się

pod Proszowicami, *Sprawozdania* T. I, 1879, str. 35, Tabl. XI i n. Kościół P. Maryi w Inowrocławiu ma wieże ze strzelnicami, ale portal między nimi wyjątkowo od zachodu. Cf. Kohte, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Fr. Posen*, 1897, T. IV, str. 28, fig. 27.

¹⁰ Łuszczkiewicz, *Kościół romański we wsi Prandocinie pod Słomnikami, Sprawozdania* T. IV, str. 15 i n., Tabl. III, IV i V, tudzież *Kościół parafialny w Żarnowie*, tamże str. 118 i n., Tabl. XXII, XXIII i XXIV.

¹¹ tenże, *Murwane kościoły wiejskie w Polsce średniowiecznej. Spr.* T. VI, 1900. Str. 277, fig. 31—33.

czy koptyjskie, które są najeżone armatami do koła lub do których mamy przystęp tylko po windzie⁵⁴. Powiedziałbyś, że każdy czerniec jest w nich z powołania swego żołnierzem. Sądziłby można, że taki ustrój odpowiada istocie kościoła wschodniego i z jego ducha wypływa, gdyby przyczyna tego nie była prostsza. Budowa cerkwi z zasady swojej nie znała wieży, która w warownych kościołach tak ma wielkie obrotne znaczenie, nie też dziwnego, że cała warowność się w jej zębieniu skupiła i że się wskutek tego różnica między częścią fortyfikacyjną a właściwą cerkiewną w jej konstrukcji zatarła.

Wieże w Posadzie Rybotyckiej i w Załużu w istocie rzeczy nie są właściwymi wieżami, tylko babińcami i przedsiódkami o fortyfikacyjnym charakterze. Trzeba sięgnąć do wieków średnich, do XI czy XII w. na zachodzie, aby takie budowle odnaleźć. W południowo-zachodniej Francji w Ruelle nad rz. Lot wpadającą do Garony jest kościółek, najeżony u szczytu zębami blankami i przy licznych strzelnicach na wysokich ścianach mający tylko rzadkie tu i ówdzie rozrzucone okienka⁵⁵, a Bergner nie może się wydziwić, jak w niektórych kościółkach południowych Niemiec—mogło się odprawiać nabożeństwo, skoro prócz strzelnic prawie żadnych innych otworów nie mają⁵⁶. Otóż takie same wrażenia robią niektóre z tych cerkwi a szczególnie bliżej przez nas omówione, tak stosunkowo późne cerkiewki.

⁵⁴ tamże, T. V, str. LXXX i LXXXI, fig. 7 i 8.

⁵⁵ tamże, T. V, str. LXVI.

⁵⁶ Cf. Lenoir, *L'architecture monastique*, T. I, str. 56.

⁵⁷ Enlart, l. c. str. 552, fig. 266. ⁵⁸ Bergner, l. c. szp. 228.

II.

Kościół i cmentarz warowny w Kleczkowie na podstawie materiału zebranego przez Grzegorza Worobjewa opracował Marian Sokołowski.



Fig. 3. Kleczkowo, widok kościoła, rys. G. Worobjew.

Wieś Kleczkowo leży w gubernii łomżyńskiej, w powiecie ostrołęckim, o 26¹/₂ wiorst od Łomży w kierunku Ostrowa. Posiada ona ceglany dość znacznych rozmiarów kościół parafialny, pochodzący z ostatnich lat XV w., a może jeszcze przedziej z początku XVI w., otoczony ze wszechmiar zaślugującym na uwagę cmentarzem obronnym z tegoż samego mniej więcej czasu. Budowa kościoła jest sama przez się interesująca, ze śladami, jeżeli pozory nie mylą, obronności również,

a tak w stylu jak w charakterze pokrewna tym wszystkim kościołom, jakie są powszechne tak w Prusach książęcych, jak w znacznej części Mazowsza. Zanim

⁵⁷ tamże, l. c. szp. 225.

⁵⁸ Podnieść tu wypada w dziedzinie fortyfikacji świeckich, oprócz wskazówek i prac w *Sprawozdaniach*, cenną pracę p. Aleksandra Czołowskiego, *Dawne zamki i twierdze na Rusi*

przystąpimy do opisu cmentarza i fortyfikacji, zastanowimy się naprzód nad samym kościołem i temi zabawkami, jakie w nim dotąd ocalały lub się przynajmniej bezpośrednio z nim wiążą.

Kościół jest trzynawowy i hallowy, jak najznaczniejsza część kościołów pruskich, mazowieckich a nawet wogóle polskich — a przytem cały sklepiony, o nawie głównej, znacznie wyższej od wąskich stosunkowo naw bocznych (Por. Fig. 4 i Fig. 7). Nawę główną od naw bocznych oddzielają trzy prostokątne filary z każdej strony, które razem z filarami przyściennymi od zachodu dzielą całą przestrzeń w poprzek na cztery przęsła. Między dwoma filarami zachodnimi umieszczone są jeszcze dwa filarki mniejsze dla dźwigniania chóru, dobudowanego później.

Presbiterium znacznie wydłużone i zakończone prostokątnie od wschodu, ma od północy jak zwykle wejście do zakrystyi, nad którą się mieści obszerny skarbiec. Odpowiada ono swą szerokością szerokości nawy głównej. Sądząc tak z linii dachów na rysunku również jak na fotografii — wnosić należy, że i wysokość jego niewiele się różni od wysokości tej ostatniej. Wiąże się

to ściśle z umieszczeniem szczytu wschodniego na murze zamykającym część presbiterialną a nie nawę, jak to najczęściej bywa, co też zakończenie prostokątne tej części, tak powszechne w kościołach pruskich, wielkopolskich i wogóle naszych z natury rzeczy ułatwiało. Od południa wysuwa się naprzód dobudowana do kościoła kaplica. Sklepienia są sieciowe rozmaitej formy. Charakter ich uwidoczniają rysunki fig. 8, 9, 10, 11 i 12.

Na zewnątrz szczyt zachodni jest złamany pod kątem prostym z dwóch stron na osadzie, tak, że dwa boczne jego skrzydła odpowiadają nawom bocznym, a środek zupełnie odmienny i nieco naprzód występujący nawie głównej (fig. 3 i 5). Podzielony na pojedyncze pola ceglaniem, złamanymi pod kątem i ostrym kantem zwróconymi ku przodowi — laskami w ten sposób, że po

halickiej, Teki konserwatorska, Rocznik Koła c. k. konserwatorów starożytnych pomników Galicji Wschodniej, 1892, str. 65—132.

halickiej, Teki konserwatorska, Rocznik Koła c. k. konserwatorów starożytnych pomników Galicji Wschodniej, 1892, str. 65—132, która jednak nie wyczerpała przedmiotu w granicach zakreślonych. Cf. również Mokłowski, l. c. str. 355—364.

trzy laski wypada na skrzydła boczne, a sześć na część środkową — tworzy on rozczłonkowane uwieńczenie ciężkich i szkarpmi na rogach podpartych murów fasady. Środkowa część tego szczytu tem się jeszcze różni od bocznych, że pojedyncze pola między laskami są w niej zakończone u góry małymi szczycikami, o wykrojonych kolistych otworach, stanowiących jakby surogat rozet, t. j. motyw powszechny, a przynajmniej bardzo często się zdarzający w budownictwie ceglaniem nadbałtyckiem — gdy tymczasem ukośne linie górne na ściankach tego szczytu bocznych spadają nieprzerwane na dół. Każdy szczycik jest obramowany listewką u góry, czego na naszym rysunku nie widać i na każdym osadzona jest kula kamienna. Pola zaś są wypełnione ślepami, półkolem zakreślonymi i pobielonemi niszami. Cała ta część narzeczona jest oddzielona od ściany dolnej frontu, z którą się nie wiąże, jak to zwykle bywa w późnym gotyckim — prostym gzymsem w przeciwieństwie do ścianek bocznych, które wyrastają z niej bezpośrednio.

W całym budownictwie ceglaniem Prus zachodnich czy wschodnich, Wielkopolski czy Mazowsza,

sądząc przynajmniej z widoków, które były publikowane, takiego i w ten sposób złamanego szczytu nie znamy. Bywają wprawdzie i to bardzo często gzymсы oddzielające szczyty od fasady łamane, ale wyłącznie tylko dla pomieszczenia wielkiego okna nad portalem, gdy tutaj okno ma dosyć miejsca na szerokiej ścianie i z tem złamaniem nie ma żadnego związku. Sama się też myśl nasuwa, że mury zewnętrzne ścian bocznych musiały być w pierwotnym położeniu wyższe i że różnice co do wysokości między nawą środkową a nawami bocznymi wypełniały korytarze ze strzelnicami na zewnątrz, tak jak w kościele w Kwidzynie w Prusach zachodnich i w Tumie w Królewcu. Szczyt przestawał być wówczas złamany, a boczne jego ścianki zamykały od frontu przejścia korytarzowe i kto wie nawet, czy pod dzisiejszą nisz je zdobiących pobiałką nie kryją pierwotnych strzelnic. »Dachy kryte dachówką w wysokości swej, a pewnie

je zdobiących pobiałką nie kryją pierwotnych strzelnic. »Dachy kryte dachówką w wysokości swej, a pewnie i w kształcie zostały przy późniejszych odnowach kilkakrotnie zmieniane, jak tego dowodzą pozostałe po

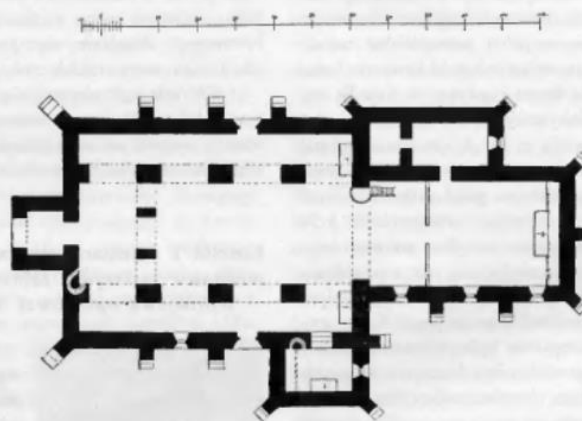


Fig. 4. Kleczkowie, plan kościoła, szkic inżynier Romanowski.

dawnem ich oparciu na ścianach szczytowych ślady», co najlepiej to spostrzeżenie i wyciągnięte z niego wnioski popiera. Anormalność układu wobec tego ginie i cała zewnętrzna fasada dostraja się naturalnie do typu, dobrze nam z tyłu i tak szeroko rozprzestrzenionych przykładów znanego. Forma szczytu staje się prosta i jednolita i odpowiadająca jedynie na wie głównej, tak że rozszerzenie murów fasady, zamykające nawy boczne, służy za podstawę takich obronnych korytarzy, których granicę od dołu zaznacza grzyms poziomy, biegnący wzdłuż ścian południowej i północnej, widoczny na Fig. 3 i 6. Nie jesteśmy w stanie przeprowadzić analizy budynku na podstawie dostarczonego nam materiału i oddzielić w nim części starych i pierwotnych od tych, które zostały dodane lub przekształcone później. Trudno nam jest powiedzieć, jak się ta obronność rozszerzała



Fig. 5. Kleczkowie, fasada kościoła, rysował inż. Romanowski.

na presbiterium i na samą fasadę, czy miejsce, dziśjsze okna nad portalem zastępował wykusz, czy były do

lecz podwójnymi lukami, przy oknach raz ostrołukowych, to nawet okrągłych na bokach i szkarpach ustępowych raz wyższych, to niższych znowu. — Cegła muru zastąpiona jest ponad cokołem użyciem kamieni i bloków eratyicznych, tak powszechnych i wszędzie się w wielkich masach natrafiających na polach tej części kraju, tak jak to bywa w fortyfikacyjnych budowlach pruskich⁵⁹. Sygnaturka na dachu jest również kamienna. Uderza przy tem staranność budowy, chociaż cegiel formowanych całkiem niema i dokładność w układzie murów, co zaświadcza jednogłośnie doszłe do nas świadectwa i stwierdzają same fotografie.

Układ cegieł, czyli tak zwana więźba bywa w budownictwie średniowiecznym dwojaka, raz w każdej warstwie kładą się cegły «dwa razy wozem, a raz przez leżę, jak mówią nasi mularze — to znowu po każdej wozówce

przychodzi wiązark czyli głowatka i t. d. naprzemian. Pierwszy z tych układów jest wczesno gotycki i nosi w Niem-

tego wszystkiego i w jakim stosunku zastosowane hurdyce, czy wreszcie mimo obronnego założenia przeprowadzone ono zostało do końca i wykonane we wszystkich szczegółach, lub też, co także jest rzeczą możliwą — rozpoczęte było tylko, ale nie skończone i nawet zatarte i zmienione w trakcie samej budowy. Warowność taką potwierdza ze swej strony fortyfikacyjny charakter cmentarza i to nam powinno wystarczyć.

Wzdłuż ścian bocznych do koła biegnie pod dachem grzyms koronujący ceglanymi konsolkami podparty. Malowniczość całości podnoszą nisze zakreślone na froncie okrągłemi, to znowu takiemiż samemi

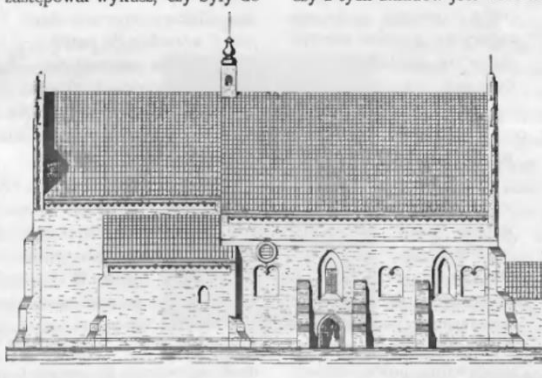


Fig. 6. Kleczkowie, kościół od północy, rys. inż. Romanowski.

czach utartą nazwę wendyjskiego, drugi odpowiada późnemu gotyckiemu i po raz pierwszy zjawia się w budowie kościoła św. Jakóba w Toruniu w r. 1309, a nazywany bywa polskim. Kohte, którego dzieło tak z natury swego przedmiotu ważne dla naszych badań, ma mimo znacznych i koniecznych z naszego stanowiska zastrzeżeń część architektoniczną najlepiej i znakomicie opracowaną⁶⁰ —

nie chcąc wzmianką polskości mającej swej hakatystycznej

⁵⁹ Bötticher, *Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*. Heft VIII, 1898, str. 86 i 87, fig. 82, fig. 83.

⁶⁰ J. Kohte, *Verszeichniss der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, 1898. Najwymowniejszym dowodem tej tendencji jest odnie-

i germanizacyjnej tendencji, unika tych zapowietrzonych terminów i nic o nich nie mówi, a jednak mają one swoje znaczenie. Oczywiście jest rzeczą, że gotyctwem ceglany naprzód się rozpowszechnił na dawnych ziemiach słowiańskich i do robienia, wypalania cegły jak przedewszystkiem do samej budowy używano i używać musiano też słowiańskiej czyli wendyjskiej ludności, tak jak następnie, skoro przeszedł na ziemię polską, to polska ludność przy tej samej pracy zastąpiła wendyjską. Wieźba przechodząc z jednych przestrzeni i warunków w drugie zmieniała się jednocześnie i do charakteru dwu tych układów, odpowiadających dwom różnym momentom rozwoju i innym geograficznym przestrzeniom, odnoszą się też te nazwy. Wedle Kotheego układ cegły, późno gotycki czyli polski jest powszechny w Poznaniu od połowy XIV w. i trwa bez przerwy i zmiany aż do początku XVII w.⁶¹ W Prusach przynajmniej wschodnich jest

inaczej. Bötticher twierdzi, że tutaj układy cegieł polski i wendyjski, wczesno i późno gotycki, są stosowane od XIII do XVI w. obok siebie i mieszają się nieraz w jednym i tym samym budynku⁶². Otóż jest rzeczą charakterystyczną, że w budowie naszego kościoła mamy użytą przeważnie wieźbę starogotycką, a zatem wendyjską a nie polską. W pojedynczych warstwach jego murów kładzione są przy sobie dwie wozówki, a po nich przychodzi jeden wiąz, cegłę układa się »dwa razy



Fig. 8 i 9. Kleczkowo, a) sklepienie naw bocznosci, b) presbiterium, rys. G. Worobjew.



Fig. 10. Kleczkowo, sklepienie zakrystyi, rys. G. Worobjew.

wydatne wręby, składające się na silny i monumentalny efekt (fig. 13). W piątej kondygnacji, zaczynając od

sienie ruiny na Ostrowie jeziora Lednicy do w. XII, wbrew źródłom i oczywistości i lekceważenie jej, ponieważ to nie zupełnie odpowiada całemu nastrojowi dzieła. cf. T. I, str. 47, T. III, str. 276.

⁶¹ tamże, l. c. T. I, str. 67.

⁶² Bötticher, l. c. Heft VIII, str. 81.

dół, miejsce tych zwojów czy wrębów zastępują imiona Jezus-Maryja, gotyckimi literami wycięte w drzewie.

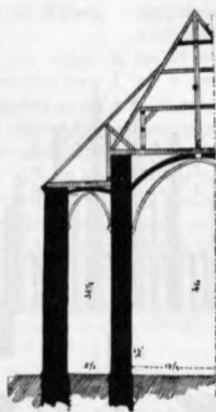


Fig. 7. Kleczkowo, kościół, przecięcie, rys. Romanowski.

W chórze kościoła stoją interesujące stalle z r. 1521, jak świadczy napis. Mają one lekki gotycki baldachim i pod nim na zaplekkach namalowano herby Polski tudzież fundatorów (fig. 14). Z zapisek nam dostarczonych nie wiemy jakich i jakie?

Ołtarz wielki prócz tego był niegdyś ozdobiony tryptykiem snycerskiej roboty, sięgającym prawdopodobnie pierwszych lat XVI w. Resztki tego interesującego zabytku czasów naszych doszły i mieszczą się dzisiaj w zbiorach Gabinetu archeologicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim. Ofiarował je gabinetowi p. Wiktor Czajewski w r. 1879. Wedle ofiarodawcy było tych resztek o wiele więcej. Trzy figury naturalnej wielkości znajdowały się na miejscu pod opieką X. Śniarowskiego, ówczesnego proboszcza, a kilka innych zabrano do ozdoby parafialnych kościołów we ws

Piszkach i w Troszynie tej samej gubernii. Cztery głowy ocalale, oczywiście Apostołów, między którymi rozpoznajemy głowę św. Piotra patrzącą na nas wprost publikujemy (fig. 1). Fragmenty te wchodziły bez wątpienia w skład predelli, przedstawiającej Wieczernię pańską. Zbliżają się one rodzajem i wartością do publikowanych przez nas rzeźb, będących własnością p. Strzałckiego w Warszawie.⁶³ Włosy, jak wizerunki nasze każdego przekonać mogą, nie mają tutaj tego charakteru



Fig. 11. Kleczkowo, sklepienie nawy środkowej, rys. G. Worobjew.

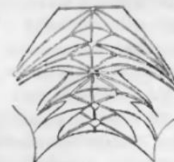


Fig. 12. Kleczkowo, sklepienie prezbiterium, rys. G. Worobjew.

co tam, nie są to peruki tak właściwe dolno-frakońskiej szkole, jak w tamym wypadku i nie znajdujemy w typach i wyrazach tych rzeźb tak grubego a mimo to charakterystycznego i zabawnego realizmu, jaki nas w tamtych uderzał. Nie można jednak zaprzeczyć, że pewien nastrój o wiele właściwszy szkole Würtburskiej, niż Norymberskiej, jest obu tym zabytkom wspólny i że traktowanie formy a mianowicie draperyi jest w obu sobie pokrewne, jeżeli nie zupełnie identyczne. Odarte

⁶³ M. Sokołowski, *Studia do historii rzeźby w Polsce* w XV i XVI w. *Sprawozdania*, T. VII, 1902, str. 126, 127, fig. 15 i 16.

z podkładu gipsowego, pozbawione połoty i barwy, w surowym swym stanie małe te figurki robią o wiele lepsze wrażenie w naszych reprodukcjach, niż w oryginalne.

Reszta figur nam zresztą nieznaną wypełniała środek i boki tryptyku. Musiały być między nimi figury N. Maryi P., św. Maryi Magdaleny, św. Wawrzyńca, a może i św. Michała archaniola, jak wnosić należy z dedykacji kościoła i z późniejszych indulgencji do jego świąt się odnoszących. W każdym razie te pozostałości, które mamy przed sobą, dają nam dobre wyobrażenie o rodzaju snycerstwa, zaspokajającego potrzeby naszych prowincjonalnych kościołów, zwłaszcza jak w tym wypadku na Mazowszu. W zakrystyi przechowuje się przywilej Zygmunta Augusta z roku 1553, oznaczający ilość drzewa, mającego się ciąć w lasach królewskich na użytek kościoła, tudzież kilka portretów z późniejszych czasów.

Co zaś najważniejsza, jakby się na pozór i na pierwszy rzut oka zdawało to, że w tęczy kościelnej wznosi się krucyfik na belce, pod którym czytamy napis z datą budowy. Brzmi on jak następuje: „Anno Domini 1429 ecclesia ista aedificata est in honorem Dei omnipotentis, nec non sacratissimae Virginis Mariae, Sanctae Mariae Magdalene, Sancti Laurentii”. Dalej jest mowa o indulgencjach udzielonych na dni uroczyste „Nati-

vitatis Domini, S. Mariae Magdalene, Assumptionis, S. Michaelis et dedicationis”. Za odczytanie dokładne tego zresztą nie wyciętego w drzewie, ale malowanego napisu, ręczyć nie możemy. Sama jego długość, tak niezwykła w XV., w. budzi podejrzenie. Użycie dyftongów następnie, a szczególnie takich wyrazów jak *Deus omnipotens*, lub *Sacratissima* i wypis licznych indulgencji świadczą się zdają o w. XVII. Dla oznaczenia zatem istotnej daty wzniesienia kościoła opierać się na nim nie można.

Wszystkie formy budowy prowadzą do wniosku, że powstał on w samym końcu XV w., a kto wie nawet, czy nie w początku XVI w. Pojedynczo natrafiają się one w budownictwie ceglanem pruskim o wiele wcześniej. Sklepienia gwiaździste, z których w bardzo prędkim czasie wytwarzają się sieciowe, znajdujemy poraz pierwszy użyte w Toruniu już w połowie XIII w., jak tego dowiódł Steinbrecht. Łuki okrą-

głe, tu i ówdzie w zastępstwie łuków ostrych używane są również nieraz we wcześniejszych czasach — ale jedno i drugie użyte razem, tak rozwinięte i na taką skalę przeprowadzone, nadają całości późniejszy charakter. Historyczne świadectwa zresztą, które się do kościoła pośrednio albo bezpośrednio odnoszą, potwierdzają ten wniosek. Wedle dokumentów, na których się p. Zygmunta Glogiera opiera, rodzina Kleczkowskich, właścicieli Kleczkowa, wzmiankowana jest poraz pierwszy w r. 1522⁶⁴. Andrzej Święcicki w swoim opisie Mazowsza powiada, że Kleczków położony blisko Łomży w kierunku Ostrowia, posiada wspaniały kościół, który za pamięci jego ojca wielkiej pobożności proboszcz miejscowy, nazwiskiem Budyński ze składek publicznych wystawił i że kościołowi temu zostało: „*munio adiecta turribus scilicet muris, ita ut validae arcis speciem representet*”⁶⁵. „Topografia Mazowsza”, w której ta wzmianka się mieści, wydana została przez syna autora Zygmunta w r. 1634, ale kto wie, czy nie pisana było jeszcze

w XVI wieku. Tradycja nam w niej przekazana nie sięga tak dalekiej przeszłości, aby miała być zupełnie fałszywa. Bardzo być może, że nie proboszcz Budyński, ale, że jeden z Kleczkowskich przy pomocy Budyńskiego najczęściej się przyczynił do budowy. P. Worobjew nam pisze, że jakiś dokument, którego nie wymieniam — wiąże ją z fundatorem, naz-

wiskiem „*Sobesantius*”. Nie sądzimy, aby ten fundator był zupełnie bajeczny. Jest to zapewne przezwisko jakiegoś Kleczkowskiego, który przebywał dłużej w Prusach książęcych, może w okolicach Królewca, a w każdym razie w ziemi Sambijskiej i na wzór tamtejszych budowli i może przy pomocy mularzy z tamtąd sprowadzonych, dźwignął kościół, wskutek czego otrzymał przydomek *Sambesantius*, co się później na niezrozumiałą nazwę *Sobesantius* — zmieniło. Potwierdza to styl budowy, należącej do kategorii tak zwanych na Mazowszu »kościółów krzyżackich«. Pięknie

rozczłonkowany, ożywiony niszami i wnękami pobieleni, ozdobiony gzymsem z konsolek, opięty dokoła ustępowymi szkarpami nierównej wysokości, z przystawką

⁶⁴ Z. Glogier, *Dawna ziemia łomżyńska*, Bibl. warszawska, 1876, T. II, str. 589.

⁶⁵ „Est in proximo Lomzae pagus versus Ostroviam qui nobis praetercundus non videtur Clescovia: nam habet insigne tem-



Fig. 13. Kleczkowo, drzwi do kościoła.



Fig. 14. Kleczkowo, stalle w kościele.

kaplicy z jednej, a zakrystyi z drugiej strony, przy swej starannej budowie i resztkach zabytków, jakie go niegdyś wypełniały, czy po dzisiaj wypełniają — kościół ten tworzy pełną charakteru całość.

Najbardziej jednakże i przede wszystkim w tym wypadku interesuje nas cmentarz, a raczej okalający go mur obronny z wieżami fortyfikacyjnymi, a ściślej mówiąc z jedną tylko wieżą taką, która z całego ich szeregu niegdyś na miejscu pozostała. Fig. 15 przed-

stawia plan sytuacyjny położenia. W środku stoi kościół; litery od *a—b* i od *b* do *c* oznaczają linię starego muru, do dziś zachowaną; cała jej część od *a—c* została w czasach nowszych dobudowana. Pod literą *D* mamy wjazd z bramą wjazdową nową, *I* oznacza ogród, *E* plebaniję, na koniec *H* starą

wieżę, którą ludzie miejscowi nazywają »wikaryatką«.

Rysunki nasze fig. 16, 17, 18, 20 i 21, tudzież zdjęcia fotograficzne fig. 2 i 19 dają dokładne wyobrażenie o planie i rodzaju tych murów, zarówno jak o wieży.

Mur jest opatrzony strzelnicami. Kanały ich pod kątem ostrym przechodząc przez jego grubość mają otwory od strony cmentarza ujęte w obszerne nisze,

których obramienia stanowią jakby podpory ściany, odpowiadające szerzej rozmieszczonym szkarpom na zewnątrz. Takie właśnie nisze, wię-

ksze lub mniejsze, ułatwiające strzelcom i walczącym swobodę ruchu i dające im możliwość oparcia znajdujemy zawsze przy średniowiecznych strzelnicach. Górna część muru do niedawna inaczej wyglądała. P. Bronisław Chlebowski twierdzi, że na pięciolokciowej ścianie wznosiły

plum, quod patrum memoria Budinus egregiae pietatis presbyter, ceterum per se inops, emendicata stipe construxit, luculenter admodum et magnificentius, quam pro privata fortuna quis crediderit, templo misinitio adiecta, turribus scilicet murus, ita ut valide arcis speciem repraesentet, ab eoque parte Rhuras et Prus parva flumina, perveniens diversis itineribus petunt. Andreae Święcicki, *Topographia Masoviae*, 1634. Mitzler a Kolof, *Historiarum Poloniae scriptorum Collectio Magna*, Tom I, 1761 str. 489.

się dwulokciowe blanki i że część tych ostatnich od strony zachodniej była jeszcze w końcu lat siedemdziesiątych w dobrym stanie⁶⁶. Już z tego samego wynika, że od wewnątrz mur musiał być otoczony pierwotnie drewnianymi przejściami czyli tak zwanymi oblankami dla strzelających i że w skutek tego dwa szeregi walczących mieścić się mogły wzdłuż niego: jeden na dole od strony strzelnic, a drugi na oblankach.

Mury takie wszędzie opatrywane były fortyfikacyjnymi wieżami.

W naszym wypadku miało być takich wież pięć. Jedna z nich zajmowała miejsce dzisiejszej nowej bramy od północy, druga wznosiła się około furty prowadzącej od zachodu do plebanii i oznaczonej literą *c* na planie.

»Po prawej jej stronie gromada gruzu każe się domyślać, że tam istniał jakiś budynek«⁶⁷. Z trzech pozostałych wież — dwie umieszczone w pewnej od siebie odległości broniły cmentarza od strony północno- i południowo-wschodniej a piąta od południa. Ta ostatnia — to wzmiankowana przez nas »wikaryatka«, pierwotnie brama wjazdowa. Ma ona dwie izdebki na piętrze, zamieszkałe do niedawna przez wikarego, co dało powód

do tej nazwy. Tak konsolki ceglane pod dachem, jak kule kamienne na szczytach — to najlepszy dowód, że tak brama jak cała fortyfikacja nie zbyt późno od kościoła powstała. Okno boczne (fig. 18) tudzież tembardziej frontowe (fig. 17) rozszerzone zostały, a może nawet wybite później. Cały mur musiał od strony zewnętrznej okalać głęboka, a niepamiętnych czasów zasypana i zarosła fosa. Brama była zapewne opatrzona mostem zwodzonym, a kto wie nawet, czy nad jej wejściem nie występował na

⁶⁶ *Słownik Geograficzny*, T. IV, str. 126. Źródło, na którym się p. Chlebowski opiera, zdaje się być art. p. Czajewskiego w *Edis Warszawskim* z 17 Maja 1876. Mimo usilnych starań w żadnej z naszych krajowych publicznych bibliotek dziennika tego nie mogliśmy odnaleźć.

⁶⁷ Słowa p. inżyniera Romanowskiego w zapiskach nam przez p. Worobjewa dostarczonych.

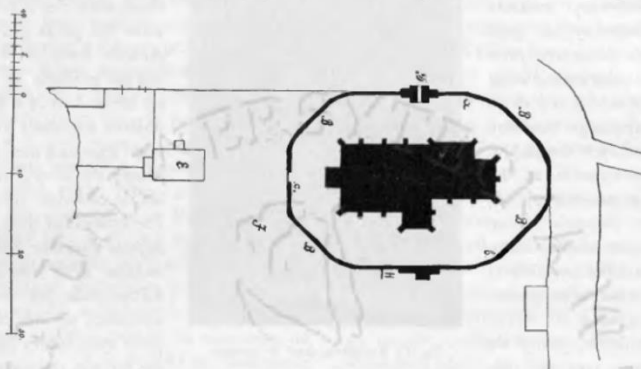


Fig. 15. Kleczkowo, plan cmentarza, rys. Romanowski.



Fig. 16. Kleczkowo, plan muru cmentarnego, rys. Romanowski.

zewnątrz wykusz, dla zabezpieczenia tego najbardziej zagrożonego miejsca. Prawdopodobnie wieże pozostałe miały o wiele mniej rozłożysty kształt i były bez izb mieszkalnych.

Poziom dzisiejszy cmentarz, jak tego dowodzą rysunki fig. 18 i 21, podnosi się znacznie nad grunt otaczający i to podniesienie na całej tej przestrzeni spowodowane być musiało, nie tylko nasypiskiem grobów, popiołów i kości tu złożonych, ale w dodatku tak rumowiskami wież zniszczonych, jak szczątkami tych wszystkich pozostałości tymczasowego urządzenia wewnętrznego, które z fortyfikacyjnym przeznaczeniem miało ścisły związek. W czasie niebezpieczeństw i najeżdżów, raz z zamieszek krajowych, to znowu z ościenych lub obcych niepokojów płynących, tak ludność

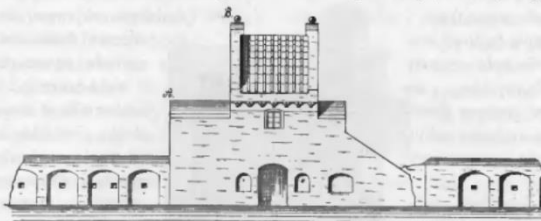


Fig. 17. Kleczkowo, widok Wikaryatki od cmentarza, rys. Romanowski.

pruskiego, a właściwiej mówiąc nadbaltyckiego. Mylną byłoby wszakże rzeczą sądzić, że w epoce gotyckiej całe budownictwo ceglane w Polsce było wedle ogólnikowego i nic nie mówiącego terminu tylko wiślano-baltyckie. Gotycyzm nasz w istocie rzeczy da się podzielić pod względem stylowym na trzy grupy różne i mające odmienny charakter. Kraków i w części Małopolska należy do pierwszej z tych grup. Poznań i Gniezno z Wielkopolską do drugiej, a Mazowsze i Litwa stanowią trzecią. Pierwszą z nich tem się przedewszystkiem odznacza, że w jej budowlach nie tylko cegła, ale i cios gra znaczną rolę, jest ona przy swych własnych i sobie tylko właściwych cechach, pod tym przynajmniej względem pokrewna gotycyzmowi Wrocławia i Śląska, system bazylikowy przeważa w budowie jej kościołów,

miejskowa, jak wsi okolicznych, szukała za temi murami schronienia i gromadziła w ich obrębie i pod opieką kościoła cały swój dobytek, sprzęty, inwentarz martwy i żywy, bydło i konie. Cmentarz nasz jest zupełnie tegoż samego rodzaju i tak samo obwarowany jak większość cmentarzy warownych we Francji i w Niemczech⁶⁸ i fortyfikacje jego musiały być dość silne, skoro jeszcze w r. 1806 mogły służyć do obrony i oddawać pod tym względem skuteczne usługi⁶⁹. Szkoda, że p. Worobjew, który o tem mówi, nie przytacza źródła i nie wzmiankuje, w jakich się to stało warunkach i kto w tych stosunkowo tak nam blizkich czasach się tutaj bronil i kto atakował. O śladach korytarzy czy grot podziemnych, natrafiających się tu i owdzie na zachodzie, jakieśmy powyżej widzieli, żadne wiadomości nas nie doszły. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa w granicach naszego cmentarza zupełnie nie istniały⁷⁰.

Na zakończenie jeszcze dwa słowa. Architektura kościoła w Kleczkowie, również jak związanych z nim ceglanych fortyfikacji ma wszystkie cechy gotycyzmu

⁶⁸ Zob. plan cmentarza obronnego w Seintein, dp. Ariège we Francji, *Enlart, Manuel*, T. II, fig. 264. Cf. H. Otte, *Handbuch der kirchlichen Kunstarcheologie des deut. Mittelalters*. T. I. 1883, str. 19, fig. 1.

⁶⁹ G. Worobjew: „Изъ Историко-археологическаго экскурсовъ по лодзинской губерніи, Историческій Вѣстникъ” 1904, str. 579.

⁷⁰ W okolo wspomnianego wyżej w przypiskach kościoła

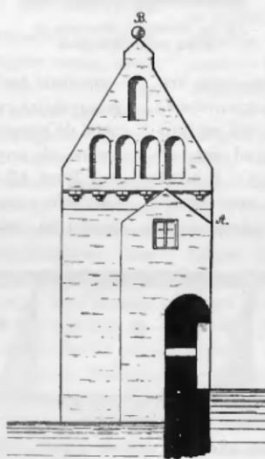


Fig. 18. Kleczkowo, Wikaryatka z boku od cmentarza, rys. Romanowski.

presbiteria się najczęściej kończą wielokątnie, a ornamenty geometryczne, cyrklem wykreślone i w kamieniu wykute mają wybitny charakter, nie mówiąc już o tak oryginalnym krakowskim systemie konstrukcyi. W grupie Wielkopolskiej da się wykazać wpływ budownictwa Brandenburskiego, jak w pięknym kościele P. Maryi w Poznaniu np. i nawet w wielu innych kościołach, przy silnem oddziaływaniu gotycyzmu Prus zachodnich, Torunia i Chelma. Kościoły są po większej części hallowe, presbiteria przeważnie prosto zakończone i ornamentacja ceglana, na użyciu różnobarwnych cegieł polegająca, a nawet plastyczna i formowana w tym samym materiale, mniej lub więcej wydatna. Nareszcie na Mazowszu i Litwie sąsiedztwo bezpośrednie Prus Wschodnich i Zachodnich razem, przy całej ich kulturalnej wyższości, spowodowało, że budynki tej części kraju

mają styl właściwie nadbaltycki i krzyżacki. Przy hallowym układzie, stosunkowo znacznych przestrzeniach i prostokątnych formach planów, przy sklepieniach sieciowych a najczęściej tak zwanych stalaktytowych, czy kryształow w Buszcu koło Brzeżan rozciąga się podworec kościelny otoczony murem i mający o ile z opisu sędzić należy częściowo cmentarne przeznaczenie i na tem podworcu mieszczą się sklepienie piwnice, które jak przypuszcza prof. Finkel służyły za kryjówki dla okolicznych mieszkańców, chroniących się przed napadami nieprzyjaciół. (*Z wyprawki konserwatorskiej*, l. c. str. 100). Będziemy mówili jeszcze

wych, przy częstym użyciu kamieni eratycznych jako materiału dodatkowego do konstrukcji a nawet ornamentacji, są one o wiele surowsze i prostsze od tamtych. Grupy te wpływają jedna na drugą, na pograniczu każdej z nich widzimy ślady ościennych oddziaływań i przenikają się nawzajem. Nie można powiedzieć, aby w pewnych wypadkach i odnośnie do pewnych pomników, w grupie budowli krakowskich i małopolskich nie było niekiedy oczywistego wpływu nadbałtyckiego, ale błędna jest rzeczą określać jednym terminem całość naszych tego rodzaju zabytków, jak się to u nas stało utartym zwyczajem.

Czy idzie zatem i bezpośrednio z tego cośmy powiedzieli wynika, że nasze gotyckie budynki nie mają żadnego własnego i samistnego piętna? Bynajmniej. Warunki z naszą ziemią, z jej geologicznym ustrojem i geograficznym położeniem, z właściwościami społeczeństwa i ludności związane, nadały wszystkim naszym artystycznym zabytkom a przedewszystkiem architektonicznym i gotyckim, o które nam chodzi, nasz własny charakter i utworzyły z ich całości, nie mówiąc nawet o budownictwie krakowskim, mimo całego i tak bliskiego pokrewieństwa z zabytkami sąsiednich krajów, oddzielną jeśli nie grupę, to w każdym razie odmianę, która się od nich pod wielu względami różni. Ruch cywilizacyjny i kulturalnego życia ostatnią swą falą uderzał o nasze brzegi. Rozwój ekonomiczny był u nas o wiele słabszy, bogactwo mniejsze i wskutek



Fig. 19. Kleczkowie, Wskazytka od ogrodu, fot. G. Worobjewa.

lub je wyrabiać i kształcić wśród miejscowej ludności i każda z tych bezimiennych, rzemieślniczych sił przyczyniała się w swój sposób do wzniesienia dzieła, a co idzie zatem pozostawiała w jego wykonaniu ślad swego współdziałania. Ta różnorodność indywidualności, biorących udział w średniowiecznych budowach, która tryska życiem i każdemu objawowi architektonicznej średniowiecznej działalności taką wartość nadaje — znalazła wyraz chociaż w skromniejszym o wiele zakresie i w naszym budownictwie i zabarwiła je miejscowym kolorytem. Technika ciesielska, tak wielkie u nas mająca znaczenie, wywarła swój wpływ na zrozumienie i odtworzenie form, a nawet na ich zastąpienie formami innymi, sobie jedynie właściwymi, w wielu wypadkach. W prowincjonalnych zwłaszcza i oddalonych od wielkich centrów budowach surowy instynkt ludowy zaprawiał je nieraz samorodnym, ale nie pozbawionym charakteru akcentem. W ornamentację nareszcie mogły się wplatać niekiedy tu i ówdzie motywy miejscowe.

Co zaś najważniejsze, całe otoczenie, poziom kulturalny i cała atmosfera moralna, wszystko to co się wiązało z wymaganiami fundatorów, musiało wpływać tak na budowniczych jak rzemieślników i dostając ich pracę i twórczość do panującego tonu i to tak pod względem praktycznym jak artystycznym²¹.

Przez kilka wieków z kolei budownictwo to zaspakajało potrzeby kraju, to też nie dziwne, że zaopuściło na naszym gruncie korzenie i że się zespoliło z naturą naszej ziemi, ze

tego potrzeby bardziej ograniczone i skromniejsze. To jednak nie przeszkadza, że tak jak wszędzie tak i u nas formy stylowe, wyrobione w innych krajach, a przeniesione na nasz świeży grunt uległy i uleżeć musiały jeśli nie wielkim zmianom, to pewnym modyfikacjom.

Niektóre kierunki w wyborze i sposobie pojęcia form wzięły górę nad innymi. Z tradycji malarzkich i kamieniarskich, w części po romanizmie pozostałych, to znowu z gotyckich szkół sąsiednich pochodzących jedne się porwały i zatarły, a drugie przyjęły i wyrobiły miejscową rutynę. Nawet obcy i z zagranicy przybyli, czy sprowadzeni budowniczy i majstrowie musieli się posługiwać siłami, jakie były na miejscu o jednym cmentarzu warownym w Brochowie w Sochaczewskim, którego jednak bliżej nie znamy.

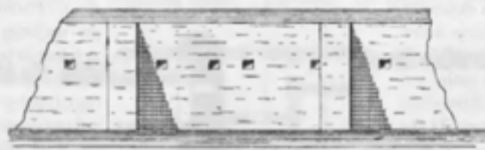


Fig. 20. Kleczkowie, mur obronny cmentarza od szwajt, rys. Romanowski.

szlachecką i mieszczańską społecznością, z wieśniaczą siermięgą i z typem polskiego chłopca. Ale żeby ująć te wszystkie cechy i szczegółowe spostrzeżenia w jedną formułę i stworzyć na ich podstawie jeden wierny i od-

powiadający rzeczywistości obraz naszego gotyckiego budownictwa — na to nie posiadamy dostatecznego materiału. Możemy powiedzieć bez najmniejszej przesady, że nawet zabytki krakowskie nie są nam dotąd dostatecznie znane, albowiem nikt się nie znalazł, kto by je porównał we wszystkich szczegółach i pojedynczych formach z zabytkami zachodniemi, a mamy tu szczególnie na myśli tak charakterystyczną i nieraz tak umie-

²¹ O wybitniejszych właściwościach naszego gotyckiego budownictwa litewskich i krakowskich mówić bliżej w dwóch komunikatach, dołączonych do *Sprawozdań z posiedzeń w r. 1901*.

jętnie wykreśloną geometryczną ornamentację krakowskiego kamieniarsstwa. O kościołach gotyckich Mazowsza i Litwy nasze wyobrażenia są tylko przybliżone. Plany, przekroje, szczegółowe rysunki i fotograficzne zdjęcia kościołów Warszawy, Wilna, Kowna czy Grodna nie były publikowane nigdy w sposób odpowiadający najskromniejszym wymaganiom, a cóż powiedzieć o kościołach i kościolkach rozrzuconych w miejscowościach, do których często jest przystęp utrudniony. W dzisiejszym stanie naszych badań możemy się zdobyć na charakterystykę mniej ogólnikową, niż ta, przeciw której podnieśliśmy protest wyżej — ale poza nią wyjść nie jesteśmy w stanie. Naukowej inwentaryzacji naszych zabytków nam brak, a bez niej wszelkie wnioski prowadzące do syntezy mogą być tylko połowiczne i nie wystarczające.



Fig. 21. Kleczkowie, mur obronny cmentarza w przeczepie, rys. Romanowski.

nowie²² łączył się istotnie z zamkiem. *Malborg*, przeszedszy pod panowanie polskie mógłby się być stać wzorem chyba dla założeń tego rodzaju, łączących cechy klasztorne, kościelne i warowne w jedną całość ogromnie zespoloną.

Ale u nas nie przyjęła się ta sztuka jednoczenia kościoła i klasztoru z tendencją zamku. Wszędzie, gdzie były tylko miejsca obronne, głównie łączyły się ze świątyniami, aby je bronić a nie aby nimi się zasłaniać. Można powiedzieć, że zwyczaj zakładania warowni w Polsce ściśle zespolony był ze zwyczajem bronięcia nie tyle mienia i życia, ile miejsca poświęconego religijnie²⁴. Stąd to pochodzi, że u nas wprawdzie niezliczona istnieje liczba takich warowni, które

jednoczyły się z architekturą kościelną i klasztorną, mimo to nigdzie nie ograniczały się na tej ostatniej. Ko-

1905 - Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 7 z. 4 (1905) (uzupełnienie)

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/46686/edition/54021/content>

CDI

UZUPEŁNIENIA I POPRAWKI

CDII

rins polonais (trois millions de francs). — Cf. *Semaine d'exil*, pp. 182, 400 et 401.

Il s'est glissé dans nos notes du fascicule III quelques fautes typographiques; la plupart peuvent être corrigées par le lecteur lui-même. Nous rectifierons seulement les suivantes. A la colonne CCXXV, ligne 1, au lieu de *wspólnej podróży*, il faut lire *podróży Dechazel'a*, le fabricant lyonnais n'ayant point fait de voyage avec David, mais l'ayant fréquenté dans son atelier à Paris.

2. T. VII. — Colonne CCXVII, lignes 33 et 35, le nom du fondeur lyonnais doit s'écrire *Frèrejean* en un seul mot et non en deux.

3. T. VII. — Dans l'article sur le *Konik Zwierzyńnicki*, à la colonne CCXXXIX, l. 34, il faut lire: *La Bohème du XVII^e siècle*, et non du *XVI^e*, et col. CCXLVI, l. 32, au galop au lieu de en galop.

4. T. VII. — Enfin, dans la note sur les armoiries de Wierzbna, col. CCLII, l. 36, les mots: *ou coticce* sont à supprimer; il faut les reporter à la ligne suivante, après le mot *bande*.

— XII. T. VII. szp. 507—514, fig. 15 do 21. (Kościół i cmentarz warowny w Kleczkowie, rysunki p. Romanowskiego). P. Szysko-Bohusz, uczeń Akademii sztuk pięknych w Petersburgu, który wspólnie ze swymi kolegami opracowywał pewne grupy kościołów w Królestwie polskiem, z polecenia i kosztem Komisji, nadsyła nam wyborne rysunki pomiarowe obwarowania cmentarnego w Kleczkowie, jako uzupełnienie zdjęć p. Romanowskiego, któreśmy publikowali w niniejszym zeszycie. Ponieważ rysunki te dają nam o wiele dokładniejsze wyobrażenie o tym tak interesującym zabytku, publikujemy je zatem tutaj.

Fig. 72 (por. szp. 507—508, fig. 15 i fig. 16 plan cmentarza i muru cmentarnego). Dość jest zestawić ze sobą te dwa plany, aby ocenić różnice. Kiedy w fig. 16 wszystkie szczegóły najbardziej charakterystyczne giną, to tutaj występują i dają nam istotne wyobrażenie o średniowiecznej fortyfikacji. W murze samym oznaczone są szkarpy od zewnątrz, których fig. 15 i 16 nie podają. Lit. *A* oznacza furtkę od wschodu, na planie fig. 15 nie uwzględniona, *B* furtkę drugą prowadzącą do plebanii od zachodu, *C* bramę nową od północy, a *D* tak zw. Wikaryatkę, która nas najwięcej obchodzi.

Fig. 73 i 74 (por. 509—510 fig. 17 i szp. 513—514, fig. 21). Mamy tutaj przekrój muru tudzież jego widok od strony wewnętrznej razem z odtworzonymi oblankami. Otwory dla belek oblanków, mieszczące się od wewnątrz cmentarza — są zwyczajnymi wgłębieniami, utworzonymi przez wyrzucenie cegieł. Rozmiar ich około 20 × 20 cm, głębokość zaś około 0,35. Mieszczą się regularnie między niszami, a jeden rząd cegieł nad nimi, tak że rekonstrukcja na fig. 73 i 74 jest zupełnie usprawiedliwiona. Zakończenie samych murów obecnie

nieprawidłowe i wałkowate, jak zwykle bywa w ruinach. Pierwiastkowo musiały mieć blanki, tutaj nie zaznaczone. Rysunek szczegółowy uwalnia nas od bliższego opisu.

Fig. 75, 76, 77 i 78 (por. szp. 509, 510, 511 i 512, fig. 16, 17, 18 i 19, Wikaryatka). Przedstawiają one 1-o (fig. 75) przekrój podłużny po osi wschodnio-zachodniej, 2-o elewację od zachodu (fig. 78) tę samą, którą daje zdjęcie fotograficzne na szp. 511/512, fig. 19, 3-o plan parteru wikaryatki fig. 76, gdzie widzimy zwężające się ku wnętrzu, to znowu rozszerzające ku cmentarzowi wejście, wycięcie w murze dla pomieszczenia podnoszącej się i spadającej odpowiednio do potrzeby kraty, tudzież dwie nische boczne od cmentarza, wszystko nie uwidocznione na rysunkach p. Romanowskiego, wreszcie 4-o fig. 77, plan piętrowy, z izbą i otaczającymi ją ubikacjami. Schody na piętro mieszczą się od strony zachodniej wewnątrz muru, grubość którego jest w tem miejscu o 0,70 m. większą niż gdzie indziej. We fig. 75 widać, że schody są zasklepiene. Nad parą górnymi stopniami sklepienie jest beczkowe, tworząc rodzaj przybudówki, oświetlonej okienkiem w szczytu (por. fig. 78), dalej sklepienie tworzy szereg arkadek stopniowo się zniżających, jak to nieraz spotykamy w naszych zamkach i drzwonnicach. Niżej, nad paru dolnymi stopniami jest ono znowu beczkowe, ale pochyłe, na zewnątrz zaś w całości zwrócone tak, jak jedna pochyła, nieco wałkowata powierzchnia, ponad którą umieszczone jest okienko, co w perspektywie skróceniu wykazuje elewacja Rysunki te odznaczają się ścisłością, budzą zaufanie i dają nam zatem zupełnie inne wyobrażenie o fortyfikacji, niż te, któreśmy powyżej publikowali.

P. Szysko-Bohusz nie miał dość czasu do zbadania naszego kościoła i przekonania się, czy był on ufortyfikowany i czy miał obronne obejście nad nawami bocznymi, jakieśmy to na podstawie rysunków p. Romanowskiego przypuszczali (szp. 500—501). Sądzi jednak, że takiego obejścia tutaj nie było, a nawet ze względów konstrukcyjnych być nie mogło, że zatem kościół w Kleczkowie posiadał tylko cmentarz ufortyfikowany, ale sam przez się obronny nie był. Złamanie szczytu, tak charakterystyczne w tym kościele, powtarza się według p. Szysko-Bohusza także w Łomży, gdzie o obwarowaniu mówić nie można. Sądząc, że te uwagi są zupełnie słuszne i że wskutek tego nasza hipoteza, oparta na nie dość dokładnych zdjęciach i pomiarach prawdopodobnie upaść musi, dodamy wszakże, że porównanie z farą w Łomży jest z tego powodu nie dość usprawiedliwione, że ta ostatnia ma cały szczyt przebudowany w epoce baroka i że przypuściwszy nawet, iż dzisiejsze barokowe frontonki nad jej nawami bocznymi zastąpiły miejsce pierwotnych gotyckich, to i w tym wypadku wnosiliby można, że każdy z nich miał

z portaliów w katedrze w Reims, z drugiej połowy XIII w. (l. c. pl. LXVI). Co do postumentu — to tak ówczesnego, jak św. Helena, można by z szczytu na styl i rysunek odnieść nawet do XIII w. Św. Helena ma takie i w tej samej formie przykrycie głowy, jak królowa Saba na portaliu wspomnianym (pl. I. XIV, 2). Ta forma koron zdaje się przetrwać bardzo często na głowach świętych i kołchet w pomnikach tak końca XIII, jak początku XIV w. Są to w naszym wypadku na pozór rysy archaistyczne, ale materiały, którym do porównania rozporządzamy jak stosunkowo za mały, abyśmy coś zupełnie pe-

CDIII

UZUPEŁNIENIA I POPRAWKI

CDIV

inny charakter i że nie łączyły się one tak ściśle ze szczytem głównym jak w Kleczkowie (por. Jana Hinza *Szkice architektoniczne krajowych dzieł sztuki*, 1889, T. I, kościół parafialny w Łomży, Tabl. XXXVI, tudzież niniejszy zeszyc szp. 501/502, fig. 5). Gdyby zaś się pokazało, że było inaczej i że szczyty obu tych kościołów były w rzeczywistości tego samego rodzaju i że tylko barok w Łomży ten charakter zasadniczo zmienił, byłby to charakterystyczny i interesujący przyczynek do znajomości naszych hallowych kościołów w tej części kraju.

z portalów w katedrze w Reims, z drugiej połowy XIII w. (l. c. pl. LXVI). Co do postumentu — to tak ówczesnego, jak św. Helena, można by z szczytu na styl i rysunek odnieść nawet do XIII w. Św. Helena ma takie i w tej samej formie przykrycie głowy, jak królowa Saba na portaliu wspomnianym (pl. I. XIV, 2). Ta forma koron zdaje się przetrwać bardzo często na głowach świętych i kołchet w pomnikach tak końca XIII, jak początku XIV w. Są to w naszym wypadku na pozór rysy archaistyczne, ale materiały, którym do porównania rozporządzamy jak stosunkowo za mały, abyśmy coś zupełnie pe-

1913 – Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce T. 9 z. 1-4 (1913)

Ogólniejszy opis kościoła, zamieszczony w zesz. IV tomu VII Sprawozdań szp. 498-513, pozwala mi niniejszy opis zredukować do paru tylko własnych spostrzeżeń nad tym ciekawym zabytkiem.

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/47112/edition/54450/content>



3. Kleczków, kościół pod wezwaniem N.P.Maryi, św.Maryi Magdaleny i św.Wawrzyńca.

cyę heraldyczną chóru muzycznego naprzeciwko wielkiego ołtarza, żeby zrozumieć i odczuć, że tutaj mamy przed sobą świątynię rodową, prawdziwe *templum Tenczinianum*, i to tak pojętą, jak tego rodzaju przybytki renesansu pojmował i nym osłabił i zatarł wrażenie budowy, restauracje odebrały jej jednolitość pierwotną, najazdy i pożary odarły ją z zabytków, o wiele kiedyś

liczniejszych, nagrobek Jana Gabryela, tego z fundatorów, który jej nadal taki właśnie charakter, niszczy się

¹ Tamże. T. IV, str. 358.

Przew. Kom. Hist. Szt. T. IX.

Fig. 58. Krasnik, kościół, stalle. Fot. Stefan Zaborski.

tnem miejscu.

3. Kleczków, kościół pod wezwaniem N. P. Maryi, św. Maryi Magdaleny i św. Wawrzyńca.

Jeśli kościół olkuski należał do zabytków południowego odłamu naszego budownictwa, w kościele zaś krasnickim pomimo użycia cegły widzimy liczne i poważne ślady wpływu wyrobionej techniki ciosowej tegoż południowego

pochodzenia, to kościół kleczkowski musimy nazwać typowym mazowieckim czy północno-polskim. Wystawiony wyłącznie z cegły, z wyjątkiem tylko użyciem bloków

14

granitowych bez wpływu na konstrukcję, ma wszystkie zalety i słabe strony świątyn mazowieckich; dlatego też właściwie opis jego musiałby się znaleźć wśród monografii innych tego rodzaju zabytków Ma-

zowsza. Ponieważ jednak pożądaną była jak najrychlejsza rektyfikacja publikowanych w tomie VII *Sprawozdań planów kościoła i warownego cmentarza*, korzystam więc z robionych prze-

zennie pomiarów dla porównania tego tak charakterystycznego hallowego kościoła naszej północy z podobnymi zabytkami południa¹.

Ogólniejszy opis kościoła, zamieszczony w zesz. IV tomu VII *Sprawozdań* szp. 498–513, pozwala mi niniejszy opis zredukować do paru tylko własnych spostrzeżeń nad tym ciekawym zabytkiem. Jak widzimy z planu, (fig. 63 i przekrój podłużny fig. 64) środkowa nawa zajęła prawie połowę ogólnej powierzchni naw przedkowych (800×2180 z ogólnej pow. 1620×2180 mtr.), dzięki czemu, gdy na pozostałej powierzchni stanęły jeszcze dwa rzędy filarów (150×200) grubych i znacznej objętości, nawy boczne otrzymały szerokość nadzwyczaj małą w porównaniu do szerokości nawy środkowej. Filary ciężkie i niezgrabne, jak to zwykle bywa w ceglanych naszych kościołach, prostokątne w planie, a upiękzone jedynie wycięciem na rogach, podtrzymują siecio-

we sklepienia. Te, chociaż co do konstrukcji i logiki ustępują pierwszeństwa zwykłym krzyżowym, niemniej jednak, dzięki użyciu najróżniejszych motywów w układzie żebrowym dekoracyjnych, przyczyniają się znacznie do

upiększenia wnętrza. Rzeczywiście w każdym z czterech pól sklepieniawy środkowej inny widzimy motyw, inaczej zrozumiany rysunekwiązły lub krzyża. Inne desenie widzimy na skle-

pieniach naw bocznych, inne zupełnie nad zakrystyją, kaplicą, inne nareszcie nad prezbiterium (por. fig. 63 i fig. 67). Bogactwo to wyłaniających się z półmroku sklepień jeszcze bardziej podkreśla ubóstwo nagich, wypaczonych ścian. Bez porównania ciekawszymi są mury zewnętrzne tego czerwonego kościółka. Wewnątrz jedynym urozmaiceciem ścian są dzisiaj głębokie wnęki w prezbiterium i nawach bocznych w miejscach, odpowiadających szkarpom u dołu ścian zamieszczone — służyły być może do zamieszczenia rzeźb jakichkolwiek (fig. 64). Okna wysoko przebite dość skąpo oświetlają nawy, w prezbiterium jednak światła jest sporo. Wązka, nadzwyczaj wysoka arka łączy nawę południową z kaplicą (fig. 68). Kaplica ta również jak zakrystya ze skarbcem, do pierwotnej budowy należą i na zewnątrz jednocześnie z resztą kościoła opracowane zostały. Widok zewnętrzny kaplicy, na planie fig. 63 dajemy pod fig. 66.

Dzisiaj — co u nas tak rzadko się zdarza — kościół cały wraz z otoczeniem tworzy całość stylową, nie pozbawioną malowniczości. Dachy dachówką kryte, bynajmniej nie zmienione w swej wysokości, wieńczy ka-



Fig. 59. Kraśnik, kościół, antependyum ołtarne. Fot. Stefan Zaharowski.



Fig. 66. Kleczków, kościół, słowczy zachodnia, stan dotychczasowy. Fot. Stefan Zaharowski.

¹ O kościele w Kleczkowie por. *Kościół i cmentarz warowne w Polsce* przez Maryana Sokołowskiego, Grzegorza Worobjewa i Jana Zubrzyckiego, *Sprawozdania* T. VII, szp. 498–513, tudzież tamże ssp. CDI–CDIII, z licznymi figurami w tekście (M. S.).

mienna sygnaturka, też pierwotna. Fig. 69 i 70 dają drzwi prowadzące do zakrystyi i profile gźfów drzewiowych.

Elewację zachodnią (fig. 60) koronują szczyty, z nadzwyczajnym smakiem umiejętnie rozczłonkowane w ten sposób, że odpowiadają podziałowi wnętrza na nawy. Szczyty te, wyrastając na różnej wysokości, tworzą podstawami swemi załamującą się linię, nie odpowiadającą jednak wysokościom naw, gdyż te są prawie jednostajne. Podobny sposób ukoronowania zachodniej elewacji szczytami na załamanej wspólnej podstawie widzieliśmy jedynie w Rosochatem, w pobliżu Kleczkowa, gdzie jednak elewacja nie jest tak artystycznie wykończoną i gorzej się zachowała¹. Wysokość naw w kościele kleczkowskim jest prawie jednostajną, sklepienie naw bocznych jest pierwotnem, mowy więc być nie może o obronnych kurytarzach nad nawami bocznymi, (por. przekrój fig. 65). Zresztą kościół sam w sobie żadnych śladów obronności nie ma.

Elewacja wschodnia (fig. 62) mniej harmonijna, niż zachodnia, w której widać ślady

bardzo szlachetna, jednak może upiększona w podobny sposób rzędami bielonych wnęk i otworami w szczykach, dochowała do połowy zamurowane okno tylne, dzięki któremu widzimy, jak wyglądały dawniej inne okna, dziś przy zmianie szyb nieco przerobione. Ciekawem jest, że podobny motyw podziału otworu okiennego na trzy pola, oraz podobny motyw wsporników nakształt tarcz herbowych widzieliśmy już gdzieindziej na po-

¹ O Rosochatem por. dalej *Kościół gotycki na Mazowszu*, część II przez Grzegorza Worobiewa i widok kościoła tamże fig. 52.

dniu — w kościele beszowskim². Widocznie więc cel, do którego dążono powszechnie w naszym budownictwie — możliwa skromność i prostota w architekturze — do jednostajnych przyprowadzał wyniki. Fig. 61 przedstawia widok zachodniej elewacji doprowadzony przez nas idealnie do pierwotnego stanu.

Śliczny kościółek kleczkowski dziś jeszcze przyjemnie sprawia wrażenie wdziękiem, tak prostymi osiągniętymi środkami. O ile przyjemniejsze sprawiałby wrażenie, gdyby wszystkie dawne sprzęty stały, jak dawniej, na miejscu dzisiejszych, bez stylu i gustu rzeźbionych ołtarzy, ławek i t. d. Nie brak dowodów, że urządzenie wnętrza kościoła co do smaku i stylu odpowiadało w zupełności jego

architekturze. Mamy zresztą resztki dawnej stylowej dekoracji wnętrza — do tych należą ciekawe modrzewiowe podwoje z r. 1580, upiękkszzone ornamentacją nakształt zwojów papieru³. Jeszcze ciekaw-

szymi są przesliczne stylowestalle z r. 1523 o nadzwyczaj subtelnie rzeźbionej ornamentacji⁴. Całości dopełniały dawniej ołtarze

rzeźbione i tryptyki, po których tylko fama została. Dwie figury, znalezione przezemnie na strychu (fig. 72 i 73), stały dawniej zapewne na belce w arce tęczącej koło krucyfiksu⁴ i z tegoż XVI wieku prawdopodobnie pochodzą. Niektóre wreszcie figury apostołów, upię-

² Por. wyżej ssp. 57—58 fig. 10.

³ Por. *Kościół i cementarne warowne etc.*, Sps. T. VII ssp. 505—506 fig. 13.

⁴ Tamże fig. 14. Obecnie na większą skalę dajemy ornamentację zaplecków, fig. 71.

⁵ O samym krucyfiksie i o napisie na tęczy, tamże, ssp. 550-505.



Fig. 61. Kleczkowie, kościół, elewacja zachodnia, stan pierwotny. Rys. A. Szyrko-Bohusz.



75%



124



kszające dzisiejszy wielki ołtarz, przypominają cokolwiek szkołę Wita Stwosza (7), dziś jednak tak je zespęcono, że trudno coś o ich wartości powiedzieć¹.

Tak więc zbadaliśmy trzy halłowe kościoły nasze, z XIV, XV i XVI wieku pochodzące. Z tych pierwszy, w partych najważniejszych z ciosu wystawiony, wysmukły, ozdobiony sztucznie wyciosanymi odrzwiami, maswerkami, profilami i t. d. i ostatni o filarach ciężkich, o prostych zarysach, spowodowanych wyłącznym użyciem cegły — wskazują owe kierunki zasadnicze naszego budownictwa. Dłużej nad nimi zastanawiać się nie mamy potrzeby, gdyż różnice tych dwóch zabytków, z materiału do budowy użytego wypływające, tak są znaczne i na pierwszy rzut oka uderzające, że dalszego omawiania nie potrzebują. Gdy w kościele olkuskim przy zrównaniu wysokości naw, dzięki użyciu ciosu, osiągnięto w zupełności cel, do którego dążono — a była nim przejrzystość kościoła — to w ceglany kleczkowski cel ten tylko częściowo mógł być dopiętym, dzięki znacznej grubości filarów.

Kościół kraśnicki, w którym krzyżują się wpływy północne i południowe, przy użyciu ciosu dla dekoracji, tak z bogacącej jego szatę zewnętrzną, nie wiele pod względem konstrukcji wyprzedził ceglane kościoły mazowieckie. To zaś jeszcze

raz z bezwzględną prawdą wskazuje, jak ważną zasługą naszych południowych budowniczych było wprowadzenie ciosu do wątku budowy, a raczej i ściślej mówiąc o ile ci ostatni byli od północnych szczęśliwsi, skoro mieli kamienny materiał do swego użytku i mogli ciosu w swych budowlach używać.

¹ O tych i innych rzeźbach, znajdujących się w Kleczkowie lub pochodzących z Kleczkowa tamże, szp. 504 i na karcie tytułowej.

² O tych i innych rzeźbach, znajdujących się w Kleczkowie lub pochodzących z Kleczkowa tamże, szp. 504 i na karcie tytułowej do pracy *Kościół i cmentarz warowne*, Spr. T. VII, szczytka z rzeźbionej predelli, wyobrażającej Wieczerną Pańską fig. 1.

Zakończenie (M. S.).

Uzupełniliśmy pracę p. Szyski-Bohusza o dwóch kościołach halłowych, o Olkuszu i Kraśniku. Nie możemy i nie mamy powodu uzupełniać ją odnośnie do kościoła trzeciego. Do pierwszej z tych budowli nakreśliśmy kulturalne tło, przy drugiej staraliśmy się wejść bliżej w szczegóły i wyjaśnić jej stosunek do wielkiego rodu Tęczuńskich. Co zaś do Kleczkowa, to tego rodzaju i w ogóle jakiegobądźkolwiek uzupełnienie, które zresztą z natury rzeczy musiałoby wypaść bardzo krótko i skąpo — jest zupełnie zbędne, i to dla tej prostej przyczyny, że o Kleczkowie pi-

saliśmy już na tem miejscu dwa razy w T. VII, raz opisując kościół kleczkowski wraz z otaczającym go warownym cmentarzem na podstawie materiału, zebranego na miejscu i dostarczonego nam przez Grzegorza Worobjewę, tego nieodżałowanej pamięci i tak gorliwego współpracownika Komisji (szp. 481 — 528), a raz drugi w komunikacie tamże pomieszczonym, który się wyłącznie do szczegółów tej ostatniej fortyfikacji odnosi (szp. CD1 — CD111); musielibyśmy się zatem powtarzać.

Jedynie źródła historyczne, jakie nas o tym tak ze wszech miar interesującym zabytku architektonicznym doszły, zostały już przez nas uwzględnione i rozzebrane. Z tego, co nam przekazał Święcicki

w swej *Topografii Mazowsza*, widzieliśmy, że wzniesieniem tej budowy zajmował się proboszcz Budyński i że prawdopodobnie do jej skutecznego najwięcej się przyczynił jeden z właścicieli tej miejscowości, szlachcic Kleczkowski, który, jak tradycja przekonywająca i mająca wszelkie pozory historycznej autentyczności dowodzi, przebywał jakiś czas w Prusach wschodnich, a mianowicie w ziemi Sambijskiej i otrzymał przydomek *Sambesantius*. Działo się to albo w ostatnich latach XV, lub też w samych początkach XVI w. Do tego, cośmy

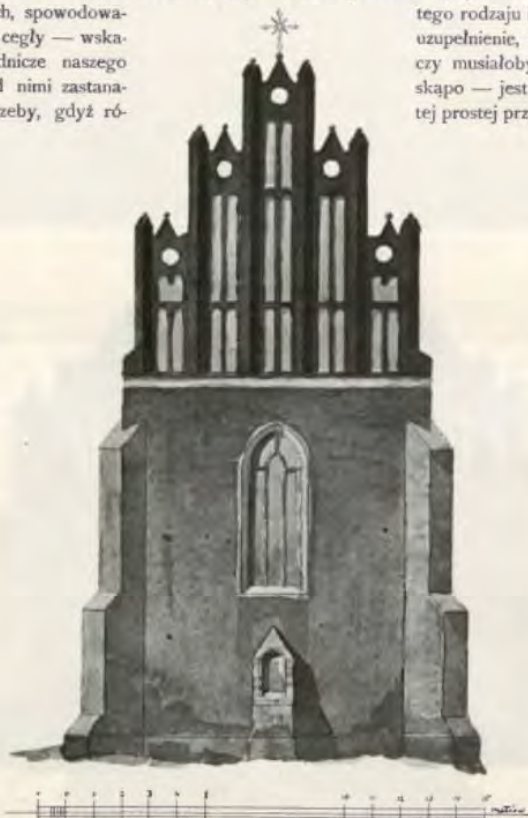
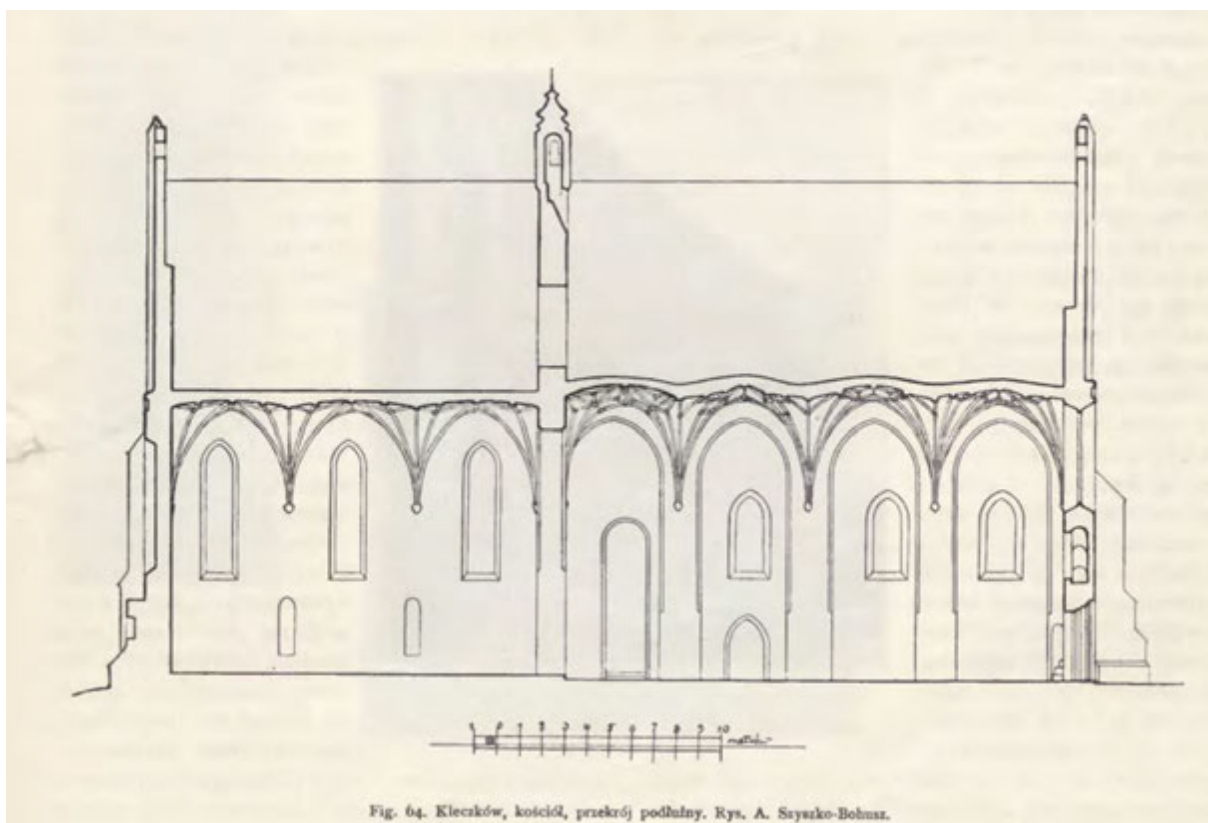
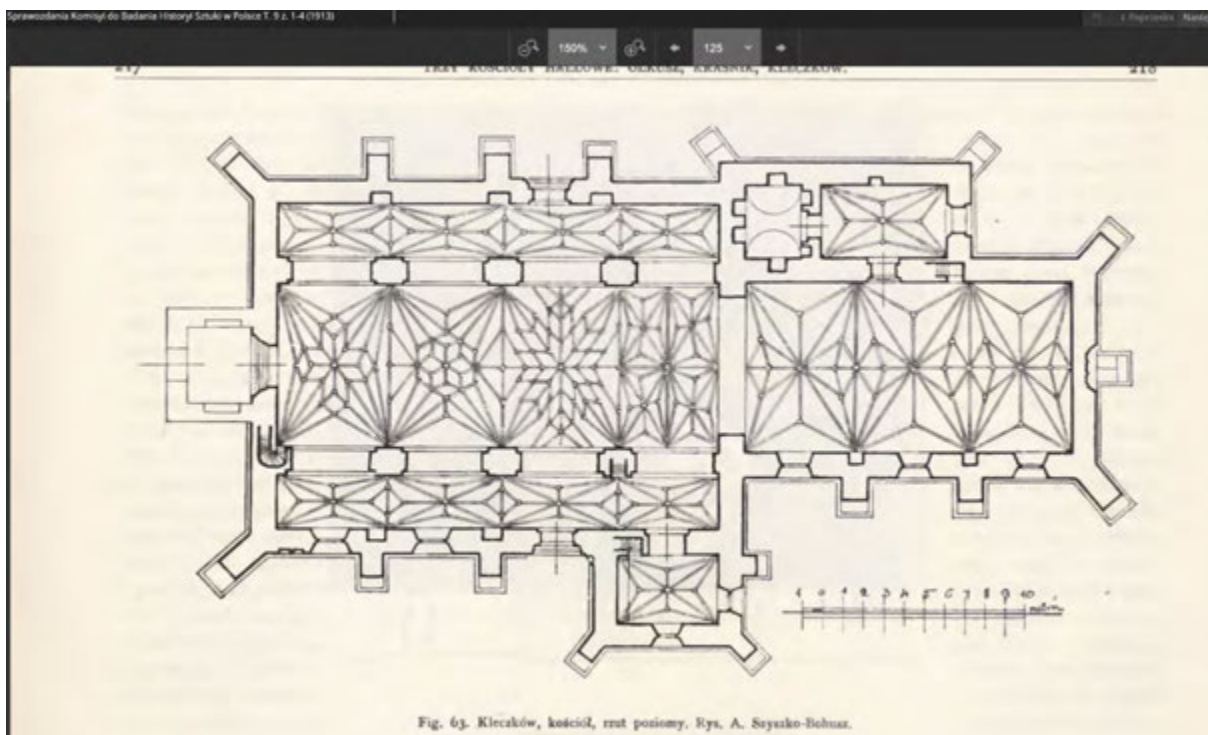


Fig. 62. Kleczków, kościół, elewacja wschodnia. Rys. A. Szysko-Bohusz.



wówczas napisali, nie mamy nawet pod względem artystycznym i ze stanowiska historyi sztuki nic dodać i tylko na zakończenie i przy tej sposobności wypada nam się przyznać, żeśmy wtedy popełnili błąd (szp. 501).

Przypuszczaliśmy bowiem, że nie tylko cmentarz kleczkowski, ale i wznoszący się wśród niego kościół był warowny. P. A. Szyzko-Bohusz nie pierwszy raz także tak pożądaną i tak płodną w rezultaty pomoc swą nam udziela w stosunku do tego kościoła. Poprzednio i przed laty nadesłał nam siedm dokładnych rysunków fortyfikacji cmentarza kleczkowskiego, które uzupełniły i zrektyfikowały

pobieżnie ich szkice, dostarczone przez p. Worobjewa i były powodem naszego komunikatu w T. VII (szp. CCCXCV—CDII fig. od 72—78), a obecnie pięknymi swymi i tak wyczerpującymi zdjęciami prostuje naszą fałszywą hipotezę i dowodzi nieomylnie, że o warownym ustroju kościoła kleczkowskiego nie może być mowy i że obronność jego, co za tem idzie, ograniczała się wyłącznie do fortyfikacji cmentarza. Jak w wielu innych wypadkach, tak i w tym, a co powinno być nauką na przyszłość — widzimy, że niedokładne zdjęcia architektoniczne mogą być bardzo bałamutne i że do fałszywych prowadzą naukowych konsekwencji. Dość jest porównać przekrój kościoła, dołączony do naszych »kościółów warownych« w T. VII, szp. 507 i 508, fig. 7, z przekrojem po-

przecznym, który obecnie publikujemy (fig. 65), aby naszą pomyłkę zrozumieć, a do pewnego stopnia usprawiedli-

wić, — do pewnego stopnia mówimy, albowiem wszystkie przez nas wówczas zużytkowane rysunki i zdjęcia są jedynie świadectwem dobrych chęci i najlepszej woli, co samo przez się nie wystarcza i powinno by było nas wstrzymać od tak daleko idących wniosków. Był to wszakże błąd i przewinienie szczęśliwe, *felix culpa*, co każdy przyznać musi, albowiem stało się powodem opracowania tego przedmiotu przez p. Bohusza. Obecnie, dzięki z takim talentem wykonanym jego rysunkom i fotografiami p. Zaborowskiego, mamy o tej tak interesującej mazowieckiej budowie dokładne wyobrażenie.

Zestawienie ze so-



Fig. 65. Kleczków, kościół, przekrój poprzeczny. Rys. A. Szyzko-Bohusz.



Fig. 66. Kleczków, kościół, widok na boczną kaplicę od wschodu. Fot. Stefan Zaborowski.

ba trzech tych kościołów hallowych, Olkusza, Kraśnika i Kleczkowa, jest bardzo nauczające. Mimo bowiem jednej i tej samej zasadniczej architektonicznej formy, każdy z nich jest inny i każdy w swoim rodzaju typowy, nie mówiąc o tem, że każdy odpowiada naturze, właściwościom topograficznym i położeniu geograficznemu tej części kraju, do której należy. Na wyżynach podgórskich, gdzie przynajmniej w pobliżu nie brak ciosowego materiału, na północ od Krakowa, leży Olkusz; wśród falistego i urzmaiconego krajobrazu, w urodzajnej glebie, na prawo od brzegów Wisły, tej głównej komunikacyjnej arteryi Polski, położony jest Kraśnik, a na piaskach mazowieckich, z wielkimi płaszczynami wokoło, na których tu i ówdzie rozsypane są polne kamienie —

wznosi się Kleczków. Kościół olkuski jest cały ciosowy, kraśnicki zbudowany z cegły, a częściowo z ciosu, a klecz-



Fig. 67. Kleczków, widok wnętrza z chóru zachodniego. Fot. Stefan Zaborski.

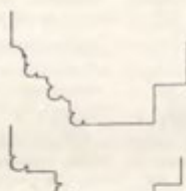


Fig. 70. Kleczków, kościół, głoby profilowane drzewi frontowych i bocznych. Rys. A. Szyrako-Bolusz.



Fig. 68. Kleczków, kościół, widok z wnętrza na kaplicę boczną. Fot. Stefan Zaborski.



Fig. 71. Kleczków, kościół, apseki stali strony prawej.

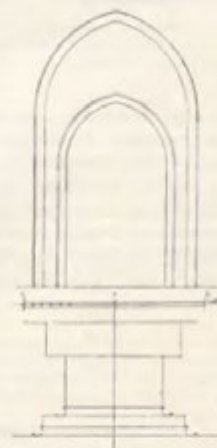


Fig. 69. Kleczków, drzewi i kosiada do zakrystyi. Rys. A. Szyrako-Bolusz.

kowski wyłącznie ceglany, z kulami z tych kamieni polnych u szczytów. Pierwszy jest kościołem górników i fabrycznej osady, drugi fundacją możnowładczą, związaną z pamięcią wielkiego i niepospolitą rolę w dziejach kraju grającego rodu, trzeci nakoniec zawdzięcza swe powstanie średniego znaczenia szlacheckiej rodzinie. W pierwszym z nich, a do pewnego stopnia, mianowicie odnośnie do materiału budowy i w drugim, widzimy pokrewieństwo z budowlami Krakowa, Śląska i Moraw, a w ostatnim, przy pewnych odmianach i modyfikacjach ten sam charakter, którym się odznaczają zabytki architektoniczne Prus wschodnich.



Fig. 72. Kleczków, kościół, figura drewniana S. Jana na strychu. Fot. Stefan Zaborowski.

Ale pod względem formalnym i że tak powiemy, piśmienniczym, uzupełnienia nasze do Olkusza, a zwłaszcza do Kraśnika, popsuley wiązankę architektonicznych opisów p. Bohusza. To obszernie i stosunkowo długie studium — szczególnie, któreśmy w niniejszej pracy poświęcili Kraśnikowi, rozszło się z góry zakreszonej ramy i naruszyło równomierność treści. Ze względu

wszakże na ważność przedmiotu, na rolę Tęczyńskich i ich stosunek do kościoła, nie mogliśmy na samej analizie architektonicznej poprzestać, tem bardziej, że nie mieliśmy nadziei tak prędkiego użytkowania tego wszystkiego, cośmy tutaj wypowiedzieli, — przy innej sposobności. Wiązały się z tą budową i z tym rodem kwestye, interesujące, jak sądzimy, bo należące do dziejów naszej kultury, któreśmy starali się poruszyć. Niektóre

z nich, wymagające szerszego rozwinięcia, wyjaśniliśmy bliżej w *Anneksach*. Kilkakrotnie już podnosiliśmy na tem miejscu, jak ważną rzeczą i pod każdym względem pożądaną dla dokładniejszego zrozumienia naszej przeszłości i zdania sobie sprawy z tej monumentalnej spuścizny, jaka o niej świadczy — jest opracowanie tych zabytków, które się z historycznym znaczeniem najwybitniejszych naszych rodów wiążą, tym ostatnim swoje powstanie zawdzięczają, i zgrupowanie ich około określonych i żywych indywidualności. Do rodów takich należą na pierwszym miejscu Tęczyńscy. Kraśnik jednak, jakeśmy to już wyżej podnieśli, nie wyczerpuje odnośnie do nich całego zadania i pozostaje jeszcze Tęczyń. To też z naszej inicjatywy, uczeń nasz Dr. Nikodem Pajzderski opracował ruiny zamku Tęczyńskiego i pracę tę pomieszczamy po niniejszej z kolei. W ten sposób w obecnym tomie *Sprawozdań* czytelnik znajdzie zebrane wszystko, co z tego stanowiska Tęczyńskich dotyczy i językiem sztuki i dotykanych kształtów do potomności w ich imieniu przemawia. Ten, którego interesuje przede wszystkim architektoniczna strona, zestawia ze sobą z łatwością opisy wszystkich trzech kościołów hallowych, tak treściwie i jasno skreślone przez p. Bohusza, a historyk sztuki i kultury znajdzie w pracy Dra Pajzderskiego dopełnienie naszego studium o Kraśniku.



Fig. 73. Kleczków, kościół, figura drewniana N. Marii na strychu. Fot. Stefan Zaborowski.

ANNEKSA.

1929 - 500 lecie kościoła w Kleckowie

<https://www.cphsalberta.org/mosaic/czeslaw-dzwonkowski/>



1944 – kościół w ruinie

Jerzy Kijowski, *Dzieje południowych gmin powiatu ostrołęckiego w pierwszych latach po II wojnie światowej (1944-1956)*, [w:] *Z kart naszej historii – dzieje ziem nadorzańskich* pod redakcją naukową Jerzego Kijowskiego, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Zaścianek Mazowska”, Troszyn 2014

http://biblio.modr.mazowsze.pl/Biblioteka/Agroturystyka/Ksiazka_ziemiach.pdf

s. 133:

W zasadzie wszystkie kościoły w powiecie ostrołęckim były w czasie wojny i okupacji w mniejszym lub większym stopniu zniszczone lub uszkodzone i wymagały remontów. Tak np. kościół w Kleczkowie (gmina Troszyn) został wysadzony w powietrze przez Niemców w sierpniu 1944 r., a w Troszynie spalony.

1944 – wkroczenie wojsk radzieckich

Jerzy Kijowski, *Ostrołęka w okresie od lipca 1944 roku do stycznia 1945 roku – wyzwolenie miasta przez armię radziecką*, *Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego*, 1996, t. t10.

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r1996-t10/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r1996-t10-s170-175/Zeszyty_Naukowe_Ostroleckiego_Towarzystwa_Naukowego-r1996-t10-s170-175.pdf

s. 171:

28 sierpnia czołowe oddziały radzieckie wkroczyły na południowy obszar powiatu ostrołęckiego, wychodząc na linię: Piski, Kleczkowo /gm. Troszyn/ i Goćły /gm. Czerwin/ wyzwalając m.in. Czerwin, Brok i Piski.

s. 173:

Ogłoszony 4 września, komunikat wojenny Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej głosił: „Na południowy zachód od Łomży, wojska radzieckie opanowały miasto i ważny węzeł komunikacyjny Wyszków oraz wyzwoliły 150 innych miejscowości m.in. Kleczkowo, Dzbenin, Rzekuń, Kamiankę oraz stację PKP Żyźniewo, Kurpie, Pasieki i na szeregu odcinkach osiągnęły rzekę Narew”.

1946 – utrwalanie władzy ludowej

Fragment raportu o działaniach KBW w powiecie ostrołęckim:

AIPN, 0255/342, t. 89, Raport sytuacyjny prezesa Obwodu WiN Ostrołęka za czerwiec 1946 r., k. 8-18.

Do połowy m-ca rozpoczęta w ub. miesiącu pacyfikacja powiatu przy udziale batalionu KBW.

Kierownictwo tej akcji podzieliło swe siły na kilka grup i rozmieściło je po wszystkich ważniejszych miejscowościach, jak: Łyse, Myszyniec, Goworowo, Jarnuty, Czerwin, Troszyn i Kleczkowo. [...] Metody postępowania KBW nie różniły się od powszechnie znanych. Rozpracowany teren (wieś lub osada) został cicho i szybko otoczony, po czym następowały rewizje i przeszukiwania. Spłoszona ludność w panice uciekała z zagrożonego terenu i wpadała pod kule ukrytego w zbożu wojska.

1950 – odbudowa / konteksty

Małgorzata Lubecka, Stosunki państwo – Kościół katolicki w latach 1944-1989 w południowej części powiatu ostrołęckiego (zarys problematyki), Z kart naszej historii – dzieje ziem nadorzańskich pod redakcją naukową Jerzego Kijowskiego, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Zaścianek Mazowsza”, Troszyn 2014

http://biblio.modr.mazowsze.pl/Biblioteka/Agroturystyka/Ksiazka_ziemiach.pdf

s. 155:

Prorządowa postawa niektórych księży pomagała w uzyskaniu pozwoleń na budowę lub remonty zniszczonych kościołów. Tak oto w kwietniu 1950 roku rozpoczęto budowę kościoła w Kleczkowie (gmina Troszyn), który w wyniku wojny został całkowicie zniszczony, a za kaplicę służyła plebania. W niedługim czasie rozpoczęto też budowę kościoła w pobliskim Troszynie, który również został zniszczony.

1953 – czas odbudowy (Archiwum fotograficzne Władysława Paszkowskiego)

Antoni Oleksicki, Archiwum fotograficzne Władysława Paszkowskiego, Ochrona Zabytków, 2108, nr 1,

https://ochronazabytkow.nid.pl/wp-content/uploads/2019/09/OZ_1-2018_06_Oleksicki.pdf

s. 148:

Dosyć często odwiedzał również leżące po sąsiedzku ówczesne województwo warszawskie, co zaowocowało zdjęciami z Ostrołęki, Kleczkowa i Andrzejewa, stanowiącymi odniesienie do zabytków w województwie białostockim.

s. 157:

W dawnym Biurze Badań i Dokumentacji Zabytków w Białymstoku, kolejno numer albumu, numer negatywu oraz klatki na negatywie. Litera „M” poprzedzająca ciąg liczb oznacza negatywy małoobrazkowe 24 × 36 mm, litera „D” – negatywy średnioobrazkowe 6 × 6 cm

s. 161:

42. KLECZKOWO, woj. mazowieckie, pow. ostrołęcki 1953 r.: M24/2085/1,2,3,4,5,6 – kościół; M24/2086/1,2,3,4,5,6 – kościół; M24/2087/1,2,3,4,5,6 – kościół

1959 – stalle (zniszczone)

Marian Rehorowski, *Stan zachowania stall gotyckich w Polsce*, *Ochrona Zabytków*, 1959, 12, 1 (44), s. 30-48.

[http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Ochrona_Zabytkow/Ochrona_Zabytkow-r1959-t12-n1_\(44\)/Ochrona_Zabytkow-r1959-t12-n1_\(44\)-s30-48/Ochrona_Zabytkow-r1959-t12-n1_\(44\)-s30-48.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Ochrona_Zabytkow/Ochrona_Zabytkow-r1959-t12-n1_(44)/Ochrona_Zabytkow-r1959-t12-n1_(44)-s30-48/Ochrona_Zabytkow-r1959-t12-n1_(44)-s30-48.pdf)

s. 36:

MAZOWSZE. Stosunkowo niewiele zabytków średniowiecznego sprzętarstw a zachowało się w tej dzielnicy kraju. Stalle kościoła w Kłeczku z r. 1521 (data wyryta była na zabytku) zniszczone zostały w czasie ostatniej wojny. To, co pozostało, nie pozwala na wyprowadzenie bardziej sprecyzowanych wniosków. Na stolarstwo artystyczne Mazowsza wywierało zapewne wpływ rzemiosło z północnych obszarów kraju, gdzie stało ono na bardzo wysokim poziomie. Przypuszczenie takie jest tym bardziej uzasadnione, jeżeli się zważy, że wpływy tamtejsze docierały nie tylko na obszary sąsiednie, takie jak Wielkopolska i Mazowsze, ale sięgały również do odległych dzielnic, jak np. do Małopolski

1964 – studia nad rzeźbą gotycką na Mazowszu

Tadeusz Dobrzeński, *Ze studiów nad rzeźbą gotycką Mazowsza*, *Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie*, 1964.

<https://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/roczmuzwarsz1964/0039/image,info>

s. 59:

Ostatnią odmianę tego typu, ukazującą św. Annę w pozie siedzącej, reprezentują trzy mazowieckie rzeźby. W rzeźbie z Kłeczka Maria z długimi włosami, w koronie, stojąc z prawej strony św. Anny, podaje Dzieciątku jabłko. W grupie z warszawskiego Muzeum Archidiecezjalnego Maria z jabłkiem, zwrócona do Dzieciątko, stoi z lewej strony Anny. Analogiczny układ znajduje się w interesującej nas rzeźbie z Dzierzgowia. Mimo znacznych zniszczeń można w niej dopatrzeć się, że na kolanach siedzącego małego Jezusa znajduje się – częściowo zachowana – otwarta księga, podtrzymywana przez Marię.

1989 – popularyzacja

Hanna Sygietyńska, *W stronę Ostrołęki*, *Spotkania z Zabytkami*, 1989, nr. 3, s. 40-44

[https://zabytki.online/archiwum_szz/51930359%20Spotkania%20z%20Zabytkami%20informat%20popularnonaukowy%20R.13,%20nr%203%20\(1989\)%20=%20nr%2043.pdf](https://zabytki.online/archiwum_szz/51930359%20Spotkania%20z%20Zabytkami%20informat%20popularnonaukowy%20R.13,%20nr%203%20(1989)%20=%20nr%2043.pdf)

s. 42:

Zgoła innych wrażeń artystycznych dostarcza kościół w Kłeczku, otoczony murem ze strzelnicami,

powstały w drugiej dekadzie XVI w., wysadzony w powietrze przez Niemców w 1944 r. i zrekonstruowany od fundamentów w latach 1951-1954. Choć może nie budzi wzruszeń przez brak swej „materialnej starości”, to jednak pozostaje znakomitym przykładem późnogotyckiego kościoła obronnego. W połowie XIX w. pisał o nim inwentaryzator Kazimierz Stronczyński, że jest jednym z najpiękniejszych w Królestwie, „nieskazitelnie w pierwotnym budownictwie dochowany” i „ma postać matej forteczki”. Również jego wyposażenie przechodziło dramatyczne losy, rozpraszane i niszczone już od XIX w. Szczęśliwie jednak ostatnio w Łomży odnalazły się trzy późnogotyckie rzeźby z początku XVI w., uważane za Zaginione w czasie drugiej wojny; dwie z nich należące do grupy Zwiastowania reprezentują wybitną klasę, ujawniając bezpośredni wpływ krakowskiego warsztatu Wita Stwosza i zbieżność z rzeźbami ołtarza Mariackiego.

1989 – opis kościoła, rzeźby gotyckie, bibliografia

Izabella Galicka, Maria Kałamajska-Saeed, Hanna Sygietyńska, *Sztuka dawnych ziem łomżyńskiej i wiskiej w XVI-XIX wieku*, Studia Łomżyńskie, 1, 1989, s. [109]-163

https://pcr.uwb.edu.pl/SL/files/SL_1989_1_006.pdf

s. 113:

W 1512 r., z fundacji księdza Stanisława z Budnego, wzniesiono trójnawową bazylikę w Kleczkowie, wkrótce potem przekształconą na pseudohalę (ryc. 3), niemal identyczną w planie z kościołem w Wiźnie. Również szczyty obu tych świątyń wykazują niemal bliźniacze podobieństwo. Można zatem przyjąć, że dla wzniesienia obu kościołów zatrudniono ten sam warsztat, być może łomżyński, korzystający z wzorców pruskich, czy gdańskich. Warto na tym miejscu skorygować błąd, który zakradł się do literatury naukowej, jakoby budowniczym kościoła w Wiźnie był Sobessantius, być może mistrz pochodzący z Sambii. W istocie ów Sobessantius, a właściwie Sobiesąd, był dziedzicem wsi Kleczkowo i fundatorem pierwotnego kościółka tamże, na rzecz którego uczynił w 1429 r. (a nie w 1529) zapis.

We wszystkich trzech kościołach – Łomży, Kleczkowie i Wiźnie obserwujemy uwidaczniającą się tendencję do kształtowania wnętrza w kierunku rozwiązania halowego. Kleczkowo z ok. 1512 r. oraz drugiej ćwierci XVI w. jest pseudohalą, podobnie jak korpus nawowy przesklepiony w 1525 r. w Wiźnie, a bazylika łomżyńska przekształcona przed 1526 r. na pseudobazylikę również wykazuje dążność do zrównania wysokości naw bocznych z główną. Zasluga bezpośredniej realizacji przebudowy bazyliki w Łomży oraz wzniesienia świątyni wiskiej przypada Janowi Wojstawskiemu, który umiejętnie łączył obowiązki plebana wiskiego i łomżyńskiego z funkcjami i możliwościami urzędnika książecego. Co ciekawsze, nazwisko Jana Wojstawskiego pojawia się w związku z budową kościoła w Kleczkowie, a także w Wąsoszu i Zambrowie 18. Może zatem rola Wojstawskiego wykraczała poza spełnianie obowiązków organizatora budowy, a "koncepcja halowa" była wynikiem jego inwencji jako inwestora, bądź doświadczonych zatrudnionego przezeń warsztatu, niewątpliwie pochodzącego z północy.

s. 120:

Koniec samodzielności politycznej Mazowsza, po wygaśnięciu linii. książąt piastowskich i

inkorporowaniu ziemi łomżyńskiej i wiskiej do Korony w 1526 r., miał również określone skutki dla rozwoju sztuki. Wprawdzie Łomża była w omawianym okresie najważniejszym miastem wschodniego Mazowsza, jednak - mimo świetnego rozwoju jako ośrodka o dużym znaczeniu administracyjnym i ekonomicznym - nie wytworzyła ośrodka artystycznego, który zdołałby w sposób czytelny oddziaływać na powiązany z nią region. Wyraźnie zabrakło tu działalności mecenasowskiej, dającej impuls poczynaniom artystycznym zakrojonym na większą skalę. Wyjątkiem były dwie kosztowne fundacje szlacheckie murowanych kościołów w Kleckowie i Niedźwiadnej. Istotne znaczenie miał charakter tutejszej własności ziemskiej. Obok rozległych terytorialnie królewskich (zarządzanych - a częstokroć raczej tylko eksploatowanych - przez starostów), przeważała drobna szlachta, niewiele było posiadłości średniej, podczas gdy centra władzy zarówno świeckiej, jak i duchownej oraz siedziby możnych były dość odległe. Taki stan rzeczy może uzasadniać przyczyny, dla których obiekty o wyższym poziomie artystycznym są w większości przypadków dziełami importowanymi.

Do takich należy najwybitniejsze z zachowanych dzieł średniowiecznej rzeźby drewnianej - grupa Zwiastowania (ryc. 5-6), pochodząca z kościoła parafialnego w Kleckowie, obecnie przechowywana w Kurii Biskupiej w Łomży. Bezpośredni związek tych rzeźb z krakowskim warsztatem Wita Stwosza wydaje się nie ulegać wątpliwości. Z bogatego niegdyś zespołu rzeźb kleckowskich na miejscu zachowała się jedynie rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem (ryc. 7) z początku XVI w., reprezentująca, być może, pomorski warsztat rzeźbiarski.

2010 – wsie o miejskim rodowodzie

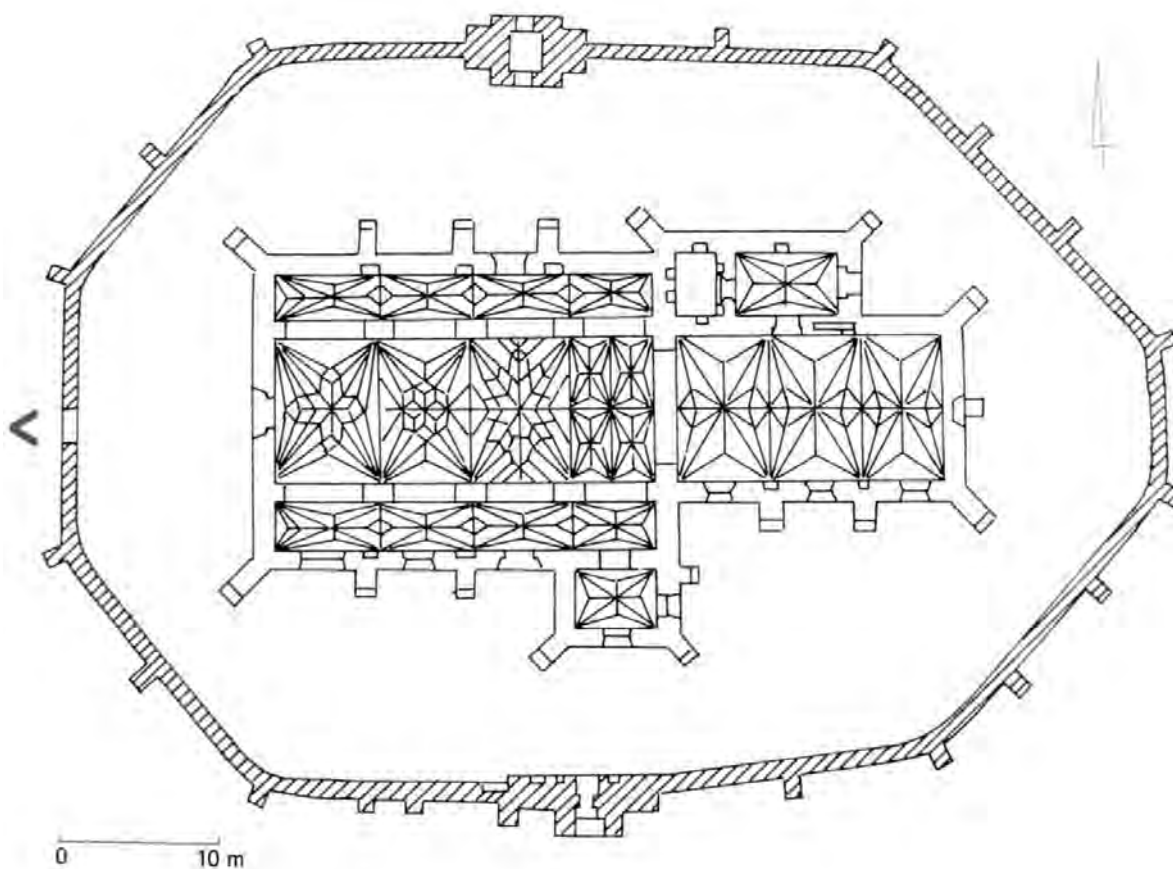
Dorota Gawryluk, Wsie o miejskim rodowodzie – walory urbanistyczne i krajobrazowe, Budownictwo i Architektura, 6 (2010) 13-22

<http://bc.pollub.pl/Content/595/PDF/vol6.pdf>

s. 17 (przypis):

Kościół późnogotycki w płn-wsch. Polsce zostały wybudowane we wsiach: Niedźwiadna, Szczepankowo, Zuzela, Kleckowo.

2010 – plan

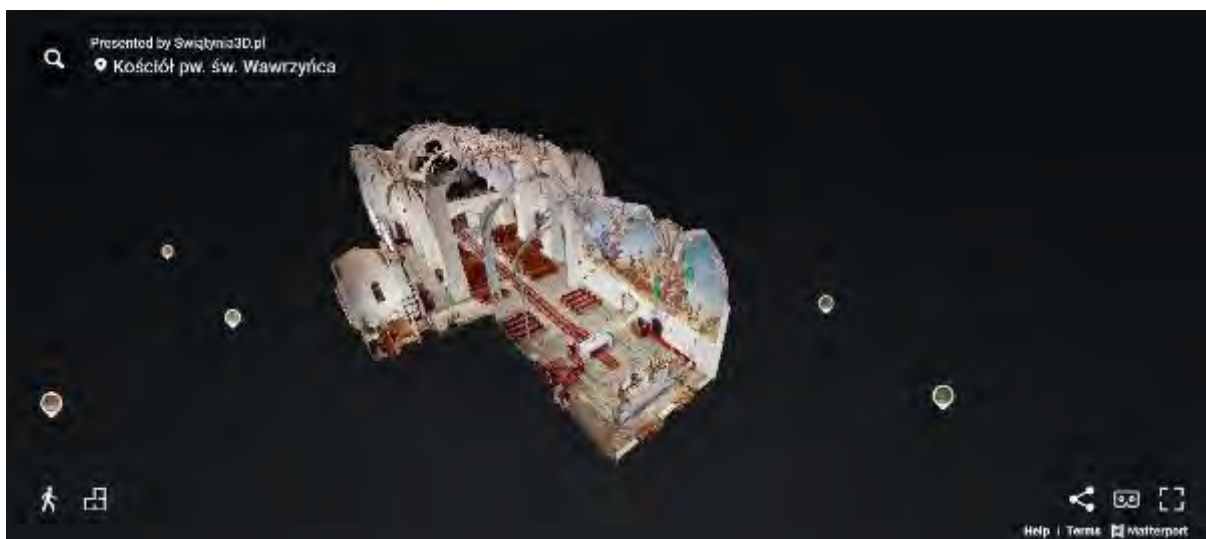


plan kościoła wg J.Żabicki, Leksykon zabytków architektury Mazowsza i Podlasia

<https://medievalheritage.eu/pl/strona-glowna/zabytki/polska/kleckowo-kosciol/>

2022 – spacer 3D

Wirtualny spacer: <https://swiatynia3d.pl/project/kleckowo-kosciol/>



2022 - film dokumentalny

<https://youtu.be/5EINHk0jC2Y?t=8>



3. RZEŻBY Z KLECZKOWA – MUZEUM DIECEZJALNE W ŁOMŻY

1879 – rzeźby

Echo. R. 3, 1879, nr 109

<https://crispa.uw.edu.pl/object/files/287351/display/PDF>

(Dok. n.)

O starożytnej rzeźbie.

Przejeżdżając dnia 16 kwietnia przez wieś *Kleczkowo* w gubernii łomżyńskiej, zatrzymałem się dla obejrzenia pięknego kościoła gotyckiego z XIV wieku.

W kościele samym nie znalazłem nic osobliwszego, oprócz pięknej struktury, przechodniej ze stylu romańskiego w gotycki. Wyszedłem na cmentarz szukając do koła jakichbyś pomników, lecz nic się znaleźć nie dało, prócz murów starych, otaczających kościół i baszt, czy też wejść starożytnych do podziemi.

Już miałem opuścić cmentarz, kiedy w rogu kościoła spostrzegłem płaskorzeźbę. Podniosłem ją z pod ryany i po dokładnem obejrzeniu przekonałem się że to rzeźba z XVI wieku, bardzo misterną ręką wykonana. Zdawało mi się koniecznie, po charakterze rzeźby, że jest dłuta Wita Stwosza z pierwszych czasów jego robót młodzieńczych. Rzeczywiście po powrocie do Krakowa i porównaniu z robotą Wita Stwosza, okazało się wiele cech podobieństwa, jednakże prof. dr. Lepkowski nie zgadza się, ażeby rzeźba ta miała być dłuta Stwosza; niezaprzeczenie jednak potwierdza współczesność jej z Witem.

Rzeźba więc potrzebuje stanowczego rozstrzygnięcia co do jej autora. Ze jest niepospolitą, świadczy o tem misterność wykonania, a dwie czy trzy figury naturalnej wielkości stojące nad chórem, tak są podobne do figur Maryackiego ołtarza, że tem więcej naprowadzają na domysł, iż jest to robota Stwosza.

Po przybyciu na plebanię pytałem się księdza, czyli z tejże rzeźby niema gdzie więcej figur. Ksiądz odpowiedział mi, że takich figur większych było ze 20, a mniejszych (płaskorzeźb) około 400. Ale obecnie 6 większych rzeźb znajduje się w Piskach (ościennej parafii) od roku 1866, a parę darował do troczyńskiej parafii. Takie podanie utwierdza mnie nadal w mniemaniu, że to musiał być ołtarz Stwosza, albowiem wiemy dobrze, że Stwosz robił więcej ołtarzy w okolicach Bardejowa, nie wiemy jednak, gdzie się takowe podziły.

Niedawno jeden z tych ołtarzy odszukał prof. dr. Lepkowski, i ustawił go w kościele św. Florjana—czyliżby inny nie mógł być wywieziony w tamte strony?

Koniec końcem, czy to jest rzeźba Wita Stwosza, czy tylko współczesna, nie powinna zagnąć. Owszem należałoby zebrać rozproszone

ECHO.

figury do jednego kościoła i zająć się ich uporządkowaniem, a nie zosta wiec pod kościołem, aby na deszczu gnily i pleśniały. Cztery małe główki płaskorzeźby wynalezionnej, złożyłem do gabinetu archeologicznego uniwersytetu jagiellońskiego,—reszta czeka na dobroczynną rękę, któraby te szczątki zebrała i odnowiła. Szkoda zaiste, żeby tak piękna i misterna robota poszła w poniewierkę, lub spróchniała przedwcześnie.

Podaję więc to do publicznej wiadomości, ażeby i księża wymienionych kościołów raczyli zwrócić uwagę na powyżej wymienione figury. Odnaczają się one ślicznie karbowanym włosem i pięknie fałdowanymi sukniemi.

Co do samego kościoła, ta piękna gotycka świątynia stanęła na polach Mazowsza, wśród ciemnych borów w XIV wieku. Nie mogę przypomnieć sobie jej fundatora, chociaż przedrzuciłem stare archiwum, które przy kościele się znajdują i zawierają rzadkie osobliwości, nadania dóbr i innych serwitutów kościelnych z XIV wieku. Miedzy innemi zapamiętałem, że się znajduje jakiś akt czy przywilej Zygmunta Augusta, z własnoręcznym króla podpisem.

Co do architektonicznych oznak, świątynia odznacza się nadzwyczaj grubemi murami. Boczne nawy są bardzo wąskie, sklepienie główne wsparte na trzech czy czterech pobocznych filarach, kwadratowych, grubych, przypominających styl romański. Pomników nie ma żadnych. Ołtarze z początków XVIII w. nie cechują się dobrą robotą. Jeden tylko krzyż Chrystusa w ołtarzu nawy lewej jest misternie wykonany. Dach nowy, gdyż starożytny spłonął w 1831 roku. Sklepienie złożone z cegiełek w ten sposób jak stolarze robią podłogi na *feder*. Konstrukcyę podobną nadawczyają rzadko zdarza się napotykać.

Podając tę wzmiankę, spodziewam się, że zajmą się tem ludzie, których to interesuje bliżej.

Wiktor Czajewski.

2016-2017 – konserwacja

Przemysław Gorek, *Prace konserwatorskie przy zabytkach z Muzeum Diecezjalnego w Łomży – założenia konserwatorskie i ich realizacja w praktyce*, [w:] Katalog wystawy Muzeum Diecezjalnego w Łomży, Łomża 2017.

<http://katalog.muzeumdiecezjalne.lomza.pl/mobile/index.html#p=13>

s. 12-23



Prace konserwatorskie przy zabytkach z Muzeum Diecezjalnego w Łomży – założenia konserwatorskie i ich realizacja w praktyce

Przemysław Gorek

W latach 2016–2017 w Muzeum Diecezjalnym w Łomży przeprowadzono szereg najpilniejszych prac konserwatorskich wybranych obiektów z ekspozycji stałej. W tym okresie konserwacji poddano 11 rzeźb, 6 obrazów, 1 starodruk i 1 monstrancję. Decyzja o wyborze obiektów była bardzo trudna, biorąc pod uwagę olbrzymie potrzeby kolekcji i ograniczone możliwości realizacji. Wybór padł z jednej strony na obiekty najcenniejsze i najistotniejsze dla ekspozycji muzealnej, takie jak kolekcja rzeźb gotyckich, z drugiej strony na zabytki znajdujące się w stanie wymagającym natychmiastowej ingerencji konserwatorskiej ze względu na dramatyczny stan zachowania i postępującą degradację. Inną jeszcze grupę stanowiły obiekty, które po dawnej konserwacji całkowicie zatraciły swoje walory artystyczne i historyczne, a nadana im estetyka wpływała znacząco na obniżenie ich wartości ekspozycyjnej i edukacyjnej – zapewne był to efekt braku kwalifikacji osób odpowiedzialnych za proces.

Cel oraz założenia konserwacji i restauracji

Wszystkie programy prac konserwatorskich były przygotowane indywidualnie z uwzględnieniem problematyki i stanu zachowania konkretnych obiektów. Bardzo zróżnicowana kondycja, historia i charakterystyka poszczególnych zabytków wymusiła na wykonawcach niezwykle zindywidualizowane podejście do problemów konserwatorskich i propozycję ich rozwiązania. Można jednak stwierdzić, iż ogólnie przyjętym założeniem było powstrzymanie procesów destrukcyjnych i postępujących zniszczeń, jeśli takie miały miejsce, a w następnej kolejności przywrócenie wartości estetycznych i ekspozycyjnych.

Konserwacja rzeźb

W przypadku konserwacji większości rzeźb, ze względu na stan zachowania oryginalnych warstw, nie było możliwe dążenie do pełnej restauracji i odtworzenia pierwotnego wyglądu. Po przeprowadzeniu badań, zabiegów technicznych i konserwacji zachowawczej ograniczono się do scalenia kolorystycznego i uporządkowania estetycznego powierzchni drewnianych.

Otmawiając konserwację jednego z najwartościowszych obiektów na ekspozycji stałej muzeum, grupy **Zwiastowania z Kleczkowa (MD/RZ/04 i MD/RZ/05)**, należy wspomnieć, iż nie skupiono się jedynie na konserwacji zachowawczej. Wydobycie relikwiotów warstw wykończeniowych polichromii spod grubych powłok zmatowiałego wosku było czynnością iście benedyktyńską. Nie udało się powrócić do pierwotnego przekazu artystycznego, ale niewielkie, śladowo zachowane fragmenty polichromii sugerują odbiorcy pierwotny charakter i kolorystykę obiektu.



Grupa Zwiastowania z Kleczkowa fragment rzeźby Archaniola Gabriela MD/RZ/05. Zdjęcie wykonane przed przystąpieniem do prac konserwatorskich ukazuje jeden z fleków z drewna sosnowego. W ramach prac fleki z drewna iglastego, o silnym rysunku słoików, odbiegającym charakterem od powierzchni drewna, odsłoniętego i pozbawionego warstw wykończeniowych zastąpiono nowymi uzupełnieniami wykonanymi już z materiału analogicznego do oryginalnej technologii – drewna lipy.

Po dezynfekcji i wzmocnieniu strukturalnym drewna, zapobieżeniu postępującej destrukcji i dezintegracji podłoża wykonano uzupełnienia snycerskie drobnych ubytków formy, wyszczerbień, fałd szat. Zaślekowano duże pęknięcia desorpcyjne, a także wymieniono uzupełnienia z drewna iglastego o wyróżniającym się usłojeniu na fleki z drewna liściastego – lipy. Podjęto decyzję o nierekonstruowaniu brakujących elementów anatomicznych, takich jak dłonie, palce czy dużych ubytków fałd szat i pukli włosów.

Dzięki usunięciu bardzo grubej warstwy zabezpieczającej wosku pszczelego, która uległa procesom starzenia, uczytelniła się forma rzeźby. Wypełnienie otworów wylotowych drewnojadów, szczególnie w obrębie twarzy, oraz ujednolicenie kolorytu drewna znacząco poprawiły się odbiór estetyczny rzeźb.



Grupa Zwiastowania z Kleczkowa, rzeźba Marii MD/RZ/04. Przykład relików warstw wykończeniowych rzeźby odsłoniętych spod grubej powłoki starego wosku. Ślady azorytu na sukni Maryi i cynobru na mankietach pokazują pierwotną kolorystykę wykończenia rzeźby niewidoczną przed pracami konserwatorskimi.

2017 – analiza artystyczna

Paweł Freus, *Rzeźba w ekspozycji stałej Muzeum Diecezjalnego w Łomży – czas powstania, warsztaty, ikonografia, funkcja*, [w:] Katalog wystawy Muzeum Diecezjalnego w Łomży, Łomża 2017.

<http://katalog.muzeumdiecezjalne.lomza.pl/mobile/index.html#p=98>

s. 98-112

Rzeźba w ekspozycji stałej Muzeum Diecezjalnego w Łomży – czas powstania, warsztaty, ikonografia, funkcja

Paweł Freus

Proweniencja

Nieduży liczebnie zbiór rzeźby w ekspozycji stałej Muzeum Diecezjalnego w Łomży reprezentuje bez wyjątku tematykę religijną, a pochodzenie dzieł związane jest z samą Łomżą oraz z kościołami parafialnymi i przydrożnymi kapliczkami w jej okolicach. Figury pochodzą głównie z kościołów w Białaszewie, Jasienicy, Kleczkowie, Radziłowie i Romanach oraz z kapliczek w Wiźnie. Niestety w większości z nich nie zachowały się do naszych czasów pierwotne warstwy wykonawcze: grunty, złocenia ani polichromie. W niektórych obiektach znacznemu uszkodzeniu uległa forma rzeźbiarska, a powierzchnia figur została w dużej mierze zmieniona przez warstwy nowych gruntów i przemałowań o niskiej wartości artystycznej. Utrudnia to poważnie precyzyjne ustalenie czasu ich wykonania, autorów, a także nawet tematów i funkcji.

Zagadnienia stylistyczne

W tym niedużym zbiorze poziomem artystycznym wyróżniają się dzieła rzeźbiarstwa późnośredniowiecznego – powstałe w XV i pierwszej połowie XVI w. Najwcześniejsze z nich reprezentują tzw. gotyk międzynarodowy około roku 1400 (obejmujący zjawiska sztuki europejskiej od 1380 do 1440 r.), zwany także stylem miękkim ze względu na sposób miękkiego kształtowania obfitych draperii szat oraz piękny – ze względu na wyraźną tendencję do idealizacji twarzy, zwłaszcza kobiecych, pełne wdzięku pozy i gesty oraz liryczny nastrój. Są to figury świętych niewiast z Turośli i Białaszewa. W pierwszej z wymienionych rzeźb dekoracyjne potraktowanie drobnych fałdów szat świętej oraz maneryczny wyraz dziewięcącego oblicza wskazują na ostatnią fazę gotyku międzynarodowego około roku 1400, która przypadła na okres ok. 1420–1440. Odosobniona w tej części Mazowska figura z Turośli jest najpewniej importem z obszaru państwa krzyżackiego w Prusach, które należało w tym czasie do wiodących centrów sztuki Europy Środkowo-Wschodniej. Trudno jednak wskazać w rzeźbie pruskiej jakąś bliższą dla naszej figury analogię. Rzeźba do Turośli dostała się zapewne w późniejszym okresie (parafia powstała dopiero w XIX w.), może z jednego ze znaczących kościołów parafialnych o średniowiecznej metryce w diecezji płockiej. Ze względu na mały wolumen i wydrążenie od tyłu można sądzić, że figura z Turośli najpewniej przytwierdzona była do zapełka, którym mogło być tło kwatery nastawy ołtarzowej. Wraz z innymi figurami świętych wypełniać mogła korpus retabulum, np. w przedstawieniu Marii z Dzieciątkiem czy koronacji Marii, lub mogła być umieszczona na awersie (stronie wewnętrznej) skrzydeł ołtarzowych.

Uszkodzona figura z Białaszewa, może pomyślana jako wolnostojąca, reprezentuje tę samą fazę gotyku międzynarodowego, co rzeźba w Turośli, jednak forma rzeźbiarska sugeruje jej lokalny, mazowiecki charakter. Do Białaszewa dostała się także wtórnie, parafia i kościół białaszewski bowiem powstały w pierwszej połowie XVI w.

Więcej dzieł reprezentuje stylistykę późnego gotyku, zamykającą się mniej więcej między połową XV a pierwszą połową XVI w., charakteryzującą się w rzeźbie natężeniem realizmu (np. w twarzach), z nasileniem ekspresji, wyrażającym się

m.in. w dynamicznie ukształtowanych, jakby ostro łamanych draperiach szat. Niewątpliwie w łomżyńskim zbiorze rzeźby późnogotyckiej najcenniejsza, od dawna przyciągająca uwagę badaczy, jest grupa Zwiastowania Marii z Kleczkowa. Wyraźnie widoczne są w niej echa krakowskiej twórczości Wita Stwosza (ok. 1438/48–1533), czytelne zwłaszcza w obliczu Marii, które mocno przypomina twarz Matki Boskiej w scenie jej Zaśnięcia i Wniebowzięcia w szafie słynnego ołtarza mariackiego w Krakowie z lat 1477–1489. Jednak układ szat Marii i Gabriela, zwłaszcza Madonny, odbiega swym raczej dekoracyjnym zadrobieniem od monumentalnych draperii rzeźb Stwoszkowskich, w których odgrywały ważną rolę ekspresyjno-symboliczną. Także w innych motywach dostrzec można elementy obce sztuce mistrza z Krakowa i Norymbergi. Opadłe kąciaki oczu, podkreślonych fałdkami na powiekach, obu postaci oraz jakby nabrzmiała twarz archanioła zdają się reminiscencjami sztuki czynnego w południowo-niemieckim Würzburgu wybitnego rzeźbiarza Tilmana Riemenschneidera (ok. 1459/62–1531). To połączenie wpływów dwóch odległych środowisk – Małopolski i Frankonii – nie jest niczym niezwykłym w rzeźbie środkowoeuropejskiej późnego gotyku. Można przyjąć, że twórca grupy Zwiastowania z Kleczkowa wykształcił się w Krakowie, w orbicie dzieł Wita Stwosza, choć niekoniecznie w jego warsztacie (mistrz opuścił Kraków dla Norymbergi w 1496 r.). Następnie odbył wędrowną czeladniczą, która zawiadła go do Południowych Niemiec, gdzie zetknął się z licznymi dziełami Riemenschneidera i jego prężnego warsztatu. Nasz rzeźbiarz był zapewne czynny w Królestwie Polskim, ale – wobec braku dzieł o analogicznym indywidualnym stylu – nie sposób stwierdzić, gdzie dokładnie działał. Grupa Zwiastowania z Kleczkowa może być zatem zarówno importem z Krakowa, jak i dziełem twórcy tam wykształconego, ale czynnego na prowincji, np. na Mazowszu, może tym wypadku w Warszawie. Najwcześniejsze przykłady oddziaływania ołtarza mariackiego pochodzą z Małopolski i Śląska z lat 1491–1492 i niewątpliwie po tym czasie powstało Kleczkowskie Zwiastowanie. Źródła historyczne dotyczące parafii w Kleczkowie sugerują, że rzeźby związane są z wyposażaniem tamtejszego nowego kościoła, wznoszonego w cegle w latach 1512–1518. Może najbliższą datującą wskazówką jest fakt, że do czasu całkowitego zniszczenia świątyni w Kleczkowie przez Niemców w 1944 r. w jej wnętrzu znajdowały się późnogotyckie stalle z datą 1521 (lub 1523). Kleczkowskie Zwiastowanie powstało zatem w pierwszej ćwierci XVI w., może około roku 1520. Zapewne było wypełnieniem korpusu niedużego retabulum ołtarzowego, od początku przeznaczonego dla kleczkowskiej fary.

Jedna z rzeźb Marii z Dzieciątkiem (Maria Salomej lub Maria Kłopotowa), MO/RZ/15, druga ćwierć XVI w., kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Turośli

na następnych stronach:
Maria i Archanioł Gabriel twórcy grupy Zwiastowania Marii, MO/RZ/04 i MO/RZ/05, Kraków (?), warsztat łączący wpływy rzeźby Wita Stwosza i Tilmana Riemenschneidera, pierwsza połowa XVI w. (ok. 1520 r.), z kościoła parafialnego pw. św. Wawrzynia, ul. Józefa Ambrosiana 15, PAN BROADAKADZJA i PAN BROADODZYSZ, oraz po komercyjnie w 2016 roku





Maria i Archanioł Gabriel tworzący grupę Zwiastowania Marii, MD/RZ/04 i MD/RZ/05, Kraków (?), warsztat łączący wpływy rzeźby Wita Stwosza i Tilmana Riemenschneidera, pierwsza ćwierć XVI w. (ok. 1520 r.), z kościoła parafialnego pw. św. Wawrzyńca. Zdjęcia archiwalne IS PAN BR0000002035 i IS PAN BR0000002036 oraz po konserwacji w 2016 roku.

2017 – karta katalogowa Muzeum Archidiecezjalne, Łomża

<http://katalog.muzeumdiecezjalne.lomza.pl/mobile/index.html#p=98>

s. 118:

Maria i Archanioł Gabriel tworzący grupę Zwiastowania Marii

id inwentarzowy:	MD/RZ/D4 i MD/RZ/05
imn/warsztat:	Kraków (?), warsztat łączący wpływy rzeźby Wita Stwosza i Tilmana Riemenschneidera
okres/okresy:	pierwsza ćwierć XVI w. (ok. 1520 r.?)
głędzianiec:	kościół parafialny pw. św. Wawrzyńca w Kleczkowie (daw. woj. ostrołęcki; woj. mazowieckie, pow. ostrołęcki).
wymiary:	wys. 132 i 147 cm
materialność/wykonanie:	drewno rzeźbione, z relikwiami polichromii

opis: Maria, ukazana niemal frontalnie, klęcząca (?) na niskim cokole, krzyżując ramiona na piersi. Ubrana jest w szatę spodnią z dekoltem i długimi, szerokimi rękawami. Jest ona niemal całkowicie przesłonięta płaszczem, bogato i dynamicznie fałdowanym, o licznych zagnieceniach. Głowę Marii, osadzoną na długiej szyi i przechyloną w prawo, okalają długie włosy, luźno rozpuszczone i opadające na ramiona falującymi pasmami. Twarz Madonny, o kształcie wydłużonego owalu, cechuje wysoko wysklepione czoło, także wysoko wysklepione łuki brwiowe, dość duże oczy o powiekach podkreślonych fałdkami (górną ciężko opada na gałkę oczną) i opadających zewnętrznych kąciach, prosty, drobny, krótki nos, wąskie i dość szerokie usta, drobny, acz wydatny podbródek.

Archanioł Gabriel ukazany jest niemal z profilu, w momencie przyklękania na lewe, wysunięte ku przodowi kolano. Unosi lewą rękę, prawą trzyma nieco niżej. Odziany jest w albę, której rzuć zakrywa fałdami niski cokół, narzuconą na nią dalmatykę (pierwotnie zapewne czerwona) z humerałem pod szyją, a na ramiona ma narzucony płaszcz (kapę?), którego lewa poła sięga cokołu. Głowę archanioła, ujętą w trzech czwartych i zwróconą w prawo, okalają mięste łoki sięgające ramion, o kolistych kosmykach, ujęte na czubku szurowatą, skręconą opaską. Szeroką, jakby nabrzmiałą twarz cechują wysoko wysklepione łuki brwi, dość duże oczy o powiekach podkreślonych fałdkami (górną ciężko opada na gałkę oczną), długi, prosty nos, wąskie, nieznacznie otwarte usta, drobny, acz wydatny podbródek.

Figury z Kleczkowa tworzą niewątpliwie kompozycyjną i ikonograficzną całość – grupę Zwiastowania Marii. Znano w późnośredniowiecznej Europie tego typu grupy rzeźbiarskie umieszczane swobodnie w przestrzeni świątyni, np. na naprzeciwległych filarach [Clasen, 1974, il. 144–145; Ziemia, 2008, il. 377]. Występowały także w dawnej Polsce, o czym zdaje się przekonywać przykład z terytorium Prus Królewskich: kompletna i pełnoplastyczna grupa z kościoła parafialnego pw. św. Katarzyny w Gdańsku (Gdańsk, Muzeum Narodowe), dzieło warsztatu gdańskiego z ok. 1500 r. [Jakubek-Raczkowska, 2007, nr kat. 41]. W przypadku figur z Kleczkowa jednak wydrążenie rzeźb od tyłu, wraz z niedużym ich wolumenem oraz płaszczyznowym opracowaniem, sugeruje, że wypełniały one korpus niedużej nastawy oltarzowej. Takie grupy znane są w różnych regionach dawnej Polski (zazwyczaj są one zdekompletowane i funkcjonują obecnie poza oltarzowym kontekstem), np. z Małopolski wymienić można figury Marii w kościele parafialnym pw. św. Trójcy w Krośnie, zapewne dzieło krakowskie z pocz. XVI w., Marii w kościele parafialnym pw. Wszystkich Świętych w Błaznem, również dzieło krakowskie z lat ok. 1515–1520 [Łopatkiewicz, 1996, s. 38–39, il. 42, 44], archanioła Gabriela z kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja biskupa w Brzozowej (Tarnów, Muzeum Diecezjalne) [Walanus, 2006, s. 76, 132, 133, il. 16], Marii z kościoła parafialnego pw. Najświętszego Serca Jezusowego i św. Leonarda w Brzeźnicy (zaginiona) [ibidem, s. 99, il. 1] oraz Marii w kościele Mariackim w Krakowie [ibidem, s. 100, il. 3]. Jedyny bodaj zachowany małopolski przykład kompletnej grupy oltarzowej Zwiastowania to dzieło z kościoła parafialnego pw. św. Stanisława biskupa w Skrzyszowie (Tarnów, Muzeum Diecezjalne) [ibidem, s. 75].

Domniemane retabulum z Kleczkowa mogło być tryptykiem, z parą skrzydeł podzielonych (przy tych rozmiarach) na dwie kwatery; może wewnętrzne były płaskorzeźbione a zewnętrzne malowane, jak np. w dawnym oltarzu głównym kolegiaty św. Jana w Warszawie, powstałym na pocz. XVI w. w warsztacie Lazarusa Gertnera z Ulm w Warszawie (?) (dziś: rzeźby korpusu i reliefy

awersów skrzydeł wbudowane w retabulum z XVII w. w kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Ceglówie; malowanie skrzydła zaś dawniej znajdowały się w Muzeum Archidiecezjalnym w Warszawie, zniszczone w 1944 r.).

Jak zauważono wielokrotnie w literaturze przedmiotu, typ fizjonomiczny Marii z Kleczkowa przypomina wyraźnie oblicze Madonny z grup Zaśnięcia i Wniebowzięcia Marii w korpusie (a także w kilku kwaternach skrzydeł) oltarza Mariackiego, dzieła Wita Stwosza z lat 1477–1489 w krakowskim kościele Mariackim. Pozwala to na stwierdzenie, że autor rzeźb mazowieckich znał dobrze dzieło krakowskie, może też był w Krakowie kształcony. Data ukończenia *opus magnum* Stwosza wydaje się *post quem* powstania rzeźb w Kleczkowie. Warto podkreślić, iż najstarsze znane przykłady recepcji stylu Stwosza z czasu oltarza Mariackiego znane są w Małopolsce z 1491 r. (poliptyk w kościele w Książnicach Wielkich), ze Śląska zaś z 1492 r. (poliptyk w katedrze św. Stanisława i Wacława w Świdnicy). Jak się wydaje, sztuka Stwosza nie wyczerpuje źródeł inspiracji twórcy Zwiastowania z Kleczkowa. Wyraźnie inne od stwoszowskich, nie tak dramatyczne i monumentalne, jest kształtowanie draperii szat, choć to można wiązać ze zdecydowanie mniejszym talentem autora. Jednak także w charakterystyce fizjonomii obu postaci z Kleczkowa można dostrzec niestwoszowskie cechy. Np. motyw oczu o ciężko opadającej górnej powiece podkreślonej fałdką, o obniżonym zewnętrznym kąciu, widoczny zwłaszcza w twarzy Gabriela, przywołuje na myśl oblicza wypracowane w warsztacie Tilmana Riemenschneidera (ok. 1460–1531) [Flesche, 1957, il. 18, 36, 47, 53, 58, 69, 105, 133, 155, 169]. Także ogólnie nabrzmiała twarz archanioła znajduje analogie w niektórych stypizowanych obliczach figur, które powstały w tej pracowni [ibidem, il. 31, 104, 168, 169]. Jednak w obliczu archanioła z Kleczkowa brak tak charakterystycznych dla twarzy rzeźb Riemenschneidera i jego warsztatu głębokich bruzd nosowych; także usta są szersze, niż miał to w zwyczaju rzeźbić mistrz z Würzburga. Analogie te w chronologii twórczości Riemenschneidera, nie bezwzględnej jednak, sytuują się między 1490 a 1510 r. Raczej ze ostatnią datą należy brać jako punkt odniesienia dla datowania rzeźb mazowieckich.

Wprawdzie na obszarze północno-wschodniego Mazowsza zachowało się lub jest znanych z ikonografii sporo rzeźb z ostatniej fazy gotyku (w tym także inne – zachowane lub zaginione – rzeźby z Kleczkowa), nie wykazują one jednak pokrewieństwa stylowego z grupą Zwiastowania z Kleczkowa. Czyny to ją dziełem izolowanym, na dodatek o kilka klas przerstającym swoje otoczenie. Może to wskazywać na import ze znaczącego ośrodka rzeźby późnogotyckiej środkowej Europy, najpewniej z dzielnic ościennych dla Mazowsza, np. z Małopolski; tutaj należałoby wskazać na Kraków. Na Mazowszu, tym razem zachodnim (od linii Wisły), zachował się taki przykład wysokiej klasy rzeźby, sprowadzonej jednak z drugiego ważnego w Królestwie Polskim ośrodka snyderstwa: jest to krucyfik w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Grójcu, znakomite dzieło czynnego w Gdańsku mistrza Pawła.

Nic nie stoi na przeszkodzie, by uznać, że grupa Zwiastowania należała do pierwotnego wyposażenia kościoła w Kleczkowie. Parafia w tej miejscowości została erygowana w latach 1439–1442, a murowany kościół wzniesiony w latach 1512–1518. Na lata 20. XVI w. przypadł zapewne okres wyposażania świątyni, datę 1521 (lub 1523) bowiem nosiły stalle, które znajdowały się w kościele do czasu jego zniszczenia przez Niemców w 1944 r. Zbliżoną datę, tj. ok. 1520 r., przyjąć można jako czas powstania omawianej tu grupy Zwiastowania.

literatura: Szyszko-Bohusz, Sokołowski, 1913, szp. 214, il. 72–73; Barthel, 1944, s. 28, il. 25a–b; Szymański, 1951, s. 64, il. 47–48; Dobrzeński, 1964, s. 84; Olszewski, 1966, s. 99–100; KZSE 1982, s. XV, 31, il. 137–139; Walanus, 2006, s. 21; Kleczkowo, 2010, s. 165, il. na s. 166.



2019 – dotacja na konserwację muru obronnego

Dotacja na remont muru obronnego – 800 000 złotych.

http://www.mkidn.gov.pl/media/po2019/wyniki_/20190218_Karta_publicacji_Ochrona_zabytkow_2019_I_nabor.pdf

Zrealizowane prace nie objęty wikariatki.

4. LUDZIE ZWIĄZANI Z KLECZKOWEM

Stefan Kleczkowski (1917-1992) – pilot dywizjonu 303

<https://niepoprawni.pl/blog/3142/wielki-nieznany-bohater-dywizjonu303-stefan-kleczkowski>

Fragment tekstu:

Stefan Kleczkowski urodził się 8 kwietnia 1917 roku w Dębowie. Rodzice: Stanisław Kleczkowski i Rozalia Kleczkowska z domu Szulkowska. Od roku 1919 zamieszkuje w domu rodzinnym w Kleczkowie.

Szkołę Podstawową w Kleczkowie zwaną Powszechna rozpoczyna w roku 1924 r. a ukończył ją jako szkołę II stopnia – 6 klas. Już w szkole podstawowej przejawiał duże zdolności do nauki i talent sportowy. W dalszej edukacji wspierają go stryjowie: Jan, który będąc właścicielem dużego majątku (100ha ziemi) zabiera Stefana do Lask k/Czerwina. W Czewinie kończy 7-mą klasę.

<http://www.slp.info.pl/index.php/62-03-09-2017-kleczkowo-kolo-ostroleki-setna-rocznica-urodzin-mjr-pil-stefana-kleczkowskiego>

Fragment tekstu Stanisława Sumery:

Kleczkowo to niewielka wieś w pobliżu Ostrołęki jakich wiele w naszym Kraju. W świecie lotniczym znana jest z tego, że urodził się w niej major Stefan Kleczkowski pilot słynnego Dywizjonu 303. W tym roku minęła setna rocznica jego urodzin i w związku z tym, w niedzielę 3 września, odbyła się w Kleczkowie lokalna uroczystość. Wzięli w niej udział miejscowi notable, młodzież szkolna, harcerze, członkowie kilku organizacji weteranów oraz członkowie Stowarzyszenia Lotników Polskich. Kilka zdań o majorze pilocie Stefanie Kleczkowskim.

Leszek Bakula (1930-1997) – poeta

http://bibliotekacyfrowa.eu/dlibra/show-content/publication/71226/edition/63348/?format_id=5

Fragment z przedmowy Bogusława Bakuły:

Sporo też przeszli we wsi Kleczkowo, gdzie zamieszkali obok domu drugiej siostry matki. By przeżyć, zbudowali jesienią 1944 w Kleczkowie ziemiankę, najmowali się do prostych prac polowych. Tam

przetrwali zimę i najcięższy czas frontu, który przechodził przez wieś, czas wielkich zniszczeń. Byli bezdomni, bez pracy, bez wsparcia. Nierzadko cierpieli głód. Leszek dostał posadę pastucha w Kłeczkanie na tzw. Górze Księżowskiej, starał się jeszcze zarobić parę groszy w każdy możliwy sposób. Tragizm tamtych czasów przebiegać będzie w jego osobistych wspomnieniach, ale również w późniejszych wierszach i prozie. Dzięki wyjazdowi z Ostrołęki do Myszyńca szczęśliwie uniknął wywózki na przymusowe roboty do Prus Wschodnich.

5. BIBLIOGRAFIA

Architektura gotycka w Polsce, red. Arszyński M., Mroczko T., Warszawa 1995.

Galicka I., Kałamajska-Saeed M., Sygietyńska H., *Sztuka dawnych ziem łomżyńskiej i wiskiej w XVI-XIX wieku*, Studia Łomżyńskie, 1, 1989, s. 109-163 (zawiera obszerną bibliografię przedmiotu) https://pcr.uwb.edu.pl/SL/files/SL_1989_1_006.pdf [dostęp: 21.11.2023].

Grabińska K., Jach H., *Kleczkowo: wieś na skraju Mazowsza: wczoraj i dziś*, Kleczkowo 2010.

Herrmann C., *Mittelalterliche Architektur in Polen. Romanische und gotische Baukunst zwischen Oder und Weichsel*, Petersberg 2015.

Kunkel R.M., *Architektura gotycka na Mazowszu*, Warszawa 2005.

Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku, red. Pałucki W., Warszawa 1973, http://rcin.org.pl/Content/5725/WA303_6818_III727-7-cz2_Mazowsze-kom.pdf [dostęp: 21.11.2023].

Paździor M., *Archiwalny zbiór pomiarów zabytków architektury i budownictwa dawnego zarządu muzeów i ochrony zabytków ministerstwa kultury i sztuki (część ii)*, Ochrona Zabytków, 1998, nr 3, <https://www.dladziedzictwa.org/wp-content/uploads/2021/07/00070868-Ochrona-Zabytkow-1998-nr-3-SztC581.pdf> [dostęp: 21.11.2023].

Szysko-Bohusz A., Czekierski J., *Kościół gotycki na Mazowszu: Szczepankowo, Wąsosz, Wizna, Niedźwiadna*, [w:] Sprawozdania Komisji do Badań Historii Sztuki w Polsce. 1896, t. XV, s. 253 i n.

Szysko-Bohusz A., *Kościół gotycki na Mazowszu: Łomża - Szczepankowo - Wąsosz - Wizna i Niedźwiadna*, Sprawozdania Komisji do Badań Historii Sztuki w Polsce 1912, t. 8, z. 3-4, s. 292-298, <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/46690/edition/54024/content> [dostęp: 21.11.2023].

Walicki A., *Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego (1827–1862)*, Warszawa 1931.

Wiśniewski K., *Archiwum Państwowe w Warszawie, oddział w Pułtusku. Informator o zasobie archiwalnym*, Warszawa 2013, https://warszawa.ap.gov.pl/wp-content/uploads/2021/09/Informator_pultusk.pdf [dostęp: 21.11.2023].

Zarzecka A., *Katalog źródeł pisanych historycznej ziemi łomżyńskiej i wiskiej (do XIX i początków XX wieku) (część I)*, <http://wirtualnie.lomza.pl/wirtualnie/wp-content/uploads/2020/12/stypendium.pdf> [dostęp: 21.11.2023].

Żabicki J., *Leksykon zabytków architektury Mazowsza i Podlasia*, Warszawa 2010.